

MAGAZYN

razem z dodatkami

Kacper Tomasiak ma srebro, a Beskidy pękają z dumy!

● Prof. Ryszard Tadeusiewicz: Porozmawiajmy o kontroli jakości

PLUS TELEMAGAZYN z programem TV



Już dziś specjalny dodatek

Razem Najlepiej

● A w nim galeria zdjęć
szczęśliwych par z naszego regionu

Gazeta Krakowska

Piątek
13.02.2026

www.gazetakrakowska.pl

Nr 36 (23 677)
Cena 6,50 zł (w tym 8% VAT)



JOANNA KULIG

– Zawsze chciałam
zagrać lekarkę,
więc propozycja
trafiła na
podatny grunt
– mówi aktorka
Joanna Kulig,
która w serialu
„Ołowiane dzieci”
wciela się
w postać heroicznej
dr Jolanty
Wadowskiej-Król
str. 14

**Minister aktywów
państwowych
Wojciech
Balczun** o planach
definicji, która zmieni
przyszłość **str. 18-19**

**Szybki tłusty
czwartek** w sercu
Krakowa. Turniej
jedzenia pączków
na czas rozstrzygnięty
str. 2

Ptasie amory.
Wiecie, że nie wiosną,
nie w maju,
ale w okolicach
walentynek mają czas
godowy? **str. 22-23**

FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



REKLAMA

0011472128

DO GŁOSÓW GOTOWI START!

Kup dowolny produkt LOTTO, weź udział w loterii **Gdy grasz, wszystko gra!**
i zagłosuj na obiekty sportowe lub kulturalne w Twojej okolicy.



GŁOSUJ NA WWW.GDYGRASZ.PL

VIP LUNCH (dla 2 osób)
z Robertem
Lewandowskim

VIP LUNCH (dla 2 osób)
z Marcinem
Gortatem

LOTTO
Gdy grasz,
wszystko gra!

102 ×
e-karta
podarunkowa
Decathlon 400 zł



34 ×
czytnik e-booków inkBOOK
Solaris + voucher Legimi



34 ×
smartwatch
Garmin Instinct® 3 Solar



18+



Szczegóły i regulamin na www.gdygrasz.pl. Okres sprzedaży produktów promocyjnych uprawniających do udziału w loterii trwa od 26 stycznia do 26 lutego 2026 r.
Udział w loterii poprzez głosowanie na wybrany obiekt sportowy lub kulturalny możliwy jest od 26 stycznia do 28 lutego 2026 r.
Organizator loterii: Totalizator Sportowy Sp. z o.o., ul. Targowa 25, 03-728 Warszawa.

Graj w punktach LOTTO, w aplikacji i na lotto.pl



TYDZIEŃ Z GAZETĄ KRAKOWSKĄ

SOBOTA

- MAGAZYN PRZY SOBOCIE
- PONIEDZIAŁEK
- DODATEK SPORTOWY

WTOREK

- PULS BIZNESU
- ŚRODA
- MAGAZYN ZDROWIE

CZWARTEK

- POD PARAGRAFEM
- PIĄTEK
- PULS POLSKI



MAGAZYN PRZY SOBOCIE

- MACIEJ MAELŃCZUK ZACZYNAŁ OD GRANIA NA ULICACH
- IRENA KWIATKOWSKA ŻADNEJ PRACY SIĘ NIE BAŁA
- TRADYCJA ŚWIĘTOWANIA WALENTYNEK SIĘGA ŚREDNIOWIECZA



FOT. NAC

ZAMÓW PRENUMERATĘ: tel. 12 312 53 88, bok.prenumerata@polskapress.pl, prenumerata.gazetakrakowska.pl

SZYBKIE TŁUSTY CZWARTEK W SERCU KRAKOWA. CZYLI TURNIEJ JEDZENIA PĄCZKÓW NA CZAS W PAŁACU CZECZOTKA

Piotr Rapalski

CUKIER NAM SKOCZYŁ, CZYLI PĄCZKI NA CZAS

Szybki tłusty czwartek w sercu Krakowa, czyli turniej w Pałacu Czeczotka. Ile zjedłście pączków w tusty czwartek? 5, 10, 15? A ile w... pięć minut? „Gazeta Krakowska” i „Dziennik Polski” wraz z Pałacem Czeczotka postanowiliśmy sprawdzić „ile wejdzie” i zorganizowaliśmy turniej jedzenia pączków na czas. W sercu Krakowa, tuż przy Rynku Głównym, zmierzili się śmiałkowie, którym nie straszny lukier, skok glikemiczny, ból brzucha i zdjęcie z pączkiem w rozwarłej szeroko buzi. Szaleństwo? Może, ale jak świętować to z rozmachem i przepysznie.

To nie pierwszy nasz turniej w jedzeniu pączków, ale mieliśmy dłuższą przerwę w organizowaniu tej imprezy. Ale skoro jesteśmy w czasie zimowych igrzysk olimpijskich, na mrozie i śniegu, to uznaliśmy, że możemy do nich dołożyć dodatkową dyscyplinę, w ciepłym Pałacu Czeczotka i przyjemniejszą dla ciała niż tłok w bobслеju czy przeciążenia w slalomie narciarskim.

Za organizację i oczywiście dostarczenie pączków odpowiadał Pałac Czeczotka. Partnerem wydarzenia było Stowarzyszenie Małopolskich Kucharzy i Cukierników. A my jako patron medialny za dbaliśmy o oprawę i popularyzację w internecie i papierze tej znakomitej i smakowitej dyscypliny. Wystawiliśmy też swoich zawodników, w tym redaktora naczelnego Piotra Rapalskiego.

W szranki stanęło łącznie 9 zawodników. Zasady? Proste - Czas... start! I zaczęli jeść ile wlezie, pączki miały zniknąć całutkie, a nawet mogły w całości, naraz. I można było popijać. Kto ile faktycznie zjadł ocenili i podliczyli jury.

Zdecydowanym zwycięzcą został Marcin Pałys, który w 5 minut zjadł aż 7 pączków! Drugie miejsce zajął Łukasz Suszek - 6 pączków zjedzonych! Trzecie miejsce Krzysztof Latusek - ponad 5 pączków! Wyróżnienia otrzymali natomiast Julia Domagała, Emilia Selwa, Teresa Wolano, Piotr Plata, Jakub Kapuśniak. W szranki stanął również pisaćcy te słowa, redaktor naczelny Gazety Krakowskiej i Dziennika Polskiego.

Nad przebiegiem rywalizacji, czyli sprawdzaniem czy pączek zniknął cały wraz z nadzieniem, a nic nie wylądowało pod stołem, czuwali: Marcin Polus - Prezes Stowarzyszenia Małopolskich Kucharzy i Cukierników, Aleksandra Fura - Jachowska (bloggerka kulinarna, ig: „furajedzenia”), Arkadiusz Maciejowski - zastępca redaktora naczelnego Gazety Krakowskiej i Dziennika Polskiego

Nagrodami były vouchery do restauracji Pałacu Czeczotka za zajęcie 1, 2 i 3 miejsca. Ponadto wszyscy uczestnicy dostali dyplomy.

Na zakończenie imprezy obydło się wręczenie certyfikatu „Wyjątkowego Smaku” dla Pałacu Czeczotka przez Stowarzyszenie Małopolskich Kucharzy i Cukierników.



FOT. ANDRZEJ BANAS (6)

PRZYRODA

Sikorka sikorce wilkiem?

Pogłoski o ptasim armagedonie okazały się przesadzone. Przez ostatnie dni w moim ogrodzie zapanował tłok. Przed południem zjawia się ze trzydzieści dzwońców, zieb, mazurków i sikorek. Plus jeden okazały grubodziób. I natychmiast wybuchły awantury. Ptaki są terytorialnymi i zwykle nie tolerują zbyt bliskiego kontaktu z przedstawicielami swojego rodzaju. Co innego okres lęgowy, gdzie poziom hormonów narzuca pewną tolerancję wobec przeciwniej płci. Karmnik mam przestronny z wygodną strzechą z trzciny. W pobliżu sporo krzewów zapewniających miejsce do wypoczynku. Mimo komfortowych warunków tylko jeden ptaszek może za pełniać żołądek, a kolejny głodny czekać na miejsca. Nie dostrzegam reguł gry. Mała sikorka uboga zwana niefortunnie szarytką (szarytki to nazwa kobiecego zakonu), przepędzi większą bogatkę. Sikorka modra atakuje intruza już w powietrzu. Większy nie zawsze wygrywa. Dzwonce przegonią każdego zaś grubodziób siedzi dostojnie w karmniku je do syta i ma innych w nosie. Katalog nieprzyjaznych gestów zawiera szczerzenie dzioba, rozkładanie skrzydeł na boki i głośne, ostrzegawcze głosy. Jedzenia im nie żałuję, dla każdego starczy i nikt nie odchodzi głodny. Siła instynktu jest potężna a awantury jak widać nieuniknione. Cóż, wygląda na to, iż sikora sikorce wilkiem jest!

Grzegorz Tabasz

POGODA

DZIŚ

MAX
10°CMIN
0°C

Wiatr WSW. 22 km/h
Uwaga: Piątek niemalże wiosenny, ciepło i w dodatku świeci słońce

JUTRO

MAX
3°CMIN
-5°C

Wiatr NW. 9 km/h
Uwaga: Sobota ciepła, popada deszcz, raczej pochmurno

Do 100 tys. zł na rozwój młodych sportowców. Ruszył nabór do 2. edycji Sportowego ORLENU



W całej Polsce ruszył nabór do 2. edycji programu **Sportowy ORLEN**, który ponownie ma wesprzeć lokalne kluby pracujące z dziećmi i młodzieżą. Program ma na celu zwiększać dostęp najmłodszych do zajęć sportowych, rozwijać ich talenty i wzmacniać więzi w lokalnych społecznościach. Kluby mogą liczyć na wsparcie nawet do **100 tysięcy złotych**.

W tegorocznej edycji łączny budżet wynosi **12 mln zł**. Do programu mogą zgłaszać się m.in. fundacje, stowarzyszenia, kluby sportowe (w tym te uczniowskie i samorządowe), ogrody jordanowskie czy międzyszkolne ośrodki sportowe. Najważniejsze, by pro-

wadziły regularne zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży.

Tak jak w poprzedniej edycji z programu wyłączona została piłka nożna i jej odmiany, choć kluby wielosekcyjne nadal mogą startować w naborze - środki mogą jednak trafić wyłącznie na pozostałe sekcje sportowe.

Celem programu jest przede wszystkim zwiększenie dostępności zajęć dla dzieci i młodzieży. Środki można więc przeznaczyć na prowadzenie treningów, organizację wydarzeń sportowych, zakup sprzętu, także takiego, który umożliwia uczestnictwo osobom z niepełnosprawnościami, oraz na szkolenia trenerów czy działania

informacyjne i promocyjne. Czas na realizację działań obejmuje pełny rok: od **1 września 2026 do 31 sierpnia 2027 roku**.

Sportowy ORLEN to nie tylko wsparcie finansowe, ale także inwestycja w rozwój społeczny. Program ma promować zasady *fair play*, odpowiedzialność i wrażliwość na innych, a jednocześnie pomagać młodym ludziom budować pewność siebie i poczucie własnej wartości. To również szansa na rozwój w miejscach, w których lokalna infrastruktura sportowa często jest ograniczona, a możliwości – mimo dużego zaangażowania – niewystarczające.

Nabór do drugiej edycji potrwa do **6 marca 2026 roku**. Po zakończeniu przyjmowania wniosków rozpocznie się ich weryfikacja, a lista beneficjentów zostanie ogłoszona do **30 czerwca 2026 r.** Zajęcia realizowane w ramach programu wystartują od początku września.

Sportowy ORLEN działa pod honorowymi patronatami Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Ministra Edukacji. Organizatorem programu jest ORLEN i Fundacja ORLEN. Szczegółowe informacje oraz dokumenty do pobrania znajdują się na stronie www.sportowyorlen.pl.



KRÓTKO

KRAKÓW

Będzie nowa strefa czystego transportu w Krakowie

Strefa czystego transportu w Krakowie do poprawki. Prezydent Aleksander Miszański zapowiedział korektę zasad funkcjonowania ograniczeń związanych z wjazdem do miasta pojazdów nadmiernie emitujących spaliny.

- Jestem otwarty na słuchanie tego, co mieszkańcy mają w tej sprawie do powiedzenia. Mamy świadomość, że w toku tego bardzo szybkiego procesu, bo trzeba podkreślić, że uchwała Rady Miasta Krakowa

w sprawie SCT pojawiła się w czerwcu, mieliśmy pół roku na przygotowanie strefy. Popelniliśmy pewnie trochę błędów, trochę niedociągnięć, jest trochę spraw, które trzeba poprawić - przyznaje prezydent Krakowa.

Zaznacza, że obecnie urzędnicy przeanalizują wszelkie uwagi i za dwa tygodnie przedstawione mają zostać nowe zasady, na jakich - po poprawkach - ma funkcjonować SCT w Krakowie.

KRAKÓW

Żabi Młyn dostanie drugą szansę?



FOT. WOJCIECH MATYSK

Przy ul. Olszeckiej tuż przy Parku Zaczarowanej Dorożki przez lata stały ruiny zabytkowego Młyna Dominikańskiego. I kiedy mieszkańcy myśleli, że zabytku nic nie zostanie, pojawił się inwestor.

Dziś ceglana fasada jak stała tak stoi, z tą różnicą, że zamiast białej ściany, jest elewacja, dach i zostały wstawione okna. Zobaczymy czy inwestor wyłoży elewację ceglami pozostałymi z rozbioru ruin.

Trzy lata temu to miejsce wyglądało inaczej. Zza ceglastej fasady zabytkowego młyna wystawała biała ściana. Mieszkańcy przerażeni tym widokiem pytali, co to za nadbudowa? dlaczego tam jest goła ściana? co dalej?

Nam udało się dotrzeć do inspektora, który tłumaczył, że biała ściana to ściany konstrukcyjne, które docelowo będą pokryte ceglami z zabytku. Opisywał też problemy, jakie napotkał po kupnie obiektu - Plan zagospodarowania przestrzennego został opracowany dla całego obszaru Parku Zaczarowanej Dorożki wraz z budynkami. Nie było wydzielonej działki. W tym planie było napisane, że współczynnik zabudowy nie może być większy niż 30 proc. powierzchni całej działki. Potem miasto podjęło decyzję, że działkę na której stał młyn i budynki wydzieli, w związku z czym współczynnik zabudowy wzrósł do ok. 60 proc. i na tej podstawie odmówiono nam pozwolenia na budowę - tłumaczył inwestor.

Ewa waclawowicz

49

działek kupiło miasto Kraków od City Parko łącznej powierzchni ok. 9,2 ha. Tereny znajdują się w obszarze użytku ekologicznego „Zakrzówek”

KRZESZOWICE

Zapadła się droga pod samochodem ciężarowym.

Była dziura i utrudnienia.

Na ul. Nowa Wieś zapadła się droga po przejeżdżającym samochodem ciężarowym. Okazało się, że to śmieciarka, która przemieszczała się

lokalną drogę na jednym z osiedli miejskich. Wezwano straż pożarną i policję.

Z informacji świadków wynika, że nie ma osób poszkodowanych. Pojazd, pod którym zapadł się asfalt został zabezpieczony, podobnie jak miejsce zdarzenia.

KRAKÓW

TELEFON
dziennikarza dyżurnego

697 730 318

E-MAIL

redakcja@gk.pl

Będzie referendum w sprawie odwołania burmistrza?

Robert Gąsiorek
Powiat tarnowski

Inicjatorzy odwołania burmistrza Radłowa zrobili kolejny krok w kierunku zorganizowania referendum w tej sprawie. Do komisarzy wyborczego dostarczyli listę z podpisami mieszkańców.

Mateusz Borowiec jest burmistrzem Radłowa zaledwie od dwóch lat. 29-latek jest zarazem najmłodszym burmistrzem w powiecie tarnowskim. W 2024 roku w wyborach samorządowych pokonał wieloletniego szefa radłowskiego samorządu Zbigniewa Mączkę.

Początki burmistrza nie należą do łatwych - wkrótce może odbędzie się głosowanie w sprawie jego odwołania. Tego chce grupa mieszkańców, która pod koniec 2025 roku wystąpiła z inicjatywą referendalną.

Komitet, który tworzy kilka osób, przez ostatnie tygodnie zbierał podpisy pod wnioskiem o zorganizowanie referendum w gminie Radłów. Zostały już one doręczone do komisarzy wyborczego w Tarnowie. - Musieliśmy zebrać minimum 754 podpisy i na pewno tę wymaganą ilość zebraliśmy. Teraz czekamy na weryfikację - mówi Ewelina Łabno, pełnomocniczka inicjatorów referendum w sprawie odwołania burmistrza Borowca.

Grupa mieszkańców, która chce doprowadzić do odwołania burmistrza Radłowa, wytyka mu



FOT. ARCHIWUM MAREK SZYMANIAK / ZDIEJE ILUSTRACYJNE

Podpisy zostały już dostarczone do tarnowskiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego

szereg błędów oraz zarzuca podejmowanie niewłaściwych decyzji związanych z funkcjonowaniem samorządu.

Wskazują na brak doświadczenia młodego burmistrza i uważają, że nie ma on odpowiednich kompetencji oraz umiejętności zarządczych, które potrzebne są do sprawowania takiej funkcji. W uzasadnieniu przeprowadzenia referendum wskazali w sumie osiem głównych zastrzeżeń, jakie mają do obecnego burmistrza. Wśród nich wymieniono rosnące koszty biurokracji związane ze zwiększaniem zatrudnienia i podwyżkami, niegospodarność czy chaotyczne decyzje inwestycyjne. Inicjatorzy referendum podkreślają również, że bur-

mistrz Borowiec już dwa razy nie otrzymał wotum zaufania do radnych Rady Miejskiej w Radłowie.

Mieszkańcy wskazują także na niewłaściwe ich zdaniem działania związane z funkcjonowaniem nowej hali sportowej w Radłowie, gdzie według nich burmistrz ogranicza bezpłatny dostęp do obiektu. Zarzucają mu również m.in. brak działań w kierunku realizacji kanalizacji w kilku miejscowościach oraz brak reakcji na pilny remont ośrodka rehabilitacyjnego w Wał Rudzie, a także wzrost zadłużenia gminy mimo braku konkretnych inwestycji dla mieszkańców. - W konsekwencji, zamiast rozwoju gminy, odnotowujemy stagnację, a w niektórych dzie-

dzinach nawet regres - uważają inicjatorzy referendum.

Dokumenty wraz z listą podpisów w sprawie organizacji referendum zostały złożone komisarzowi wyborczemu 2 lutego. - Teraz komisarz wyborczy od drugiego lutego ma trzydzieści dni na wydanie postanowienia albo zarządzającego referendum, albo o odmowie zarządzania referendum - mówi Anna Zdańska-Burliga, dyrektor Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Tarnowie.

Jeśli podpisy zostaną zweryfikowane pozytywnie, głosowanie w sprawie odwołania burmistrza musi zostać wyznaczone w terminie 50 dni od dnia wydania postanowienia przez komisarza wyborczego.

Parlament zajmie się metrem w Krakowie

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

Został powołany parlamentarny zespół do spraw budowy metra w Krakowie. Kluczową inwestycją dla stolicy Małopolski będą się więc zajmować posłowie i senatorowie.

„Powołano parlamentarny zespół do spraw budowy metra w Krakowie, zostałem jego przewodniczącym. Cele zespołu są dwa: wsparcie w Warszawie; przyspieszenie w Kra-

kowie” - poinformował krakowski poseł Koalicji Obywatelskiej Dominik Jaśkowiec.

W zespole znaleźli się też posłowie KO: Aleksandra Kot, Dorota Marek, Katarzyna Matysik-Lipiec, Marek Sowa, Jerzy Meysztowicz oraz senator KO Monika Piątkowska.

W regulaminie zespołu ds. budowy metra w Krakowie zaznaczono, że tworzą go posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej, którzy wyrazili akces do pracy w tym gremium: „Celem powołania zespołu jest praca nad rozwojem publicznej

komunikacji szynowej na terenie Krakowa i jego aglomeracji, wspieranie procesu budowy systemu krakowskiego metra, dyskutowanie pomysłów z tym związanych oraz wypracowywanie rozwiązań zaistniałych problemów wraz z propozycjami legislacyjnymi”.

Główne zadania to: Zadania parlamentarnego zespołu ds. budowy metra: inicjowanie, podejmowanie i wspieranie działań na rzecz rozwoju publicznej komunikacji szynowej na terenie Krakowa i jego aglomeracji, wspieranie budowy systemu

krakowskiego metra; wypracowywanie i przedstawianie organom Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Senatowi Rzeczypospolitej Polskiej, rządowi oraz jego agendum, a także instytucjom europejskim rozwiązań w zakresie prac zespołu; współpraca z samorządami, organizacjami pozarządowymi, przedsiębiorcami i innymi podmiotami w zakresie rozwoju publicznej komunikacji szynowej na terenie Krakowa i jego aglomeracji oraz w zakresie wsparcia procesu budowy systemu krakowskiego metra.

Zakopane. Powstaje ogromny kompleks basenów termalnych

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Z krajobrazu Zakopanego zniknął basen, który był jednym z letnich symboli Polany Szymoszkowej. Ruszyła tu jedna z największych prywatnych inwestycji kompleksu Bachleda Termy.

Nowy obiekt powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie stacji narciarskiej Szymoszkowa oraz hotelu Bachleda Kasprowy. To teren, na którym jeszcze do sezonu letniego 2025 funkcjonowało odkryte kąpielisko, a zimą zbiornik służył jako rezerwuár wody do naśnieżania stoku. W ubiegłym roku stacja narciarska wykonała nowy system śnieżenia wraz z osobnym zbiornikiem powyżej hotelu, co pozwoliło przygotować teren pod budowę całorocznego aquaparku.

Jak informował Tygodnik Podhalański, cały kompleks ma liczyć około 47 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni. To więcej niż pierwotnie zakładano w doku-



Kąpielisko na Polanie Szymoszkowej zrównane z ziemią. Powstaje nowy kompleks basenów termalnych

mentach środowiskowych – mowa była o 43 tys. metrów. Tym samym skala inwestycji czyni ten projekt jednym z największych tego typu obiektów w południowej Polsce.

Według lokalnej gazety obiekt będzie mógł jednocześnie pomieścić 3 tysiące osób. Zaplanowano również duże zaplecze parkingowe – około 650 miejsc w parkingu podziemnym, a łącznie z miej-

scami naziemnymi – do 1000 samochodów.

Koszt przedsięwzięcia ma sięgnąć blisko 400 mln zł. To jedna z największych prywatnych inwestycji realizowanych obecnie pod Tatrami.

Za budowę stoi rodzina Adama Bachledy Curusia – byłego burmistrza Zakopanego, a dokładniej spółka Bachleda Termy. Kompleks ma być obiektem całorocznym, opar-

tym na wodzie geotermalnej. W planach znajduje się zarówno część kryta, jak i baseny zewnętrzne, strefy rekreacyjne, zaplecze wellness i fitness, gastronomia oraz pełna infrastruktura techniczna.

Inwestor zaplanował także nowy odwiert geotermalny, który zasili budowane baseny. Planowana wydajność odwiertu ma sięgnąć ok. 50 m na godzinę, a temperatura wody na oscylować w granicach 50 stopni Celsjusza. Dotychczasowe kąpielisko korzystało z wody podziemnej wymagającej dodatkowego podgrzewania – nowa instalacja ma znacząco ograniczyć ten proces.

Dla wielu mieszkańców i turystów zniknięcie odkrytego basenu oznacza symboliczny koniec pewnej epoki. Teraz teren zmienia swoje przeznaczenie w sposób definitywny. W miejsce sezonowego kąpieliska powstaje całoroczny kompleks. Po uruchomieniu będzie to drugi duży obiekt basenowy w mieście – obok Term Zakopiańskich na Antałówce.

Będą leczyć krakowian z uzależnienia od telefonów komórkowych

Piotr Tymczak
Kraków

Marszałek Łukasz Smółka spotkał się z dyrektorem Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego, by rozmawiać o ważnych inwestycjach realizowanych z myślą o najmłodszych.

Jednym z zadań jest przygotowanie prac projektowych małopolskiego centrum leczenia uzależnień od telefonów komórkowych. Ma ono powstać w bliskiej odległości od szpitala im. św. Ludwika. - Chcemy, aby Małopolska była miejscem, w którym każdy potrzebujący pomocy psychiatrycznej zostanie otoczony profesjonalną opieką – podkreśla marszałek Łukasz Smółka.

Przypomnijmy, że w 2025 r. Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. św. Ludwika w Krakowie oficjalnie stał się właścicielem terenu przy ul. Kopernika 36 i Strzeleckiej 7. To pierwszy etap realizacji zadania polegającego na utworzeniu Małopolskiego

Centrum Psychiatrii i Leczenia Uzależnień od Nowych Technologii Cyfrowych. Koszt zakupu wyniósł ponad 24 mln zł. Środki pochodzą z budżetu województwa. Zakończenie zadania zaplanowano na 2029 r.

- Bardzo dużo młodych osób jest uzależnionych od telefonów komórkowych. Dlatego takie zadanie chcemy zrealizować w Krakowie przy ulicy Strzeleckiej wspólnie ze szpitalem św. Ludwika. W budżecie województwa Małopolskiego przewidzieliśmy środki na zaprojektowanie centrum. W 2026 roku zostanie ogłoszony przetarg na projekt. Liczę, że ta dokumentacja będzie gotowa do końca tego roku, lub na początku 2027 roku, tak by w kolejnych latach do 2029 roku zrealizować prace budowlane – wyjaśnia marszałek Łukasz Smółka.

Nowy obiekt może mieć dodatkową funkcję. - Przewidujemy podwójne zastosowanie, jeżeli zaszłaby konieczność skorzystania z tymczasowego schronienia – dodaje marszałek Łukasz Smółka.

REKLAMA

0011477087

Kredyt Przyjazny

Stworzony, aby pomagać. Promocja do 31.03.2026 r.

➔ 0% prowizji

➔ RRSO: 8,33%

➔ Niższe oprocentowanie: Ekologia, Komfort, Rekreacja

Szczegółowe informacje o Kredycie Przyjaznym uzyskasz w naszych placówkach oraz na stronie www.kbsbank.com.pl

Kredyt Przyjazny w promocji z oprocentowaniem zmiennym, bez zabezpieczeń. Kwota Kredytu: od 1.000 zł do 170.000 zł. Okres spłaty Kredytu: od 3 miesięcy do 8 lat. Oprocentowanie: 8,05% (oparte o stopę referencyjną NBP stanowiącą stawkę bazową i marżę Banku: 4,05%). Stawka bazowa obowiązuje w całym półroczu kalendarzowym i będzie zmieniana na podstawie stopy referencyjnej NBP obowiązującej w ostatnim dniu poprzedniego półrocza. Prowizja 0%. Regulamin promocji dostępny jest w placówkach KBS i na stronie internetowej Banku www.kbsbank.com.pl. Przyznanie Kredytu uzależnione jest od pozytywnej oceny zdolności kredytowej potencjalnego kredytobiorcy przez Bank. Zastrzegamy sobie prawo do podjęcia decyzji odmownej w odniesieniu do złożonego wniosku kredytowego.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) – dla Kredytu oprocentowanego zmienną stopą oprocentowania bez spełnienia warunków niższej ceny wynosi 8,33%, przy następujących założeniach: całkowita kwota Kredytu (bez kredytowanych kosztów) 31.000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 36.365,90 zł, oprocentowanie zmienne 8,05% w stosunku rocznym, całkowity koszt Kredytu 5.365,90 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 5.365,90 zł), spłata Kredytu nastąpi w 48 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 47 rat w wysokości 757,63 zł, ostatnia 48 rata wyrównawcza w wysokości 757,29 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 30.12.2025 r. na reprezentatywnym przykładzie bez dobrowolnego ubezpieczenia spłaty Kredytu na wypadek zdarzeń losowych. Reprezentatywny przykład dotyczy Uczestników Promocji.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny.



Krakowski Bank Spółdzielczy

Krakowski Bank Spółdzielczy z siedzibą w Krakowie, Rynek Kleparski 8, 31-150 Kraków

Lista placówek Banku dostępna jest na stronie www.kbsbank.com.pl/oddzialy



Polski Bank

www.kbsbank.com.pl

Pamiętacie starą stację kolejową? Zobaczcie, jak zmieniła się ruina

Paweł Mocny
Olkusz

W ponad rok ruina, której wstydzieli się mieszkańcy Olkusza zmieniła się w nowoczesny obiekt. Mowa tu o stacji kolejowej, która przeszła przebudowę wartą około 110 milionów złotych.

Pasażerowie z Olkusza i okolic korzystają już z wyremontowanej stacji kolejowej. Nowy obiekt cieszy nie tylko podróżnych, ale także mieszkańców.

Jeszcze w 2024 roku stacja była obrazem nędzy i rozpacz. Jedynym elementem, który „trzymał się kupy” były tablice informacyjne i jedna z wiat przystankowych.

Problemy związane ze stacją kolejową w Olkuszu zaczęły być

szczególnie odczuwalne, gdy w 2022 roku uruchomiono nowe połączenia z Krakowem. Stacja, z której do tamtej pory jeździło tylko kilka pociągów znów zaczęła tętnić życiem i coraz więcej osób zaczęło zwracać uwagę na jej tragiczny stan.

Prace związane z przebudową stacji kolejowej w Olkuszu ruszyły w marcu 2024 roku. Zakres prac był ogromny i kosztował około 110 milionów złotych. Wykonane zostały między innymi: nowe perony wraz z całą infrastrukturą dla pasażerów, nowoczesne systemy informacji pasażerskiej, system ścieżek dla osób niedowidzących i słabo widzących. Największą zmianą jest jednak zastąpienie starej zniszczonej kładki nowoczesnym przejściem podziemnym wyposażonym w windę.



Prace objęły m.in. przebudowę pięciu torów, sieci trakcyjnej oraz modernizację urządzeń telekomunikacyjnych

Zamek Lipowiec sercem koncertowym regionu?

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

2025 był niezwykle udany dla Zamku Lipowiec w Babicach. Średniowieczna twierdza przyciągała nie tylko tysiące turystów spragnionych kontaktu z historią, ale także całe rodziny.

To miejsce, które w przeszłości odwiedził sam Jan III Sobieski w drodze na odsiecz wiedeńską, dziś coraz śmiejiej zaznacza swoją obecność na mapie najciekawszych atrakcji Małopolski. Trudno zliczyć wszystkie imprezy, które w 2025 roku odbyły się na zamku. Wśród nich znalazły się m.in. Juromania, Europejskie Dni Archeologii, Biesiada Królewska, Złot Wiedźm i Czarownic, a także wydarzenia sportowe. Każde z nich przyciągało setki odwiedzających i potwierdzało, że miejsce to potrafi łączyć historię z atrakcyjną formą spędzania wolnego czasu.

Nowością był koncert zespołu Sztywny Pal Azji - najbardziej znanej lokalnej formacji muzycznej. Mimo że koncert był biletowany, sprzedano komplet 600 wejściówek.

Sukces październikowego koncertu pokazał, że Zamek Lipowiec posiada wciąż nie do końca odkryty potencjał. Nie chodzi tu wyłącznie o jego wartość historyczną, ale także o możliwości rozrywkowe, pro-



Zamek Lipowiec w Babicach stanie się koncertowym centrum regionu? Sztywny Pal Azji już tu zagrał, może wystąpić Dżem

mocyjne i edukacyjne. Wiele osób przyjechało na koncert nie po to, by zwiedzać twierdzę, lecz właśnie dla muzyki. Przy okazji jednak mogli poznać historię zamku, jego architekturę oraz walory turystyczne całego regionu.

Po sukcesie pojawił się pomysł, aby pójść o krok dalej. Jak zdradza Marek Szymaszkiewicz z Muzeum Małopolskiej Zachodniej, które opiekuje się zamkiem, mógłby być on miejscem większej liczby wydarzeń muzycznych. Z okazji jubileuszu formacji Sztywny Pal Azji mógłby zostać zorganizowany

cykl koncertów pod hasłem „Sztywny Pal Azji i Przyjaciele”. Na zamkowej scenie mogłyby pojawić się inne legendy polskiej sceny muzycznej, a wśród potencjalnych wykonawców wymienienia się m.in. zespół Dżem. Tego typu wydarzenia z pewnością przyciągnęłyby publiczność

Zamek Lipowiec posiada wciąż nie do końca odkryty potencjał. Chodzi o możliwości rozrywkowe i edukacyjne



FOT. SŁAWOMIR BROMBOSZCZ

z całego regionu, a nawet z dalszych zakątków kraju.

Nie brakuje głosów krytycznych. Część osób uważa, że średniowieczna twierdza nie powinna stawać się areną rozrywki, lecz pozostać „żywą lekcją historii”. To argument, którego nie można lekceważyć. Kluczowe wydaje się więc znalezienie równowagi pomiędzy ochroną dziedzictwa a jego współczesnym wykorzystaniem.

Czy uda się zrealizować ambitny projekt koncertowego cyklu na Zamku Lipowiec? Na to pytanie odpowiedź przyniesie czas.

Nauka w krakowskich szkołach tylko do godz. 15?

Małgorzata Mrowiec
Kraków

Rok 2026 w krakowskiej oświacie upłynie pod znakiem inwestycji infrastrukturalnych, modernizacji szkół oraz wzmocnienia wsparcia psychologicznego uczniów. Co to oznacza?

Jak przekazują władze miasta, jednym z najważniejszych celów jest skrócenie czasu przebywania dzieci w placówkach. Miasto chce osiągnąć ten cel poprzez szybką rozbudowę szkół i przedszkoli. Zajęcia miałyby się kończyć możliwie najwcześniej - docelowo do godz. 15.

W tym roku zakończone i oddane do użytku zostaną m.in. inwestycje w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 9, Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 14 oraz w Szkole Podstawowej nr 62

przy ul. Ćwikłowej. Łącznie miasto zrealizuje siedem tego typu projektów, które mają poprawić warunki nauki i zwiększyć dostępność miejsc dla uczniów.

Drugim istotnym wyzwaniem miasta jest zmiana podejścia do priorytetów inwestycyjnych w szkołach. W miejsce dotychczasowych działań o charakterze estetycznym miasto stawia na rozwiązania kluczowe dla bezpieczeństwa i funkcjonowania placówek, w tym modernizację systemów ogrzewania oraz instalacji elektrycznych.

W tym roku powstanie też Branżowe Centrum Umiejętności przy Zespole Szkół Architektoniczno-Budowlanych. W Krakowie będą działać dwa centra w dwóch szkołach: jedno związane z branżą budowlaną, drugie z rozwojem sektora beauty,

Kolejna gmina ostrzega przed wilkami. Koło Zakliczyna drapieżniki rozszarpały psa

Robert Gąsiorek
Powiat tarnowski

Gmina Zakliczyn jest kolejnym samorządem regionu tarnowskiego, który ostrzega przed wilkami. Drapieżniki coraz częściej pojawiają się w pobliżu zabudowań.

Kilka dni po tym, jak specjalne ostrzeżenie przed wilkami wydały władze gminy Tuchów, na podobny krok zdecydował się samorząd gminy Zakliczyn. - To drapieżnik, który, żeby przeżyć, musi polować i żyje przede wszystkim w dużych kompleksach leśnych, a w gminie Zakliczyn takich kompleksów mamy sporo. Widać też, że zwierzęta dziko żyjące, jak sarny czy jelenie pojawiają się wśród zabudowań, bo są też mocno atakowane przez wilki i uciekają przed nimi, a z kolei wilki też pojawiają się



Ostrzeżenie przed wilkami wydała gmina Zakliczyn

blisko gospodarstw domowych i trafiają na łatwą ofiarę, którą jest choćby pies i dochodzi do przykrych sytuacji - mówi Dawid Chrobak, burmistrz Zakliczyna.

Początkiem lutego o ataku wilków na psa poinformowała w mediach społecznościowych

jedna z mieszanek gminy Zakliczyn. Opisała sytuację, gdy jej czworonóg wymknął się za ogrodzenie posesji. Na drugi dzień jej sąsiad znalazł go zagryzionego w lesie w Borowej niedaleko domostwa.

Kobieta do wpisu dodała makabryczne zdjęcie odnalezionych szczątków psa.

Miesiąc temu ostrzeżenie przed wilkami wydała również Szkoła Podstawowa im. T. Kościuszki w Stróżach, gdzie zwierzę zauważono w okolicy placówki tuż przy drodze prowadzącej w kierunku Filipowic.

Wilki są obserwowane również koło Ryglia, Rzepiennika Strzyżewskiego i Tuchowa. W tamtych rejonach również dochodzi do przypadków ataków drapieżników na hodowle danieli czy też psy oraz koty. - Wilk jest gatunkiem ściśle chronionym, ale myślę, że potrzebne są

w tym zakresie jakieś zmiany. Brak możliwości redukcji populacji tych zwierząt jest później odczuwalny, jak widać również przez naszych mieszkańców i bardzo dobrze, że nam zgłaszają te informacje, żeby ostrzec innych. Jeśli nie będzie jakiejś zmiany przepisów, to wilków będzie coraz więcej i będzie coraz większy problem - podkreśla burmistrz Chrobak.

Wilki z natury są zwierzętami płochliwymi i unikają kontaktu z ludźmi. W ostatnich dniach głośno jest jednak o przypadku, gdzie wilki miały zaatakować mężczyznę w miejscowości Niewistka na Podkarpaciu.

Sprawę zgłoszono na policję, która potwierdziła, że obrażenia, jakich doznał poszkodowany powstały na skutek działania zwierzęcia. Nie potwierdzono jednak z pewnością czy był to wilk.

Festiwal Misteria Paschalia, czyli pełne zanurzenie w muzyce dawnej



FOT. HANNA SZURGOT

Fantastica Ensemble wystąpi w ramach cyklu String Days! w Pałacu Potockich

Paweł Gzyl
Kraków

W okresie Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy od 29 marca do 5 kwietnia odbędzie się w Krakowie tegoroczna edycja festiwalu muzyki dawnej Misteria Paschalia.

Prologiem do festiwalu będzie koncert „Giullari di Dio” w ramach Early Music Day (tego dnia na całym świecie celebrowane jest wykonawstwo muzyki dawnej), podczas którego zespół Micrologus premierowo wykona muzyczną rekonstrukcję hymnu „Cantico di frate Sole (Cantico delle Creature)”, opartą na nowej interpretacji najstarszych zachowanych źródeł. Program przygotowany specjalnie na tę okazję prezentuje wybór włoskich laud (pieśni dziękczynnych) z końca XII i pierwszej połowy XIII wieku, w tym utwory odkryte stosunkowo niedawno.

Koncert „Giullari di Dio” jest współorganizowany przez festiwal Misteria Paschalia z Włoskim Instytutem Kultury w Krakowie.

Krakowska odsłona Early Music Day odbędzie się w Bazylice św. Franciszka przy Placu Wszystkich Świętych 5 w Krakowie 21 marca o godzinie 20.30.

Po raz trzeci festiwal Misteria Paschalia zaprasza na święto instrumentów historycznych, tym razem pod hasłem Strings Days! Centralnym elementem pasma jest wystawa cennych i rzadkich instrumentów smyczkowych pochodzących z kolekcji prywatnych. Strings Days! to jednak znacznie więcej niż wystawa. Pasma obejmuje rozbudowany program edukacyjny, wykłady poświęcone dawnemu instrumentarium

oraz spotkania z artystami i rzemieślnikami. Całości dopełniają koncerty, prezentacje, a także oprowadzanie adresowane do odbiorców w różnym wieku i o różnym poziomie wiedzy.

Lekcje mistrzowskie poprowadzą wybitne osobowości wykonawstwa historycznego. Z kolei dzięki propozycji edukacyjnej dla dzieci najmłodszy uczestnicy festiwalu zajrzą do pracowni lutnika: zobaczą, jak powstaje instrument smyczkowy, z jakich materiałów jest wykonany i dlaczego każdy element jest tak ważny dla jego brzmienia.

W dniach 30 i 31 marca o godzinie 18 sala Czerwona Pałacu Potockich wypełni się muzyką podczas towarzyszących wystawie recitali Fantastica Ensemble i Cohaere Ensemble, które dopełnią program bliskich spotkań z instrumentami smyczkowymi.

Dormitorio to cykl nocnych koncertów kameralnych o wyjątkowym medytacyjnym charakterze. Odbędzie się w półmroku, późną nocą i zapraszają słuchaczy do doświadczenia muzyki w stanie wyciszenia i skupienia, na granicy snu i czuwania.

W tym roku w dwa festiwalowe wieczory artyści wystąpią w Kościele Ewangelickim św. Marcina, a koncerty rozpoczyna się o godzinie 22. W barokowym repertuarze zaprezentują się odpowiednio Martin Egidi (wiolonczela) oraz duet Christophe Coin (wiola da gamba) i Pierre Hantaï (klawesyn).

Bilety na wydarzenia towarzyszące i koncerty w ramach programu głównego dostępne są w aplikacji KBF: PLUS oraz na stronie KBF: BILETY. Więcej informacji o programie na stronie festiwalu.

Zapomniani młodopolscy artyści w Muzeum Narodowym

Anna Piątkowska
Kraków

204 prace artystów młodopolskiego ugrupowania Grupy Pięciu na wystawie w Muzeum Narodowym w Krakowie. To jedyna taka ekspozycja w historii muzealnictwa.

Wystawa „Młodopolska Grupa Pięciu. Zapomniani buntownicy” gościć będzie w Gmachu Głównym MNK do 5 lipca. „Dziennik Polski” jest patronem medialnym ekspozycji.

Grupa Pięciu to pięciu artystów: Leopold Gottlieb, Witold Wojtkiewicz, Władimir Hofman, Mieczysław Jakimowicz i Jan Rembowski, którzy zadebiutowali w Krakowie na początku XX. Generacja, która przyszła po doświadczeniach sztuki Wyspiańskiego, Młodej Polski, Mehoffera, szukając swojego miejsca i języka. Artyści działali wspólnie od sierpnia 1905 r. do lutego 1908 r. - Pokazujemy ich twórczość jako zamknięcie okresu Młodej Polski, ale też otwarcie, które prowadzi w stronę XX wieku, sztuki ekspresjonistycznej i surrealizmu. Ta wystawa całkowicie zmienia obraz Młodej Polski, uzupełnia go o bardzo ważny fenomen sztuki groteskowej, ekspresjonistycznej, opartej na oniryzmie i specyficznej duchowości, indywidualizmie, której do tej pory nie poświęcaliśmy tak wiele miejsca - mówi Andrzej



FOT. WOJCIECH MATYSZ

Młodopolscy buntownicy z Grupy Pięciu po raz pierwszy w historii muzealnictwa na wystawie

Szczerski, dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie.

Swoją działalnością twórcy Grupy Pięciu wpisali się w nurt sztuki europejskiej z jej ekspresjonistycznym sposobem myślenia, promującym podmiotowość człowieka i jego dążenie do nieograniczonego uzewnętrznienia własnego ja. - Zbuntowali się przeciwko sztuce przełomu XIX i XX wieku, bardzo dekoracyjnej, estetyzującej. Uważali, że taka sztuka nie mówi zbyt wiele o napięciach epoki. Ich debiut w Pałacu Sztuki był wyrazem buntu przeciwko establishmentowi krakowskiemu skupionemu w Towarzystwie Artystów Polskich Sztuka - wyjaśnia Andrzej Szczerski.

Odejdźcie od neoromantyzmu i krok w kierunku ekspresji przejawiającej się w deformacji i grotesce to wspólny mianownik twórczości Leopolda Gottlieba, Witolda Wojtkiewicza, Władimira Hofmana, Mieczysława Jakimowicza i Jana Rembowskiego w tym okresie. - Działalność Grupy Pięciu należy uznać za ważne ogniwo rozwoju polskiej sztuki prowadzące od sztuki Młodej Polski do szeroko pojętej sztuki awangardowej - dodaje kuratorka Ireny Buchenfeld.

Większość prezentowanych na ekspozycji prac można zobaczyć po raz pierwszy od dziesięcioleci. Ekspozycja została podzielona na dwie główne części,

„Wyzwolenie” w Teatrze Słowackiego. Czy Maja Kleczewska znowu namiesza w Krakowie?

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskappress.pl

„Naród się zgubił” to cytat z „Wyzwolenia” Stanisława Wyspiańskiego, który stał się hasłem sezonu w Teatrze Słowackiego. Sam dramat także pojawi się na tej scenie. Premiera 28 lutego.

28 lutego przypadnie 123. rocznica prapremiery dramatu Stanisława Wyspiańskiego wyreżyserowanego przez artystę i wystawionego na tej samej scenie Teatru Słowackiego, a wówczas Teatru Miejskiego w Krakowie.

„Wyzwolenie” jest kolejnym przedstawieniem, którego wystawienie ma symboliczny kontekst dat, podobnie jak „Dziady” wystawione w 120-lecie prapremiery inscenizacji Stanisława Wyspiańskiego oraz „Wesele” po 123 latach na tej samej scenie.



FOT. REGINA ZAWADZKA-BIGAJ

Ostatnie przygotowana przed premierą

„Wracamy do zmagania z polskim mitem, z polskością i tym, co w niej straszne, bolesne i czasami - naznaczone optymistycznym pojęciem nienawiści. Bo przecież nienawidzimy się wzajem. I to wcale nie musi być nasze najgorsze złe. Na wielką, pustą scenę znowu wejdzie Konrad by burzyć stary skostniały teatr by oglądać Polskę współczesną i współczesnych Polaków, by spierać się z maskami, walczyć z Geniuszem, odpierać Erynie

i by... wyzwać. Od czego? Z kogo? Co?” - zapowiada Teatr Słowackiego.

Podobnie jak „Dziady” i „Wesele” przedstawienie reżyseruje Maja Kleczewska. Na scenie: Lidia Bogaczówna, Dorota Godzic, Agnieszka Judycka-Cappuccino, Karolina Kamińska, Karolina Kazon, Martyna Krzysztofik, Natalia Strzelecka, Anna Syrbu, Marta Waldera, Katarzyna Zawisłak-Dolny, Tomasz Augustynowicz, Mateusz Bie-

pierwsza to indywidualny pokaz pięciu artystów Grupy Pięciu, druga część jest prezentacją siedmiu wątków tematycznych odzwierciedlających twórczość grupy, do której czasowo dołączali także inni artyści. Te dwie części oddziela wystawa w wystawie poświęcona Witoldowi Wojtkiewiczowi jako fenomenowi odosobnionemu.

W jednej z sal pozostało puste miejsce. - Jest przeznaczone na centralną część tryptyku Władimira Hofmana. Całość namalowana została w 1906 r. i prawdopodobnie tylko raz została zaprezentowana w całości. Jedną część tryptyku znajdowała się w Muzeum Śląskim w Katowicach, drugą w Muzeum Mazowieckim w Płocku, pytanie, co z największą, środkową częścią. Nie udało nam się jej odnaleźć. Aby pokazać skalę tego obrazu, pozostawiliśmy puste miejsce, pod którym znajduje się reprodukcja tej pracy - wiemy jak wygląda to dzieło. Mam nadzieję, że to puste miejsce spowoduje do odnalezienia go - dodaje Irena Buchenfeld.

Do prezentacji został włączony pokaz poświęcony Cyprianowi Norwidowi i jego związkowi z Grupą Pięciu. Całość zamyka multimedialny pokaz dzieł zaginionych. Na pokazie znalazło się także monumentalne dzieło Jana Rembowskiego „Pochód. W pogoni za ideałem”, które jeszcze do niedawna uznawane było za stratę wojenną.

ryt, Krzysztof Głuchowski, Mateusz Janicki, Marcin Kalisz, Tomasz Międzyk, Paweł Smagała, Wojciech Skibiński, Rafał Szumera, Jerzy Świątłó, Tomasz Wysocki.

„Naród się zgubił” - cytat z „Wyzwolenia” Stanisława Wyspiańskiego stał się hasłem przewodnim obecnego sezonu w Teatrze Słowackiego, a samo „Wyzwolenie” domknie narodowy tryptyk spektakli w reżyserii Mai Kleczewskiej. Po „Dziadach” i „Weselu”, 28 lutego, na Dużej Scenie teatr wystawi „Wyzwolenie”.

- Jeśli staniemy na scenie Teatru Słowackiego, na której nic się nie zmieniło pod względem jej rozkładu od czasu kiedy wystawiał tu swój dramat Wyspiański i uświadomimy sobie, że robimy coś w tej samej przestrzeni, to w jakiś metafizyczny sposób łączymy się z tym, co działo się tu 123 lata temu. Chcemy po raz kolejny wywołać te duchy - mówi Krzysztof Głuchowski podczas inauguracji sezonu o spektaklu.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WOŚP

Złote korki premiera

Złote korki piłkarskie, które premier Donald Tusk przekazał na rzecz 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, zostały wylicytowane w czwartek za 700 tys. 250 zł.

Chwilę po zakończeniu aukcji premier skomentował jej rezultat w mediach społecznościowych. „Piękny wynik! Wszystko na zdrowe brzuszki polskich dzieci. Dziękuję!” – napisał Tusk.

Zwycięzca licytacji otrzyma złote korki piłkarskie z napisem „Donald Tusk” oraz spotka się z szefem

fem rządu w Sali Zegarowej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Tegoroczna oferta premiera osiągnęła kwotę 700 tys. 250 zł. Tym samym szef rządu pobił swoją zeszłoroczną licytację na rzecz WOŚP, która zakończyła się wynikiem 500 tys. 500 zł. Zwycięzca otrzymał wtedy zaproszenie na tradycyjne kaszubskie śniadanie z premierem w KPRM. Kwota osiągnięta przez Donalda Tuska jest do tej pory najwyższą wśród wystawionych aukcji.

POŻEGNANIE

Zmarła Janina Różecka ps. „Dora”



FOT. PAP/TOMASZ GZIEL

W wieku 104 lat zmarła Janina Różecka ps. „Dora”, sanitariuszka z powstania warszawskiego – poinformowała Fundacja Nie Zapomnij o Nas, Powstańcach Warszawskich. W 1988 r. za ukrywanie podczas okupacji Żydów została odznaczona wraz z siostrą i matką Medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”.

WYPADEK

Autobus zjechał do rowu

Do poważnego wypadku doszło na Mazowszu na drodze krajowej nr 62. W Pustych Łąkach niedaleko Wyszkowa autobus zjechał z drogi i wpadł do rowu. Jak podała policja, do zdarzenia doszło w czwartek przed godziną 5 rano. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierowca autobusu jadącego na trasie Sadowne – Warszawa prawdopodobnie chciał unik-

nąć zderzenia z leśnym zwierzęciem. Wjechał do rowu, autobus przewrócił się.

– W wyniku tego zdarzenia 34 osoby zostały poszkodowane – poinformowała GDDKiA. Jak podała policja, 13 osób zostało przetransportowanych do szpitali. Droga krajowa nr 62 w miejscu wypadku przez kilka godzin była całkowicie zablokowana.

GUS

Coraz więcej Polek i Polaków bierze ślub z obcokrajowcami. Takie małżeństwa stanowią już 4,1 proc. wszystkich ślubów w Polsce – wynika z danych GUS. Kobiety najczęściej wiążą się z obywatelami Ukrainy, Wielkiej Brytanii i Turcji, mężczyźni z Ukrainkami, Białorusinkami i Rosjankami. W 2024 roku w Polsce zawarto 5517 małżeństw z obcokrajowcami – to związki, w których jedna osoba była obywatelem Polski, a druga innego kraju.

TSUE orzekł ws. WIBOR-u, a kredytobiorcy odetchnęli

Anna Persona
Bruksela, Warszawa

Wyrok TSUE ws. WIBOR-u budzi emocje wśród kredytobiorców. Trybunał jasno stwierdził, że sama klauzula z WIBOR-em nie jest nieuczciwa wobec konsumenta.

Wyrok TSUE w sprawie C-471/24 rozwiązał spór wątpliwości. Kredytobiorcy od dawna zastanawiali się, czy wpisanie WIBOR-u do umowy hipotecznej ze zmiennym oprocentowaniem może działać na ich niekorzyść. Sama klauzula z WIBOR-em nie powoduje znaczącej nierównowagi między bankiem a klientem. TSUE podkreślił, że sądy krajowe nie mogą oceniać prawidłowości wskaźnika ani sposobu jego ustalania.

– Obowiązek informacyjny ciążyący na banku nie zobowiązuje go do przekazywania konsumentowi szczegółowych informacji na temat metodologii regulowanego wskaźnika referencyjnego służącego do obliczania zmiennej stopy procentowej – podał TSUE.

Dla kredytobiorców to jasny sygnał – nie trzeba panikować przy każdej zmianie stopy WIBOR. Ważne, żeby wiedzieć, że banki mają obowiązek przekazać podstawowe informacje, ale nie muszą wchodzić w szczegóły wyliczeń.

TSUE jasno oddzielił obowiązki banków od obowiązków



FOT. 123RF

TSUE orzekł, że bank nie musi przekazywać konsumentowi szczegółowych informacji na temat wskaźnika WIBOR

administratorów wskaźników referencyjnych. Banki muszą podawać nazwę wskaźnika, jego administratora i pokazać, jak wzrost WIBOR-u wpływa na ratę kredytu. Nie trzeba tłumaczyć wzorów ani skomplikowanych metodologii – to wystarczy, aby zachować przejrzystość.

– Różni się on jednak od obowiązków nałożonych na administratora wskaźnika referencyjnego. To administrator ma obowiązek publikować lub udostępniać główne elementy metodologii każdego wskaźnika, który dostarcza, i do któ-

”

Możecie na mnie pluć i opowiadać bzdury na mój temat, ale ja nie zrezygnuję z funkcji marszałka Sejmu

Włodzimierz Czarzasty, marszałek Sejmu

Wyrok jasno wskazuje, że sądy mogą oceniać wyłącznie postanowienia umowy, a nie sam wskaźnik czy jego metodologię. Dla kredytobiorców to proste – klauzula z WIBOR-em nie jest zagrożeniem, a wyrok daje pewność co do prawnych ram stosowania tego wskaźnika.

Co to oznacza dla kredytobiorców?

Podsumowując, wyrok TSUE uspokaja osoby posiadające kredyty hipoteczne ze zmiennym oprocentowaniem. Banki mają obowiązek informować o wskaźniku, jego administratorze oraz skutkach zmian dla rat, ale nie muszą tłumaczyć szczegółów metodologicznych.

– Trybunał stwierdził, że dyrektywa w sprawie nieuczciwych warunków ma zastosowanie w niniejszej sprawie. Nie stoi temu na przeszkodzie ani fakt, że prawo krajowe określa zasady ustalania zmiennej stopy procentowej opartej na wskaźniku referencyjnym, ani fakt, że WIBOR podlega częściowo prawu Unii – podał TSUE.

Dla kredytobiorców najważniejsze pozostaje czytanie umów, monitorowanie wysokości rat i świadomość wpływu WIBOR-u na oprocentowanie. Wyrok TSUE daje jasność co do ram prawnych, ale odpowiedzialność za świadome korzystanie z kredytu nadal spoczywa na klientach.

Wiceminister zdrowia: Do końca marca przedstawimy finalny model Centrów Zdrowia Psychicznego

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Wiceminister zdrowia Katarzyna Kęcka poinformowała w Sejmie, że resort zdrowia do końca marca przedstawi finalny model Centrów Zdrowia Psychicznego.

Wiceminister zdrowia poinformowała, że do końca marca MZ przedstawi, w jaki sposób pilotaż może stać się „częścią krajobrazu systemu ochrony zdro-

wia”. Podkreśliła, że resort zdrowia chce testowane podczas pilotażu rozwiązania wdrożyć na stałe. – Do końca marca zostanie wybrany docelowy model, do końca marca go przedstawimy – zaznaczyła.

Kęcka powiedziała, że jedyną przeszkodą, aby opublikować efekty pilotażu CZP, jest brak wskaźników jakościowych, które nie zostały w pilotażu zawarte. Podkreśliła, że dostępne są wszystkie dane ekonomiczne dotyczące opieki

nad pacjentami oraz o liczbie hospitalizacji.

Kęcka poinformowała, że w ramach pilotażu działa obecnie 117 Centrów Zdrowia Psychicznego, które obejmują ponad 50 procent kraju. Pilotaż Centrów Zdrowia Psychicznego rozpoczął się w 2018 r. Był kilkukrotnie przedłużany – ostatnio do 31 grudnia 2026 r.

Najwyższa Izba Kontroli wykazała w 2024 roku problemy organizacyjne części placówek CZP z województwa wielko-

polskiego, których działalność sprawdziła.

CZP skupiają się na opiece zorganizowanej blisko pacjenta w mniejszych ośrodkach pomocy medycznej, zapobieganiu kryzysom psychicznym, a gdy do nich dojdzie – na szybkim przywróceniu do równowagi. W takich placówkach dorośli pacjenci mogą korzystać ze wszystkich rodzajów świadczeń dziennych, ambulatoryjnych, stacjonarnych, a główny nacisk kładzie się na opiekę środowiskową. PAP

WODOCIĄGI MIASTA KRAKOWA NAJNOWOCZĘSNIEJSZĄ STACJĘ POMP W NASZEJ CZĘŚCI EUROPY URUCHOMIONO W BIELANACH W 1901 ROKU

Dobra woda prosto z kranu. I tak już od 125 lat. Czy odkryjecie kim jest tajemnicza elegantka na budowie wodociągu?

125 lat temu po raz pierwszy z kranów zamożniejszych mieszkańców Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa popłynęła woda, nie ze studni, a z nowożytnego wodociągu zasilanego wodą z Wisły. Tak rozpoczyna się historia Wodociągów Miasta Krakowa, która nieprzerwanie trwa do dziś. Świętując, wyjmujemy z archiwum zdjęcie, które od lat intryguje pracowników i gości najstarszego zakładu uzdatniania wody dla Krakowa - Zakładu Uzdatniania Wody Bielany - wybudowanego z charakterystycznej czerwonej cegły. Mamy nadzieję, że ta historia zacieka i Was...

Kraków pod znakiem postępu

Przenieśmy się do XIX wieku. Kraków, wówczas jeszcze ciasno zamknięty w granicach wyznaczonych przez austriackie fortyfikacje, borykał się nadal z niedostatkiem wody pitnej - czystej i bezpiecznej.

Ówczesny prezydent Józef Edward Friedlein ma w swojej głowie słowa swojego imiennika i poprzednika Józefa Dietla: „Nie zrażajcie się, Panowie wielkimi kosztami, jakie pociągnie za sobą urządzenie wodociągu, bo kosztą przemina, korzyści zaś będą wieczne!” i wie jedno: bez nowoczesnych wodociągów miasto nie przetrwa. To wtedy, w podkrakowskiej wsi Bielany (dziś część Krakowa, wchodząca w skład Dzielnicy Zwierzyniec), powstaje najnowocześniejsza w tej części Europy stacja pomp.

Dziewczynka z Bielan

Na archiwalnej fotografii, której kopia zdobi dziś jedną ze ścian Zakładu Uzdatniania Wody Bielany przy ulicy Księcia Józefa, widzimy moment przełomowy budowy nowego wodociągu - surowy, niemal księżycowy krajobraz rozkopanej ziemi. Jednak to nie



FOT. WMK

Czy ktoś z Państwa rozpozna tę dziewczynkę?

inżynierski kunszt przyciąga wzrok. Na pierwszym planie, wśród zwałów ziemi, stoi Ona, zupełnie tam niepasująca - mała dziewczynka. Kim jest, jak ma na imię, ile ma lat, co tam robi?

Słońce tamtego poranka 1899, a może 1900 roku było wyjątkowo łaskawe - ciepłe, złote, takie, które otula. Tego dnia najprawdopodobniej ojciec postanowił jej pokazać swój zawodowy świat. Czy był to Roman Kajetan Ingarden, autor projektu miejskiego wodociągu, a główna bohaterka czarno-białej fotografii to jego córka? To oznaczałoby, że miała wtedy jakieś 11, 12 lat?

Czy była to faktycznie Jadwiga? - takie eleganckie i popularne w tamtym czasie w Krakowie imię nosiła jedna z córek Ingardena. Jej ojciec, inżynier miejski, od kilku miesięcy nadzorował prace na Bielanach. W domu często znikał przed

świtem, wracał późno, pachniał wapnem, mokrą ziemią i zmęczeniem. Jadwiga nie zawsze rozumiała, co właściwie tam robi, czym dokładnie się zajmuje, ale wiedziała jedno... To było coś ważnego, co już w 1901 roku zmieni miasto na zawsze.

Zanim wyruszyli na wyieczkę, matka starannie zaplotła Jadwini włosy, wygładziła ciemną sukienkę i z dumą zawiązała biały fartuszek tzw. pinafore, który dziewczynka nosiła tylko przy wyjątkowych okazjach.

Nad brzegiem Wisły, gdzie powstawał zakład Bielany, rosły polne kwiaty, zerwała kilka - ot, z nudów, ot, z przyzwyczajenia. Bukiet trzymała teraz w dłoni, nieświadczyła, że stanie się detalem historii zatrzymanej na fotografii.

Plac budowy na Bielanach był dla niej jak inny świat. Ziemia rozkopana, ludzie krzątający się w rytmie, którego nie

znała, stukot młotów, skrzypienie tacek. A jednak nie bała się kurzu ani błota. Wręcz przeciwnie - patrzyła na wszystko z mieszaniną fascynacji i lekkiego znużenia, jak to dzieci mają w zwyczaju, gdy coś jest jednocześnie nowe i zbyt poważne.

Słońce świeciło mocno, więc ojciec podał jej letnią parasolkę. Kapelusz już miała - ulubiony, z szerokim rondem, który matka być może kupiła u modystki Pauliny Ortyńskiej przy ulicy Floriańskiej. Jadwiga kręciła parasolką figlarnie, przyjmując pozę małej damy, jakby wiedziała, że ktoś zaraz skieruje na nią obiektyw.

Czy fotograf był zawodowcem? A może to jeden z urzędników, który dla potomnych fotografował budowę? Kadr był przemyślany: dziewczynka na pierwszym planie, robotnicy w tle, monumentalność budowy i delikatność dziecka splecione w jedno.

Jadwiga nie wiedziała, że stoi na miejscu, które za kilka lat zmieni życie tysięcy Krakowian, to dzięki tej budowie woda popłynie prosto z kranu, a nie będzie czerpana z miejskich studni. Nie przypuszczała, że ojciec i jego koledzy tworzą coś, co nazwą później „inżynierskim cudem”.

Młoda dama czuła tylko słońce na twarzy, ciężar trzewików, które nie były stworzone do chodzenia po błocie i zapach świeżo rozkopanej ziemi. Czuła dumę, że może być tu z ojcem, ale też odrobinę znużenia, bo ileż można przyglądać się dorosłym, którzy ciągle tylko mierzą, kopią i obliczają coś w pamięci.

Jednak, pozując do zdjęcia, uśmiechnęła się szeroko. Tak, jakby wiedziała, że ten moment utrwalony będzie na dłużej i przetrwa przez lata. Pozostała po sobie jeden perfekcyjny kadr z tamtego świata i pytania bez odpowiedzi...

A co wydarzyło się później?

Otwarcie wodociągu

O tym ważnym dla miasta i jego mieszkańców wydarzeniu, które miało miejsce 14 lutego 1901 roku, doniósł najbardziej prestiżowy i opiniotwórczy w tamtych latach dziennik krakowski „Czas”:

„Akt otwarcia rozpoczął się nabożeństwem w kościele N. Maryi Panny (obecna Bazylika Mariacka), gdzie cichą mszę odprawił infułat archipresbyter X. Krzemieński. O g. 10 wyruszyli zebrani uczestnicy uroczystości kilkoma powozami do Bielan. Malowniczy widok przedstawia wspaniały zakład wodociągowy u stóp góry klasztornej. Na podwórzu zakładu tryskał ogromny wodotrysk. Goście udali się najpierw do ogromnej hali maszyn, przyozdobionej herbami, festonami i chorągiewkami, gdzie był już zebrany personel biura wodociągowego. (...) Następnie wręczył p. Ingarden prezydentowi miasta dwa złote klucze od zakładów wodociągowych, prosząc, by pozwolił maszyny w ruch puścić. Prezydent miasta p. Friedlein przyjmując klucze - wyrażał wszystkim podziękowanie za dokładne i sumienne, a przede wszystkim oszczędne wykonanie planów. Następnie wypowiadając słowa: „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek” przeciął białą-niebieską szarfę, przewiazaną około koła maszynowego”.

Czy nasza mała bohaterka też tam była? Czy pełna fascynacji, z wypiekami na twarzy trzymała tatę za rękę? A może zabrał ją na budowę, bo wiedział, że to jedyna okazja, by pokazać jej coś niezwykłego, coś, co zmieni Kraków? Tego już się nie dowiemy. Ale jedno, co wiemy na pewno: Wodociągi Miasta Krakowa, nieprzerwanie od 125 lat dostarczają wodę dla Krakowa.

Jesteśmy z Wami. Każdego dnia!

WMK



FOT. WMK



FOT. WMK



FOT. WMK

Chciał upamiętnić zabitych sportowców. Został zdyskwalifikowany za kask

Adam Kiełar
Mediolan

Ukraiński olimpijczyk Władysław Heraskewycz chciał wystąpić na igrzyskach w kasku, który upamiętniał 24 sportowców z jego ojczyzny, którzy zginęli z powodu rosyjskiej inwazji.

27-letni ukraiński skeletonista Władysław Heraskewycz zamierzał wystąpić w tzw. Kasku Pamięci. Upamiętnia na nim 24 sportowców, którzy zginęli w wyniku rosyjskiej inwazji na Ukrainę.

Przeciwny takiemu pomysłowi był Międzynarodowy Komitet Olimpijski. Jego przedstawiciel, Toshi Tsurunaga, który jest łącznikiem MKOl-u z reprezentacjami i sportowcami, powiedział, że kask łamie art. 50 Karty Olimpijskiej, który zawiera „zakaz wszelkiego rodzaju demonstracji lub propa-

gandy politycznej, religijnej albo rasowej na obiektach olimpijskich i w innych miejscach”.

Sportowiec odrzucał te zarzuty. Jak powiedział przed startem w czwartek, 12 stycznia, nie chciał żadnego skandalu, ale MKOl zachował się w sposób dyskryminacyjny. Wezwał też Komitet do wycofania swej decyzji.

– Oto moja propozycja, by zakończyć ten skandal: zdjęć zakaz używania Kasku Pamięci, przeprosić za wywieraną na mnie przez ostatnie dni presję, a jako znak solidarności z Ukrainą dostarczyć generatory prądu do ukraińskich ośrodków sportu, które cierpią z powodu codziennych ostrzeżeń – mówił.

Argumentacja ukraińskiego sportowca nie trafiła do MKOl-u, a Ukrainiec nie został dopuszczony do startu.

Heraskewycz skomentował to krótko: „To jest cena za naszą godność” – napisał na X.



Ukraiński skeletonista Władysław Heraskewycz w Helmie Pamięci. MKOl zdyskwalifikował sportowca

Tysiące osób bez ogrzewania i wody po rosyjskim ataku

oprac. Anna Nagel
Kijów

Prawie 2,6 tysiąca budynków mieszkalnych w Kijowie pozostało bez ogrzewania, a 300 tys. osób w Odessie bez dostaw wody w wyniku rosyjskich ataków – podały wczoraj ukraińskie władze.

Rosjanie ostrzelali w nocy z 11 na 12 lutego Ukrainę 25 rakietami i 219 dronami, uszkodzono infrastrukturę energetyczną.

„Po zmasowanym nocnym ataku, w wyniku uszkodzenia obiektów infrastruktury krytycznej, które były celem wroga, bez ogrzewania pozostało kolejnych prawie 2600 budynków mieszkalnych w stolicy. Są to budynki wielopiętrowe, zarówno na lewym, jak i na prawym brzegu Dniepru” – poinformował mer Kijowa Witalij Kliczko w komunikatorze Telegram.

Szef stołecznej administracji zapewnił, że służby komunalne pracują nad przywróceniem dostaw ciepła do tych budynków.

Wicepremier ds. odbudowy Ukrainy Ołeksij Kułeba powiedział, że w Odessie, na południu kraju, z powodu braku zasilania bez dostaw wody pozostaje około 300 tys. osób, a bez ogrzewania prawie 200 budynków. Dodał, że w Dnieprze w wyniku zmasowanego ataku wstrzymano dostawy ciepła dla 10 tys. odbiorców.



Zniszczenia spowodowane rosyjskim atakiem dronowym w Odessie. W wyniku uderzenia drona Shahed uszkodzone zostały budynki mieszkalne i sklepy

W obwodzie odeskim wojaska rosyjskie uszkodziły kolejną podstawę energetycznej spółki DTEK. „Zniszczenia są poważne. Naprawa, w celu przywrócenia urzędu do stanu używalności, będzie wymagała dużo czasu. Obecnie pracujemy na miejscu, usuwamy gruz. Zrobimy wszystko, co możliwe, aby jak najszybciej zlikwidować skutki ataku” – czytamy w oświadczeniu DTEK.

DTEK przypominała, że to jedenasty zmasowany atak na elektrownie ciepłe firmy od października 2025 r. „Elek-

rownie ciepłe DTEK były atakowane przez wroga ponad 220 razy od początku wojny na pełną skalę” – podkreślono.

Szef obwodowej administracji wojskowej Ołeksandr Hanża powiadomił, że liczba rannych w wyniku zmasowanego nocnego ataku rakieto-

W Odessie z powodu braku zasilania bez dostaw wody pozostaje około 300 tysięcy osób a bez ogrzewania 200 budynków

wego i dronowego na Dniepr i okolice tego miasta wzrosła do czterech. Wśród poszkodowanych są dzieci.

Siły Powietrzne podały, że w nocy ze środy na czwartek Rosja zaatakowała Ukrainę 24 rakietami balistycznymi Iskander-M/S-300, kierowanym pociskiem rakietowym Ch-59/69, a także 219 bezzałogowymi statkami powietrznymi.

Obrona przeciwlotnicza zestrzeliła 213 celów powietrznych i odnotowała trafienia dziewięciu rakiet i 19 dronów w 13 lokalizacjach.

PAP

Tu nie da się żyć: Pada bez przerwy od 42 dni!

Kazimierz Sikorski
Wielka Brytania

Przeżywamy piekło – żalą się mieszkańcy brytyjskiego Devonu, Kornwalii i Worcester. A to nie koniec. Meteorolodzy ostrzegają przed nadchodzącą pogodą.

Na czele fali opadów znajdują się North Wyke w Devon, Cardinham w Kornwalii i Astwood Bank w Worcester. Te społeczności są dosłownie przemocone deszczem przez niesamowite sześć tygodni z rzędu (42 dni).

Inne zalane miasta to Camborne w Kornwalii i Liscombe w Somerset, które od 39 dni zmagają się z opadami deszczu.

Niestety, na razie lepiej nie będzie, a meteorolodzy ostrzegają, że najgorsze dopiero nastąpi.

Opady są już znacznie powyżej średniej w dużej części Wielkiej Brytanii. Meteorolodzy ujawnili te miasta, w których ulewę praktycznie nie ustały w ostatnich kilku tygodniach. Między 31 grudnia a 10 lutego Cardinham w North Wyke w Devon, Cardinham w Kornwalii oraz Astwood Bank w Worcester odnotowały 42 kolejne dni opadów deszczu.

Dwa kolejne miejsca – Liscombe w Somerset (od 3 stycznia do 10 lutego 2026 r.) i Camborne w Kornwalii (od 3 stycznia do 10 lutego 2026 r.) – doświadczyły 39-dniowych serii opadów.

Za to wszystko odpowiada prąd strumieniowy. Ta szybko płynąca wstęga powietrza przemieszcza się kilka kilometrów nad powierzchnią Ziemi i znajduje się dalej na południe niż normalnie byśmy się spodziewali.

Brak ropy naftowej, brak światła, mało lotów. Kuba coraz bardziej pogrąża w mroku

Kazimierz Sikorski
Hawana

Prezydent Donald Trump uważa, że komunistyczna wyspa będzie kolejną, która wpadnie w ręce amerykańskiej dominacji – ale nie jest jasne, jak blokada doprowadzi do zmiany reżimu.

Odcięcie dostaw zajęło kilka tygodni, nim stało się odczuwalne, ale teraz rzeczywistość dała o sobie znać.

– To totalny chaos – mówił „The Times” właściciel baru w pobliżu nadmorskiej promenady Malecón w Hawanie. – Nie ma paliwa, światła, transportu publicznego, a teraz nie ma transportu prywatnego. Po raz pierwszy, jak pamięta, nawet ogromny czarny rynek Kuby stanął w miejscu, „bo nie ma paliwa, żeby cokolwiek gdziekolwiek zabrać”.



Rosja ewakuuje swoich obywateli z Kuby

Poczucie izolacji rośnie. Hawana informuje międzynarodowe linie lotnicze, że żadnemu z dziewięciu głównych lotnisk nie będzie w stanie zapewnić paliwa lotniczego. Trzy kanadyjskie linie lotnicze – Kanada jest głównym źródłem turystów na Kubę

– zareagowały pierwsze, a Air Canada, WestJet i Air Transat zawiesiły loty. Teraz wysyłają puste samoloty, aby zabrać tysiące turystów uwieczonych na Kubie.

Również linie lotnicze Rossiya Airlines rozpoczynają loty na Kubę w celu ewakuacji rosyjskich turystów z wyspy – przekazało Radio Marti. Rosjanie ogłosili czasowe wstrzymanie od czwartku regularnych rejsów. Przypominając o niedoborach paliwa lotniczego i kłopotach z tankowaniem rejsowych samolotów, rozgłoszają szacuje, że w Hawanie, stolicy kraju, a także w Varadero może przebywać około 4 tysięcy rosyjskich turystów.

Jaki będzie finał? Marco Rubio, sekretarz stanu USA, pytany podczas przesłuchania w senackiej komisji spraw zagranicznych, czy polityka Stanów Zjednoczonych zmierza do zmiany reżimu, odpowie-

dział, że tak. Dodał, że USA „chciałyby zobaczyć” upadek rządu kubańskiego. Donald Trump powiedział również, że chce, aby Kuba „ponownie stała się wolna”.

Ale na wyspie panuje oficjalny sprzeciw. Telewizja serwuje przemówienia zmarłego przywódcy Fidela Castro, głoszące, że prawdziwi rewolucyjni walczą na śmierć i życie. Prezydent Diaz-Canel upiera się, że „kapitulacja nie wchodzi w grę”.

Michael Bustamante, ekspert ds. Kuby z Uniwersytetu Miami, obawia się, że toczy się niebezpieczna „gra w tchórza”, w której administracja Trumpa pozbawia wyspę paliwa, a reżim nie chce ustąpić. – Pytanie brzmi, kto pierwszy mrugnie i jak wysoką cenę będą musieli zapłacić Kubańczycy, gdy ta gra będzie się toczyć – mówił.

KACPER TOMASIAK SREBRO

19-latek stał się nagle bohaterem całego kraju. Mało kto wierzył, że Kacper Tomasiak, który nie wygrał żadnych zawodów w Pucharze Świata, może sięgnąć po medal olimpijski. A jednak. Tymczasem udźwignął presję po pierwszej serii. I w drugiej był jeszcze lepszy! Co o tym zadecydowało? Str. 12-13

PULS
#203



Zdobycie srebrnego medalu olimpijskiego przez absolwenta Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Buczkowicach i wychowanka LKS Klimczok Bystra wlało w serca nie tylko kibiców skoków narciarskich nadzieję, że skromny chłopak z Beskidów dostarczy nam takich emocji jak kiedyś Adam Małysz czy Kamil Stoch

Jacek Drost

KACPER TOMASIAK MA SREBRO. A BESKIDY PEKĄJĄ Z DUMY: TEN CHŁOPAK TO ZŁOTO



- Ma naprawdę niesamowitego kopa - mówi o nim z entuzjazmem Adam Małysz. - Jest poukładany i ma bardzo silną psychikę

Cieszymy się, duma rozpiera. Jeszcze nie wiemy, jak powitamy brata. Coś trzeba będzie wymyślić - śmiał się Konrad Tomasiak, którego we wtorek spotkaliśmy przed Szkołą Mistrzostwa Sportowego w Buczkowicach, gdzie jeszcze do niedawna chodził także jego brat Kacper, od poniedziałkowego wie-

czoru wicemistrz olimpijski w skokach narciarskich. Chwilę wcześniej na przyskolinym parkingu Konrad spotkał swoich kolegów ze szkoły. Któryś rzucił z uśmiechem „Ale jaja!”, mając na myśli wyczyn Kacpra. Ktoś przybił piątkę. Ktoś przywitał się z Konradem na misia. Jest się z czego radować! Medale olimpijskie zdobyte przez na-

szych zawodników czy zawodniczek, zwłaszcza w dyscyplinach zimowych, to nie żadna oczywista oczywistość, ale nie lada wyczyn, taki sportowy biały kruk, na który czeka się latami i który wspomina się przez dekady.

Cisza i duma

W buczkowickiej Szkole Mistrzostwa Sportowego

z pięknym widokiem na góry, gdzie uczył się Kacper, uczy się jego brat Konrad, ich rodzice są nauczycielami, a ze ścian spoglądają portrety znanych absolwentów, w tym Piotra Żyły czy Stefana Huli, we wtorek od samego rana panowała cisza jak makiem zasiał. Jakby trwały ferie. Jakby wczoraj nie wydarzyło się to, co się wydarzyło.

Jednak w tej szkole cisza przed południem to nic dziwnego, bo od rana uczniowie jeżdżą na treningi - zimą na trasy narciarskie na Skrzyszynie, będącym najwyższym szczytem Beskidu Śląskiego, malowniczą Kubalonkę, a także skocznię w Skalicie czy potężny obiekt imienia Adama Małysza w Wiśle Malince. Typowe zajęcia zaczynają się dopiero około południa. Wtedy też można usłyszeć uczniowski gwar.

Jednak we wtorek rano na twarzach personelu widać było nieukrywaną radość i dumę z wyczynu Kacpra, a pani dyrektor dwoiła się i troiła, żeby udzielić kolejnego wywiadu.

- To niewyobrażalne emocje, niewyobrażalne przeżycia. Jestem w tej szkole nauczycielką, germanistką od początku, czyli od 1999 roku, i było wiele radości z medali mistrzostw świata i mistrzostw Europy, to także nasz kolejny medal olimpijski, ponieważ Stefan Hula zdobył drużynowo, w 2018 roku, brąz, ale na indywidualny medal czekaliśmy 26 lat! Czegoś takiego nie przeżyłam! Dzisiaj nie ma zajęć. Świętujemy. Integrujemy się - opowiadała z przejęciem pełniąc obowiązki dyrektorki szkoły Iwona Męcner.

Gorąca atmosfera w szkolnej strefie kibica

Dyrektorka opowiadała, że w poniedziałek wspólnie ze wszystkimi uczniami, trenerami i nauczycielami zrobili w internacie strefę kibica i czekali na popisy polskich skoczków. Przed godziną 19.00 emocje sięgnęły zenitu.

- Po pierwszej serii skoków było bardzo emocjonująco i stresująco, bo wtedy zaczęliśmy wierzyć, że medal jest w zasięgu ręki. A jeszcze specjalista, trener Kacpra w Szkole Mistrzostwa Sportowego, Sławomir Hankus napisał mi, że jak skoczy 104 metry, to mamy medal. Zaczęłam więc myśleć, co my z tym zrobimy, w ogóle nie jesteśmy przygotowani do świętowania - dodała pani dyrektor.

Iwona Męcner uczyła Kacpra przez sześć lat. Nie ukrywa, że jego sposób bycia, spokojne usposobienie robiły wrażenie.

- To wszystko, co się o nim mówi, jest prawdą. Zawsze skoncentrowany, zawsze ambitny, zawsze spokojny, bardzo dobrze wychowany i z wartościami już niemodnymi w tym świecie, a jednak pokazuje całemu światu, że taka postawa i zachowanie dają ogromne sukcesy - komentowała absolwenta buczkowickiej SMS (wicemistrz olimpijski skończył tę szkołę w ubiegłym roku) Iwona Męcner.

Przed salą gimnastyczną pojawiło się kilku uczniów.

Przygotowywali się do treningu. Spytałem ich o nastroje.

- Bardzo dobre. Idziemy na trening. Będziemy ciężko ćwiczyć, by pójść w ślady Kacpra. Znam go od dawna. To bardzo dobry i doświadczony zawodnik. Dobrze znosi sukcesy. Wydaje mi się, że na srebrze się nie skończy - dzielił się swoimi przemyśleniami Maksymilian Sierek. Trenuje skoki narciarskie od sześciu lat. Zraził się nimi po sukcesach Kamila Stocha. - Do olimpiady jeszcze mam daleko, ale kiedyś się uda. Wierzę w siebie - rzucił Maksymilian.

- Wszyscy w szkole oglądaliśmy skok Kacpra. Atmosfera była niesamowita. Liczyliśmy na dobry wynik i udało się - cieszył się Jakub Cebura. Również trenuje skoki, również zraził się tą dyscypliną po sukcesach Stocha. Nie ukrywa, że srebrny krążek Kacpra tylko motywuje go do dalszych treningów. - Trzeba z niego brać przykład - podkreślał Kuba.

W szkolnej stołówce trwały przygotowania do wydawania posiłków. Po kuchni krzątała się Anna Cędrzak.

- Ogromnie się cieszymy. Duma rozpiera. To zaszczyt dla szkoły. Wczoraj były łzy - zwierzała się pani Anna. - Ale też mądrzy rodzice, fajnie go prowadzą. To strasznie spokojny, silny psychicznie chłopak. Naprawdę - podkreślała.

W gabinecie fizjoterapii spotkałem Daniela Hankusa, fizjoterapeutę Szkoły Mistrzostwa Sportowego i Polskiego Związku Narciarskiego.

- Zaskoczenie jest, choć jak obserwowaliśmy Kacpra podczas czynności, to liczyliśmy na piętnastkę, a zaskoczył nas jeszcze bardziej. Oglądałem to wszystko w domu z bratem Sławkiem Hankusem (kombinator norweski, trener - red.). Pół nocy nieprzespane, bo wszystko analizowaliśmy. Bardzo się cieszymy. Cieszę się, że mogłem się też troszeczkę do tego przyczynić jako fizjoterapeuta, bo od czasu do czasu także wspierałem Kacpra - opowiadał Daniel Hankus.

Bartłomiej Klusek, trener LKS Bystra Klimczok i SMS Szczyrk, który prowadził świeżo upieczonego wicemistrza olimpijskiego, przyznał, że tacy uczniowie jak Kacper zdarzają się bardzo rzadko.

- Kacper to bardzo ułożony zawodnik, od małego. Skoki to był taki jego konik. Cieszyło go to. Jak przyszedłem do klubu w 2018 roku, to Kacper skakał na małych skoczniach K-30, już wygrywał, zdobywał medale. Skocznie się zmieniały, kategorie także, a Kacper zawsze był z przodu. Od początku było widać, że ma tę iskrę bożą. Trenował go, trzeba to także podkreślić, trener Jarosław Konior - opowiadał Bartłomiej Klusek.

Przyznał, że jak w poniedziałek Kacper wskoczył



FOT. PAPIEPA

Kacper w Zakopanem z Dawidem Kubackim podczas Konkursu Duetów Pucharu Świata

na pudło, to łezka w oku się zakręciła.

- Dla klubu to także wielki sukces. Jeszcze takiego nie było. Mieliliśmy zawodników na olimpiadzie, ale nikt nie przywiózł medalu - mówił trener Kłusek.

Kacper posługiwał przy dzwonekch, ampułkach

O Kacprze Tomasiaku trudno usłyszeć złe słowo. Wszyscy chwalą jego skromne zachowanie, skupienie na sporcie, zwracają także uwagę na jego religijność.

- Piękna sprawa - wstąpił krótko ksiądz Przemysław Gawlas, diecezjalny duszpasterz służby liturgicznej w kurii bielsko-żywieckiej, mając na myśli srebro wywalczone przez Kacpra. - Emocje były ogromne i łyż wzruszenia, bo bardzo mocno wierzyliśmy w sukces naszego ministranta. Cała noc nieprzespana. Myślę, że ministranci z całej diecezji bielsko-żywieckiej są szczęśliwi, iż kolega, który służył przy ołtarzu, taki piękny wynik osiągnął w tak młodym wieku - opowiadał ks. Gawlas.

Kacper został ministrantem w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, która znajduje się przy dworcu PKS w Bielsku-Białej, już kilka lat temu, jakoś po swojej I komunii świętej.

- Zawsze był solidny, dojrzały jak na swój wiek. Wiadomo, że w zakrystii różnie bywa, chłopcy dają w „pióra”, ale Kacper zawsze był spokojnym ministrantem. Pilnował swoich dyżurów, jak tylko mógł, to przychodził. Jak każdy ministrant, posługiwał przy dzwonekch, ampułkach. Wiadomo, że w ostatnim czasie coraz rzadziej służył ze względu na treningi i wyjazdy, ale jest radość i szczer-

ście, że przy ołtarzu służył wicemistrz olimpijski - podkreślał ksiądz.

Duchowny dodał, że cała rodzina Tomasiaków jest zaangażowana w życie kościelne. Młodszy brat Kacpra także jest ministrantem, rodzice udzielają się w Oazie Rodzin, a siostra we wspólnocie Dzieci Maryi.

- To rodzina, w której Pan Bóg jest ważny - dodał ks. Przemysław Gawlas.

Proboszcz parafii św. Bartłomieja w Lipowej, ks. Jan Kuźmicki, przyznał w rozmowie z „Dziennikiem Zachodnim”, że poznał rodziców skoczka, ale jeszcze nie miał okazji spotkać się z Kacprem, bo cały czas jest w rozjazdach.

Ks. Jan Byrt, proboszcz parafii ewangelickiej w Szczyrku Salmopolu, który uczy w Szkole Mistrzostwa Sportowego, także cieszy się z sukcesu absolwenta buczkowickiej szkoły. W mediach społecznościowych przypomniał, że w niedzielę, 8 lutego, odprawił jedyne w Polsce eklezjastyczne nabożeństwo olimpijskie, podczas którego modlili się za naszych reprezentantów uczestniczących w igrzyskach.

- Alleluja! Bóg jest niesamowity, prawda! Można? Można! - napisał ks. Byrt. Dodał, że jeden z internautów napisał mu w komentarzu, że zobaczymy, czy się uda. - Wczoraj się przekonał, że tak! Jesteśmy pewni,



FOT. JACEK DROST

Wszyscy kibicowali, panie kucharki w szkolnej stołówce też

*O KACPRZE TOMASIAKU
TRUDNO USŁYSZEĆ ZŁE SŁOWO.
WSZYSCY CHWALĄ JEGO SKROMNE
ZACHOWANIE, SKUPIENIE
NA SPORCIE, RELIGIJNOŚĆ*



FOT. ARC KS. JANA BYRTA

Ksiądz Jan Byrt, pochwalił się zdjęciem ze świeżo upieczonym wicemistrzem olimpijskim na swoim profilu FB, wychwalając Kacpra i jego zaangażowanie pod niebiosa

że Jezus Chrystus żyje i wysłuchuje modlitw! Chwała Panu Bogu Jezusowi Chrystusowi - podkreślił duchowny.

Sąsiedzi trzymają kciuki za Kacpra

Tomasiakowie od jakiegoś czasu mieszkają w malowniczej miejscowości leżącej w Kotlinie Żywieckiej, pomiędzy Bielskiem-Białą a Żywcem. Gdzie się człowiek nie obejrzy, to albo widać z niej pasmo Beskidu Małego, albo Beskidu Żywieckiego, albo Beskidu Śląskiego z najwyższym szczytem Skrzycznem. Po prostu jest tu pięknie.

Wprowadzili się niedawno. Są mili. Cieszymy się z takiego sąsiada - mówi spotkana na przystanku autobusowym pani Krystyna.

Sąsiad Tomasiaków, pan Zbigniew, stwierdził, że sam mieszka tutaj od niedawna. Zna się z nimi z widzenia, ale uwielbia skoki narciarskie od czasów Małysz i Stocha, więc Kacprowi kibicuje tym bardziej.

- Bardzo kibicujemy Kacprowi, bo to człowiek od nas. Na dodatek młody. Coś pięknego! Serce wczoraj rośło i rośło! - zwierza się pan Zbyszek.

Zwyczajny niezwykły chłopak

Kacper ma już za sobą maturę, którą zdał jako 18-latek. W podstawie z polskiego, matematyki i angielskiego z egzaminu dojrzałości dostał ponad 90 procent. Jego ulubionym przedmiotem był angielski, a obecnie Tomasiak studiuje na Akademii Kultury Fizycznej w Krakowie na pięcioletnich studiach magisterskich na kierunku wychowanie fizyczne, gdzie ma indywidualny tok studiów. Jak sam mówi, na hobby

nie ma za bardzo czasu, ale lubi poczytać książki, obejrzeć film, pograć na komputerze, albo po prostu wyjść na spacer.

Swoją przygodę ze skokami zaczynał jako 6-latek. Ćwiczył na skoczni wysypanej trocinami, skacząc na przyciętych

nartach, bo mniejszych nie było. Pierwszy raz wystartował w zawodach na malutkiej skoczni w centrum Wisły. Od początku jego silną stroną było mocne odbicie. Później do tego doszła też mocna psychika.

KACPER W DRODZE NA PODIUM

Kacper Tomasiak z LKS Klimczok Bystra urodził się 20 stycznia 2007 roku w Bielsku-Białej.

W tym sezonie, nieoczekiwanie, został liderem kadry i jej jedyną nadzieją na przyzwoity występ we włoskich igrzyskach. W 2019 roku został mistrzem świata dzieci, w 2023 wicemistrzem świata juniorów w drużynie i zajął czwarte miejsce indywidualnie, a w 2025 triumfował w Letnim Pucharze Kontynentalnym. Został powołany do kadry na Puchar Świata i wszedł do niej z impetem. W swoim debiucie 22 listopada w Lillehammer wyskakał 18. miejsce. Cztery razy plasował się w czołowej dziesiątce, w tym dwukrotnie na piątym miejscu, co jest najlepszym polskim wynikiem sezonu. W Turnieju Czterech Skoczni też był blisko TOP-10, skończył się na dwunastej pozycji. Taką samą zajmuje też w Pucharze Świata. Statystycy sprawdzili, że co najmniej podobną liczbę punktów Kamil Stoch i Piotr Żyła zgromadzili dopiero w swoich ósmym sezonach w PŚ, a Dawid Kubacki w dziesiątym. Imponuje spokojem i odpornością na stres.

Nic dziwnego, że Kacper Tomasiak był naszą największą medalową nadzieją w konkursie skoków na skoczni normalnej. Zawodnik LKS Klimczoka Bystra potwierdził, że w tym sezonie jest najlepszym polskim skoczkiem i w swoim olimpijskim debiucie stanął na podium igrzysk Mediolan-Cortina 2026.

Po I serii zajmował fantastyczne 4. miejsce ex aequo ze Szwajcarem Gregorem Deschandenem, tracąc do podium tylko 0,1 pkt. W finale spisał się jeszcze lepiej i awansował na drugą lokatę, przegrywając tylko z Niemcem Philippem Raimundem o 3,4 pkt.

Adam Małysz, prezes Polskiego Związku Narciarskiego, nie krył radości po zdobyciu przez Kacpra Tomasiaka srebrnego medalu olimpijskiego.

- Ma naprawdę niesamowitego kopa. Jest poukładany i ma bardzo silną psychikę - ocenił prezes krajowej federacji. Dopatrując się technicznych podobieństw, Małysz przyrównał Tomasiaka do Piotra Żyły, ale... sprzed 25 lat. Zaznaczył, że nie obawia się, że olbrzymi sukces złe wpłynie na Kacpra. - On pochodzi z bardzo fajnej rodziny. Rodzina naprawdę go bardzo mocno wspiera. Tata jest trenerem - powiedział Małysz.

Jacek Sroka, PAP

W ostatnim czasie pojawia się u nas dużo seriali i filmów, opowiadających o wydarzeniach z czasów PRL-u. Z czego to wynika?

To prawda. Kiedy byłam w jury festiwalu w Gdyni, w konkursie pojawiło się bardzo dużo filmów osadzonych w tych realiach. Coś przyciąga więc do tamtych czasów. Nasz serial też rozgrywa się w latach 70. i jeden z dziennikarzy zapytał mnie, czy gdyby ta historia wydarzyła się dzisiaj, to byłoby tak samo czy inaczej. I wydaje mi się, że nie – bo to komunistyczny system generował sytuacje, w których ludzie byli czasem stawiani przed bardzo trudnymi dylematami moralnymi. W naszym serialu nie oceniamy tych postaw, ale je pokazujemy. Reżyser Maciej Pieprzycza porównuje „Ołowiane dzieci” do „Erin Brokovich”. Z całym szacunkiem – ale bohaterka tego amerykańskiego filmu funkcjonowała w demokratycznym systemie, a doktor Joanna Wadowska-Król w systemie totalitarnym i trudniej było jej walczyć. To pokazuje, że już sam tamten czas generował problemy systemowe, z którymi trudno było sobie poradzić.

Jak została pani doktor Joanna Wadowską-Król w „Ołowianych dzieciach”?

Zaczął się od tego, że dostałam telefon od Macieja Pieprzyczy, który powiedział, że chciałby się ze mną spotkać, bo ma mi do zaproponowania rolę. Ponieważ bardzo cenię jego twórczość, chętnie się z nim umówiłam. I wtedy właśnie powiedział, że chciałby, abym zagrała postać doktor Joanny Wadowskiej-Król w serialu Netflixa. Nie było jeszcze scenariusza i nic nie wiedziałam o niej, więc przybliżył mi jej historię. Bardzo mnie ona zaciekała. Zresztą zawsze chciałam zagrać lekarkę, więc propozycja ta trafiła u mnie na podatny grunt. Kiedy potem dostałam scenariusz i przeczytałam go, pomyślałam, że to prawdziwy kawał roli. Zgodziłam się więc i przez ten czas przygotowań do pracy na planie nie brałam innych zobowiązań, aby móc się jej w pełni oddać. To była bardzo trudna praca, bo na 70 dni zdjęciowych, ja miałam aż 64 dni. Czyli było to duże obciążenie.

Wciela się pani w autentyczną postać. Czy to miało dla pani znaczenie podczas kreowania roli?

Na pewno. Nie jest to jednak serial dokumentalny, tylko fabularny, więc wiele rzeczy jest tutaj dramaturgicznie innych niż w życiu doktor Wadowskiej-Król. Miałam jednak świadomość, że wcielałam się w osobę, która autentycznie istniała i było to dla mnie bardzo ważne. Dlatego moja rola wynikała zarówno z prawdy o tej po-

JOANNA KULIG: KOMUNISTYCZNY SYSTEM GENEROWAŁ SYTUACJE, W KTÓRYCH LUDZIE BYLI STAWIANI PRZED TRUDNYMI DYLEMATAMI MORALNYMI

„Ołowiane dzieci” to nowa polska produkcja Netflixa, oparta na faktach, która opowiada historię epidemii ołowicy na Górnym Śląsku w latach 70. XX wieku. Serial skupia się na walce młodej lekarki, Jolanty Wadowskiej-Król, która odkrywa, że dzieci mieszkające w cieniu Huty Metali Nieżelaznych w Szopienicach masowo zapadają na śmiertelną chorobę. Niestety: komunistyczne władze robią wszystko, aby zatuzszować sprawę. Rozmawialiśmy z Joanną Kulig, która wciela się w postać bohaterskiej lekarki

Patryk Gzyl

staci, jak i z mojej aktorskiej interpretacji tej konkretnej historii. Generalnie lubię grać prawdziwe bohaterki, ale lubię też wcielać się w fikcyjne. Oczywiście dużo zależy od materiału, od scenariusza, od dramaturgii. Mieliśmy premierę w Katowicach, na której była rodzina mojej bohaterki i cieszę się, że mogli zobaczyć mnie na ekranie. To taka wartość dodana: że mogłam zagrać kogoś, kto istniał naprawdę i zrobił tak wspaniałe rzeczy. Tym bardziej, że doktor Wadowska-Król została doceniona dopiero po wielu latach pod koniec swego życia. Tak naprawdę pewnie dopiero za sprawą naszego serialu wiele osób dowie się o jej niezłomnej postawie. Jest więc pewne wzruszenie. Oczywiście mam w sobie też trochę lęku, jak to zostanie odebrane.

Miała pani okazję spotkać się podczas przygotowań do roli w „Ołowianych dzieciach” z rodziną swej bohaterki?

Jej syn i wnuczka odwiedzili nas na planie. Było to dla mnie trochę stresujące, ale w pozytywnym sensie. Kiedy jej syn uściśkał się ze mną, poczułam niesamowitą energię – bo przecież gram jego mamę. Zresztą rodzina doktor Wadowskiej-Król występuje w ostatniej scenie serialu i bije jej brawo. Nie spędziłam z nimi jakoś dużo czasu, ale bardzo się cieszę, że doszło do tego spotkania na planie, bo było ono bardzo wzruszające.

Jakie cechy znalazła pani w postaci doktor Wadowskiej-Król, które panią zafascynowały?

Kiedy budowałam tę rolę, widziałam ją na jakichś trzech filmikach, ale nie koncentrowałam się na tym, aby oddać jej



Joanna Kulig: Moja rola wynikała zarówno z prawdy o tej postaci, jak i z mojej aktorskiej interpretacji tej konkretnej historii

ruchy czy mimikę, tylko raczej na tym, aby przeprowadzić tę postać przez siebie. Maciek mówił, że była bardzo energiczna i szybko chodziła – i zauważył w tym duże podobieństwo do tego, jak ja się poruszam. Wyszło to bardzo naturalnie, bo ja skupiłam się przede wszystkim na emocjach nakreślonych w scenariuszu. Wolałam być wsłuchana w Maćka i w to, jak mnie prowadzi, niż sztucznie naśladować to, co widziałam na tych filmikach.

Dostała pani od reżysera dużo przestrzeni w własną interpretację swej bohaterki?

Maciek oczekuje od aktora wypełnienia jego wizji postaci, ale pozwala też na sporo spontaniczności. Oczekuje od niego

konkretnych propozycji i wybiera z nich to, co mu się najbardziej podoba. Pracując na planie nie miałam więc poczucia jakiegoś ograniczenia, ale wiedziałam, że Maciek panuje nad postacią. To dawało mi świadomość, że wsłuchanie się w jego uwagi, może spowodować, że moja gra wypadnie na ekranie ciekawiej, niż próbowałabym wyłącznie odgrywać tylko to, co mnie się wydaje. Maciek reżyseruje w konkretny sposób – i ty podążasz za tym. Możesz przy tym zaproponować coś od siebie bez jego oceniania, czy to jest dobre czy beznadziejne. On ma dużą czułość i wrażliwość we wsłuchiwanie się w aktora i bardzo dba o to, żeby przed każdą sceną się z aktorami w osobnym pokoju

i wszystko z nimi przeczytać czy omówić swe intencje. Jest zawsze bardzo dobrze przygotowany. Do tego przykładą taką samą wagę do pierwszego, co i drugiego czy trzeciego planu. To dla niego bardzo ważne i ja sobie to bardzo cenię.

Serial ma gwiazdorską obsadę. Które spotkanie było dla pani najbardziej inspirujące?

Bardzo się cieszę, że zagrałam z Agatą Kuleszą, bo przyjaźnimy się, a nie widziałyśmy się bardzo dawno, bo ona jest wyjątkowo zapracowana. Po raz pierwszy spotkałam się na planie z Kingą Preis, byłam więc jej ciekawa. Grana przez nią pielęgniarka z szopienickiej przychodni to bardzo ważna postać w tej historii – to ona wprowadziła doktor Wadowską-Król

w ten świat familioków, który pokazujemy w serialu. I zrodziła się z tego prawdziwa przyjaźń. Oczywiście ciekawe było dla mnie spotkanie z wszystkimi śląskimi aktorami, którzy najpierw przepięknie grają gwarą, a potem płynnie przechodzą na zwykłą polszczyznę. Bardzo mi to imponowało i byłam pod dużym wrażeniem tego, co zrobili w tym serialu.

Musiała pani też grać z małymi dziećmi. Jakie to było doświadczenie?

Wspaniałe. Mieliśmy na planie konsultantkę do spraw dzieci, Magdalenę Glapińską, która przygotowywała je do gry, komunikowała się z nimi i sprawowała nad nimi psychologiczną opiekę. Mieliśmy raz trudną scenę medyczną z jednym z chłopców i on w pewnym momencie zaczął reagować lękiem. Mówił, że się boi, bo czuje się jak w szpitalu. Okazało się, że miał kiedyś operację i te złe wspomnienia do niego nagle powróciły. Wtedy ona wzięła go na ręce i powiedziała: „Nie bój się, nie jesteś w szpitalu, tylko na planie filmu”. Czyli dzieci były zaopiekowane i to bardzo ułatwiło mi pracę z nimi, bo mogłam się skupić na swoich emocjach, nie musząc się o nie martwić.

Jak młody widz odbierze „Ołowiane dzieci” pani zdaniem: jako historię z dawnego świata, który już nie istnieje, czy odnajdzie w niej jakieś paralele z współczesnością?

Trudno mi powiedzieć. Sama jestem tego bardzo ciekawa. Dzisiaj rozmawiałam z młodą dziennikarką i jej serial bardzo się podobał. Mam więc nadzieję, że trafi również do młodszego pokolenia.

FOT. ROBERT PALKO/NETFLIX



FOT. FREEPIK.COM

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot: Każdy przypadek obserwacji wilka powinien być analizowany przez ekspertów, a nie wykorzystywany do straszenia opinii publicznej

STRACH PRZED WILKIEM

Spotkań z drapieżnikami jest coraz więcej,
bo osiedlają się na terenach bardziej
zurbanizowanych

Stanisław Sowa, Wojciech Tatała

Mieszkaniec Niewistki na Podkarpaciu wybrał się na spacer w lesie w ostatnią sobotę. Z lasu do domu ledwie dotarł o własnych siłach. Stąd zabrało go pogotowie. Według jego relacji został zaatakowany przez wilki. Dorosły osobnik miał rzucić się na niego, a młode miały się temu przyglądać. Bronił się i zasłaniał rękami.

Około godziny 19 otrzymaliśmy zgłoszenie o mężczyźnie, który podczas spaceru w lesie miał zostać najprawdopodobniej zaatakowany przez wilki. Mężczyźnie została udzielona pomoc medyczna. Wstępnie ustalono, że obrażenia, jakich doznał, powstały na skutek działania zwierzęcia - informuje asp. szt. Magdalena Kaszowska z Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie.

Mężczyzna został już zwolniony ze szpitala. Obrażenia, jakich doznał, nie zagrażają jego życiu. Wrócił do miejsca zamieszkania, ale z mediami rozmawiać nie chce.

Gmina ostrzegała mieszkańców

W poniedziałek byliśmy w Niewistce. Wieś położona jest malowniczo na wzgórzu wyniesionym ponad dolinę Sanu, którą kilkadziesiąt lat temu miała przeciąć zapora. Teren pofałdowany i mocno zalesiony, a po drugiej stronie rzeki prawie bezludny. Widok dzikiej zwierzyny w okolicy nie jest więc niczym nadzwyczajnym. Choć nie ma oficjalnego potwierdzenia, że za atak odpowiedzialne są wilki, to mieszkańcy nie kryją swoich obaw.

Jest ich o wiele więcej niż w poprzednich latach, najwyższa pora, żeby coś z tym zrobić - stwierdza autorytatywnie napotkany przez nas pan Andrzej.

Jego słowa potwierdza Edward Skop, sołtys Niewistki. - Szczególnie po zmroku można usłyszeć wycie. Znamy mi mówił, że ostatnio przebiegł jeden wilk przez główną drogę w okolicach leśniczówki. Gmina ostrzegała mieszkańców. Sam też zalecam

ostrożność. Żeby jednak mówić o szczegółach, muszę porozmawiać z poszkodowanym. Jak byłem dzieckiem, to tutaj - z sąsiedniej miejscowości do drugiej - przechodziłem przez las. Teraz bym się nie odważył - dodaje Edward Skop.

Bożena Chorążak, wójt gm. Dydnia, sprawę zna tylko z mediów, bo pogryziony w lesie człowiek nie kontaktował się z urzędem gminy.

Trzy tygodnie temu mieliśmy sygnał, że pojawił się wilk w jednej z naszych miejscowości. Ostrzeżliśmy mieszkańców w trosce o ich bezpieczeństwo. Za to zostaliśmy zaatakowani w internecie przez obrońców zwierząt. Teraz, dopóki nie będzie pewności, że tego mieszkańca zaatakował wilk, sprawy nie komentujemy - zaznacza pani wójt.

Wilki otoczyły pilarzy

Jeżeli potwierdziłoby się, że mieszkaniec Niewistki został pogryziony przez wilka, a nie np. przez wałęsającego się psa, nie byłoby to pierwsze zdarze-

nie w powiecie brzozowskim, gdy wilk i człowiek wchodził sobie w drogę. W marcu 2021 roku w Zmiennicy koło Brzozowa do dwóch pracujących pilarzy podeszły trzy drapieżniki.

Pilarze, widząc, że wilki ich okružają, włączyli pilarki na pełne obroty. Hałas na krótko je odstraszył, ale po chwili znowu zaczęły się zbliżać. - Dopiero gdy z włączonym na maksymalne obroty sprzętem ruszyliśmy w ich kierunku, powoli zaczęły odchodzić w dół stoku - relacjonowali „Nowin”.

Na wniosek burmistrza Brzozowa Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska wydał zgodę na eliminację maksymalnie trzech osobników. Wydanie decyzji było podyktowane względami bezpieczeństwa okolicznych mieszkańców. Wilki zostały odstrzelone. Były to dwie roczne samice. Podano je sekcji i badaniom genetycznym. Jedna samica chorowała na świerzb, a druga w żołądku, oprócz skór z dzika, drobnych kości i szczeciny, miała oberki z ziemniaków i marchewki. Prawdopodobnie wilki żerowały przy śmietnikach, bo miały problem z pozyskiwaniem pokarmu w naturalny sposób.

Bez pistoletu z domu nie wychodzę

O ile Bieszczadach, Beskidzie Niskim czy w lasach pogórza widok wilka nikogo już nie dziwi, o tyle pojawienie się tego drapieżnika w gminach graniczących z Rzeszowem działa na wyobraźnię.

- Bez tego już nie wychodzę z domu, nawet do ogrodu - mieszkanka podrzeszowskiej gminy Chmielnik, rozmawiając z reporterami „Nowin”, trzyma w dłoni pistolet na race hukowe. - Także w dzień. Jest tu gęsty las z obu stron. Tam są takie wielkie nory. My je nazywamy norami lisa, ale wilki przeganiają lisy. Czują się bardzo pewnie. Nie boją się ludzi, a potrafią przy świetle halogenu wyć na człowieka.

Kuzynka naszej rozmówczyni spotkała dwa wilki na drodze w pobliskiej Woli Rafałowskiej. To było w tamtym tygodniu.

- Wracała od mamy wieczorem, około godziny 18. Drapieżniki jej się przyglądały i wcale nie uciekały, mimo że to jest droga asfaltowa, po której często jeżdżą samochody. W końcu zadzwoniła do męża i powiedziała: Przyjeżdż

po mnie, bo ja dalej nie pójde. Mam sztywne nogi.

Wilki nie ustąpiły z tej drogi. Nie były schowane w jakichś krzakach, tylko po prostu stały sobie na głównej drodze.

Władze gminy Chmielnik znają problem, choć zgłoszenia o obecności wilków dotyczą minionego roku.

- Być może mieszkanka bezpośrednio powiadomiła wójta, ponieważ my oficjalnego zgłoszenia na razie nie mamy. Wilki są na tym terenie. W ubiegłym roku podczas spaceru z mężem wilk przebiegł nam drogę. Z uwagi na te zgłoszenia wystąpiliśmy do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska o zgodę na płoszenie wilków. Zgodę uzyskaliśmy. Te drapieżniki występowały w miejscowości Borówki i Chmielnik-Jarząbki - wyjaśnia Magdalena Wdowik-Reczek, sekretarz gminy Chmielnik. Mieszkańcy są poinformowani, że mają możliwość płoszenia drapieżników przy użyciu materiałów hukowych.

- Wymienione są materiały, jakich mogą użyć. Po każdym płoszeniu mają obowiązek nas o tym poinformować. Ujmujemy to w sprawozdaniu, które corocznie przesyłamy do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie - informuje sekretarz gm. Chmielnik.

Drapieżnik wchodzi na nowe terytoria

Wilk w Polsce objęty jest ochroną ścisłą. Oznacza to zakaz zabijania, chwytania, okaleczania, przetrzymywania oraz niszczenia nor wilków. Polska utrzymuje rygorystyczną ochronę krajową, a zabicie wilka jest przestępstwem.

Dr Wojciech Śmietana, biolog, badacz dużych drapieżników tłumaczył w ub. roku w rozmowie z „Nowinami”, że w województwie podkarpackim nastąpił co najmniej dwukrotny wzrost, jeśli chodzi o obszar występowania drapieżnika, porównując stan obecny do czasów, gdy wilk był gatunkiem łownym. Natomiast w skali kraju, z kilku kompleksów leśnych, które były zasiedlone w latach 90., wilki rozprzestrzeniły się na wszystkie większe kompleksy leśne, a ich liczebność się zwielokrotniła.

Zdaniem naukowca wilki są gatunkiem mogącym zaadaptować się również do siedliska mocno przekształconego przez człowieka. Po zajęciu najlepszych siedlisk, czyli dużych kompleksów leśnych, gdzie

jest łatwa dostępność do bazy pokarmowej, wilki osiedlają się również na terenach bardziej zurbanizowanych.

Eksperci wskazują, że aktualnie zarządzanie populacją wilka w Polsce polega na „gąszeniu pożarów”. Jeśli takich „miejsc zapalnych” będzie stosunkowo niewiele i będziemy sobie z nimi sprawnie radzić, to drastyczna zmiana systemu zarządzania populacją wilka nie będzie konieczna. Ale jeśli sytuacji konfliktowych będzie dużo, to trzeba będzie się zastanowić, czy nie wprowadzić istotnych zmian.

Dr Śmietana już 26 lat temu proponował tzw. ochronę strefową. Plan zakładał zróżnicowany reżim ochronny gatunku w zależności od lokalnych warunków siedliskowych. Na obszarach stanowiących duże, zwarte kompleksy leśne wilki miały funkcjonować niemal bez ingerencji człowieka. Natomiast z obszarów intensywnie użytkowanych rolniczo i zurbanizowanych wilki miały być usuwane. Koncepcja ta została wtedy odrzucona.

Straszenie wilkiem nie rozwiązuje problemu

Badacze wilków i ekolodzy zwracają uwagę na pojawiające się fake newsy i półprawdy. Relacjonujący spotkania z drapieżnikami niekoniecznie przedstawiają obiektywnie sytuację, tylko własne wrażenia. Często trudno jest takie sytuacje jednoznacznie ocenić, dlatego też rodzi się antywilcza histeria.

„Widzieliście wilka w ciągu dnia, w pobliżu zabudowań lub drogi? To nie jest dowód braku lęku. W warunkach rozproszonej zabudowy i gęstej sieci dróg byłoby raczej dziwne, gdyby wilków nigdy nie było widać. Dodatkowo powszechność kamer, telefonów i mediów społecznościowych sprawia, że każda obserwacja szybko trafia do sieci” - przekonuje na swojej stronie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot. I podkreśla, że każdy przypadek obserwacji powinien być analizowany przez ekspertów, a nie wykorzystywany do straszenia opinii publicznej.

„Nie bagatelizuję problemów, z jakimi mierzą się mieszkańcy. Przeciwnie - przez wiele lat starałem się realnie pomagać: dostarczając ogrodzenia elektryczne, psy pasterskie, wspierając interwencje i uczestnicząc w lokalnych spotkaniach. To, co krytykuje, to nie ludzkie obawy, lecz brak systemowych działań i zastępowanie ich strachem oraz prostymi hasłami. Straszenie wilkiem czy niedźwiedziem nie rozwiązuje żadnego problemu - jedynie pogłębia podziały. Podobnie jak przekonanie, że odstrzał jest jedyną odpowiedzialnością na każdy konflikt” - napisał ostatnio na swoim profilu FB dr Wojciech Śmietana.

TO, CO KRYTYKUJĘ, TO NIE LUDZKIE OBAWY, LECZ BRAK SYSTEMOWYCH DZIAŁAŃ I ZASTĘPOWANIE ICH STRACHEM ORAZ PROSTYMI HASŁAMI

MIASTO W TRANSIE, CZYLI KRAKÓW, KTÓRY PRZESTAŁ BYĆ LEGENDĄ

Rewolucja bywa opowieścią o wzniosłych ideach. Bernard Gromek pokazuje ją inaczej: jako gorączkę, misterium, walkę interesów i ludzkich słabości. W swojej debiutanckiej powieści „Revolterium” przywraca pamięć o zapomnianym Krakowie z 1848 roku - mieście brudnym, głodnym, zbuntowanym i śmiertelnie niebezpiecznym. To nie jest historyczna laurka. To opowieść, która boli i właśnie dlatego wciąga.

Jolanta Tęcza-Ćwierz

Kiedy myślimy o Krakowie XIX wieku, najczęściej widzimy miasto romantyczne: duchy wieszczów, patriotyczne uniesienia, dym świec i cienie rzucane przez kandelabry. Bernard Gromek maluje inny obraz. W „Revolterium” Kraków jest ciasny, zaniedbany, duszny. Śmierdzi biedą, strachem i gniewem. Jest miastem tuż przed wybuchem i jednocześnie w samym jego środku.

To nie miasto z pocztówki

Rok 1848. Dwa lata wcześniej krwawo stłumiono powstanie krakowskie. Wydawałoby się, że miasto powinno być złamane. Tymczasem ferment narasta. Na ulicach krążą plotki o zaginionym skarbie, w zaułkach rodzą się spiski, a ludzie - od arystokratów po rzeźników i złodziei - zaczynają wierzyć, że mają wpływ na historię. Albo że mogą na niej zarobić.

To właśnie ten moment, całkowicie zapomniany, niemal nieobecny w powszechnej świadomości, stał się dla Bernarda Gromka iskrą do napisania powieści. - Czytając o powstaniu krakowskim, trafiłem na informacje o zamieszkach z 1848 roku - mówi autor. - I zdałem sobie sprawę, że to wydarzenia zupełnie wymazane z pamięci. A przecież były niezwykle malownicze: barykady, ostrzał miasta, krwawe zamieszki - sceneria niczym w „Nędznikach” Hugo.

Centralną postacią „Revolterium” jest Maks Krom, były rewolucjonista, bezwzględny zabijaka, człowiek, który za wierność ideałom już zapłacił. Wyszedł z więzienia i nie chce umierać po raz drugi - tym razem za cudze marzenia. Chciałby spokoju. Ale w Krakowie spokój jest luksusem, na który nikt nie może sobie pozwolić.

Przeciwieństwem Kroma jest hrabia Hipolit Zdański - dawny przyjaciel, dziś jeden z motorów kolejnego buntu, który planuje nowe „revolterium”. To postać jednocześnie ironiczna i tragiczna, rozdarta między arystokratycznym wychowaniem a fa-

scynacją rewolucyjnymi ideami. - To mój ulubiony bohater - przyznaje Gromek. - Jest pełen sprzeczności. Z jednej strony materialista, czytający Marksa, z drugiej - człowiek, który nie potrafi wyrzec się perfum, dobrych ubrań i romantycznych gestów. A na końcu i tak wszystko przegrywa z miłością.

W świecie „Revolterium” nie ma kryształowych bohaterów. Prawie każdy jest uwikłany w kompromisy, zdrady i interesy. Krytyk literacki Piotr Kofta trafnie zauważa: „prawie nikt nie jest tu niewinny”. To opowieść o ludziach, którzy nie chcą być bohaterami, ale zostają wciągnięci w wir wydarzeń, albo sami do niego wskakują, licząc na zysk, władzę lub poczucie sensu.

„Revolterium” - misterium buntu

Sam tytuł powieści jest kluczem do jej odczytania. Revolterium to połączenie słów „rewolta” i „misterium”. - Rewolucja w tej książce ma charakter niemal obrzędu - tłumaczy autor. - Bierze w niej udział całe miasto. To rodzaj zbiorowego transu.

Bernard Gromek umieszcza akcję w samym sercu romantyzmu - epoki, w której racjonalne idee wolności, konstytucji i demokracji przenikają się z mistycyzmem, tajemnicą i wiarą w znaki. Rok 1848 to czas, gdy na światło dzienne wychodzą nowe koncepcje społeczne, w tym komunizm, gdyż dokładnie wtedy ukazuje się „Manifest komunistyczny” Marksa. I choć socjalizm naukowy nie kojarzy się z romantyczną egzaltacją, jest dzieckiem tej samej epoki.

W „Revolterium” każdy prowadzi własną rewoltę: arystokrata, mieszczanin, złodziej, kobieta zamknięta w salonach. Barykady stają się sceną, a miasto - teatrem, w którym rozgrywa się misterium przemocy, nadziei i rozczarowania. Podobnie jak w dawnych misteriach odgrywanym na rynkach, wszyscy są jednocześnie widzami i aktorami.

Jednym z największych atutów powieści jest jej topogra-



W „Revolterium” Kraków jest ciasny, zaniedbany, duszny. Śmierdzi biedą, strachem i gniewem. - Chciałem, żeby to miasto żyło - mówi Bernard Gromek

ficzna i historyczna precyzja. Sam autor doskonale zna miasto, które opisuje. Urodzony w 1982 roku Krakowianin, poeta, muzyk i wokalista zespołu Pętla, od lat tropi zapomniane, mroczne historie swojego miasta.

W powieści rekonstruuje Kraków sprzed wielkiego pożaru z 1850 roku. Gród Kraka był wówczas małym miastem, kończył się w rejonie Kleparza, a dzisiejszą ulicą Dietla płynęła rzeka. Za Plantami zaczynały się przedmieścia, a Wawel był zrujnowanym, rozkradzionym kompleksem koszar.

Research do książki był żmudny. Autor sięgał po XIX-wieczne przewodniki dla turystów oraz pamiętniki Krakowian żyjących w tym czasie -

Ambrożego Grabowskiego, Fryderyka Hechla i rodziny Louiśów. Ich lektura pomogła mu w odwzorowaniu XIX-wiecznego języka w dialogach. Godzinami sprawdzał, któredy można było przejść, co mieściło się na danym rogu ulicy. Korzystał również z prac historycznych na temat rewolucji krakowskiej i wydarzeń wiosny ludów, każdą wątpliwość konsultując ze znawcą Krakowa i publicystą Konradem Myślikiem. - Chciałem, żeby to miasto żyło - mówi Bernard Gromek. - Żeby czytelnik miał poczucie, że naprawdę tam jest.

Efekt jest imponujący: „Revolterium” można czytać jak mroczny przewodnik po Krakowie, którego już nie ma.

Smaczki historii

Powieść Gromka aż kipi od historycznych „smaczków”. Osią fabuły stają się pieniądze z kopalni soli w Wieliczce - autentyczny wątek z czasów powstania 1846 roku. Część zarekwirowanych funduszy zasilila budżet powstania, część zniknęła wraz z pułkownikiem Jakubem Suchorzewskim, który po klęsce pod Gdowem uciekł z kasą. Do dziś nie wiadomo, co dokładnie się z nią stało.

Nad całą opowieścią unosi się duch Edwarda Dembowskiego - „czerwonego kasztelanica”, ideologa powstania, którego śmierć nadal budzi wątpliwości. Jego ciało nigdy nie zostało jednoznacznie rozpoznane, a przez lata austriackie służby traktowały go jako potencjalnie żywego. Dembowski - rewolucjonista, filozof, zwolennik równouprawnienia kobiet, antyklerykał ginący z krzyżem w ręku - jest symbolem sprzeczności epoki.

Pojawiają się też autentyczne miejsca i postacie: kuźnia Mullera na Stradomiu, gdzie zaczęły się walki; drukarnia Gieszkowskiego; generał Chłopicki, 77-letni weteran Powstania Listopadowego, ratujący gwardzistów na barykadzie; 10-letni Jan Matejko biegnący po Rynku; mała Helena Modrzejewska w kawiarni swojej matki. Dla uważnego czytelnika „Revolterium” staje się wciągającą grą w tropienie historii.

Choć Bernard Gromek jest muzykiem i poetą, powieść okazała się dla niego zupełnie innym wyzwaniem. - Pisanie jest dużo bardziej wymagające - przyznaje. - Muzyka i teksty piosenek rządzą się innymi prawami. Tutaj musiałem utrzymać napięcie przez setki stron.

Autor nie konstruował bohaterów według schematów. - Miałem wrażenie, że oglądam film - mówi. - Dialogi działały się same. Ja tylko je zapisywałem.

Nieprzypadkowo „Revolterium” czyta się jak serial: dynamicznie, z wyraźnymi scenami i ostrymi dialogami. To proza świadoma współczesnego rytmu odbioru, ale zanurzona w XIX-wiecznej rzeczywistości.

Rewolucja wczoraj i dziś

Choć akcja powieści rozgrywa się niemal dwa wieki temu, Bernard Gromek nie ukrywa, że „Revolterium” można czytać jako komentarz do współczesności.

- My też żyjemy w czasach gwałtownych przemian - zauważa. - Stary porządek się kończy, nowy jeszcze się nie ukształtował. I nie wiadomo, czy to się odbędzie bez przemocy.

Motyw kuferka z pieniędzmi demaskuje bohaterów: pod patriotycznymi i rewolucyjnymi hasłami kryje się interes. Polityka zaczyna przypominać biznes. W powieści pojawia się nawet Karol Marks - na marginesie, we wspomnieniach Zdańskiego - z myślą, która dziś brzmi niepokojąco aktualnie: Rosja zawsze jest zagrożeniem, niezależne od tego, kto nią rządzi.

Jednym z najmocniejszych gestów „Revolterium” jest rozprawa z galicyjskim sentymentem. Kraków lubi myśleć o czasach zaboru austriackiego jak o „oazie polskości”. Gromek przypomina o germanizacji, ruinie Wawelu, biedzie i głodzie.

- Między 1846 a 1848 rokiem zmarło z niedożywienia około 400 tysięcy ludzi - podkreśla. - To była Golicja i Głodomieria.

Autor nie oszczędza ani zaborców, ani polskiej szlachty. Historia w jego ujęciu jest brutalna, niewygodna i pozbawiona złudzeń. „Revolterium” to powieść dla czytelników, którzy chcą czegoś więcej niż historycznej dekoracji. To opowieść o mieście w transie, o ludziach uwikłanych w idee i pieniądze, o rewolucji jako misterium zbiorowej gorączki.

Kraków zwykle lubi patrzeć w przeszłość przez sepię: romantyczną, lekko sentymentalną, bezpiecznie oddaloną. Bernard Gromek zrywa ten filtr jednym ruchem i zaprasza do XIX-wiecznego Krakowa, który przestaje być legendą, a staje się żywym, pulsującym organizmem.

A kiedy zamyka się książkę, trudno oprzeć się wrażeniu, że ten trans wcale się nie skończył. Zmieniły się tylko kostiumy.

Potrzebne są zmiany i szeroko zakrojone pomysły

Na początku lutego w Centrum Wystawowym PRONAR w Siemiatyczach odbyło się do-
roczne spotkanie z załogą, na którym nie zabrakło wyjątkowych gości. Pojawili się wśród
nich przedstawiciele administracji publicznej, samorządów, świata gospodarczego oraz
środowisk mających realny wpływ na przyszłość polskiego rolnictwa i bezpieczeństwa
żywnościowego kraju. Głos na temat firmy PRONAR zabrał m.in. minister rolnictwa i roz-
woju wsi Stefan Krajewski, Monika Jadwiga Piątkowska – senator RP oraz prezes Pol-
skiej Izby Zbożowo-Paszej, czy też Wojciech Legawiec, prezes ARiMR.

Przed tak zacnym gronem prezes fir-
my PRONAR Sergiusz Martyniuk opo-
wiedział o tym, co już za nami, ale też
o planach na nadchodzące lata. Podkre-
ślił, że rok 2025 był wymagający - za-
równo jeśli chodzi o sam PRONAR, ale
też w kontekście całej branży rolniczej,
jak i samych rolników. Zaznaczył też,
że spółka z optymizmem patrzy w przy-
szłość, licząc na poprawę koniunktury
w 2026 roku – także dzięki dalszemu
wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań
produkcyjnych.

- W PRONARZE obecnie jest dobrze.
Ale nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie
było lepiej - zapewnił Sergiusz Marty-
niuk. - Rozpoczął się nowy rok, w zwią-
zku z tym mamy nowe plany. Nasze
możliwości sięgają 4 miliardów obrotu,
a robiliśmy 1,5 miliarda. To niby dużo,
ale w naszych warunkach, kiedy mamy
dopasowaną i unikalną technologię,
możemy wykonywać więcej. Potrzebny
jest tylko zbytni na produkowane maszy-
ny. Myślę, że na ten rok zaplanowaliśmy
dużo więcej i będziemy ten nasz plan
wykonywać. Nie pozostaje więc nic in-
nego, jak brać się do roboty, produkować
i sprzedawać. Musimy zwiększyć
produkcję i zająć nowe rynki zbytu, które
dadzą nam nowe możliwości.

Kulminacyjnym punktem spotkania było
zaprezentowanie przez prezesa koncepcji
programu systemowego, który - jak
podkreślał - był konsultowany z samymi
zainteresowanymi - klientami, dealerami,
samorządowcami. Dotyczy on
wzmocnienia bezpieczeństwa żywnościowego
krajem oraz poprawa stabilności
ekonomicznej gospodarstw rolnych,
czyli wsparcie rolnictwa w Polsce. Roz-
wiązanie te zakładałyby większe wy-
korzystanie środków z KPO na poziomie
samorządów. Ale to nie wszystko.
W grę wchodzi tu również uruchomienie
inwestycji w infrastrukturę magazynową
i przetwórczą, taką jak elewatory zbożowe
i młyny, z której mogliby korzystać
rolnicy. W ocenie prezesa to rozwiązanie
wzmocniłoby bezpieczeństwo żywnościowe
i stabilizowało rynek, ograniczając
presję natychmiastowej sprzedaży
plonów.

Zaprezentowane założenia programu
koncentrowały się na wsparciu rolni-
ków w obszarze gospodarki zbożowej
w okresach nadwyżek i niedoborów,
rozwoju infrastruktury magazynowej
i przetwórczej, w tym elewatorów zbożo-
wych i młynów, stworzeniu możliwości
dla jednostek samorządu terytorialnego
pozyskiwania gruntów Skarbu Państwa
pod inwestycje służące realizacji pro-
gramu oraz wskazaniu potencjalnych
modeli finansowania z udziałem instytu-
cji publicznych.



W ocenie PRONAR takie rozwiązania
mogłyby ograniczyć presję sprzedaży
plonów bezpośrednio po zbiorach, sta-
bilizować rynek oraz wzmocnić bezpie-
czeństwo żywnościowe państwa w dłuż-
szej perspektywie. Taki system realnie
mógłby ochronić m.in. przed załamania-
mi cen po żniwach, kryzysami geopolitycznymi
i rynkowymi, skutkami ekstre-
malnych zjawisk pogodowych. System
ten mógłby działać prewencyjnie – zapo-
biegać kryzysom, a nie tylko łagodzić
ich skutki. Byłby to dodatkowo system
buforowy, który dałby rolnikom perspek-
tywę kilku lat, a nie jednego sezonu.

Jak zapewnił prezes PRONARU, można
by ziemię, która należy do państwa roz-
dzielić do samorządów. Tak żeby rząd
przydzielił zainteresowanym po tyle hek-
tarów, ile trzeba. Ziemia ta nie powinna
być sprzedawana, ponieważ byłoby to
niesprawiedliwe, bowiem ten, który
miałby więcej pieniędzy kupiłby jej wię-
cej, a drugi mniej lub w ogóle.

- A po co ta ziemia? Żeby powiaty,
gminy, burmistrzowie i wójtowie zaczę-
li myśleć, jak zabezpieczyć się przed
zagraniczną pszenicą, słonecznikiem,
czy rzepakiem. Mamy w całym kraju
ponad 100 dealerów, którzy nam sprze-
dają towar. Mamy spotkania z naszymi
samorządowcami - w powiecie, w gmi-
nie - podkreślił Martyniuk. - Podczas
nich nie dyskutuje się tylko o tym ile coś
kosztuje. Nasi ludzie rozmawiają o ży-
ciu. I zaczynają opowiadać, co im pa-
suje, a co nie. Pojawia się często głos,
że nie ma porządnego zaplecza. Jeżeli
by ci ludzie dostali tę ziemię, musieliby
przygotowywać materiały, żeby można
było wybudować chociażby elewatory
czy też suszarnie i w końcu młyny - cała
infrastruktura rozwojowa. A do tego też
warto by było zainwestować w fotowol-
taikę, bo na to przecież są pieniądze,
to jest zielona energia. Jak można mieć
bydło udojowe, nie mając czegoś takie-
go? Myślę, że ten pomysł powinien się
przyjąć. Może nie od razu, ale w przy-
szłości myślę, że tak. Wszystkie te su-
gestie zebrałem i je przekazuję. Wydaje

mi się, że warto o nich pomyśleć, zrobić
specjalną naradę, żeby dokładnie zrozu-
mieć o co tym ludziom chodzi. Bo to na-
prawdę ważne i ciekawe kwestie (...) To
jest sprawa również demograficzna. Rolnik
w tej chwili, jeżeli dostanie 300
tysięcy, to kupi maszyny, a za chwilę bę-
dzie musiał się żenić, pojawią się dzieci
i co dalej? Perspektywa się kończy. Wi-
zja to jest to, co jest potrzebne ludziom.
Nie ma nic, jeżeli nie mamy przed sobą
perspektywy.

**Do pomysłu odniósł się m.in. minister
Stefan Krajewski.**

- Jesteśmy w firmie z 38-letnią historią,
gdzie doskonale widać, jak ważne jest
planowanie pewnych procesów do przodu,
ale też sięganie po najnowsze technolo-
gie światowe - mówił minister Ste-
fan Krajewski. - To jest model takiego
podejścia biznesowego, które w Polsce
też udaje się realizować, działać z my-
ślą o rozwoju branży, ale też rozwoju na-
szych regionów. Województwo podlaskie
rolnictwem stoi, w związku z tym rozwo-
jem rolnictwa rozwijały się i rozwijają cią-
gle nasze firmy przetwórcze, ale też fir-
my produkujące maszyny dla rolnictwa,
dla leśnictwa, dla budownictwa.

Krajewski podkreślił, że polski rząd
wspólnie z samorządem wspiera przed-
siębiorczość na obszarach wiejskich.
Stwierdził, że w miastach powstają stre-
fy ekonomiczne, gdzie są zwolnienia
z podatków dla firm, które chcą się roz-
wijać. Ale dzisiaj głównym wyzwaniem
jest szeroko rozumiane bezpieczeństwo
- militarne, energetyczne i żywnościowe.

- Oczywiście w tym bezpieczeństwie
żywnościowym dzisiaj wyzwaniem
jest zabezpieczenie odpowiednich ilo-
ści żywności na wypadek kryzysów,
na wypadek wojny - podkreślił minister.
- I to jest dzisiaj zadanie dla rządu, ale
też dla samorządów. Oczywiście, żeby
mogły powstawać takie inwestycje,
potrzebne jest odpowiednie wsparcie.
To wsparcie, którego udzielaliśmy
w ramach Krajowego Planu Odbudowy



na lata 2023-2027, ale też już projekto-
wanie przyszłej perspektywy finansowej
po roku 2027. Tych wyzwań jest dużo.
Dobrze, że pojawiają się i takie pomysły,
i takie działania, które mają nas odpo-
wiednio wzmocnić. Dzisiaj postawiliśmy
dużo w ramach KPO na wzmocnienie
konkurencyjności i odporności polskiego
rolnictwa. To silosy, to magazyny zbożo-
we. Jeżdżąc obecnie po Polsce, w wie-
lu miejscach widać nowo wybudowane
silosy, które jeszcze błyszczą i lśnią tą
świeżością.

Minister odniósł się też do pozycji
PRONARU na rynku. Zapewnił, że jest
to jest jedno z wielu miejsc w wojewódz-
twie podlaskim, w którym warto mówić
o tym, że międzynarodowy sukces moż-
na osiągnąć nie wyjeżdżając stąd.

**O tym, jak dobrą firmą jest PRONAR
mówiła też Monika Jadwiga Piątkow-
ska – senator RP, prezes Polskiej Izby
Zbożowo-Paszej.**

- PRONAR jest doskonałym przykła-
dem na to, że z każdego miejsca w Pol-

ską wartością, jaką macie tutaj jesteście
wy. To jest wasza determinacja, wasza
siła, wasza pomysłowość, wasza kon-
sekwencja. Wizja, którą macie (...) Mam
nadzieję, że macie świadomość tego,
że odnieśliście światowy sukces.

Ważny był też podczas spotkania mo-
ment, w którym Sergiusz Martyniuk zo-
stał przez Wojciecha Strzałkowskiego
oraz Jacka Romanowskiego uhonorowa-
ny specjalną, limitowaną Złotą Odznaką
Podlaskiego Klubu Biznesu w uznaniu
zasług i osiągnięć ważnych nie tylko
dla firmy, ale także dla województwa
podlaskiego.

PRONAR od wielu lat wyznacza trendy
na rynkach i jest obecny nie tylko w Pol-
sce, ale i na świecie. Nazwa wzięła się
z połączenia słów: „Pro” – pochodzące
od produkcji i „Na” – z nazwy miej-
scowości Narew, w której firma powstała.
Od początku istnienia marki właścicie-
lom przyświecała idea stworzenia moż-
liwie samowystarczalnego przedsiębior-
stwa produkcyjnego o różnorodnych
profilach działalności. Dziś firma liczy
ponad 2500 pracowników oraz posiada
9 nowoczesnych fabryk. PRONAR jest
niekwestionowanym liderem w produkcji
i sprzedaży maszyn oraz urządzeń prze-
znaczonych dla rolnictwa, branży komu-
nalnej, recyklingowej czy transportowej.

Warto dodać, że niezmiennie od lat
PRONAR wykazuje się lokalnym pa-
triotyzmem wspierając polskie rolnictwo
i lokalne społeczności. Nie tylko za spr-
awą oferty, ale też cen. Firma zapewnia,
że w 2026 roku będą obowiązywać stałe
ceny, a w zależności od modelu mogą
być one niższe nawet do -15%. Pozwala
to zaplanować zakup bez obaw o zmia-
ny cen w trakcie roku. Cennik obejmuje
wszystkie przyczepy rolnicze i łączy się
z aktualnymi promocjami. To oferta
przygotowana z myślą o rolnikach, fir-
mach usługowych, samorządach oraz
wszystkich użytkowników, którzy sta-
wiają na nowoczesne, solidne maszy-
ny produkowane w Polsce. PRONAR
zachęca też do wspierania polskich firm
oraz do patriotyzmu zakupowego. Cho-
ciażby za sprawą właśnie specjalnych
obniżek cen, dzięki którym mamy do-
brej jakości, wyprodukowany w Polsce
towar w świetnej cenie. Firma pokazuje,
że warto nie tylko kupować polskie pro-
dukty rolnicze, ale też wyboru polskich
maszyn rolniczych.

MINISTER BALCZUN O PLANACH I DEFINICJI, KTÓRA ZMIENI PRZYSZŁOŚĆ

Minister aktywów państwowych komentuje sytuację i zmiany w największych spółkach Skarbu Państwa. W rozmowie ze „Strefą Biznesu” Wojciech Balczun mówi o kulisach negocjacji z pracownikami JSW, granicach pomocy państwa oraz o tym, jak rząd chce zwiększyć udział polskich firm w największych projektach energetycznych i infrastrukturalnych

Rafał Kerger

Jest porozumienie z JSW. Jak wyglądały negocjacje z pracownikami wokół ratowania Jastrzębskiej Spółki Węglowej z perspektywy ministra aktywów państwowych?

Sytuacja jest bardzo trudna i żadne zaklinanie rzeczywistości nie jest w stanie zmienić obiektywnego stanu finansów JSW. W pomoc JSW zaangażował się nie tylko MAP, ale i Ministerstwo Energii oraz Ministerstwo Finansów. W rządzie wykazujemy wielką determinację, aby uratować spółkę. Poświęciliśmy setki godzin na rozmowy, skutecznie zabiegaliśmy z ministrem Motyką u ministra finansów i gospodarki, aby objąć JSW ustawą oekologiczną. Szukamy rozwiązania, które zapewniłoby utrzymanie płynności przez JSW.

Czy węgiel z JSW jest rzeczywiście niezbędny? W hutach coraz częściej stosuje się piec łukowy, czyli piec elektryczny, w którym wsad nagrzewany jest łukiem elektrycznym.

To jest dobrze postawione pytanie. Faktycznie, perspektywa jest taka, że udział węgla koksowego w produkcji stali będzie spadał. Spółka też się do tego musi dostosować. Natomiast z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa pozyskiwanie węgla koksowego jest ważne. Dlatego nikt nie mówi o wygaszeniu działalności JSW i stąd też nasza determinacja, żeby JSW ten trudny okres – chyba najtrudniejszy w historii – przeżyła.

To nie jest pierwszy raz, kiedy spółka ma problemy. JSW działa na rynku mocno zależnym od koniunktury, dlatego spółka powołała swego

czasu fundusz stabilizacyjny. Wiemy, co się stało, gdy węgiel z Indonezji i Australii zalał rynek światowy, znacząco obniżając ceny węgla koksowego. To bezpośrednio uderzyło w JSW, a okres dekonstrukcji tym razem okazał się wyjątkowo długi, czego prawie nikt się nie spodziewał.

Mamy nowego prezesa PGE. Spodziewamy się aktualizacji strategii największej spółki energetycznej. W jakim kierunku ta strategia powinna podążać?

Prezes PGE, Dariusz Lubera, jest niekwestionowanym autorytetem w branży energetycznej w Polsce. Pozostali prezesi spółek energetycznych to w większości jego wychowankowie. To optymalne połączenie kompetencji i doświadczenia, które jest w PGE bardzo potrzebne. Reakcja rynków zdaje się potwierdzać, że była to właściwa zmiana. Z moich rozmów z prezesem Lubera wynika, że strategia Grupy będzie weryfikowana, przede wszystkim pod kątem CAPEX-u: zarówno w odniesieniu do całej strategii inwestycyjnej, jak i docelowego miks energetycznego. W końcu 2025 roku odbyła się pierwsza aukcja mocy dla morskich farm wiatrowych w której PGE skutecznie wzięła udział. Spółka będzie pewnie balansować swój model działalności w kontekście priorytetów inwestycyjnych. Na pewno będzie kontynuować inwestycje w rozwój magazynów energii. Przed PGE stoi także bardzo

ważna decyzja, czyli wybór drugiej lokalizacji dla elektrowni jądrowej: potencjalnie są to okolice m.in. Bełchatowa. Myślę, że Dariusz Lubera przy-

rzy się też kosztom i efektywności poszczególnych struktur, które działają w ramach tej potężnej grupy kapitałowej. Po rozmowach z prezesem jestem optymistą co do perspektyw i kierunków rozwoju grupy PGE.

Spodziewa się Pan, że dożyje uruchomienia elektrowni atomowej w Polsce? Cóż, życie słucham, że budujemy elektrownię atomową, a pamiętam lata 80. poprzedniego wieku.

Proces został rozpoczęty – elektrownia ruszy tak szybko, jak to możliwe, czyli w kolejnej dekadzie. Finansowanie jest zapewnione. Rozpoczęły się przetargi, budowane są kompetencje. To już jest konkretny. Chcemy zadbać o udział polskich firm przy tym projekcie, czyli tzw. local content, podobnie jak przy innych wielkich strategicznych inwestycjach państwa polskiego. Warto pamiętać, że Polski Program Energetyki Jądrowej przewiduje wsparcie krajowego przemysłu w przygotowaniach do udziału w budowie i eksploatacji elektrowni jądrowych – jest o tym mowa w części dotyczącej systemu monitorowania i mierników realizacji tego programu. Zgodnie z tym dokumentem zaangażowanie krajowego przemysłu (skumulowany procentowy udział w łącznej wartości projektu) w 2026 roku ma sięgnąć 10 procent i sukcesywnie rosnąć, by w 2033 roku sięgnąć 40 procent.

Z kim druga atomówka w Bełchatowie? Z Francuzami, z Koreańczykami?

Nie odpowiem teraz na takie pytanie. Kluczem jest to, żeby

przyglądać się najlepszym praktykom. Wiemy, kto jest naszym partnerem przy pierwszej lokalizacji. Wiemy, że mamy jeszcze w tle SMR-y. Jest na tym polu istotne przyspieszenie i determinacja, aby rozwijać to źródło energii.

Rozmawiam często z biznesmenami i z zarządnymi firm z większościowym polskim kapitałem, które uczestniczą w projektach infrastrukturalnych, ale też w transformacji energetycznej. I oni chcą większego udziału w kluczowych projektach, na przykład budowie elektrowni atomowej. Natomiast mają też obawę o to, że nie ma do tego narzędzi – de facto zamawiający często nie są w stanie wyłonić zgodnie z prawem polskiej firmy.

To jeden z priorytetów Ministerstwa Aktywów Państwowych i rządu na drugą część kadencji, a jednocześnie zagadnienie bardzo złożone. Dlatego powołałem zespół przy MAP, który wypracowuje odpowiednie rozwiązania. Trzeba mieć świadomość, że to jest priorytet o znacznie dłuższym horyzoncie niż tylko perspektywa najbliższych dwóch lat. To jest projekt na dekady. W zespole pracującym pod auspicjami MAP są przedstawiciele wielu instytucji państwowych i ministerstw. Konsultujemy się też z organizacjami pracodawców i przedsiębiorców oraz izbami handlowymi. Mogę powiedzieć, że jednym z pierwszych namacalnych efektów jego prac jest uwzględnienie przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej w projekcie Strategii Rozwoju Polski do 2035 r. propozycji zespołu dotyczących zwiększenia

komponentu krajowego w procesach inwestycyjnych sektora publicznego. Zwracam uwagę, że ta strategia to najważniejszy dokument strategiczny rządu w obszarze polityki gospodarczej, który będzie punktem odniesienia dla wszystkich instytucji publicznych przy tworzeniu ich strategii działania. Wszyscy, którzy chcieli wziąć udział w tej dyskusji, byli zapraszani do przedstawienia rekomendacji dla zespołu, bo temat jest złożony i wielowymiarowy. Finiszujemy w kwestii definicji local content i sposobie jego mierzenia. Zachęcamy też GUS, by podjął się zaprojektowania i realizacji cyklicznego badania statystycznego wieńczonego raportem dotyczącym udziału local content w inwestycjach lub kontraktach realizowanych w ramach kluczowych programów i strategii rządowych, w których państwo generuje duży popyt. Byłoby to pionierskie przedsięwzięcie, bo urzędy statystyczne z innych krajów UE nie prowadzą takich badań. Informacje gromadzone w ramach takiego projektu byłyby przydatne dla prowadzenia polityki gospodarczej przez rząd. Pracujemy nad tym, aby proponowane rozwiązania były zgodne z prawem unijnym, nie dyskryminujące wobec inwestorów zagranicznych; jednocześnie przyglądamy się najlepszym praktykom z krajów UE i nie tylko. Local content dotyczy sfery miękkiej – ma to być zestaw bardziej wytycznych, wskazówek dotyczących sposobu patrzenia na to, jak np. przedsiębiorca wpływa na lokalne społeczności, czy kształtuje swoje łańcuchy dostaw w sposób uwzględniający zrównoważony rozwój i ochronę środowiska, czy bierze pod uwagę bezpieczeństwo dostaw lub danych.

Czy takie dodatkowe kryteria można wpisać do zamówienia na przykład?

Ze względu na prawo UE w przypadku zamówień publicznych nie da się zapisać sztywnych kryteriów, które premiowałyby polską firmę. Jesteśmy jednak w stanie wiele rzeczy zrobić, aby polskie firmy były włączane w łańcuchy dostaw. Wiele zależy od przeprowadzenia przez zamawiającego starannej analizy potrzeb i wymagań co do danego zamówienia oraz od przyjętych kryteriów niecenowych decydujących o udzieleniu zamówienia. Mój resort postulował, by nowa edycja Polityki Zakupowej Państwa do 2029 roku, która w ciągu kilku tygodni ma trafić pod obrady rządu, kładła akcenty na te kwestie i Ministerstwo Rozwoju i Technologii jako gospodarz tego dokumentu podzieliło nasze stanowisko. To zachęci zamawiających publicznych, by przy projektowaniu zamówień mieli na uwadze komponent kra-

jowy jako coś istotnego. Jestem absolutnie zdeterminowany, aby to się udało. Musimy włączyć myślenie po polsku. Tak robią Francuzi, tak robią inne państwa: strzegą swoich interesów. A local content jest w polskim interesie. Biorąc powyższe pod uwagę, definicja local content powinna być dosyć ogólna, maksymalnie pojemna, bo poszczególne branże mają swoją specyfikę i nie da się tego zrobić w sposób bardzo sztywny, zero-jedynkowy. Kończymy właśnie konsultacje. Ci, którzy nie wzięli w nich dotychczas aktywnego udziału, muszą poczekać na kolejny etap prac.

A w tej definicji padnie jakiś procent udziału polskich firm?

W samej definicji nie wskazyjemy takiego procentu. To jest bardziej kwestia tego, kogo będziemy traktowali jako local content. Przykładowo, czy największa firma w danej branży w Polsce, działająca, zatrudniająca tysiące osób, płacąca tutaj podatki, ale mająca właściciela zagranicznego, jest polską firmą, czy nią nie jest? Planujemy w drugiej części lutego przedstawić definicję, a następnie będziemy o tym dyskutować 2 marca w Szczecinie podczas kongresu „Energia z Polski, local first”, w którym wezmą udział największe spółki Skarbu Państwa.

Czy zespół do spraw udziału komponentu krajowego w kluczowych procesach inwestycyjnych zakończy potem prace?

Nie, oczywiście, że nie. Będzie dalej pracował i wypracowywał rozwiązania dla MAP na potrzeby prowadzenia polityki właścicielskiej w zakresie promowania komponentu krajowego. Nie da się na starcie przewidzieć wszystkich wariantów. To wyzwanie historyczne. Polska, która stała się dwudziestą gospodarką świata, przeszła już ten niemożliwy okres uczenia się, budowania kompetencji, a w tej chwili staje się świadoma swojej siły. Wie też, w jaki sposób kształtować rynek w zgodzie z regulacjami unijnymi, aby dalej zapewniać wysoki wzrost gospodarczy. Dzięki tym rozwiązaniom polskie firmy, nie państwowe, ale głównie z sektora małych i średnich przedsiębiorstw, będą beneficjentami bezprecedensowego programu inwestycyjnego, który nas czeka w ciągu najbliższych dziesięciu lat.

A na przykład krytycy programu SAFE mówią o tym, że to będą środki na uzbrojenie z Niemiec i z Francji i local content nie będzie wcale.

Domyślam się, kim są ci krytycy. Oni byli autorami sytuacji, w której większość nakładów inwestycyjnych w sektorze zbrojeniowym na wielką skalę zasilają portfele zagranicznych producentów. Co gorsza, za-



FOT. ADAM JANKOWSKI

Wojciech Balczun: Polska, która stała się dwudziestą gospodarką świata, przeszła już okres budowania kompetencji, a w tej chwili staje się świadoma swojej siły

zwyczaj nie otrzymywaliśmy wystarczającego przygotowania i wsparcia technicznego, utrzymaniowego dla kupowanego sprzętu. Mamy dużo większą świadomość tego, jak ważne jest budowanie kompetencji lokalnych, i to dotyczy zarówno rozwoju spółek z grupy PGZ, jak również całego prywatnego sektora obronnego, który obecnie bardzo dynamicznie się rozwija. W Polsce powstaje dużo ciekawych projektów i to naturalne, że realizacja programu SAFE będzie mieszanką naszych kompetencji i doświadczenia międzynarodowych partnerów. Należy jednak podkreślić: ponad 80% środków z SAFE zostanie zainwestowanych w Polsce.

Czyli, krótko mówiąc, PGZ będzie poważnie zaangażowana.

Tak, i nie mówimy tylko o SAFE, tylko o całym programie inwestycyjnym, który jest realizowany przez Polskę. Przecież nakłady na obronność tylko w tym roku, i to bez SAFE, wyniosą około 200 miliardów złotych. Realizujemy bezprecedensowe programy, a PGZ jest bardzo aktywna.

Osobiście nie widzę nic złego w kupowaniu uzbrojenia z Francji i z Niemiec, jeśli nie

mamy swojej technologii. Czy Pan widzi w tym coś złego?

Nie widzę nic złego w kupowaniu uzbrojenia, jeśli z analiz MON wynika, że jest to konieczne. Żyjemy w trudnych czasach, sytuacja geopolityczna jest złożona, trudno przewidzieć, co się wydarzy. Musimy się przygotowywać również na najgorsze scenariusze. W związku z tym, im więcej będziemy mieli zbudowanych rodzajnych kompetencji w zakresie obronności, tym lepiej. Przy okazji wydatki na zbrojenia są gigantycznym kołem zamachowym dla gospodarki, a zwłaszcza impulsem dla spółek z grupy PGZ, które produkują fantastyczne wyroby mające zastosowanie w sektorze zbrojeniowym i cywilnym. PGZ już teraz ma wiele produktów, które cieszą się powodzeniem na rynkach zagranicznych, a będzie ich jeszcze więcej.

A co będzie z Anwilem i z Polska Press z Grupy Orlen, panie ministrze?

W szerszym kontekście przyszłość Anwilu zależy od procesu porządkowania i działań restrukturyzacyjnych w ramach Grupy Orlen. Patrzymy też na Anwil w kontekście trwa-

jącej głębokiej restrukturyzacji Grupy Azoty. W Azotach mamy wypracowany model funkcjonowania spółki zorientowanej na core business. Pamiętamy, jak bardzo ciągnie Azoty w dół projekt Polimery Police. W tej materii jesteśmy w trybie arbitrazowym z wykonawcą tej inwestycji, ale też liczymy na to, że mimo trwającego sporu jest przestrzeń do rozmowy i do szukania porozumienia.

A Polska Press?

Mamy świadomość, że decyzja o nabyciu Polska Press przez Orlen nie była uzasadniona merytorycznie, lecz wynikała z potrzeb propagandowo-politycznych. Teraz jesteśmy w trakcie dyskusji dotyczącej systemowych rozwiązań. Nie chcę tutaj wchodzić w szczegóły, bo wielu interesariuszy z rynku medialnego patrzy w stronę Polska Press - firma może być jakimś kaskiem nie tylko ze względu na tradycyjny profil działalności, ale przede wszystkim na to, że jest mocna w internecie.

Skarb Państwa ma udziały w około 400 podmiotach. Czy MAP może powrócić do prywatyzacji?

To jest takie słowo, które od razu powoduje gęsłą skórkę

u niektórych i staje się natychmiast paliwem politycznym do atakowania rządu. Wiemy, jak wygląda lista spółek o znaczeniu strategicznym dla państwa i to są kluczowe podmioty, w tym publiczne, czyli giełdowe. One będą kontrolowane przez państwo. Ale jest też zasób spółek mniejszych, które w tym zasobie państwowym pozostają. Wzrosty cen spółek z udziałem Skarbu Państwa notowanych na GPW były w zeszłym roku imponujące, a ich kapitalizacja jest rekordowa. Dwie spółki przekroczyły wycenę 100 miliardów złotych. Wyniki się poprawiły i widać, że inwestorzy indywidualni i instytucjonalni znów wierzą w te podmioty. Przecież nikt nikogo nie zmusza do inwestowania w spółki z udziałem Skarbu Państwa, a inwestorzy kupują akcje i mają z tego tytułu zyski - w tej grupie są także polscy przyszli emeryci posiadający fundusze emerytalne takie jak PPK i OFE czy inne fundusze inwestycyjne. Spółki są dużo lepiej zarządzane, dużo bardziej efektywne i generują bardzo dobre wyniki finansowe w sposób naturalny i oczywisty, a nie przez różnego rodzaju sztuczną multiplikację potencjału - bo przecież wiemy, że z takimi rzeczami mieliśmy do czynienia w przeszłości. Na przykład Daniel Obajtek chwali się, że Orlen miał lepsze wyniki za jego kadencji, ale choćby przejście takiej spółki, jak PGNiG, nie było transakcją komercyjną. Skarbowi Państwa nie przyniosło to korzyści, skorzystał tylko Orlen.

Wspominał Pan o prezesie Obajtku. W spółkach powołano pełnomocników do spraw rozliczeń poprzedniej ekipy - jakie są efekty ich pracy?

Tytułem wstępu do tego tematu chciałbym podkreślić, że patrzymy na spółki przez pryzmat odpowiedzialnego i nowoczesnego zarządzania majątkiem państwowym. Takiego zarządzania, które pozwala lepiej wykorzystywać dostępne zasoby, budować synergie między podmiotami i skutecznie rozwiązywać realne problemy tam, gdzie one faktycznie występują. Taką rolę dla MAP jako procesowego właściciela w tych procedurach widzę. Pierwsze miesiące mojej aktywności wyraźnie pokazały, że wiele rzeczy przyspieszyło, że pewne tematy, które były odłożone na półkę albo były nierozwiązywalne, nagle ruszyły do przodu. Dysponując realnym wpływem na poszczególne podmioty, możemy uruchomić znacznie większy potencjał, pod warunkiem aktywnego zaangażowania w kluczowe procesy. Nie ukrywam, że korzystam tu ze swojego wieloletniego doświadczenia praktycznego w byciu menedżerem i przedsiębiorcą,

który doświadczał też wzlotów i upadków. To w żadnym stopniu nie uderza w zasady ładu korporacyjnego, które przestrzegamy i szanujemy. W zakresie rozliczeń rolę pełnomocników jest odciążenie spółek od zadań, które angażują ich struktury w liczne bieżące obowiązki związane z podstawową działalnością operacyjną. Po drugie, chodzi o efektywność i zaangażowanie w relacjach na przykład z prokuraturą, gdzie pełnomocnicy, reprezentujący stronę pokrzywdzoną, mają prawo brać udział w czynnościach, zadawać pytania, uzupełniać materiały.

A co było źle w KGHM-ie i czy będzie teraz lepiej?

KGHM jest w specyficznym momencie, dlatego że bardzo sprzyja mu rynek, kurs akcji rośnie, bo ceny miedzi, srebra, złota i platyny są wysokie. Pozytywnie wpływa to na wycenę tej spółki. Jednak od strony operacyjnej wiele rzeczy może być realizowane lepiej i szybciej - spojrzeliśmy na to z punktu widzenia nadzoru właścicielskiego, a rada nadzorcza podjęła wiadomą decyzję, odwołując prezesa.

Który prezes KGHM w ostatnich 20 latach był Pana zdaniem najlepszy?

(Uśmiech). Nie wezmę udziału w tej sondzie. Wierzę, że ten, którego powołamy, będzie najlepszy.

W jakim kierunku powinien poprowadzić KGHM?

Jesteśmy teraz w okresie przejściowym. Mam nadzieję, że on będzie maksymalnie krótki. Następuje też konsekwentne porządkowanie aktywów zagranicznych KGHM - dotyczy to Sierra Gorda oraz aktywów w Stanach i w Kanadzie. Wiele rzeczy jest do zrobienia, przed zarządem spółki stoją duże wyzwania.

KGHM powinien dalej inwestować za granicą?

To jest kierunek rozwoju wielu polskich firm. Nazywamy to internacjonalizacją - to naturalna kolej rzeczy dla wielkich koncernów. Dobry jest przykład Hiszpanii i wielkich inwestycji infrastrukturalnych finansowanych środkami unijnymi. Pozwoliło to Hiszpanom zniwelować zapóźnienia, wybudować nowoczesną infrastrukturę. Przy okazji powstały gigantyczne firmy budowlane, które są dziś graczami światowymi i radzą sobie dobrze, mimo że w Hiszpanii nie ma już wielkich projektów infrastrukturalnych, takich jak autostrady czy linie kolejowe. Firmy te przeniosły się m.in. na rynek Polski, gdzie realizujemy olbrzymie projekty inwestycyjne. Natomiast Polska liczy dziś na jak najszybsze zakończenie wojny w Ukrainie i bezprecedensowy

projekt jej odbudowy. Polskie firmy powinny mieć rolę wiodącą w projekcie, a Polska jest i będzie naturalnym hubem dla tych wielkich procesów inwestycyjnych, które w Ukrainie będą się działy.

Pan akurat ma spore doświadczenie z Ukrainą. Które spółki z Polski mają największe szanse w ewentualnej odbudowie?

Proces odbudowy trzeba rozumieć bardzo szeroko. To nie tylko odtworzenie zniszczonej infrastruktury: budynków, mostów, linii kolejowych, sieci energetycznych czy portów, ale także stworzenie nowoczesnych sektorów, takich jak finanse czy energetyka paliwowa. Kluczowe nasze firmy już są w Ukrainie: Orlen, BGK, KUKI mają swoje biura, ARP się bardzo mocno przymierza do tego, PKO BP ma bank - Kredobank. Uważam, że mamy bardzo dobry punkt startowy, ale musimy myśleć w szerokim wymiarze, żeby nasza rola w odbudowie Ukrainy odzwierciedlała nasze olbrzymie wsparcie dla Ukrainy i Ukraińców.

Jak oceniacie w MAP perspektywę Krajowej Grupy Spożywczej?

Krajowa Grupa Spożywcza jest już zaudytowana. Trwają jeszcze ostatnie analizy dotyczące modelu biznesowego, kosztowego i zatrudnienia. Jest przeprowadzany proces tzw. etatyzacji. Wiemy, co należy poprawić i usprawnić - zajmuje się tym Grzegorz Wrona, podsekretarz stanu w MAP.

Czy taka spółka mogłaby przejąć aktywa Carrefour w Polsce?

Po pierwsze, KGS nie dostała oferty. Po drugie, należałoby się przyjrzeć szerzej rynkowi detalicznemu w Polsce i sieciom, które na tym rynku funkcjonują. Są to sieci również polskie, detaliczne bądź półhurtowo-detaliczne, które powinny się rozwijać i mogą być konsolidowane.

Czy Polski Holding Hotelowy jest potrzebny Skarbowi Państwa i jaką rolę widzi Pan dla tej spółki?

Polski Holding Hotelowy to bardzo duża struktura, dysponująca ponad 60 obiektami turystycznymi. Zarządza hotelami znanych światowych marek na zasadzie franczyzy i ma duże doświadczenie i kompetencje. Firma się rozwija, realizuje dużo projektów inwestycyjnych, w tym także te najbardziej spektakularne. Oczywiście na końcu pojawia się pytanie, czy PHH powinien funkcjonować jako spółka w 100% należąca do Skarbu Państwa, czy też możliwe jest znalezienie innego sposobu - takiego, który nie wykluczałby wpływu państwa na spółkę. Nad tym się zastanawiamy.

Anna Piątkowska

Wielowymiarowe bazy danych po dwudziestu latach zamienił na piec do pieczenia chleba jakieś sześć

lat temu. Gdy proszę, by przeliczył na bochenki, łapie się tylko za głowę. Kiedyś liczył, ale dawno przestał. Żona i przyjaciele nawet wymyślili, że po tysiącu bochenków pan Jan zrobi sobie nagrodę. Szybko musieli podnieść poprzeczkę. Być może jest jedynym informatykiem, który w Krakowie piecze chrupiące pszennożytnie bochenki. A na pewno jedynym z nielicznych. - U mnie jak u Franka Sinatra: my way or not way. Jeśli zakładam sobie jakieś kryteria życia, swojego zachowania, moralności itd., to nie zgadzam się, żeby ktoś mi narzucał swoje widzenie świata - mówi.

W jednej z firm, dla której pracował, zdarzyło się, że właściciel zachował się wobec niego w sposób, który był poza tymi kryteriami. W dodatku zrobił to w obecności osób postronnych. - Jak on kończył mówić to, co mówił, ja kończyłem pisać wypowiedzenie. A że byłem już bardzo zaangażowany w pieczenie chleba, piekarnia była naturalnym wyborem. I to była naiwność.

Piekarnia przy Jaskółczej powstała, gdy wielowymiarowe bazy danych przestały zajmować głowę pana Jana. Wcześniej

Jak informatyk został piekarzem. Filozofia chleba według Jana Rączki z Krakowa

Na ul. Jaskółczą w Krakowie przychodzi się po coś. To ślepa uliczka, przy której nie dzieje się nic. Prawie nic. Od świtu urzęduje tu pan Jan Rączka, w „100 bochenkach” do pieca idą pierwsze chleby. On sam mówi o sobie „niepiekarz”, bo na pieczenie nie ma papierów, ale o chlebie wie wszystko.

Ten w jego piekarni powstaje z miłości.

chleby piekł w domu, przed pracą. Pewnego razu jednak żona pana Janka powiedziała, że już nie chce mieć w domu piekarni. W miejscu po niewielkiej hamburgerowni na Jaskółczej stanął więc piec, maszyny, lada, przyjechały pierwsze worki z mąką, a pan Jan dostał udaru mózgu.

- To był mój drugi - pierwszy przegapiłem, byłem zbyt zajęty pracą. Wylądowałem w szpitalu i chyba nie było ze mną zbyt wesoło, bo trzymali mnie w śpiączce farmakologicznej, nie wiedząc, co robić, rzucić do rzeki już, czy jeszcze ratować... Chyba było, choć ja to pamiętam kompletnie inaczej niż żona. Mnie się wyda-

wało, że byłem dzielny i dziarski. Mówiłem lekarzom, co mają robić. Moja żona pamięta, że leżałem na noszach i coś tam mamrotałem. Ale kiedy tylko przyszedłem do siebie, oznajmiłem, że się wypisuję, bo mam piekarnię do uruchomienia.

Od ordynatorki szpitala żona pana Jana usłyszała, że nie można go siłą zatrzymać, ale umrze, jeśli opuści szpital. On sam mówi, że na szczęście nie uczestniczył w tej rozmowie, więc kilka dni później piekł już pierwsze chleby na Jaskółczej. Jedną ręką, bo druga „nie działała”. Do dziś zresztą na lewej nie może polegać, więc w piekarni stosuje różne pomocne triki, np.

pizzę do pieca ładuje ze specjalnej taśmy, łopata nie da rady. - Jak nie mogę bić braw lewą ręką, to biję prawą i już. Na szczęście jestem praworęczny, a ciasto wytrabiają maszyny.

Do piekarni po udarze wrócił w styczniu. Gdy wydawało się, że wszystko zmierza w dobrą stronę, w lutym przyszła pandemia. Przez pierwszy rok właściwie na Jaskółczej nie było klientów, zamówiony chleb odbierali przed budynkiem. - Piekłem 10 chlebów dziennie. Trudno się z tego utrzymać, a oszczędności topniały lawinowo. Jak tylko złużowali obostrzenia, podnieśliśmy głowę, zaczął się remont ul. Kosciuszki. Znowu pchanie kamie-

nia pod górę. Patrzymy: widać szczyt, jest dobrze... a tu przychodzi informacja, że budynek sprzedany deweloperowi. Trzeba będzie zamknąć piekarnię.

Filozofia chleba według Jana Rączki

Pierwszy chleb pan Jan upiekł na życzenie żony. W domowym piekarniku, wiele lat przed powstaniem piekarni. - Wyglądał jak kawałek zaschniętej lawy. Tak samo smakował. Było to doświadczenie traumatyczne, więc przez długi czas nie piekłem w ogóle. Potem kupiłem książkę i zakochałem się w niej absolutnie. Nie było wyjścia, musiałem to robić.



Chleb, według pana Jana, musi się składać z mąki, drożdży, soli i wody, ale niezbędne są też czas i emocje

Książka była z taniej księgarni. Ponad dekadę temu skusiła okładką, ale tylko pana Jana. Gdy zobaczył, co kryje, wykupił wszystkie egzemplarze. Dziś na aukcjach ten Ken Forkish kosztuje niemało. Pan Jan zna się na wielowymiarowych bazach danych, ale mówi, że jest humanistą i wielkim fanem Umberta Eco. Ale to książki o chlebie królują w jego bibliotece. Może być, że to on ma największą kolekcję książek o pieczeniu chleba. Żeby czytać te sprowadzane ze Stanów, nauczył się angielskiego. - Tłumaczone książki o pieczeniu chleba do niczego się nie nadają. Tłumaczą je świetni angliści, ale oni w ogóle nie potrafią piec. Zczyta-

REKLAMA

0011477304



WÓJT GMINY BRENNA

ogłasza

drugi pisemny nieograniczony przetarg na sprzedaż

nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w **Górkach Wielkich**, oznaczonej jako działka nr **1157/37**, o powierzchni **2968 m²**, objętej księgą wieczystą **BB1C/00051517/7**.

Działka w przeważającej części przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną (A134MN1), a częściowo pod drogę wewnętrzną (A14KDW), zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Brenna.

Cena wywoławcza: **504.560,00 zł netto**. Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT na podstawie art. 41 ust. 1 w związku z art. 146a ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2024 r. poz. 361 z późn. zm.).

Wadium: **50.456,00 zł**, wpłacane na konto Gminy Brenna nr 49 8111 0009 2001 0036 9950 0004 w Beskidzkim Banku Spółdzielczym o/Bielsko-Biała, najpóźniej **do 14 kwietnia 2026 r. do godz. 14:00**.

Pisemne oferty należy składać w Biurze Podawczym – sekretariacie Urzędu Gminy Brenna, ul. Wyzwolenia 77, **do 14 kwietnia 2026 r. do godz. 14:00**.

Część jawna przetargu odbędzie się **20 kwietnia 2026 r. o godz. 9:00** w sali sesyjnej Urzędu Gminy Brenna (II piętro).

Szczegółowe informacje dostępne są w Urzędzie Gminy Brenna, pok. 23 (II piętro), tel. 33 85 36 222 wew. 223, oraz na stronach: bip.brenna.org.pl i www.brenna.org.pl.

REKLAMA

0011478242

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ BURMISTRZA MIASTA CHRZANOWA O PRZETARGACH NA SPRZEDAŻ:

- I. Niezabudowanej nieruchomości obejmującej działki oznaczone w ewidencji gruntów i budynków jedn. ewid. Chrzanów – obszar wiejski, obręb Balin nr **70/4 o pow. 0,0165 ha, 71/4 o pow. 0,0341 ha, 71/5 o pow. 0,0013 ha, 72 o pow. 0,1591 ha, 75 o pow. 0,0094 ha, 76/1 o pow. 0,0052 ha, 76/2 o pow. 0,0054 ha (łącznie pow. 0,2310 ha)**, wpisanej w księgę wieczystą nr KR1C/00105185/8. Cena wywoławcza do przetargu ustalona została na kwotę **266 000 zł**. Termin przetargu **30.04.2026 r. godz. 10.00**. Wysokość wadium: **53 200 zł**.
- II. Niezabudowanej nieruchomości obejmującej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków jedn. ewid. Chrzanów – obszar wiejski, obręb Balin nr **64/2 o pow. 0,2257 ha**, wpisanej w księgę wieczystą nr KR1C/00105186/5. Cena wywoławcza do przetargu ustalona została na kwotę **260 000 zł**. Termin przetargu **30.04.2026 r. godz. 11.00**. Wysokość wadium: **52 000 zł**.
- III. Niezabudowanej nieruchomości obejmującej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków jedn. ewid. Chrzanów – obszar wiejski, obręb Balin nr **109/70 o pow. 0,1167 ha**, wpisanej w księgę wieczystą nr KR1C/00047609/2. Cena wywoławcza do przetargu ustalona została na kwotę **135 000 zł**. Termin przetargu **30.04.2026 r. godz. 12.00**. Wysokość wadium: **27 000 zł**.

- Ceny nieruchomości opisanych w pkt I do III ujmują w sobie podatek VAT wg stawki 23%.
- Wyłonienie nabywców nieruchomości nastąpi w drodze przetargów ustnych ograniczonych do właścicieli nieruchomości przyległych.
- Przetargi na sprzedaż nieruchomości opisanych w pkt I do III przeprowadzone zostaną w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, ul. Aleja Henryka 20, sala 54.
- Warunkiem przystąpienia do poszczególnych przetargów jest: wniesienie wadium w terminie do **24.04.2026 r.** oraz pisemne zgłoszenie udziału w przetargu, które należy złożyć w zamkniętej kopercie na Dzienniku Podawczym Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, ul. Aleja Henryka 20, pok. Nr 1 w terminie do **24.04.2026 r.**, z opisem, odpowiednio: „przetarg ustny ograniczony - kompleks w Balinie”, „przetarg ustny ograniczony - działka nr 64/2”, „przetarg ustny ograniczony - działka nr 109/70”.
- Wpłaty wadium, w pieniądzu, należy dokonać na konto Urzędu Miejskiego w Chrzanowie nr 32 8444 0008 0000 0070 6654 0009, w terminie jw., przy czym za termin wpłaty uważa się datę wpływu środków na konto Urzędu Miejskiego w Chrzanowie.
- Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości (na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, ul. Aleja Henryka 20, I piętro obok pok. 38, na stronie internetowej www.chrzanow.pl, w zakładce obrót nieruchomościami - zbycie nieruchomości - ogłoszenia o przetargach - nieruchomości zabudowane i lokale/nieruchomości niezabudowane, w Biuletynie Informacji Publicznej - zamówienia publiczne i ogłoszenia - ogłoszenia różne, na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miejskiego, a wyciąg z ogłoszenia o przetargu w prasie).
- Szczegółowe informacje udzielane są w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, ul. Aleja Henryka 20, pok. 41 I piętro lub pod nr tel. 32 758-51-41.

nia takich książek mam mnóstwo foremek w dziwnych rozmiarach. A nie wymiar foremki jest ważny w pieczeniu chleba...

Mówi, że broń Boże się nie porównuje, ale zdaniem Michała Anioła w każdym kamieniu jest rzeźba, trzeba tylko odrzucić to, co niepotrzebne. To filozofia chleba według pana Jana. On redukuje przepisy. Odrzuca ze znanych receptur wszystko, co nie jest niezbędne. W jego „100 bochenkach” nie ma chleba z trufkami zbieranymi o północy. Jest słynna już chałka powstała z połączenia i redukcji składników chałki żydowskiej i japońskiego mlecznego chleba shokupan, bez jajek, bez mleka i masła. - Kombino wałem, aż wyszło coś, co dało mi satysfakcję.

Bo kluczem w tych poszukiwaniach smaku w prostocie jest własna satysfakcja. - Pieczenie chleba to jest coś wyjątkowego. Nie chcę używać słowa misterium, bo to napuszone, ale ile kultur i tradycji, pieczenia chleba jest wszędzie i ma wspólne elementy. Ciabatty, lawasze, chlebki naan, chaczapuri to wszystko są te same składniki, cztery fizyczne i dwa - powiedziałem - niematerialne.

Chleb, według pana Jana, musi się składać z mąki, drożdży (już wiem, że zakwas to też drożdż), soli i wody, ale niezbędne są też czas i emocje, uważność. Musi być w tym miłość, bo inaczej wyjdzie byle co. - Wymyślałem swoje techniki, bo nikt mnie nie uczył,

jak to robić. Piekarze tak nie mogą piec, bo nauczyli ich inaczej, a ja mogę, bo jestem „niepiekarzem”. Dlatego piekę pizzę nowojorską, bo stworzyli ją włoscy emigranci z tęsknoty za pizzą i z tego, że nie miał im kto powiedzieć, jak ją zrobić, więc sobie wymyślali. Znam kilka odmian terytorialnych amerykańskiej pizzy. Ile wersji chleba to już nawet nie zliczę.

Ile trzeba sprzedąć, żeby się utrzymać?

Nazwa „100 bochenków” to nawiązanie do piekarniczego guru pana Jana - amerykańskiego piekarza Chada Robertsona. - On ma piekarnię w Kalifornii i chciał oprócz pieczenia chleba serfować. Obliczył, że 100 bochenków dziennie utrzyma piekarnię i piekarza. Pomyślałem: świetnie się składa, tego potrzebuję. Życie szybko to zweryfikowało.

Do piekarni pan Jan wstaje o 5 rano. Kiedyś wstawał wcześniej, ale to i tak katorga, bo jest sowa. Nie surfuje jak Chad Robertson, ale po nocach czyta i rozmyśla.

Tego dnia, gdy rozmawiamy, pan Jan upiekł mniej niż sto bochenków. Za mało - jak mówi. Pszenno-żytni już tylko zarezerwowany, ale na półkach są jeszcze ciabatty, pszenne i prowansalski chleb w kształcie liścia fougasse obłędnie pachnący oliwą. Kiedy wyjdę, do pieca powędrują kolejne bochenki. - Ta piekarnia nie jest sukcesem biznesowym dlatego, że jestem marnym biznes-

menem. Powstała z naiwności i niezrozumienia różnicy między pieczeniem chleba a prowadzeniem piekarni. I dlatego, że w życiu kieruję się bardziej emocjami niż rozsądkiem. Moje pomysły są nowatorskie, niepowtarzalne, odkrywcze, niedochodowe. Nie umiem monetizować.

Różnica jest zasadnicza, bo pieczenie chleba to magia i miłość. Piekarnia to biznes.

Za to o chlebie opowiadać umie jak nikt, z błyskiem w oczach i bez końca. O miłości do chleba rozmawiamy niemal trzy godziny. Gdy się zbieram, słyszę, że tematu chleba nawet nie liźnieliśmy.

Niezwykła piekarnia na Salwatorze

Tak jak pan Jan nie jest zwykłym piekarzem, tak „100 bochenków” to nie jest zwykłą piekarnią. Można się przekonać samemu. Drzwi do piekarni się nie zamykają.

W Googlu same pozytywne oceny, choć pan Jan prostuje - był jeden negatywny komentarz. Pani nie spodobało się, że przyszła i pocałowała klamkę piekarni, bo „niepiekarz” sprzedał wszystko, co upiekł tego dnia i zamknął interes.

Kobieta, którą zagaduję, do piekarni pana Jana przyjechała z Podgórza. „100 bochenków” zna z Instagrama, chciała sprawdzić, czy to prawda, co piszą. Bierzcie prowansalski chleb i ciabattę.

Zastanawia się, uruchamia zmyśły, choć specjalnie nie trzeba się starać, bo zapach miejsca, w którym piecze się chleb, działa od wejścia. - Jesteśmy pierwszy raz, w internecie piszą, że koniecznie trzeba przyjść - mówi para, która kupuje kawałki pizzy.

Młody chłopak pakuje do plecaka pszenno-żytni bochen i bułki. Przyjechał do Krakowa z Wenezueli, do „100 bochenków” przychodzi z sentymentu - jego rodzice także mają piekarnię. W przerwie obiadowej wpadają pracownicy pobliskiego wydawnictwa - pan Jan ma też pizzę na kawałki, przy okazji przerwy obiadowej można pogawędzić nie tylko o książkach. - Wiem, komu rozpada się małżeństwo, a kto oczekuje dziecka. Wiem, kto i gdzie jedzie na wakacje. To nie jest sklep, ludzie przychodzą, rozmawiają, wracają. Tworzą się relacje.

Ludzie zaglądają do „100 bochenków”, bo znają pana Jana z Instagrama, choć to miejsce nie jest piekarnią glamour. Na dzień dobry worki z mąką. Bochenki chleba na zwykłej półce. Pan Jan mówi, że chce, by to miejsce było właśnie takie, jak sobie wymyślił. - Ale to nie działa. Rzeczywistość zabija takie miejsca.

- Co pan mówi, przecież pani przyszła do pana, nie do piekarni z wymyśloną filozofią, której tam nie ma i gdzie drożdżówka kosztuje kilkadziesiąt złotych - ripostuje zajądający pizzę mężczyzna,

który wpadł tu na szybką przerwę obiadową. Stały klient.

Magia „100 bochenków” polega na tym, że to miejsce prawdziwe. Ale największą magią jest „niepiekarz”. Wychodzi się stąd z poczuciem, że odwiedziło się dobrego znajomego, a nie przyszło na zakupy. Że się jest gościem, nie klientem. Uważność pan Jan dodaje nie tylko do chleba.

W piekarni pan Jan jest codziennie, choć nie każdego dnia sprzedaje chleb. Trzeba wyrabiać ciasto na następne dni. W soboty w „100 bochenkach” można kupić drożdżówki pieczone przez żonę pana Jana.

Prowadzenie piekarni ma swoją cenę

To sześć lat życia „niepiekarza” i jego żony. Niedawno po raz pierwszy, od kiedy mają piekarnię, wyjechali na kilka dni do Oslo i pan Jan już się rozsmakował w myśli kolejnych.

Marzy, żeby znowu polecieć do Stanów, po udarze tak długa podróż samolotem nie wchodziła w rachubę. Teraz znowu myśli o tym, by odwiedzić miejsca,

które ogląda na Instagramie, zna z książki opowieści. Tak, to miejsca związane z chlebem. Np. w Nowym Jorku, w Queens jest znana tam pizzeria Philomenas. Jej właściciel Dave jest nieco podobny, do pana Jana, używają tej samej mąki Caputo. - Dave odwiedził się o nas. Chcemy się połą-

czyć i w relacji na żywo piec równolegle pizzę na dwóch końcach świata. Tak, żebyśmy się widzieli, żeby byli goście, którzy mogą w tym uczestniczyć. Koniecznie muszę do niego pojechać.

W Nowym Jorku jest zresztą wiele miejsc, które pan Jan chce odwiedzić i o nich opowiedzieć. Zresztą chce podróżować nie tylko do Stanów. - Chciałbym jeździć po świecie i odwiedzać miejsca związane z chlebem, opowiadać o nich ludziom.

Udar wymazał wiele informacji z głowy pana Jana, ale w książkach wciąż pozostały notatki, pozwalają odtwarzać drogę, którą kiedyś się przeszło. Problem w tym, że notatki są wszędzie, nie tylko w książkach, ale i na ścianach. Teraz pan Jan myśli o tym, by przekazać dalej to, co wymyślił. O chlebie pisze w mediach społecznościowych, prowadzi kanał na YouTube, na którym opowiada jak piec chleb. Chciałby, żeby jego wiedza szła w świat. No i trzeba wymyślić życie po piekarni, gdy na Jaskółczej wybudują glamour apartamentowiec.

Marzenia niezwiązane z chlebem? Udział w takim show, w którym ludzie na żywo, bez przygotowania rozmawiają na jakiś temat. Koniecznie muszą być stojaki z mikrofonami. Pan Jan już się cieszy na myśl, że mógłby tam „pałać coś” i zobaczyć, co się stanie. Ale najlepiej jednak, żeby spontaniczna rozmowa była o chlebie.

REKLAMA

0011460142

Wyzwania Polski w praktyce: EEC Trends o priorytetach rozwojowych w nowym porządku

W czasie przełomu liczy się nie tylko diagnoza, ale przede wszystkim zdolność do sprawnego działania, podejmowania decyzji i budowania porozumienia wokół priorytetów. Gdy Europa wchodzi w etap głębokiej przebudowy reguł gry, a gospodarka mierzy się równocześnie z presją bezpieczeństwa, kosztów transformacji i rywalizacji technologicznej, uczestnicy EEC Trends, które odbyło się 9 lutego 2026 r. w Warszawie, dyskutowali o tym, jak przekuć polski potencjał w trwałą przewagę: od odpornej infrastruktury i energii, przez przemysł i regulacje, po kompetencje i demografię. Wnioski i rekomendacje z wydarzenia zasilą program XVIII Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach.

P EEC Trends przyciągnęło kluczowych przedstawicieli biznesu, rządu i świata polityki oraz ekspertów i praktyków, by w formule intensywnych debat zmierzyć się z pytaniem o miejsce Polski w dynamicznie przebudowującym się układzie geopolitycznym i gospodarczym. W centrum rozmów znalazły się bezpieczeństwo i odporność państwa, konkurencyjność gospodarki oraz warunki dla inwestycji, transformacji energetycznej, rozwoju technologii i rynku pra-

cy. Udział w wydarzeniu wzięło ponad 1600 uczestników, w tym blisko 1200 stacjonarnie.

- EEC Trends to miejsce, w którym porządkujemy najważniejsze sprawy tuż przed Europejskim Kongresem Gospodarczym. Skoncentrowaliśmy rozmowy wokół działań w obszarze bezpieczeństwa, inwestycji, energetyki i technologii, które pozwolą Polsce utrzymać tempo oraz zbudować trwałą przewagę konkurencyjną w Europie - mówi **Wojciech Kuśpik**, prezes Grupy PTWP, inicjator i organizator Europejskiego Kongresu Gospodarczego.

Otwarcie o wyzwaniach

Mocny start EEC Trends wypełniły rozmowy z przedstawicielami rządu. Uczestnicy usłyszeli perspektywę ministra aktywów państwowych **Wojciecha Balczuna**, zapowiedział fundamentalne zmiany w państwowych spółkach, ministra energii **Miłosza Motyki**, który z kolei przedstawił politykę energetyczną Polski do 2040 r. zakładającą funkcjonowanie dużej elektrowni jądrowej, małych reaktorów jądrowych i źródła odnawialne - taki mix ma przynieść naszej gospodarce niższe ceny energii. Na scenie wystąpił również Maciej Berek, minister ds. Nadzoru nad Wdrażaniem Polityki Rządu, przewodniczącego Komitetu Stałego Rady Ministrów, który zaznaczył, że powinniśmy



zacząć traktować deregulację jako zmianę w myśleniu urzędników i polityków odpowiedzialnych za stanowienie prawa za miast jako znoszenie barier.

Sesja inauguracyjna **Polska i Europa - czas na nowy porządek** otworzyła debatę o gospodarce w realiach geopolitycznej przebudowy - między chaosem a poszukiwaniem nowej równowagi. Uczestnicy rozmawiali o tym, jak w warunkach rywalizacji

mocarstw, wojen, migracji i kolejnych kryzysów budować bezpieczeństwo, niezależność i odporność, nie tracąc tempa rozwoju i konkurencyjności. Punktem odniesienia były zarówno ambicje Polski - w tym realny wymiar awansu do gospodarczej elity - jak i nowe możliwości dla biznesu: inwestycje, ekspansja zagraniczna, cyfryzacja oraz rola Polski jako zaplecza produkcyjnego Europy i potencjalnego hubu dla Ukrainy.

W programie znalazły się też debaty o energetyce, cyfryzacji, local contencie, inwestycjach publicznych, bezpieczeństwie, odporności i przemyśle, odpornej infrastrukturze i demografii. Wnioski wypracowane podczas rozmów posłużą jako podstawa debat Europejskiego Kongresu Gospodarczego.

Wieczorną częścią EEC Trends była uroczysta gala **WNP Awards** - prestiżowych wyróżnień redak-

cji portalu WNP dla osób, instytucji i firm, które realnie kształtują kierunki rozwoju polskiej gospodarki. Statuetki trafiły do: Atlas Ward Polska, Beyond.pl, Cognor i Elemental, Grupy WB, KUKE i Banku Gospodarstwa Krajowego, aplikacji mObywatel, SEEN Technologie, Grupy TAURON, Trigon i Quercus.

Retransmisje z debat dostępne są na stronie wydarzenia: **www.trends.eecpoland.eu**.

PTASIE AMORY. NIE WIOSNA, NIE W MAJU, ALE TERAZ JEST ICH CZAS GODOWY

Moim symbolem ptasiej miłości są kruki. Samiec i samica są wobec siebie bardzo czuli. Przeczesaują sobie wzajemnie pióra. Wydają delikatne głębokie dźwięki, wręczając sobie nawzajem pokarm. Chodzą koło siebie synchronicznie. Fascynują lotami godowymi. Zdarza się, że pokonują w powietrzu kilkadziesiąt metrów, w tym jeden z ptaków na plecach, albo wykonując fikołki – o miłosnych zwyczajach ptaków opowiada nam Tomasz Szczansny, leśnik, fotograf, ornitolog z Nędzy w powiecie raciborskim

Ireneusz Stajer

Czy zima jest odpowiednim czasem na ptasie amory? Wydaje się, że skrzydlate zajmuje teraz bardziej, jak tu znaleźć pożywienie niż miłosne uniesienia...

Zima jest bardzo dobrym czasem na ptasie gody, choć nie dla wszystkich gatunków. Ptkom zwykle nie jest zimno. Chroni je przed chłodem gęste upierzenie i znajdujące się między piórami pęcherzyki powietrza działające na zasadzie termosu. Zimą ptaki najbardziej cierpią na brak pokarmu. Dzięki ci, które żerują pod korą drzew, czy sówom zjadającym myszy i inne ptaki, nie doskwiera brak pożywienia, więc mogą oddawać się amorom. Dla nas plusem jest to, że w lesie możemy usłyszeć pojedyncze śpiewy godowe, których nie zagłusza wiosenny harmider, kiedy wszystkie ptaki śpiewają naraz.

Które ze znanych nam gatunków ptaków zimą zaczynają miłosne harce?

Najbliżej człowieka są dzikie kaczki (od nich pochodzi kaczka domowa), więc najłatwiej to właśnie je obserwować, zwłaszcza krzyżówkę, która rozpoczyna sezon godowy już w grudniu. Kaczki bezsprzecznie najładniejsze są zimą. Nad Wisłą, Odrą oraz na niezamrażniętych zbiornikach wodnych spotkamy teraz duże ilości tych ptaków. Możemy się im przyjrzeć i zobaczyć za plecami samców podwinięty kęś dziorek z piór. Baczna uwaga zwraca na tę ozdobę samice. Dodam, że zjawiskowo wygląda też bytująca w rejonie Bałtyku kaczka lodówka. Jeśli ktoś odpoczywa nad morzem, powinien



Tomasz Szczansny: Ptkom zwykle nie jest zimno. Chroni je gęste upierzenie i pęcherzyki powietrza między piórami

zobaczyć lodówkę na żywo. Pod koniec wiosny i latem dzikie kaczki będą miały zużyte pióra po intensywnym sezonie lęgowym. Jeżeli chcemy je podziwiać, to teraz jest na to najlepszy czas.

Jak wyglądają zaloty kaczek?

Dla nas nietypowo (śmiech). Wszystko zależy od gatunku, np. samiec krzyżówki wręcz topi samicę w wodzie, wchodząc na nią podczas zalotów.

Nie obywa się również bez tańców godowych. Samce pływają wokół samicy, gwałtownie prostują ciało i wydają charakterystyczne, nosowe dźwięki – tzw. kłęk-kłęk.

W jaki sposób zimą uprawiają amory inne ptaki? Przypuszczam, że zachowania poszczególnych gatunków są zróżnicowane...

Warto powiedzieć o gila, które właśnie zaczynają

gody. Są symbolem zimy, widoczne dzięki jaskrawoczerwonemu zabarwieniu. To ptaki bardzo monogamiczne. Łączą się w pary na całe życie, co jest rzadkością w ptasim świecie. Przez to samce niewiele śpiewają, bo nie muszą szukać partnerki, ale też są mniej narażone na atak drapieżnika. Nie muszą też imponować akrobacjami powietrznymi przed samicami. Okazuje się, że gile żyją długo. Najstarszy potwier-

dzony przez badaczy ptak tego gatunku miał 17 lat. Monogamia służy gilot.

Jeśli mowa o związkach monogamicznych, to symbolem zakochanych są gołębie. Dobierają się w pary na całe życie i wspólnie wychowują potomstwo...

Moim symbolem ptasiej miłości są jednak kruki, które teraz właśnie wchodzą w okres godowy. Wielokrotnie miałem możliwość obser-

wować zachowanie kruków w tym czasie. Samiec i samica są wobec siebie bardzo czuli. Przeczesaują sobie wzajemnie pióra, wydają delikatne głębokie dźwięki, wręczając sobie nawzajem pokarm. Chodzą koło siebie synchronicznie. Fascynują swoimi lotami godowymi. Zdarza się, że pokonują w powietrzu kilkadziesiąt metrów, w tym jeden z ptaków na plecach... albo wykonując fikołki. Po wyglądzie na odległość nie jesteśmy w stanie rozróżnić, czy to samica czy samiec. Zwykle jednak to samiec stara się zaimponować samicy.

Ludzie raczej maskują swoje uczucia, ptaki idą na całość, nie ukrywając swych emocji. Nieprawdaż?

Swoje uczucia pokazują w widowiskowy sposób, jak wspomniane kruki. Inaczej zachowują się dzięcioły. Nie śpiewają, nie komunikują się głosem ze sobą, za to dają „koncerty perkusyjne”. Wyszukują puste drzewa i bębnią w nie dziobami, a pnie działają jak pudło rezonansowe. Dzięcioły dobrze słyszą właśnie siebie, gdy nie śpiewają jeszcze inne ptaki. Stukanie kilkadziesiąt razy na minutę niesie się po całym lesie. Zakochane ptaki uderzają też dziobami w stare latarnie, parapety, co rozchodzi się po całej okolicy. Samicy wydaje się, że samiec, który tak mocno stuka, musi być silny. Bardzo aktywne są teraz puszczyki. Pohukują z największą w roku intensywnością. Niestraszne są im mrozy. W pierwszej kolejności szukają pokarmu. Jeśli śniegu jest dużo i trudniej znaleźć pożywienie, rezy-

FOT. MARCIN MUSIAŁ

gnują z lęgów, czekając na lepszą sposobność. Puszczki żyjące w miastach łatwiej mogą upolować gryzonia bądź mniejszego ptaka. Nie tylko nawołują się pohukiwaniem, ale lubią księżycowe noce. Samiec odślania białe pióra pod dziobem, by samica mogła go łatwiej zauważyć. Czasem zdarza się, że jak później policzymy, młode są owocem bujnej nocy sylwestrowej, czyli godów na przełomie starego i nowego roku.

Słyszałem, że ważną funkcję w ptasich konkurach pełni ogon. Dlaczego? Co jest takiego w ogonie, że przyciąga uwagę drugiej płci? Ogon jest bardzo istotną częścią ciała w zalotach ptaków. Każdy od razu pomyśli o pawiu, gdy samiec prezentuje partnerce swój okazały tren (ogon). Jeśli chodzi o rodzime gatunki, można przywołać jaskółkę dymówkę, która ma długi ogon z dwoma końcówkami. Okazuje się, że samica obserwuje ogon samca. Im bardziej jest on symetryczny i dłuższy, tym bardziej samiec jest atrakcyjny jako potencjalny partner. Bo jeśli tak dobrze radzi sobie w życiu z tak długim ogonem (przeszkadza w polowaniu, drapieżnik lepiej go widzi), to znaczy, że to supersamiec. I warto w niego inwestować! Podobnie jest w przypadku małego ptaka o nazwie raniuszek, także charakteryzującego się długim ogonem.

Zdobycie względów drugiej płci nie jest zazwyczaj łatwym zadaniem. Jakie strategie stosują ptaki, by dopiąć celu? Stosują różne strategie. Chodzi przecież o przekazanie pisklętom jak najlepszych genów. Nawet u gatunków monogamicznych w gnieździe znaleźć można młode od jeszcze jednego samca. Samica kopuluje z drugim

SROKOSZ MA W ZWYCZAJU, ŻE UPOLOWANE GRYZONIE PRZYNOSI PARTNERCE. CZĘSTO JEDNAK LEPSZE OKAZY DOSTARCZA INNEJ SAMICY, KTÓRĄ MA „NA BOKU”

partnerem, by pula genetyczna piskląt była bardziej zróżnicowana. Jak policzono, tylko 15 procent ptaków jest sobie wiernych. W pozostałej części mamy kopulacje pozapartnerskie, czyli „zdrady”. Ptaki, które poszukują lepszych partnerów niż ten, z którym są obecnie, to np. sikory. Badania naukowe wskazują, że aż 92 proc. skrzydlatych rozchodzi się po wychowaniu piskląt albo jeszcze wcześniej.

Czy ptaki przeżywają jakoś rozstanie z dotychczasowym partnerem? Gatunki poligamiczne i monogamiczne, które łączą się w pary tylko na czas wychowywania młodych, przyjmują to normalnie, bez poczucia straty. Wychowały młode, czyli wydarzyło się to, co najważniejsze, więc mogą polecieć każdy w swoją stronę. Natomiast w przypadku gatunków wiążących się na całe życie (np. żurawie, gęsi) wygląda to inaczej. Łączą się one w pary z innymi ptakami dopiero po śmierci partnera bądź partnerki. Niekiedy w ogóle rezygnują z nowych lęgów. Gęsi np. tworzą stadła rodzinne, składające się z młodych, rodziców, wujków, ciotek, kuzynostwa. Kiedy jeden z osobników zginie, pozostałe odczuwają stratę. Tak samo jest z żurawiami. Część z nich zdecydowała się zostać u nas na zimę i szybko przystępują do godów. Ich klangor (śpiew antyfonalny, naprzemienny) niesie się

często na parę kilometrów. Żurawie przystępują do tańców godowych, które wiąże samca z samica. Po śmierci jednego z ptaków, drugi wraca do gniazda, czekając na partnera, który, niestety, już nie przyleci...

Zdarzają się przypadki odwrotne? Myślę tutaj o sytuacji, gdy jeden z ptaków nie robi sobie z uczuć partnerki (partnera). Oczywiście. Srokosz np. ma w zwyczaju, że upolowane gryzonie zawiesza na krzewach lub przynosi swojej partnerce. Często jednak lepsze pożywienie dostarcza innej samicy, którą „ma na boku”. Ona zawsze dostaje lepsze prezenty. Srokosze „nie przejmują się”, gdy partner (partnerka) odchodzi.

Ponoć samiec pawia, przy odpowiednich staraniach, potrafi zdobyć przychylność do 95 procent samic znajdujących się w jego otoczeniu... Nie znam biologii tego gatunku, ale mogę opowiedzieć o żyjących w naszym naturalnym środowisku bąku i trzcinia. Każdy z nich ma swoje terytorium. Bąk nietypowym dźwiękiem (jakby dmuchania w butelkę) dociera do kilku samic. Broni swojego terytorium i znosi pożywienie każdej z tych samic. Trzcinia ma jedną samicę, z którą jest przez cały czas. Zbliża się też do innych samic, które zapładnia, ale one same muszą wychowywać pisklęta.



W ptasim świecie z podziałem obowiązków dotyczących opieki nad pisklami jest różnie. Są troskliwe samce, są i samiczki, które szybko zmieniają partnera i lecą na kolejne amory

Zwykle to samce konkurują o samice. Czy w naszej przyrodzie znajdziemy gatunki ptaków, u których jest na odwrót? Tak jest u muchołówki białoszyjej. Samica ma młode, które dokarmia dwóch samców. Obaj myślą, że to ich pisklęta, z czego korzysta partnerka. Podobnie jest w przypadku samicy strzyżyka przyjmującej nasienie od kilku samców, choć ojcem młodych jest tylko jeden z nich. Samica strzyżyka dysponuje kilkoma gniazdami, które wybudował dla niej każdy z samców. Nocuje sobie w nich i jest karmiona przez kilku partnerów. Nie znam jednak przypadku w ptasim świecie, by to samica adorowała samca. U cietrzewi samce walczą na arenie, a samica wybiera jednego z nich. Niemniej samice wróbla starają się „dochodzić swoich

praw”. Jeśli partner „zdradzi” samicę z inną, a ona się o tym dowie, niszczy gniazdo „kochanki” swojego partnera. Nie wypuszcza go, „mówiąc”: „idź sobie”, ale mści się na samicy, która uwiodła jej samca.

Generalnie, jakich samców ptasie samice wolą najbardziej? To zależy od gatunku. Generalnie najlepszy samiec to taki, który dobrze śpiewa, przynosi do gniazda dużo i dobrej jakości pokarmu, ma zadbane upierzenie (jak w przypadku dymówki długie, symetryczne pióra). Zwykle to są te trzy najważniejsze rzeczy. Ptaki nie śpiewają, bo im jest wesoło, ale żeby zwabić samice. Słowiki śpiewają nocą, ponieważ o tej właśnie porze migrują samice. Wabiam tym samym przyszłe partnerki, które ich nie widzą, ale jedy-

nie słyszą. Jak widać, decydującego znaczenia nie ma wielkość samca, ale jego inne cechy.

Owocem ptasich amarów są pisklęta. Kto w ptasim świecie opiekuje się małymi, kto uczy je latać, zdobywać pożywienie, radzić sobie z niebezpieczeństwami: samica czy samiec? To bardzo szerokie pytanie. Każdy gatunek ma inaczej. W skrajnym przypadku kukułka samiec znajduje gniazdo innego gatunku i „kuka”, przywołując samicę. Ta przylatuje, składa jajo (często przedtem wyrzuca jedno ze znajdujących się w gnieździe jaj) i na tym kończy się rola kukułczych rodziców. Pisklęta, w tym młodą kukułkę, wychowują przybrani rodzice, np. trzciniczka. Ptaki mają genetycznie wbudowaną umiejętność śpiewania. Głos kukułki jest taki prosty, bo nie ma kto nauczyć jej śpiewać. Pomimo tego, że wychowują je trzciniczki bądź gąsiorki, które mają swój śpiew, kukułki potrafią wydawać jedynie prosty dźwięk „ku ku, ku ku”. U krzyżówki samiec nie pomaga w wysiadywaniu jajek i opiece nad pisklętami. Jest niemniej cały czas przy samicy. Samica leci tymczasem do następnego partnera. Remiz buduje kilka gniazd i to samica decyduje, gdzie złożyć jaja. Czasem potrafi ukryć te jaja, by samiec był z nią jak najdłużej. Bywa i tak, że samica złoży jaja i odlatuje do kolejnego samca. Wtedy samiec sam wysiadywa jaja. O swoich obserwacjach piszę na stronie <https://www.tom-eksczansny.pl>



Żurawie podczas tańca godowego. Zamieszkują północną i środkową część Eurazji



Remiz buduje gniazda w kształcie buta...



Puszczyk to najpopularniejsza w Polsce sowa. Jest spotykany także w dużych miastach

Osobowości Roku mogą inspirować wielu

Większość osób nominowanych do tytułu Osobowość Roku nie wstaje rano z myślą: „dzisiaj będę czyjaś inspiracją”. Działają, bo tak czują, bo ktoś tego potrzebuje. Bo widzą sytuację, w której reagują.

Twarde dane. Liczby, budżety, kilometry wybudowanych dróg czy wyremontowanych szpitali. Widowiskowe, oklaskiwane, pokazywane. W codziennym działaniu wspinały się osoby nominowanych do tytułu Osobowość Roku kryje się też czasami jednak coś, co trudno zmierzyć. To czułość wobec innych, wrażli-

wość na potrzeby, konsekwencja w powtarzalnych gestach. Drobnie, codzienne decyzje. Dla jednych pozostają niezauważone, a dla innych znaczą naprawdę wiele - poczucie bezpieczeństwa, wsparcie w trudnej sytuacji, inspiracja do działania.

Plebiscyt Osobowości Roku to okazja, by podziękować wszystkim bohaterom naszej codzienności. By pokazać, że ich działania - niezależnie od swojej skali, rozmachu, formatu - mają znaczenie. Właśnie po to powstał dumny tytuł Osobowość Roku. To tradycyjna nagroda, która od wielu

lat co roku jest przyznawana laureatom wielkiego plebiscytu. Organizują go w całej Polsce dzienniki regionalne i serwisy internetowe wydawnictwa Polska Press. Zwycięzców wskazują Czytelnicy i Internauci - mieszkańcy ich województw - w głosowaniu, które już na dobre.

Obecnie jesteśmy po pierwszym miesiącu głosowania. Prowadzone jest ono w sześciu kategoriach. To: Kultura; Działalność społeczna i charytatywna; Biznes i Przedsiębiorczość; Polityka, samorządność i społeczność lokalna; Innowacje/Nowe Technologie oraz

Nauka, bo Osobowość Roku to nie jest jeden typ działalności. To i twarde dane, i coś, co trudno nimi zmierzyć. To i liczby, i ta czułość, wrażliwość, konsekwencja w powtarzalnych gestach.

Osoby nominowane do tytułu Osobowość Roku to wspinały różnorodność doświadczeń, różnych środowisk, a także skali działania i motywacji. Zaszczycem jest móc przybliżyć te postaci szerszej publiczności, dlatego robimy to niezmiennie od początku trwania akcji. - Dziś, już po raz kolejny, prezentujemy poniżej dwie osoby z naszego woje-

wództwa nominowane do tytułu Osobowość Roku 2025 - wyjaśnia Katarzyna Borek, która odpowiada za redakcyjną oprawę tej prestiżowej akcji. - Historie tych i innych bohaterów naszej lokalnej codzienności możecie poczytać również na naszej stronie internetowej. Staraliśmy się tak ułożyć pytania do nich, by odpowiedzi to nie był katalog osiągnięć, lecz zapis obecności żywego człowieka w codziennym świecie. Tym lokalnym, bliskim nam, realnym. To małe migawki, które razem tworzą obraz ludzi, dla których działanie jest jak oddychanie.



LIDERZY PLEBISCYTU W SKALI WOJEWÓDZTWA PO MIESIĄCU GŁOSOWANIA

BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ



● **PAULINA TARNOWSKA**, współzałożycielka startupu Tovoda, Kraków.

Nominacja za działania na rzecz dostępu do czystej i darmowej wody pitnej dla mieszkańców w przestrzeni publicznej, ograniczanie jednorazowego plastiku i wspieranie ekologicznych nawyków.

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA



● **MACIEJ RAPCIAK**, działacz społeczny, założyciel grupy A jednak, Kraków. Nominacja za aktywność w akcjach charytatywnych i społecznych w Krakowie i Małopolsce, pracę na rzecz dzieci i młodzieży w SOSW w Zagorzycach oraz hospicjum w Miechowie, nagrodzone wyróżnieniem Wolontariusz Roku.

INNOWACJE / NOWE TECHNOLOGIE



● **MATEUSZ JAGŁA I ADAM WOJCIECHOWSKI**, naukowcy z UJ, Kraków.

Nominacja za wynalazek współtworzony wraz z badaczem z UW: urządzenie wspomagające leczenie zaburzeń oddychania u wcześniaków - zminiaturyzowany endoskop połączony z sondą i dozownikiem leku.

KULTURA



● **MONIKA KUCHARCZYK I ŁUKASZ DĘBSKI**, artyści, Kraków. Nominacja za wybitną działalność artystyczną i konsekwentne budowanie międzynarodowej marki muzycznej, mistrzowskie interpretacje repertuaru od baroku po współczesność, a także nagrody w prestiżowych konkursach oraz zaangażowanie społeczne i promocję Krakowa

NAUKA



● **BARTOSZ GOŁABEK**, dr adiunkt w Katedrze Kultury Słowian Wschodnich Inst. Filologii Wschodniosłowiańskiej UJ, Kraków. Nominacja za stworzenie i przygotowanie podcastu Sprawy Wschodu, gdzie poruszane są gorące tematy z pogranicza kultury, polityki i spraw społecznych, za wolontariat pomocowy dla uchodźców z Ukrainy.

POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA



● **SEWERYN NIEMCZYK**, radny, Andrychów, powiat wadowicki.

Nominacja za aktywne uczestnictwo w licznych wydarzeniach gminnych oraz zaangażowanie w pomoc w rozwiązywaniu problemów mieszkańców. Za udział w akcjach charytatywnych i realne wsparcie lokalnej społeczności.

Kultura to nie tylko przeszłość, ale żywa energia, która sprawia, że po prostu „dobrze się żyje”

Jan Cięciak (prezes Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. Adolfa Hyły, Limanowa) mówi, że Jego droga zawodowa i społeczna koncentrowała się na autentyczności i bliskości z ludźmi. Punktem przełomowym nie było jedno wydarzenie...

Jako absolwent animacji kultury na Uniwersytecie Jagiellońskim od początku wierzył, że kultura nie powinna być tylko zamknięta w murach instytucji, ale musi tętnić tam, gdzie żyją mieszkańcy. - W realizacji moich planów pomagał mi fakt, że nasze „małe oj-

czyzny” pełne są architektonicznych i historycznych perełek, które wystarczy tylko odpowiednio pokazać, by stały się powodem do dumy. Ale także góry. To właśnie wędrówki po szlakach, szczególnie podczas moich tatrzańskich eskapad, pozwalała mi złapać niezbędny dystans do rzeczywistości i problemów dnia codziennego. Wędrówka uczy pokory i cierpliwości, które są niezbędne, by budować coś trwałego, również w kulturze - mówi. Punktem przełomowym nie było jedno wydarzenie, ale raczej odkrycie pewnej perspektywy.

Zrozumiał, że kiedy staje się na szczycie, wszystkie problemy, które na dole wydawały się ogromne, nagle stają się małe i nieistotne. One zostają gdzieś daleko w dolinach, a tutaj, na górze, liczy się tylko czysta przestrzeń i nadzieja na przyszłość. - Ta lekcja „widoku ze szczytu” sprawiła, że przestałem bać się trudności w realizacji moich zamierzeń - wyjaśnia. Tym, co szczególnie napędza Jego codzienne działania, jest nadzieja na przyszłość. - Marzę o budowaniu życia, które jest z jednej strony spokojne, a z drugiej pełne emocji i pasji - mówi.

Jako debiutant wśród starych wyjadaczy zdobył srebrny medal. Ten sukces dał Mu nadzieję

Andrzej Jakulewicz to modelarz (Zaborze) nominowany za kolejne trzy złote medale podczas modelarskich mistrzostw świata w Budapeszcie - za modele ORP Warszawa, HMS King George V oraz HMS Rodney. Okazały się bezkonkurencyjne.

- Trening, nauka, cierpliwość i pokora to klucz do osiągnięcia sukcesu w świecie modelarstwa - wyjawia ten złoty medalista, który od lat znajduje się w światowej czołówce modelarzy.

- Każda prezentacja modelu na konkursie wnosi coś

pozytywnego do dotychczasowego dorobku - mówi Andrzej Jakulewicz (modelarz, Zaborze).

Jego poważna przygoda z modelarstwem zaczęła się od wyjazdu na mistrzostwa Polski w Oleśnicy. To było ponad 20 lat temu. Jako debiutant wśród starych wyjadaczy zdobył wówczas srebrny medal! Ten sukces dał Mu nadzieję, że jeśli się postara, to może zdobyć jeszcze więcej.

Modelarstwo to bardzo czasochłonne hobby realizowane w domu. W związku z tym wsparcie rodziny jest

tutaj najważniejsze. Wizja ukończenia kolejnego modelu motywuje Go tym bardziej, że daje nadzieję na udział w zawodach rangi mistrzowskiej. A reprezentowanie Polski na arenie międzynarodowej jest dla Niego ogromnie wzruszające.

- Czytanie książek historycznych i marynistycznych oraz oglądanie obrazów Adama Werki, pełnych dynamizmu i realizmu, przenosiło mnie w świat dalekich mórz i wielkich flot, co dla zwykłego chłopaka z Oświęcimia było nieosiągalnym marzeniem - wspomina.

Czytaj więcej o akcji na www.gazetakrakowska.pl/osobowosc



Ryszard Tadeusiewicz, profesor AGH

POROZMAWIAJMY O KONTROLI I O JAKOŚCI

Ostatnio wpadła mi w ręce praca profesora Józefa Gawlika, byłego rektora Politechniki Krakowskiej i mojego Przyjaciela, zatytułowana „Rozważania o jakości”. Temat wydał mi się ciekawy, więc postanowiłem podzielić się niektórymi przemyśleniami z czytelnikami tych felietonów.

Zacznę od stwierdzenia, że w naszych działaniach, wyborach, dążeniach itp. duże znaczenie ma zwykłe ilość. Ile pieniędzy trzeba wydać, ile produktów kupić, ile kilometrów przejechać, ile czasu spędzić... Ocenę ilościowe decydują o tym, co robimy, czego unikamy, jakich dokonujemy wyborów i jakie cele sobie wyznaczamy do osiągnięcia.

SŁOWO „QUALITY” TO JAKOŚĆ, KTÓRA JEST NADRZĘDNYM CELEM KONCEPCJI. „CONTROL” DOTYCZY ZAŚ STEROWANIA PROCESEM

Czasem jednak dochodzimy do wniosku, że naszymi decyzjami i działaniami powinna także kierować troska o jakość. Nie tylko oceniana na zasadzie dychotomii – to jest dobre, a tamto złe. Czasem pojęciu jakości warto próbować nadać pewną miarę. To jest lepsze od tamtego – intuicyjnie nie mamy wątpliwości, że taka miara jest potrzebna, chociaż nie wyrażamy jej ilościowo, w odróżnieniu od na przykład masy. Co więcej, intuicyjnie także wiemy, że miara jakości może być zarówno dodatnia, jak i ujemna. Jedno jest – jakościowo – pozytywne, a inne jest negatywne.

Spróbujmy jednak spojrzeć na kwestię jakości naukowo.

Pierwszym człowiekiem, który zajął się próbą ścisłej definicji jakości, był Platon (400 lat przed Chrystusem). Twierdził on, że „jakość to stopień osiągniętej przez obiekt doskonałości”. Definicja ładna, ale niepraktyczna, bo jak mierzyć ów stopień osiągania przez obiekt doskonałości?

Praktykę oceny jakości wprowadził handel. Jakość towarów czy usług mogła być mierzona tym, w jakim stopniu nabycie owych towarów czy usług zaspokajało potrzeby kupującego. Tak to funkcjonowało przez stulecia i mimo częstych konfliktów między sprzedającymi i kupującymi na tle odmiennej oceny jakości konkretnego towaru czy usługi – nikt specjalnie nie dążył do tego, żeby pojęcie jakości dokładniej sformalizować.

Dopiero w XX wieku w związku z rozwojem produkcji masowej i handlu pojawiła się potrzeba lepszego sformalizowania pojęcia jakości w stopniu przydatnym między innymi przy sporach jednostek gospodarczych kończących się postępowaniem sądowym.

Próbie naukowej definicji jakości podjął Armand Vallin Feigenbaum. Najpierw jako dyrektor General Electric Company wprowadził takie zarządzanie podlegającą mu firmą, które jako nadrzędną wartość wprowadziło nie ilość wyprodukowanych towarów, tylko ich jakość.

Jego praca została doceniona także przez innych przedsiębiorców, w wyniku czego Feigenbaum został prezesem American Society for Quality (Amerykańskiego Stowarzyszenia Jakości). Jego wkład polegał głównie na tym, że w 1996 roku wprowadził koncepcję Total Quality Control (TQC). Koncepcja ta może być tłumaczona jako całkowite sterowanie jakością. Angielskie „total” oznacza kompleksowość i akcentuje, że zagadnienie dotyczy wszystkich pracowników niezależnie od zajmowanej pozycji w organizacji. Słowo „quality” to jakość, która jest nadrzędnym celem koncepcji, „control” dotyczy natomiast sterowania procesem.

Koncepcje Feigenbauma stały się podstawą do uregulowań prawnych. Na przykład norma ISO 9000:2000 definiuje jakość zgodnie z koncepcją Feigenbauma jako „stopień, w jakim zestaw naturalnych właściwości wyrobu, usługi, systemu lub procesu, spełnia wymagania klienta lub innych stron zainteresowanych”.

Drugim wybitnym teoretykiem, który przyczynił się do rozwoju naukowych pojęć związanych z koncepcją jakości, był Kaoru Ishikawa, profesor Uniwersytetu Tokijskiego. Opracował on specjalne diagramy pozwalające wykrywać przyczyny, gdy wykryty jest fakt złej jakości. Wprowadził także tzw. koło jakości.

Warto myśleć czasem o jakości!

REKLAMA

0011477958

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311 – zwanej dalej *specustawą*), oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2025.1691 – zwanej dalej *Kpa*)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI zawiadamia, że

w dniu 30 stycznia 2026 r. została wydana decyzja Wojewody Małopolskiego Nr 3/2026, znak: WI-VI.7820.1.24.2025.AP, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 953 klasy Z – ul. Skawińska w km 1+508.00 – 1+983.36 relacji Kalwaria Zebrzydowska – Skawina, w miejscowości Grabie, gmina Skawina, powiat krakowski, w miejscowości Sosnowice, gmina Brzeźnica, powiat wadowicki oraz w miejscowości Przytkowice, gmina Kalwaria Zebrzydowska, powiat wadowicki, wraz z niezbędnymi urządzeniami budowlanymi i infrastrukturą techniczną” – na wniosek złożony przez pełnomocnika reprezentującego inwestora – Zarząd Województwa Małopolskiego.

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji na terenie województwa małopolskiego:

- w powiecie krakowskim, w gminie Skawina, w miejscowości Grabie;
- w powiecie wadowickim w gminie Brzeźnica, w miejscowości Sosnowice oraz w gminie Kalwaria Zebrzydowska, w miejscowości Przytkowice – na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się:

- 1) między liniami rozgraniczającymi teren projektowanego pasa drogowego drogi wojewódzkiej nr 953, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 *specustawy* (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i jest przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
 - jednostka ewidencyjna 120611_5 Skawina, obręb 0004 Grabie: działki nr: 27/10 (27/3), 27/12 (27/6), 26/1 (26), 25/1 (25), 40/1 (40), 246/1 (246), 89/6 (89/2), 89/4, 89/3, 89/8 (89/5), 88/3 (88), 87/3 (87), 84/4;
 - jednostka ewidencyjna 121802_2 Brzeźnica, obręb 0012 Sosnowice: działki nr: 1170/1 (1170), 1169/1 (1169), 1165/5 (1165/1), 1164/5 (1164/1), 1194/1 (1194), 1100/10 (1100/6), 1100/8 (1100/5), 860, 1100/7, 1100/4, 1097/5 (1097/2), 1099/1 (1099), 1097/3 (1097/1), 1096/1 (1096), 861/1 (861);
 - jednostka ewidencyjna 121803_5 Kalwaria Zebrzydowska – obszar wiejski, powiat wadowicki, obręb 0007 Przytkowice: działka nr: 1573/1 (1573);

- 2) w terenie objętym obowiązkiem przebudowy innych dróg publicznych, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g *specustawy* 1:

a) drogi gminnej nr 601019K:

- jednostka ewidencyjna 120611_5 Skawina, obręb 0004 Grabie: działka nr: 41;

b) drogi gminnej nr 470042K:

- jednostka ewidencyjna 121802_2 Brzeźnica, obręb 0012 Sosnowice: działka nr: 1194/2 (1194);

- 3) w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. e *specustawy* 1:

- jednostka ewidencyjna 120611_5 Skawina, obręb 0004 Grabie: działki nr: 40/2 (40), 41, 83, 89/9 (89/5);

- 4) w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy zjazdów, zgodnie z art. 11f ust.1 pkt 8 lit. h *specustawy* 1:

- jednostka ewidencyjna 120611_5 Skawina, obręb 0004 Grabie: działki nr: 27/11 (27/3), 89/7 (89/2), 40/2 (40), 38/1, 38/2, 37/6;
- jednostka ewidencyjna 121802_2 Brzeźnica, obręb 0012 Sosnowice: działki nr: 1097/4 (1097/1), 1099/2 (1099), 1097/6 (1097/2), 1165/6 (1165/1), 1170/2 (1170), 1169/2 (1169), 1096/2 (1096);

- 5) w terenie objętym obowiązkiem obowiązku budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, zgodnie z art. 11f ust.1 pkt 8 lit. f *specustawy* 1:

- jednostka ewidencyjna 120611_5 Skawina, obręb 0004 Grabie: działka nr: 25/2 (25);

- jednostka ewidencyjna 121803_5 Kalwaria Zebrzydowska – obszar wiejski, obręb 0007 Przytkowice: działka nr: 378/7.

1 w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i posiada dotychczasowe przeznaczenie, w nawiasie podano numer działki przed podziałem

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące ustalenia: linii rozgraniczających teren rozbudowywanej drogi wojewódzkiej nr 953; obowiązku przebudowy innych dróg publicznych, obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, obowiązku budowy lub przebudowy zjazdów, obowiązku budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych; zatwierdzenia podziału nieruchomości; oznaczenia nieruchomości, które stają się własnością Województwa Małopolskiego; zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego; określenia szczególnych warunków zabezpieczenia terenu budowy i prowadzenia robót budowlanych; określenia szczegółowych wymagań dotyczących nadzoru na budowie oraz określenia terminu wydania nieruchomości na 121 dzień od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Ww. decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja, której został nadany rygor natychmiastowej wykonalności, zgodnie z art. 17 ust. 3 *specustawy*, zobowiązuje do niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń, uprawnia do faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi, uprawnia do rozpoczęcia robót budowlanych oraz uprawnia do wydania przez właściwy organ dziennika budowy.

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie przy ul. Basztowej 22, 31-156 Kraków, pokój nr 5 (parter), od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30. Zaleca się wcześniejsze umówienie telefoniczne terminu spotkania pod numerem telefonu: 12 39 21 619.

Od ww. decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem organu wydającego decyzję, tj. Wojewody Małopolskiego (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków), w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Wyjaśnia się, że doręczenie ww. decyzji uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawcę, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu ww. decyzji, zgodnie z art. 49 *Kpa*.

Zgodnie z art. 11g ust. 1a *specustawy* odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zawiera zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określa istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazuje dowody uzasadniające to żądanie.

Nadmienia się, że zgodnie z art. 63 *Kpa* podania (żądania, wyjaśnienia, odwołania, zażalenia) wnosi się na piśmie, za pomocą telefaksu lub ustnie do protokołu. Podania utrwalone w postaci elektronicznej wnosi się na adres do doręczeń elektronicznych lub za pośrednictwem konta w systemie teleinformatycznym organu administracji publicznej. Jeżeli przepisy odrębne nie stanowią inaczej, podania wniesione na adres poczty elektronicznej organu administracji publicznej pozostawia się bez rozpoznania.

Przepis art. 11f ust. 3 *specustawy* zobowiązuje także organ wydający decyzję do przestania zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu na adres określony w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

POEZJA

„Komu piszę - pewnie tobie
- co po ulicach chodzisz rano”

„Kiedyś pokładałem nadzieję
w celebriansach dostojnych
zapiętych na ostatni guzik -
dzisiaj - w malej świętej Teresce
z dużym siniakiem na buzi”.

Ten wiersz ks. Jana Twardowskiego znalazł się w tomie „Ocalić
wzruszenie” Wydawnictwa Literackiego, pomyslanym jako roz-
dział poetyckiego testamentu.

Popularny, ale autentyczny

Pomysł jest zgodny ze słowami samego ks. Twardowskiego,
który powtarzał, że „dzieląc się utworem, człowiek dzieli się so-
bą”. Każdy wiersz zawarty w tym zbiorze jest fragmentem jego
biografii, misternie wplecionym w poetycką tkaninę. Od atmos-
fery rodzinnego domu, poprzez czasy studiów filologicznych
i dramatyczne przeżycia wojenne, a także udział w konspiracji,
po drogę kapłańską - naukę w seminarium, pracę wikarego
w wiejskiej parafii czy lekcje religii w szkole specjalnej.

Ks. Twardowski, mimo późnej popularności i roli moralnego
autorytetu, o którą nigdy nie zabiegał, zawsze pozostawał auten-
tyczny i bliski ludziom. Jego poezja jest świadectwem głębokiej
wiary, ale także otwartości na drugiego człowieka i umiejętności
dostrzegania sacrum w codzienności.

Ukryte w wierszach

W tomie znajdziemy 210 wierszy, obejmujących różne okresy
twórczości księdza-poety, co daje kompleksowy obraz jego arty-
stycznej ewolucji i duchowego rozwoju. Wśród nich wyróżnia się
ostatni utwór, „Jezu, ufam Tobie”, napisany w warszawskim
szpitalu, który stanowi pożegnanie z życiem i świadectwo wiary.

Książka zawiera także niespodziankę: nigdy wcześniej niepu-
blikowany wiersz „*** (Choć jedną chwilę dzieciństwa)”, odnale-
ziony po latach w prywatnych maszynopisach poety.

„Choć jedną chwilę dzieciństwa
kiedyśmy biegli do domu
niosąc w zdumieniu jak szpaka
różowy drżący liść klonu”.

Ks. Baka, kolega po fachu

Lektura wierszy Twardowskiego jest jak spotkanie z mądrym
i życzliwym przyjacielem, który dzieli się swoimi spostrzeżeniami,
nie narzucając niczego, lecz subtelnie prowadząc ku głębszemu
zrozumieniu siebie i świata.

Nawet, jeśli nasz przewodnik nieco sobie żartuje.

„Stuk puk do nieba.

- Kto to?

- To ja.

Noc.

Święci już śpią na błękitnej trawce.

Za humor i trumienkę mam chrapkę

pocałować księdza Bakę w łapkę”. **margra**



Jan Twardowski, „Ocalić
wzruszenie. Autobiografia
poetycka”, Wydawnictwo
Literackie, Kraków 2026,
cena 54,90 zł

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

MACIEJ ZAKOŚCIELNY

Jest zazdrosny

Dwa lata temu aktor wystąpił
w „Tańcu z gwiazdami”, gdzie
miał za partnerkę Sarę Janicką.
Od tamtego czasu nie milkną
plotki, sugerujące, że parę po-
łączył romans. Janicka pytana
o relację zaprzeczała jednak, że
ma ona romantyczny charak-
ter. Jednak w międzyczasie
rozwiódł się z mężem. Teraz
„Twoje Imperium” donosi, że
Zakościelny i Janicka spędzili
właśnie wspólnie urlop na eg-
zotycznej wyspie. Mało tego. -
Ich relacja stała się na tyle po-
ważna, że tancerka pomiesz-
kuje w warszawskim aparta-
mencie aktora i praktycznie się
nie rozstają. To nie wszystko.
Maciek przekonał Sarę, by nie
brała udziału w startującej
w marcu edycji „Tańca z gwiaz-
dami”, bo jest o nią po prostu
zazdrosny - powiedział infor-
mator magazynu.

DOMINIKA TAJNER

Wymodelowała
brzuch

Po rozstaniu z Michałem Wi-
śniewskim celebrytka długo
nie mogła odnaleźć się w świe-
cie show-biznesu. W końcu po-
stawiła na radykalną prze-
mianę - schudła 40 kg i zaczęła
funkcjonować jako motywują-
jąca innych trenerka i men-
torka. Niedawno zdradziła, że
przeszła operację plastyczną
brzucha, czyli abdominopla-
stykę. Zabieg polega na usunię-
ciu nadmiaru skóry oraz tkanki
tłuszczowej, wzmocnieniu
mięśni i wymodelowaniu syl-
wetki - najczęściej decydują się
nań osoby po dużej utracie
wagi. W miniony poniedziałek
Tajner zaprezentowała na In-
stagramie efekty leczenia.
„Tak wygląda brzuszeczek trzy
miesiące po pełnej abdomino-
plastyce. Na efekt końcowy
jeszcze trzeba trochę poczekać,
ale już jestem zadowolona” -
podpisała fotografię.

MACIEJ MUSIAŁ

Całował
namiętnie

Zaczynał swą karierę w serialu
„Rodzinka.pl” jeszcze jako
dziecko. Zdobył w ten sposób
popularność przekuła na udaną
karierę aktorską. To sprawiło,
że media są zainteresowane
jego sercowymi relacjami.
Ostatnio Musiał często widy-
wany jest na mieście w towa-
rzystwie Zosi Gajewskiej. Zako-



Karolina Gilon do niedawna prowadziła randkowe
show i tam właśnie ujawniła, jak się zakochała

chanych nawet kilkukrotnie
przylapano w wyjątkowo ro-
mantycznych okolicznościach,
m.in. przy okazji wymiany na-
miętnych pocałunków. Nie-
dawno aktor bawił się na uro-
dzinach swej partnerki. Gajew-
ska jest znaną personą w świe-
cie polskich influencerów. To
też modelka i twórczyni inter-
netowa, której profil na Tik-
Toku obserwuje 360 tysięcy
osób, a na Instagramie - 200 ty-
sięcy obserwatorów.

OLGA FRYCZ

Urodziła synka

Kiedyś była aktorką, ale
w ostatnich latach zamieniła
się w internetową influen-
cerkę. Pomagają jej w tym za-
pewne nieustanne zmiany
partnerów. Ostatnim z nich jest
młodszy od niej o dziewięć lat
tancerz Albert Kosiński.
W sierpniu zeszłego roku para
poinformowała w internecie,
że spodziewa się dziecka.
Słowo się rzekło - i Frycz ob-
wieściła właśnie, że 6 lutego
na świat przyszedł jej synek,
któremu będzie na imię Jan.
„Nasze serca są pełne” - podpi-
sała fotografię z poródówki.
Dla celebrytki to już trzecie
dziecko. Wcześniej doczekała
się dwóch córek: Heleny
z Grzegorzem Sobieszkim
oraz Zofii z Łukaszem Nowa-
kiem.

KAROLINA GILON

Zabiło jej
serduszek

Celebrytka do niedawna pro-
wadziła randkowe show „Love

Island” - i to właśnie podczas
realizacji jego siódmego se-
zonu poznała swego obecnego
partnera Mateusza Świerczyń-
skiego. W trakcie niedawnej
rozmowy z fanami, jeden
z nich zapytał ją, kiedy między
nimi zaiskrzyło. Gilon odpo-
wiedziała: - Podczas programu
miałam go za fajnego faceta, ale
nie rozkminiłam go w tych ka-
tegoriach. Nie szukałam tam
chłopaka dla siebie. Po progra-
mie też był moim kumplem,
z którym super mi się gadało.
Zaiskrzyło później. Jakoś mnie
tak ruszyło to, jak napisał mi
pewnego dnia: „Ale chciałbym
się zakochać... Tak na serio za-
kochać”. Zabiło mi wtedy ser-
duszek”.

MAGDALENA CIELECKA

Nie przyznała
się

W sierpniu ub.r. do sądu wpły-
nął akt oskarżenia przeciwko
Magdalenie Cieleckiej i Bogu-
sławowi Lindzie, dotyczący
udziału w nielegalnej reklamie
alkoholu. W poniedziałek ak-
torka stawiała się w sądzie. Nie
przyznała się do winy i złożyła
wyjaśnienia, w których pod-
kreślała, że nie miała zamiaru
nikogo namawiać do spożywa-
nia alkoholu. Dodała też, że
z jej punktu widzenia „przyjęła
współpracę komercyjną” i za-
grała swoją rolę. - Dzisiaj mam
większą wiedzę na ten temat.
Nie rozróżniałam reklamy
piwa od reklamy drinka, której
ja stałam się częścią. Pomyśla-
łam sobie, że jest to jakiś life-
style, który mogę pokazać - po-
wiedziała. Bogusław Linda nie
stawił się w sądzie.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś odważnie sięgniesz
po nowe cele, a szczerza roz-
mowa przyniesie przełom
i spokój. Horoskop dzienny
zapowiada udany dzień.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojne tempo będzie
Twoją siłą. Horoskop na dziś
zapowiada, że ludzie doce-
nią starania i okażą wsparcie.

Baran (21.03 - 19.04)

Skup się na sprawach domo-
wych i emocjach. Horoskop
dzienny na piątek wróży, że
szczerza rozmowa poprawi
atmosferę i doda Ci lekkości.

Byk (20.04 - 20.05)

Drobne porządki przyniosą
wielką ulgę. Horoskop dzien-
ny mówi, że dobra organiza-
cja pozwoli uniknąć stresu.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Postaw na równowagę mię-
dzy pracą a odpoczynkiem.
Horoskop na dziś wyraźnie
zapowiada, że harmonia da
Ci poczucie bezpieczeństwa.

Rak (22.06 - 22.07)

Determinacja pomoże po-
konać trudności. Horoskop
dzienny na piątek mówi, że
jeśli zaufasz sobie, sytuacja
szybko zmieni się na plus.

Lew (23.07 - 22.08)

Inspiracje dodadzą Ci ener-
gii. Horoskop dzienny mówi,
że krótka podróż lub spacer
odświeżą Twoje spojrzenie.

Panna (23.08 - 22.09)

Konsekwencja w działaniu
przyniesie efekty. Horoskop
na dziś wyraźnie zapowiada,
że ktoś doceni Twoją odpo-
wiedzialność oraz spokój.

Waga (23.09 - 22.10)

Dobry pomysł może zmienić
bieg wydarzeń. Horoskop
dzienny na piątek radzi mó-
wić głośno o swoich wizjach.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Rozmowy napędzą dzień.
Horoskop dzienny zapowia-
da, że nowe informacje po-
mogą w pracy, a humor po-
prawi Ci krótkie spotkanie.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Staniesz dzisiaj w centrum
wydarzeń. Horoskop na dziś
mówi, że odważny krok się
opłaci. Pamiętaj jednak rów-
nież o odpoczynku.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Nie przejmuj się kąśliwymi
uwagami kierowanymi
w Twoją stronę. Horoskop
dzienny na piątek uspokaja,
że to tylko złośliwość...

NASZE SMAKI

Często występują tylko jako dodatek do głównego dania, a mogą pełnić w nim rolę główną. Nasze rodzime ziemniaki to produkt o dużej wartości odżywczej i ogromnym potencjale kulinarnym. Ziemniak jest czwartą najważniejszą rośliną uprawną na świecie, a przeciętny obywatel świata konsumuje rocznie około 32 kg tego warzywa. Polacy – aż 100 kg i to w różnej postaci. Ziemniak w poniższym daniu to mistrz pierwszego planu. Powstała z niego potrawa prosta, z małą ilością składników, łatwa w przygotowaniu i wyśmienita w smaku.

Ziemniaki puree z kapustą i boczkiem

Składniki

- 800 g ziemniaków
- 1/2 małej zielonej kapusty
- 250 g wędzonego boczku
- ok. 100 ml mleka
- 35 g masła
- 1 duża cebula
- 2 łyżeczki musztardy (najlepiej z całymi ziarnami gorczycy)
- 1 listek laurowy
- 2 ziele angielskie
- 1 płaska łyżeczka cukru
- sól, pieprz
- olej

Ziemniaki obieramy, kroimy na pół lub w ćwiartki, jeśli są większe, zalewamy wodą, solimy i gotujemy do miękkości. W tym czasie kapustę kroimy w paski

i gotujemy wraz z listkiem laurowym, zielem angielskim i cukrem, aż będzie miękka, ale nie będzie się rozpadać. Mleko podgrzewamy razem z masłem - nie musi wrzeć, chodzi o rozpuszczenie w nim masła. Boczek i cebulę kroimy w grubszą kostkę i prażymy na łyżce oleju, aż się boczek wytopi i zarumieni, a cebula lekko zedłoci.

Odczujemy ziemniaki, odparowujemy i podlewamy ciepłym mlekiem z masłem, ugniatamy je tłuczkiem do ziemniaków na puree. Kapustę odczujemy, mieszamy z musztardą i dodajemy do ziemniaków, dorzucamy również boczek z cebulką. Mieszamy dokładnie i serwujemy jako dodatek do dań. Masę ziemniaczano-kapuścianą można również rozłożyć w porcjach na blasze i podpiec pod rozgrzaną grzałką w piecu, będzie lekko chrupiąca z zewnątrz i gładka, aksamitna w środku.

Przepis Marietty Mareckiej, autorki książek o gotowaniu, prowadzącej autorskie telewizyjne programy kulinarne i ekspertki kampanii „Ziemniaki czy kartofle? Wybierz, smakuj i jedz” (mad)
Lubisz gotować? Podziel się z nami przepisami: przepisy@gk.pl



FOT. MATERIAŁ PRASOWE

HUMOR

- Masz chłopaka?
- Nie...
- Dlaczego taka ślicznotka nie ma chłopaka?!
- To wszystko przez męża.

Przychodzi facet do szewca:
- Przyszedłem odebrać buty z naprawy.
- Płaci pan 100 złotych.
- O! To fajnie, bo miało być 200 złotych. Co tak tanio?
- Bo jednego zgubiliśmy...

- Tato, znów jesteś wzywany do dyrektora...
- Co?! Znów się biłeś?! Ganiałeś dziewczyny?! Okno stuknęło?
- Ja tam nie wiem, tato. Twój dyrektor dzwonił.

- Pamiętaj, jak poszedłeś do sklepu po ziemniaki?
- Tak. A co, się zepsuły?
- Nie, to buraki. Idź jeszcze raz.

Po imprezie rodzinnej zostało mnóstwo żarcia i sporo wódki.
Następnego dnia żona idzie do pracy.
Wraca wieczorem
- niczego nie ma, tylko pijany mąż.
- Gdzie wódka?
Gdzie sałatki i całe żarcie?
- A ty co myślałaś, że wyszłaś i życie się po tym zatrzymało?

Pojechał mąż na ryby. Cały dzień próbował różnych metod połowu, niestety, bezskutecznie. Pod wieczór szybko spakował sprzęt i samochodem podjechał pod sklep rybny, gdzie czasami coś kupował, żeby udawać, że coś złowił.
- Cztery pstrągi poproszę!
- Dwie godziny temu telefonowała pana żona i powiedziała, że na kolację chętnie by zjadła dzisiaj amura!

REKLAMA

0011477924

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U.2024.311), w związku z art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U.2025.1691),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że 4 lutego 2026 r. wydał postanowienie, znak: WI-VI.7821.2.5.2025.MMo, o uchyleniu zażalenie skarżonego postanowienia Starosty Krakowskiego z 4 listopada 2025 r., znak: AB-V.6740.7.31.2024.MMC, o sprostowaniu oczywistej omyłki pisarskiej w decyzji Starosty Krakowskiego Nr 7.2025 z 20 maja 2025 r., znak: AB-V.6740.7.31.2024.MMC, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: Rozbudowa i budowa ulicy Poprzecznej w Krzeszowicach w zakresie: (...), i o orzeczeniu o odmowie sprostowania ww. decyzji Starosty Krakowskiego.

Ww. postanowienie jest ostateczne.

Na ww. postanowienie przysługuje prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 30 dni od dnia doręczenia tego postanowienia.

Doręczenie ww. postanowienia uważa się za dokonane w dniu odbioru postanowienia przez strony postępowania wymienione w jego rozdzielniku, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia, zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.

Strony postępowania mogą zapoznać się z ww. postanowieniem Wojewody Małopolskiego w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pok. 4 (parter) od poniedziałku do piątku, w godzinach pracy urzędu. Zaleca się wcześniejszy kontakt telefoniczny, tel.: 12 39 21 446.

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

SKUP trudnych nieruchomości; zadłużone, spadkowe, w udziałach. Tel. 884 308 046, www.solidnyskup.pl

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

ZAB, ul. Potoczki, 1ha, widok na Tatry 781 776 612

Handlowe

INSTRUMENTY MUZYCZNE

AKORDEON guzikowy czerwony 60 bas do nauki sprzedam. Tel. 531-402-576

INNE

ZABYTKOWA kralnica mięsa Kupię tel.576-948-827

Nauka

KURSY/SZKOLENIA

KOMPUTEROWE kursy 501-179-640.

Praca

ZATRUDNIĘ

DO sprzedaży obwarzanków przyjmę. Tel. 696-300-005.

SZUKAM PRACY

ZAOPIEKUJĘ się starszą lub niepełnosprawną osobą. Mam doświadczenie przedstawię je na rozmowie. Nowy Sącz, Stary Sącz, Brzesna. 609-869-530.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - Wielkanoc od 1100 do 1400zł. Możliwość dowozu 501-642-492

Matrymonialne

KAWALER 52 lata, rencista, majątny pozna życiową partnerkę pannę, skromną, miss w wieku 20-39 lat, stan wolny. Czekam na miłość. Adam z Oświęcimia, tel. 730-244-629.

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

INNE

NAWOZY NPK, MG, S, N 6%, P 16%, K 28%, S 9%, MG 7% Cena 2.150 zł/tona, 500-669-621

REKLAMA

0011477759



AGENCJA
MIENIA
WOJSKOWEGO

Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Krakowie informuje, że ogłasza:

- pierwszy przetarg ustny nieograniczony na najem na czas nieoznaczony lokalu użytkowego nr U1 o pow. 54,51 m² położonego w Oświęcimiu przy ul. Żwirki i Wigury 25:

Wywoławcza miesięczna stawka czynszu bazowego najmu netto – 900,00 zł, wadium 2 700,00 zł

Termin przetargu w dniu 5.03.2026 r., godz. 12⁰⁰
Termin wpłaty wadium do dnia 2.03.2026 r.

- pierwszy przetarg ustny nieograniczony na najem na czas nieoznaczony lokalu użytkowego nr U3 o pow. 161,16 m² położonego w Oświęcimiu przy ul. Żwirki i Wigury 25:

Wywoławcza miesięczna stawka czynszu bazowego najmu netto – 2 720,00 zł, wadium 8 160,00 zł

Termin przetargu w dniu 5.03.2026 r., godz. 13⁰⁰
Termin wpłaty wadium do dnia 2.03.2026 r.

Miesięczny czynsz najmu każdego z lokali składać się będzie z czynszu bazowego (ustalonego w przetargu) oraz opłaty z tytułu gospodarowania odpadami komunalnymi. Do czynszu zostanie doliczona kwota podatku VAT, wg stawki obowiązującej na dzień zawarcia umowy najmu. Czynsz z tytułu najmu nie uwzględnia opłat z tytułu podatku od nieruchomości, mediów oraz innych opłat związanych z eksploatacją lokali.

Wadium należy wpłacić przelewem na konto Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Krakowie nr 19 1130 1150 0012 1243 8520 0008.

W tytule wpłaty wadium należy wskazać nazwę osoby fizycznej lub prawnej biorącej udział w przetargu, z zaznaczeniem np. „**Przetarg na najem lok. uż. nr ... – Oświęcim Żwirki i Wigury 25**”. Miejsce otwarcia przetargu - biuro OR AMW Kraków, ul. Montelupich 3 (wjazd od ul. Kamiennej), I piętro, pok. nr 59.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu, wywieszonym na tablicy informacyjnej w siedzibie OR AMW w Krakowie przy ul. Montelupich 3, opublikowanym na stronie www.amw.com.pl, w BIP oraz dostępnym w siedzibach: Urzędu Miasta Oświęcim oraz Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu. Dodatkowe informacje – tel. 12 211 40 66.

Oddział Regionalny w Krakowie
31-155 Kraków • ul. Montelupich 3
Tel.: 48 12 211-40-24 • Fax: 48 12 211-40-05
e-mail: marketing.krakow@amw.com.pl • www.amw.com.pl

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

0011477852

REKLAMA

Ze smutkiem zawiadamiamy, że 6 lutego br.
w wieku 94 lat odeszła
ukochana mama, babcia, siostra i ciocia

Maria Styczeń

Ceremonia pożegnalna odbędzie się 16 lutego
o godz. 13:00 w sali na cmentarzu przy ul. Rakowickiej 26,
po której nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce spoczynku.

Bardzo prosimy o nieskładanie kondolencji.
Wolą Marii było, aby zamiast składania kwiatów, przekazać
datek na rzecz Hospicjum św. Łazarza w Krakowie.

Rodzina

0011471727

AUTOREKLAMA

REKLAMA

KARAWAN
GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11
również w
Niedziele i Święta

www.karawan.pl
Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

ul. Rakowicka 26a 12 222 00 30
ul. Rakowicka 33a 12 412 89 83
ul. Wrocławska 8 12 631 77 95
Krakowskie Krematorium ul. Wielogórska 20 12 413 33 33
ul. Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
ul. Reduta 38 12 222 50 49
Cm. Batowice 12 413 63 46
Cm. Grębałów 12 645 14 35
Sieroszewskiego 5 12 686 61 45
ul. Bieżanowska 24 12 658 21 11
ul. Ćwiklińskiej 10 606 793 279

0011477948

AUTOREKLAMA

Nekrologi

zamówisz tutaj:
Kraków, ul. Zabłocie 43A

tel. 12 6 888 444,
508 26 26 84

reklama.krakow@polskapress.pl

0011477948

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311 – zwanej dalej *specustawą*) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2025.1691)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI zawiadamia, że

w dniu 5 lutego 2026 r. została wydana decyzja Nr 4/2026, znak: WI-VI.7820.1.31.2025.DSw, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 966 Wieliczka - Tymowa odc. ref. 070 wraz z rozbudową drogi gminnej nr 560137K i rozbudową skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 966 z drogą gminną nr 560137K wraz z budową i przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej w miejscowości Bilczyce, gm. Gdów, powiat wielicki, województwo małopolskie” na wniosek Wójta Gminy Gdów działającego na podstawie porozumienia zawartego z Zarządem Województwa Małopolskiego.

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji na terenie województwa małopolskiego, w powiecie wielickim, w gminie Gdów, w miejscowości Bilczyce, na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się:

1. między liniami rozgraniczającymi teren rozbudowywanego pasa drogowego drogi wojewódzkiej nr 966, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 *specustawy* (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i jest przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

- jednostka ewidencyjna 121902_2 Gdów, obręb ewidencyjny 0001 Bilczyce:
659/2 (659), 555/1 (555), 558/8 (558/3), 558/10 (558/4), 560/16 (560/8), 560/12 (560/3), 560/14 (560/4), 561/2 (561/1), 562/1 (562), 563/1 (563), 564/26 (564/14), 564/18 (564/3), 564/20 (564/5), 564/22 (564/6), 564/24 (564/7), 564/27 (564/14), 565/1 (565), 566/3 (566/1), 567/3 (567/1), 568/1 (568), 569/1 (569), 570/3 (570/2), 570/1, 635/5, 697/1, 635/11 (635/6), 697/3 (697/2), 635/9 (635/4), 635/3, 539/3 (539/1), 538/1 (538), 537/4 (537/1), 537/6 (537/3), 502/9 (502/2), 693/1 (693);

2. między liniami rozgraniczającymi teren, w granicach pasów drogowych innych dróg publicznych, objętych obowiązkiem budowy innych dróg publicznych, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 oraz art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g *specustawy* (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i jest przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

a) w projektowanym pasie drogi gminnej nr 560137K:
- jednostka ewidencyjna 121902_2 Gdów, obręb ewidencyjny 0001 Bilczyce:
570/4 (570/2), 635/12 (635/6), 697/4 (697/2), 635/8 (635/4), 635/7 (635/4), 634/12 (634/11);

3. w terenie objętym obowiązkiem i terminem rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. c *specustawy*¹:

- jednostka ewidencyjna 121902_2 Gdów, obręb ewidencyjny 0001 Bilczyce:
558/9 (558/3), 560/17 (560/8), 502/10 (502/2), 502/6, 523, 522, 537/7 (537/3), 569/2 (569), 570/5 (570/2), 537/5 (537/1);

4. w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. e *specustawy*¹:

- jednostka ewidencyjna 121902_2 Gdów, obręb ewidencyjny 0001 Bilczyce:
501/1, 558/9 (558/3), 558/11 (558/4), 560/17 (560/8), 502/10 (502/2), 502/6, 523, 522, 537/7 (537/3), 569/2 (569), 570/5 (570/2), 635/10 (635/4), 538/2 (538), 539/2;

5. w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy urządzeń wodnych, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. f *specustawy*¹:

- jednostka ewidencyjna 121902_2 Gdów, obręb ewidencyjny 0001 Bilczyce:
522;

6. w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy zjazdów, zgodnie z art. 11 f ust. 1 pkt. 8 lit. h *specustawy*¹:

- jednostka ewidencyjna 121902_2 Gdów, obręb ewidencyjny 0001 Bilczyce:
555/2 (555), 558/9 (558/3), 560/17 (560/8), 560/13 (560/3), 561/3 (561/1), 563/2 (563), 564/28 (564/14), 565/2 (565), 566/4 (566/1), 567/4 (567/1), 568/2 (568), 569/2 (569), 570/5 (570/2), 537/5 (537/1), 538/2 (538), 539/2, 635/10 (635/4).

¹ w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i posiada dotychczasowe przeznaczenie, w nawiasie podano numer działki przed podziałem

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące ustalenia: linii rozgraniczających teren rozbudowywanego pasa drogowego drogi wojewódzkiej nr 966; linii rozgraniczających teren granic pasów drogowych innych dróg publicznych objętych obowiązkiem budowy innych dróg publicznych; obowiązku i terminu rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania; obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu; obowiązku budowy lub przebudowy urządzeń wodnych; obowiązku budowy lub przebudowy zjazdów; zatwierdzenia podziału nieruchomości; oznaczenia nieruchomości, które stają się własnością Województwa Małopolskiego; zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego; określenia szczególnych warunków zabezpieczenia terenu budowy i prowadzenia robót budowlanych; określenia szczegółowych wymagań dotyczących nadzoru na budowie oraz określenia terminu wydania nieruchomości lub wydania nieruchomości i opróżnienia lokali i innych pomieszczeń na 121 dzień od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Ww. decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja, której został nadany rygor natychmiastowej wykonalności, zgodnie z art. 17 ust. 3 *specustawy*, zobowiązuje do niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń, uprawnia do faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi, uprawnia do rozpoczęcia robót budowlanych oraz uprawnia do wydania przez właściwy organ dziennika budowy.

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie przy ul. Basztowej 22, 31-156 Kraków, pokój nr 347 (III piętro), od poniedziałku do piątku, w godzinach pracy urzędu. Zaleca się wcześniejsze uzgodnienie terminu spotkania telefonicznie pod numerem telefonu 12 39 21 223.

Od ww. decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem organu wydającego decyzję, tj. Wojewody Małopolskiego (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków), w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Wyjaśnia się, że doręczenie ww. decyzji uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawcę, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu ww. decyzji, zgodnie z art. 49 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego*.

Zgodnie z art. 11g ust. 1a *specustawy* odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zawiera zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określa istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazuje dowody uzasadniające to żądanie.

Nadmienia się, że zgodnie z art. 63 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego* podania (żądania, wyjaśnienia, odwołania, zażalenia) wnosi się na piśmie, za pomocą telefaksu lub ustnie do protokołu. Podania utrwalone w postaci elektronicznej wnosi się na adres do doręczeń elektronicznych lub za pośrednictwem konta w systemie teleinformatycznym organu administracji publicznej. Jeżeli przepisy odrębne nie stanowią inaczej, podania wniesione na adres poczty elektronicznej organu administracji publicznej pozostawia się bez rozpoznania.

Przepis art. 11f ust. 3 *specustawy* zobowiązuje także organ wydający decyzję do przesłania zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu na adres określony w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

ROZWIĄZANIE: JAKO PIERWSZY ZRODZIŁ SIĘ CHAOS.

Cracovia wzmacnia atak przed meczem z Jagiellonią Białystok

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA.
W sobotę o godz. 14.45 Cracovia zagra u siebie z lidrem Jagiellonią Białystok.

„Pasy” przed tym meczem dokonały dwóch wzmocnień w ataku. Przyszli do niej młodziżowy reprezentant Polski Wiktor Bogacz oraz reprezentant Kamerunu Jean Batoum.

Bogacz grał ostatnio w lidze MLS w zespole New York Red Bulls, do którego został wytransferowany rok temu z Miedzi Legnica. Jest więc kolejnym zawodnikiem „Pasów”, który ma za sobą grę w Miedzi i lidze MLS. Do Cracovii przyszedł bowiem Maxime Dominguez, który przeszedł podobną drogę.

Amerykanie zapłacili za niego Miedzi 2 mln euro, a jego wycena według portalu transfermarkt wynosi 1,8 mln euro.

W 2025 roku zagrał w 19 meczach w MLS zdobywając jedną bramkę. Wysoki napastnik (193 cm wzrostu) w Miedzi w 25 meczach I ligi strzelił 8 goli.

Z kolei w reprezentacji w pięciu spotkaniach eliminacji Mistrzostw Europy do lat 21 zdobył dwa gole - z Armetą (4:0) i Włochami (2:1).

Walkę o piłkarza Cracovia wygrała z Rakowem Częstochowa.

Z kolei wczoraj Cracovia pozyskała Batouma, 23-latkę z Kamerunu. Przyszedł do „Pasów” na zasadzie transferu definitywnego z Izraelskiego zespołu FC Ashdod. Podpisał kontrakt na 2,5 roku z opcją przedłużenia o kolejne dwa lata.

W lidze Izraelskiej zagrał w tym sezonie w 20 meczach strzelając 5 goli i notując 2 asysty. Jest środkowym napastnikiem, ma 184 cm wzrostu. W reprezentacji Kamerunu zagrał dwa spotkania i zdobył jednego gola,



Kameruński napastnik Jean Batoum podpisał kontrakt z Cracovią na 2,5 roku z opcją przedłużenia o 2 lata

w debiucie w towarzyskim meczu z Ugandą (3:0) w czerwcu zeszłego roku.

Zawodnik wyróżnia się szybkością, a jego wartość według portalu transfermarkt to 350 tys. euro. Co ciekawe, zanim klub ogłosił ten transfer, zawodnik zapozował w mediach społecznościowych w koszulce Cracovii, po czym usunął wpis...

Na razie Bogacz i Batoum będą walczyć o miejsce w składzie z Kahvehem Zahirolemlamem i wiecznie kontuzjowanym Gabrielem Charpentierem. Wydaje się jednak, że los Zahirolemlama jest przesądzony, raczej już nie pogra. Nie wiadomo, co będzie z Charpentierem... W ostatnich meczach na szpicy

występował Martin Minczew, ale z konieczności, bo to tak naprawdę jest skrzydłowy. Zimą Cracovia wzmocniła się już Pau Sanssem, Maxime Dominguezem i Beno Selanem. Tak więc jest już pięciu nowych graczy. A to nie koniec. Na celowniku klubu jest też bramkarz Ivan Nevistic z Dinama Zagrzeb.

- Wiktor i Jean mogą być w kadrze meczowej, obaj dobrze wyglądają pod względem fizycznym, choć Jean dopiero do nas dołączył, ale był w trakcie sezonu - mówi Luka Elsner, trener Cracovii. - Wiktor przyszedł wcześniej, ale nie jest to łatwe, zważywszy na daleką podróż. Będziemy na bieżąco monitorować sytuację. Ściągnęliśmy potencjał

obaj zawodnicy są młodzi, mają bardzo dobre warunki fizyczne. Wiktor jest bardzo istotny dla nas, ma polski paszport, z kolei Jean lubi biegać, wbiegać w wolne przestrzenie, pokazywać szybkość, agresywność. Ma warunki, które mogą być w ekstraklasie potrzebne. Wiktor to bestia fizyczna, bardzo dobrze się porusza w polu karnym, ma czucie, gdzie się ustawić, oprócz warunków typowej „9” jest mobilny, może być przydatny w kontratakach. Trzeba pracować nad aspektami technicznymi w obu przypadkach. Obaj są poniżej 23 roku życia, ze względu na metrykę nie mają długich, powtarzalnych statystyk. Jeśli pojawiłaby się opcja pozyskania zawodnika do wejścia na już, to się taką opcją zainteresujemy.

Wracając jednak do meczu z „Jagą”. - Jagiellonia ma wysokie posiadanie piłki, jest to najrowniej grająca drużyna w lidze - uważa trener. - Ma swój pomysł, jest nastawiona na zdobywanie przewagi we wszystkich rejonach boiska i naszym zadaniem będzie sprawienie, by nie czuła tego komfortu. Ale grając u siebie, ze wsparciem kibiców jesteśmy w stanie się postawić Jagiellonii.

Goście zagrają bez pauzującego za kartki Jesusa Imaza, kluczowego zawodnika. W „Pasach” sytuacja jest o wiele gorsza. Nie zagra pauzujący za kartki Oskar Wójcik, a także Karol Knapa, który ma uraz barku i jest wykluczony na dwa tygodnie. Gustav Henriksson trenuje z drużyną, ale nie wiadomo, czy będzie mógł grać. Z kolei Dominik Piłai i Brahim Traore zmagają się z drobnymi problemami mięśniowymi. Decyzja, czy zagrają zostanie podjęta 24 godziny przed meczem. Natomiast Mauro Perković nie jest jeszcze gotowy do występu. Nie wiadomo, co będzie z Mateuszem Klichem, który od meczu w Gdańsku zmagają się z gorączką. ©

Pogoń straciła najlepszego snajpera. Wiśle Kraków będzie dzięki temu łatwiej?

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

I LIGA PIŁKARSKA. **Wisła Kraków zagra w niedzielę o godz. 14.30 w Pruszkowie z Pogonią Grodzisk Mazowiecki. To starcie trzeciej drużyny ze zdecydowanym liderem I ligi.**

Pogoń Grodzisk Mazowiecki to jedna z największych niespodzianek sezonu w I lidze. Dlatego jasnym jest, że przed Wisłą trudne zadanie, ale ona jest faworytem tej konfrontacji. I to z kilku powodów.

Przed wszystkim nie ma najmniejszych wątpliwości, że Wisła ma po prostu lepszą drużynę. W dodatku Pogoń na kilka dni przed meczem z „Białą Gwiazdą” osłabiła się znacząco bowiem do Legii Warszawa wytransferowany został Rafał Adamski, najlepszy strzelec Pogoni i jeden z lepszych w I lidze. W klasyfikacji strzelców zaplecza ekstraklasy Adamski zajmuje wspólnie z Łukaszem Zjawiańskim drugie miejsce z jedenastoma bramkami. Lepszy jest tylko Angel Rodado. No, ale Adamski już swojego dorobku w I lidze nie powiększy w tym sezonie. Jak jego odejście wpłynie na cały zespół? Zobaczymy. W każdym razie zespół stracił snajpera wyborowego i trudno nie odczytać tego jako duże osłabienie.

Pogoń wiosną zaczęła od cennego remisu 1:1 z Miedzią w Legnicy, ale trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że zespół Piotra Stokowca od pewnego czasu ma problem ze zdobywaniem kompletu punktów. Dość powiedzieć, że beniaminek notuje już serię czterech meczów bez wygranej. Na koniec jesieni Pogoń zaliczyła remisy ze Śląskiem Wrocław i Puszcą Niepołomice oraz porażkę ze Stalą Rzeszów. A teraz był wspomniany remis w Legnicy.



W pierwszej rundzie Wisła pokonała Pogon 3:2

Dla Wisły dobrą informacją jest to, że trener Mariusz Jop będzie miał nieco szersze pole manewru niż na inaugurację sezonu z GKS-em Tychy. W tygodniu poprzedzającym wyjazd na Mazowsze trenują już normalnie Kacper Duda i Darijo Gruić. Obaj byli już blisko gry w meczu z Tychami, ale wtedy postanowiono jeszcze poszukać innych rozwiązań. Teraz już w nie będą i stwarzając szerszy wachlarz rozwiązań.

Minusem dla Wisły może być stan boiska w Pruszkowie. Na pewno znacznie gorszy niż przy Reymonta, gdzie dzisiaj jest najprawdopodobniej najlepsza murawa w Polsce. Krakowianie jednak już wiedzą, jak na stadionie Znicza sobie radzić. Grali już przecież na nim w tym sezonie i w pierwszej rundzie obili gospodarzy aż 7:0. Oczywiście Pogoń Grodzisk Mazowiecki to dzisiaj lepszy zespół od Znicza i można być pewnym, że zawiesi Wisłę wyżej poprzeczkę. Wiślaczy mają jednak na tyle piłkarskich argumentów, że jeśli zagrają na swoim normalnym poziomie, powinni sobie w niedzielę poradzić. Dla Wisły będzie to też oczywiście szansa na jeszcze mocniejsze ugruntowanie swojej pozycji w tabeli i powiększenie przewagi nad goniącymi ją zespołami. ©

Derby czyli „milionerzy” kontra racjonalisci

Artur Bogacki, Jacek Żukowski
sport@polskapress.pl

I LIGA PIŁKARSKA. **W niedzielę o godz. 17.30 dojdzie w Sosnowcu do ciekawie zapowiadającego się meczu Wieczystej Kraków z Puszcą Niepołomice.**

Małopolskie derby mają wyraźnego faworyta - zespół gospodarzy, ale takie mecze rządzą się swoimi prawami.

Wieczysta w zimie zmieniała skład, doszli zawodnicy z CV przerastającym I ligę, 4 było

w ostatnio w wyjściowym składzie. Na razie jednak efektu „wow” mnie ma. Drużyna na inaugurację pokonała w Pruszkowie Znicz 3:2, ale to było „wymęczone” zwycięstwo. Zwłaszcza po przerwie gra pozostawiała wiele do życzenia. Niemniej 3 punkty są, a po stratach innych zespołów sytuacja się poprawiła, to już tylko „oczko” straty do 2. miejsca, dającego bezpośredni awans.

Wieczysta po raz pierwszy w tym roku zaprezentuje się na „domowym” obiekcie w Sosnowcu. Na wygraną czeka tam

od 28 września. Ostatnie cztery spotkania do dwa remisy dwie porażki.

Jesienią Puszcza przegrała 0:1, ale nie odstawała od rywala. Teraz „Żubry” świetnie zaczęły wiosenną część sezonu - od wygranej z Górnikiem Łęczna u siebie 2:1. Dzięki temu odsunęły się od strefy spadkowej na 9 pkt.

- Nastroje są dużo lepsze - mówi Marek Bartoszek z zarządu Puszczy Niepołomice. - Odkąd trenerem jest u nas Tomasz Tułacz, to zawsze się rozkręciliśmy. Graliśmy z drużyną walczącą o utrzymanie, gdyby wynik był

odwrotny, bylibyśmy bardziej zaangażowani w walkę o utrzymanie, a tak, to jest więcej spokoju.

Z Wieczystą nie zagrają Adam Piekarski i Michał Walski z powodu nadmiaru żółtych kartek, ale jest nadzieja, że po kontuzji wróci już Konrad Stepień.

Wieczysta i Puszcza to dwa piłkarskie światy. „Milionerzy z Chałupnika” szaszaleli w zimowym okienku - sprowadzili 7 graczy. Puszcza wypożyczyła Wojciecha Hajdę z Miedzi i pozyskała albańskiego napastnika Amarildo Gjoniego z Sheriffa Tiraspol. ©

SPORT W TV
9.55 Eurosport 2, ZIO: snowboard - cross kobiety; **11.40 TVP 1**, **11.45 Eurosport 1**, ZIO: bieg mężczyzn na 10 km; **12.05 TVP Sport**, ZIO, hokej: Finlandia - Szwecja; **13.45 Eurosport 1**, **14 TVP Sport**, ZIO, biathlon; **14.30 Eurosport 2**, kolarstwo, Tour of Murcia (1. etap); **15.45 Eurosport 1**, **15.55 TVP Sport**, ZIO, łyżwiarstwo szybkie, 1000 m mężczyzn; **17.55 Canal + Sport 3**, **Canal + Sport 5**, p. nożna, ekstraklasa: Radomiak - Korona; **19.15 Eurosport 2**, **19.25 TVP Sport**, ZIO, snowboard - halfpipe mężczyzn; **20.10 Eurosport 1**, **22.05 TVP 2**, ZIO, łyżwiarstwo figurowe - program dowolny

solistów; **20.25 Canal + Sport**, **Canal + Sport 3**, p. nożna, ekstraklasa: GKS - Legia; **20.40 Eleven Sports 1**, p. nożna, liga włoska: Pisa - Milan. (ŻUK)

LOTTO
Środa, 11.02; Multi Multi (22): 10, [13], 22, 26, 30, 33, 34, 36, 37, 39, 47, 50, 54, 55, 57, 63, 65, 68, 76, 77; **Kaskada (22):** 1, 2, 3, 4, 8, 11, 14, 15, 17, 19, 21, 22; **Mini Lotto:** 6, 15, 21, 32, 37; **Ekstra Pensja:** 1, 17, 24, 26, 27 +3; **Ekstra Premia:** 7, 16, 21, 27, 29 +3.
Czwartek, 12.02; Multi Multi (14): 11, 22, 27, 28, 32, 34, 35, 37, 38, 43, 51, 53, 54, 55, 60, 61, 63, 65, 70, 74; **Kaskada (14):** 3, 5, 7, 10, 11, 12, 16, 18, 19, 20, 21, 22

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE HUŚTAWKA NASTROJÓW PODCZAS SZÓSTEGO DNIA ZAWODÓW W MEDIOLANIE I CORTINIE

Wielki niedosyt i miła niespodzianka

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

Panczenista Damian Żurek zajął czwarte miejsce na 1000 m, a saneczkarki Nikola Domowicz i Dominika Piwkowska uplasowały się na szóstej pozycji Zimowych Igrzysk Olimpijskich 2026.

Ze startem Damiana Żurka wiązano uzasadnione nadzieje. W ostatnich przed igrzyskami zawodach Pucharu Świata, pod koniec stycznia w niemieckim Inzell, był drugi na 1000 m, a na 500 m wygrał dwukrotnie, pokonując faworyzowanego Amerykanina Jordana Stolz. W klasyfikacji generalnej Pucharu Świata zajął na obu dystansach drugie lokaty. Już w Mediolanie 26-letni panczenista zapewniał, że jest bardzo dobrze przygotowany, co w środę potwierdził, jednak bez efektu medalowego.

Zwyciężył Stolz, bijąc rekord olimpijski wynikiem 1.06,28. Srebrny medal przypadł jadącemu w parze Amerykaninem Holendrowi Jenningsowi de



FOT. EPA/PAP

Jeden z największych faworytów w reprezentacji Polski, panczenista Damian Żurek przegrał walkę o medal na dystansie 1000 metrów o 0,07 sekundy

Boo, który przegrał ze Stolzem o pół sekundy. Brąz wywalczył Chińczyk Zhongyan Ning.

Żurkowi, który ścigał się z Estończykiem Martenem Lii-rem w ostatniej piętnastej parze zawodów do medalu zabrakło zaledwie 0,07 sekundy. W zasadzie to jedynie czubek płozy w panczenie.

- Niemalże idealny bieg, oprócz prostej krzyżówkowej, gdzie miałem zbyt dużą prędkość. Brakowało mi tej drugiej osoby, żeby się pościgać. Gdybym jechał z Jenningsiem albo z Jordanem, byłoby mi lepiej, a tak musiałem jedno odbicie opuścić, żeby się nie zderzyć płozami, a to było na wejściu

w wiraż. Ale biorę to na klątę - skomentował swój występ Żurek.

W hali lodowej w Mediolanie nie obyło się bez kontrowersji. Holender Joep Wennemars, któremu przeszkodził w biegu rywal z Chin Lian Ziwen, powtarzał swój start, ale nie poprawił wyniku, zajmując osta-

tecnie piątą pozycję. Na potknięciu Wennemarsa skorzystał... inny Chińczyk Zhongyan Ning, który sięgnął po brązowy medal.

Również Piotr Michalski został wytrącony z rytmu, gdy drogę zajął mu Austriak Gabriel Odor, później zdyskwalifikowany. Polak musiał zwolnić, wyprostował się i w końcówce praktycznie już nie walczył. Nie zdecydował się jednak na powrotny start, kończąc zmagania na 25. miejscu. Trzeci z Białoczerwonych Marek Kania był 23.

Szef Polskiej Misji Olimpijskiej Konrad Niedźwiedzki, medalista igrzysk w łyżwiarstwie szybkim, zdaje sobie sprawę, że po zajęciu czwartego miejsca Żurek musi odczuwać gorycz. Niedźwiedzki podkreślił, że szkoda mu nie tylko medalu, ale i spokoju, jaki Żurek zyskałby przed sobotnim startem na 500 m.

- Można już byłoby spać spokojnie i cieszyć się „pięćsetką” bez stresu. Natomiast czasem sukces rodzi się w bólach. Damian zrobił wszystko dobrze.

Trafił jednak w parze na najwolniejszego zawodnika z czołówki, na to nie mamy wpływu. Jeśli gdzieś miałbym upatrywać tych siedmiu setnych sekundy, to właśnie w tym - analizował sekretarz generalny Polskiego Związku łyżwiarstwa Szybkiego.

Mało kto spodziewał się tak udanego występu saneczkarek na torze w Cortina d'Ampezzo. Natalia Domowicz i Dominika Piwkowska, ósme po pierwszym ślizgu, w drugim pojechały świetnie i przesunęły się o dwie lokaty. To najlepszy wynik polskich sanek od igrzysk w Sapporo 1972, gdzie w dwójkach Mirosław Więckowski i Wojciech Kubik zajęli piąte miejsce, a w jedynkach Wiesława Martyka i Halina Kanasz-ex aequo szóste.

Zawodniczki UKS Nowiny Wielkie pierwsze próby odbywały na czymś, co było krótką zjeżdżalnią, a wciąż jeżdżą na dziewięcioletnich sankach. Ich start wywołał ogrom emocji. Już po dojechaniu do mety płakały ze szczęścia.

©EP

AKCJA SPECJALNA PUCHARU TYMBARK

0011478038

Przedłużono zapisy do XXVI edycji Pucharu Tymbark – zawalcz o piłkarskie marzenia

Zapisy do XXVI edycji Pucharu Tymbark zostały przedłużone. Do 19 lutego drużyny dziewcząt i chłopców z całej Polski mogą zgłaszać swój udział w rozgrywkach. Na uczestników czekają wyjątkowe nagrody – spotkanie z reprezentacją Polski oraz możliwość gry na jednym z największych stadionów w kraju.

Przedłużenie zapisów ma na celu umożliwienie jak największej liczbie uczniów udziału w sportowej przygodzie i doświadczenia wyjątkowej atmosfery ogólnopolskich rozgrywek. – Przedłużenie zapisów do XXVI edycji Pucharu Tymbark to szansa dla kolejnych drużyn dziewcząt i chłopców na udział w turnieju i spełnienie piłkarskich marzeń. To turniej, który łączy lokalne społeczności, zachęca do aktywności fizycznej i pokazuje, że w piłkę może grać każdy – niezależnie od miejsca zamieszkania czy wcześniejszych doświadczeń sportowych – podkreśla Tomasz Garbowski, wiceprezes PZPN ds. piłkarstwa amatorskiego.

– Dla każdego z młodych piłkarzy i piłkarek to może być początek pięknej przygody w piłce nożnej. To szansa, którą warto, a nawet trzeba wykorzystać. W czasach mojej młodości mo-

gliśmy tylko pomarzyć o takich inicjatywach – mówi Jan Urban, selekcjoner reprezentacji Polski mężczyzn.

Puchar Tymbark czeka na Twoją drużynę – aż do 19 lutego!

Puchar Tymbark to największy w Europie turniej piłkarski dla dzieci. Sponsorem głównym rozgrywek od 2007 r. jest marka Tymbark. W XXV edycji Pucharu Tymbark etapy regionalne objęły swoim zasięgiem wszystkie powiaty w Polsce. W turnieju mogą uczestniczyć przedszkolne i szkolne drużyny dziewcząt i chłopców w trzech kategoriach wiekowych: U-8, U-10 i U-12. Dodatkowo, szkoły z mniejszych miejscowości mogą połączyć siły: jeśli wybrane placówki z jednej gminy łącznie liczą nie więcej niż 350 uczniów w rocznikach 2014-2019. Zgłoszenia do XXVI edycji Pucharu Tymbark przyjmowane są do 19 lutego poprzez formularz dostępny na stronie www.puchartymbark.pl, gdzie dostępny będzie również szczegółowy harmonogram rozgrywek. Drużyny mogą zgłaszać nauczyciele (m.in. przedszkolni, wczesnoszkolni i wychowania fizycznego), rodzice (za zgodą dyrektora szkoły) i trenerzy. Rywalizacja toczy się w oddzielnych kategoriach dla dziewcząt i chłopców, z możliwością two-



FOT. LUKASZ GROCHALA/CFRSPORT

żenia zespołów mieszanych, w których dziewczynki mogą dołączać do drużyn chłopców. W kategoriach U-10 i U-12 dopuszczony jest także udział maksymalnie dwóch zawodników z młodszych roczników. Drużyny w kategorii U-8 mogą liczyć od 5 do 10 zawodników, natomiast w kategoriach U-10 i U-12 – od 6 do 10.

Niezapomniane nagrody

Na uczestników czekają nie tylko sportowe emocje, ale także nagrody i wyjątkowe doświadczenia. Każdy uczestnik Pucharu Tymbark otrzyma pamiątkowy medal i dyplom, a nauczyciel – certyfikat potwierdzający zaangażowanie w promowanie aktywności fizycznej oraz pamiątkową koszulkę. Zwycięzcy

Finału Ogólnopolskiego spotkania się z reprezentantami Polski, będą kibicować Białoczerwonym w meczu na żywo oraz wezmą udział w treningu prowadzonym pod okiem selekcjonerów kadr młodzieżowych. – Miałem okazję siedzieć już po drugiej stronie stołu i odpowiadać na pytania młodych piłkarzy. Dla nas, jako reprezentantów Polski, to także wielkie wydarzenie. Spotykamy się z kandydatami do gry na najwyższym poziomie. Możemy dać im też motywację do dalszego rozwoju, do ciężkiej pracy, która na pewno jest niezbędna, by trafić kiedyś do reprezentacji Polski – mówi Jakub Kamiński, były uczestnik Pucharu Tymbark i reprezentant Polski. – Kto wie, może pośród zwycięzców Pucharu Tymbark znajdu-

ją się kolejni zawodnicy, którzy założą kiedyś koszulkę z orłem na piersi? A może nawet będziemy mieli okazję razem zagrać dla kadry narodowej? To pytania, które zawsze sobie zadaję przy takiej okazji. Trzymam mocno kciuki, aby napisała się kolejna, piękna historia. A to przecież jest możliwe, co pokazuje wiele przykładów. Kilku zawodników występujących teraz w kadrze ma za sobą grę w tym turnieju – dodaje.

Puchar Tymbark

– ambasador kobiecej piłki

Puchar Tymbark od lat realnie wspiera rozwój i popularyzację piłki nożnej wśród dziewcząt. Swoje pierwsze piłkarskie doświadczenia zdobywały w nim m.in. Ewa Pajor, Paulina Dudek i Dominika Grabowska – dziś z powodzeniem reprezentujące Polskę na arenie międzynarodowej. Z roku na rok systematycznie rośnie także liczba uczestniczek turnieju: w poprzedniej edycji dziewczęta stanowiły 24 proc. wszystkich uczestników, co potwierdza rosnącą popularność piłki nożnej wśród młodych zawodniczek.

– Tego typu inicjatywy naprawdę robią różnicę. Co roku coraz więcej drużyn dziewczęcych bierze udział w rozgrywkach. Dzięki temu jeszcze większa



SPORTOWY24

liczba dziewczyn widzi, że piłka nożna to też sport dla nich. Puchar Tymbark daje przestrzeń, żeby spróbować, nabrać pewności siebie i odkryć radość z gry – mówi Dominika Grabowska, była uczestniczka Pucharu Tymbark i reprezentantka Polski. W skład Komitetu Honorowego XXVI edycji Pucharu Tymbark wchodzi Minister Sportu i Turystyki, Minister Edukacji oraz Minister Zdrowia.

Zapisz drużynę!



Jesteśmy tam, gdzie potrzebujesz nas *najbardziej*

ZADBAJ
o swój słuch
już dzisiaj

Chcemy być blisko Ciebie.

Tak, byś każdego dnia mógł być bliżej tych, których kochasz.

Zapraszamy do telefonicznego umówienia się na **bezpłatne badanie słuchu** w najbliższym Centrum Słuchu Audika.

Bez skierowania i bez kolejek.

Mamy **ponad 600 gabinetów** w całej Polsce.

Infolinia: tel. 814 714 004
www.audika.pl

 **Audika**

TYGODNIK ZIEMIA
Limanowska GAZETA
Gorlicka

Gazeta Nowosądecka

Gazeta Krakowska

www.gazetakrakowska.pl



ŁUŻNA
**W KLUBIE
SENIORA ZACZĘLI
DRUGIE ŻYCIE.
NICZEGO NIE
MUSZĄ,
WSZYSTKO
MOGĄ**
str. 7

NOWY SĄCZ

**Miasto chciałoby
kolejowy park
dostać za złotówkę.**
Pojawił się też chętny
nabywca na teren
przy dworcu **str. 3**

INWESTYCJA

**Budowa linii
kolejowych
w trudnych
warunkach.**
Podłęże-
-Piekiełko to nie
tylko tory, to
inżynierski
majstersztyk **str. 4**

LIMANOWA, NOWY SĄCZ

**Współwłaściciel
sklepów zoologi-
cznych** skazany
za znęcanie się
nad zwierzętami **str. 5**

TURYSTYKA

**Zajrzyj do wnętrza
wulkanu,** czyli
spacer śladem
sądeckich mofet. Są
niezwykle **str. 8**

GORLICE

Z GORLIC NA WIELKĄ SCENĘ

Zaczynała jako
kilkuletnia dziewczynka
na scenie Gorlickiego
Centrum Kultury,
dziś jej taniec współtworzy
wielkie operowe
i teatralne produkcje
w Polsce i za granicą.
str. 9



Krystyna
Trzupek



Sercowe wymówki

Czasem trudna ta miłość. Twarda jak kamień, na którym niejedną zęby połamali. Gorzka, aż wykręca usta. Czasem zostawia za sobą zgłiszczą jak po wojnie - ruiny, które długo trzeba potem odbudowywać. I nieraz aż trudno uwierzyć, że potrafi zadać tyle bólu, skoro miała być święta, miła, od serca, od walentynek z czerwonym serduszkami.

A jednak to wciąż ta sama miłość. Nie inna. Ta, która potyka się o własne nogi. Która mówi za dużo, albo milczy nie wtedy, kiedy trzeba. Która bywa niecierpliwa, zmęczona, wymięta jak kartka noszona długo w kieszeni.

Miłość nie zawsze przychodzi w bombonierce. Częściej w przyzwyczajeniu. W herbacie podanej bez pytania. W drzwiach domkniętych ciszej, żeby nie obudzić.

Walentynki przypominają nam o miłości trochę jak kalendarz przypomina o wiosnie - że ona jest, nawet jeśli jeszcze zimno. Jeśli dziś jest trudno kochać, to znaczy, że to naprawdę miłość. Nawet gdy boli, albo zwłaszcza wtedy.

Miłość najbardziej potrafi zamącić. Pomieszać to, co było poukładane. Poprzestawiać myśli, jak krzesła po niedzielnych obiedzie. Człowiek przez nią robi się trochę niepoważny. Liczy kroki do telefonu. Czeka na głos, który miał już dawno nie boleć.

Weź dziś tę miłość - tę z bajki, i tę od siedmiu boleści.

Tę w koronie z róż i tę z kolcem w palcu. Przytul najczulej, jakby była dzieckiem. Miłość najbardziej leczy się bliskością.

Miłość dziś przyszła do mojego domu. Zapukała do drzwi. Zdziwiłam się, bo przecież zimno, cierpko i śnieg leży jeszcze po dolinach - kazałam jej przyjść w maju, kiedy łatwiej otwiera się okna i serce nie nosi już rękawiczek. Posmutniała i rzekła: Przecież to właśnie zimą najbardziej potrzeba ciepła. Maj jest tylko wymówką, by nie kochać teraz.

Miał wyłudzić aż 70 tys. zł od seniorki. 27-letni Ślązak został zatrzymany

Alicja Fałek
Stary Sącz

Do ośmiu lat pozbawienia wolności grozi 27-letniemu mieszkańcowi województwa śląskiego, który jest podejrzany o wyłudzenie 70 tys. złotych od seniorki z Sądecczyzny.

Dzięki pracy starsosądeckich policjantów wspartych przez pomorskich funkcjonariuszy, doszło do zatrzymania mężczyzny. Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi on w areszcie.

Starsza mieszkanka gminy Stary Sącz odebrała telefon, a w słuchawce usłyszała głos szlochającej kobiety, która powiedziała, że spowodowała wypadek. - Seniorka uznała, że roztrzęsioną rozmówczynią jest jej wnuczka. Ta poinformowała, że poszkodowana została zabrana do szpitala z ciężkimi obrażeniami i umiera, a żeby nie pójść do aresztu musi wpłacić 100 tysięcy złotych - relacjonuje przebieg rozmowy nadkom. Justyna

Basiaga, oficer prasowy Komenda Miejska Policji w Nowym Sączu.

89-letnia Sądeczanka obiecała pomóc swojej rozmówczyni. Niedługo po zakończeniu rozmowy do jej domu przyszedł mężczyzna rzekomo będący adwokatem i odebrał 70 tys. złotych, które przygotowała seniorka. - Po pewnym czasie zaniepokojona kobieta postanowiła zadzwonić do córki, by zapytać czy u wnuczki już wszystko w porządku. Wtedy okazało się, że wcale nie było żadnego zdarzenia drogowego i została oszukana - dodaje Basiaga.

Córka oszukanej kobiety poinformowała o zdarzeniu policjantów Komisariatu Policji w Starym Sączu. Funkcjonariusze wpadli na trop podejrzanego mieszkańca województwa śląskiego, który przebywał na terenie Gdańska. Mężczyzna 3 lutego został zatrzymany przez tamtejszych policjantów, a następnie przekonwojowany do sądeckiej komendy.

Nowy żłobek w Rożnowicach gotowy, Gmina stawia na opiekę nad najmłodszymi

Lech Klimek
Rożnowice

Żłobek w Rożnowicach już stoi. Inwestycja, realizowana na terenie Gminy Biecz, to kolejny krok samorządu w stronę rozbudowy systemu opieki nad dziećmi do lat trzech.

Zakres prac obejmował przebudowę i rozbudowę budynku szkoły w Rożnowicach. Na przebudowaną powierzchnię 136 m powstały m.in. jadalnia, zaplecze kuchenne, pomieszczenie socjalne, toalety, szatnia, wózkownia oraz zaplecze magazynowe. Część dobudowana o powierzchni 53,8 m mieści sypialnię oraz salę zabaw. Obiekt uzyskał już pozwolenie Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego na użytkowanie, a obecnie trwają procedury związane z zakupem wyposażenia. Żłobek w Rożnowicach zapewni 12 miejsc opieki. - To element szerszego, przemyślanego programu rozwoju opieki żłobkowej w naszej gminie - podkreśla Mirosław Wędrychowicz, burmistrz Bieczy. - Z dwóch edycji



Wartość części budowlanej zadania wyniosła 1 135 321,77 zł, z czego 791 139,28 zł pochodziło z dofinansowania

cji rządowego programu „Maluch Plus” realizujemy łącznie budowę 101 miejsc żłobkowych w trzech miejscowościach: Rożnowicach, Libuszy i Bieczy. Przy około 300 dzieciach w wieku do trzech lat na terenie gminy wydaje się to rozwiązaniem racjonalnym, te miejsca powinny znaleźć swoich kandydatów i się wypełnić - zaznacza.

Nowy obiekt w Rożnowicach jest trzecim żłobkiem w gminie. Od 2017 roku w Biecz działa

„Biecka Akademia Malucha”, w styczniu tego roku rozpoczął działalność żłobek „Kubusiowy Raj” w Libuszy, oferujący 20 miejsc. Obecnie z opieki w Libuszy korzysta 10 maluchów, jednak, jak zapowiada samorząd, już w najbliższym czasie dołączy kilkoro nowych podopiecznych. Od lutego liczba dzieci wzrośnie do 13.

- Libusza jest bardzo dobrym przykładem tego, że początkowe trudności można prze-

zwyciężyć - mówi burmistrz. - Startowaliśmy z dziewięcioma dziećmi, a dziś zainteresowanie systematycznie rośnie. Mam nadzieję, że dzięki dobrej promocji również w innych miejscowościach frekwencja będzie się poprawiać - dopowiada.

Jak przyznaje jednym z czynników wpływających na wolniejsze tempo zapewniania żłobków jest rozszerzenie rządowych rozwiązań prorodzinnych.

- Program „Maluch Plus” został uzupełniony o moduł „Aktywna Babcia”, co powoduje, że część dzieci pozostaje w domach pod opieką dziadków. To z kolei przekłada się na pewne luki frekwencyjne i rekrutacyjne - tłumaczy Mirosław Wędrychowicz.

Jednocześnie burmistrz liczy na zmiany systemowe.

- Być może potrzebna będzie modyfikacja programu, tak aby wsparcie dla babć uruchamiane było dopiero wtedy, gdy wypełnią się miejsca w publicznych żłobkach. Wydaje się, że z pieniędzy publicznych programy te powinny się raczej uzupełniać, a nie wzajemnie sobie przeszkadzać - dodaje.

ZDJĘCIE DNIA



Strażacy z OSP w Moszczenicy dzisiaj w roli krwiodawców. Akcja odbyła się we współpracy z gorlickim zespołem Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krakowie. Do oddania krwi zgłosiło się 36 osób, co jest dowodem na to, że mieszkańcy Moszczenicy są chętni i gotowi wspierać takie inicjatywy. Z 36 zgłoszonych, 30 osób mogło faktycznie oddać krew, co pozwoliło na zebranie ponad 13 litrów tego ratującego życie leku.

Agnieszka Nigbor-Chmura

Sądeczanin znęcał się nad swoją rodziną. Usłyszał zarzuty i na trzy miesiące trafił do aresztu

Klaudia Kulak
Nowy Sącz

Agresywnie zachowywał się w stosunku do swojej partnerki, znęcał się nad nią psychicznie i fizycznie, bezpodstawnie wszczynał awantury, a także groził krewnym oraz niszczyć mienie. Policjanci zatrzymali mieszkańca Sądecczyzny. Mężczyzna usłyszał zarzuty, a decyzją sądu najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie w oczekiwaniu na wyrok.

Mężczyzna został zatrzymany przez sądeckich policjantów. Usłyszał zarzut znęcania się, stosowania gróźb karalnych i zniszczenia mienia, za co grozi kara do 5 lat więzienia.

Dodatkowo funkcjonariusze wystąpili z wnioskiem do prokuratury, a ta skierowała wniosek do sądu o zastosowanie środka zapobiegawczego, jakim jest tymczasowe aresztowanie. Sąd rozpatrzył go pozytywnie i jego decyzją mężczyzna najbliższe trzy miesiące spędzi za kratami w oczekiwaniu na wyrok. Na zjawisko przemocy domowej nie można pozostawać obojętnym. Policjanci podejmując działania mające na celu jej przeciwdziałanie, przypominają, że przemoc warto przerwać jak najszybciej. Kiedy zostaje ujawniona, bardzo często sprawca, obawiając się konsekwencji karnych, zmienia swoje postępowanie.

Stary Młyn Jezuicki w Nowym Sączu wciąż czeka na remont

Klaudia Kulak
Nowy Sącz

Choć od kilku lat zapowiada na jest jego spektakularna metamorfoza w nowoczesny kompleks handlowo usługowy pod nazwą „Brama Miasta”, w lutym 2026 roku obiekt nadal niszczeje na oczach mieszkańców i wciąż wita przyjezdnych w formie ruiny.

Stary Młyn Jezuicki został wybudowany w 1843 roku. Dziś to jednak tylko, opuszczona od wielu lat ruina, stopniowo się rozpadając i zajmująca czołowe miejsce w rankingu nowosądeckich „miejsc wstydu”. Budynek znajduje się w wyjątkowo newralgicznym punkcie tuż przy wjeździe do Nowego Sącza od strony Krakowa. O przyszłości budynku mówi się od lat.

Pierwsze informacje o planowanej inwestycji pojawiły się w 2021 roku. Zapowiadano wówczas kompleksową modernizację nie tylko samego zabytkowego budynku, ale również całego jego otoczenia. Projekt miał odmienić zdegradowany fragment miasta i nadać mu nową funkcję.

Rok później plany zostały zahamowane. W 2022 roku inwestycję zablokował brak zgody wojewódzkiego konserwatora zabytków. Po pewnym czasie decyzja ta została zmieniona, co ponownie rozbudziło nadzieje na rozpoczęcie prac.

Zgodnie z najnowszymi informacjami, w sąsiedztwie Młyna miałby powstać nowoczesny kompleks handlowo usługowy. W planach pojawia się m.in. budowa sklepu sieci Lidl, lokali gastronomicznych, klubu fitness, przestrzeni usługowej oraz 163 miejsc parkingowych.

Mimo tych zapowiedzi, rzeczywistość wciąż pozostaje niezmieniona. Obiekt wygląda dziś równie źle jak kilka lat temu, a nawet gorzej.



Tto jedno z najbardziej rozpoznawalnych, ale i najbardziej wstydlivych miejsc na mapie miasta



Park kolejowy w Nowym Sączu na sprzedaż. Pojawił się chętny

NOWY SĄCZ MIASTO CHCIAŁOBY PARK ZA ZŁOTÓWKĘ

Co dalej z parkiem kolejowym? Pojawił się chętny nabywca

Klaudia Kulka
klaudia.kulak@polskapress.pl

Park przy dworcu PKP ma zainteresowanego kupca. Choć miastu przysługuje prawo pierwokupu, sprawa przyszłości zielonego skweru przy ulicy Kolejowej wciąż pozostaje otwarta. Polskie Koleje Państwowe S.A. przygotowują się do ogłoszenia przetargu.

Park dworcowy w Nowym Sączu zlokalizowany jest przy ulicy Kolejowej, w bezpośrednim sąsiedztwie budynku dworca PKP. To teren z bogatym drzewostanem i dużą ilością zieleni, który od lat pełni funkcję miejsca wypoczynku zarówno dla mieszkańców, jak i podróżnych.

Jakiś czas temu działka została wystawiona na sprzedaż przez Polskie Koleje Państwowe S.A., będące jej właścicielem. Orientacyjna cena za park kolejowy wynosi około 250 tysięcy złotych.

Miasto liczyło na symboliczny zakup

Władze Nowego Sącza nie ukrywały, że liczą na przejęcie terenu przez samorząd, najlepiej za symboliczną złotówkę. Sprawa okazała się jednak bardzo skomplikowana, niż pierwotnie zakładano.

Podczas jednego z ostatnich spotkań online z mieszkańcami prezydent miasta Ludomir Handzel poinformował, że dotarły do niego sygnały, iż pojawił się podmiot zainteresowany zakupem parku. Jedno-

ześnie zapewnił, że miasto nadal będzie zabiegać o przejęcie terenu.

PKP potwierdza. Jest zainteresowany kupnem

Aby zweryfikować te informacje, skierowaliśmy pytania do Polskich Kolei Państwowych S.A. W odpowiedzi Agnieszka Jurewicz z Wydziału Współpracy z Mediami PKP S.A. potwierdziła, że faktycznie pojawił się chętny nabywca.

- Aktualnie trwają przygotowania do ogłoszenia przetargu, do którego mogłoby przystąpić również miasto - poinformowała.

Jak dodała, na początku października 2025 roku odbyło się spotkanie przedstawicieli PKP S.A. z prezydentem Nowego Sącza. - Podczas spotkania poinformowaliśmy, jakie są możliwe w PKP tryby zbycia nieruchomości. Dodatkowo przekazano również informację o tym, że park podlega ochronie konserwatorskiej - przekazała nam Jurewicz.

Miasto ma prawo pierwokupu

Zgodnie z zapisami księgi wieczystej, miastu Nowemu Sączowi przysługuje prawo pierwokupu nieruchomości. - Po wspomnianym spotkaniu PKP S.A. miało otrzymać informację zwrotną samorządu. W tej sprawie jednak do tej pory nie mamy informacji - zaznacza przedstawicielka PKP.

To oznacza, że choć samorząd ma pierwszeństwo w na-

byciu terenu, na razie nie podjął formalnych kroków, które zakończyłyby procedurę.

Obawy mieszkańców o przyszłość parku

Wśród mieszkańców pojawiły się obawy, że w przypadku zakupu parku przez prywatnego inwestora, teren może stracić swój rekreacyjny charakter. Zapytana o możliwość zmiany przeznaczenia działki, Agnieszka Jurewicz podkreśliła, że decyzja w tej sprawie nie leży wyłącznie po stronie PKP.

- Co do możliwości zmiany przeznaczenia nieruchomości w tej kwestii powinien wypowiedzieć się konserwator i samorząd. Na dzień dzisiejszy działka ma oznaczenie 2U, czyli obszar lokalizacji obiektów użyteczności publicznej o znaczeniu lokalnym - poinformowała.

Charakterystyka terenu

Park kolejowy to działka o nieregularnym kształcie, zbliżonym do prostokąta. Teren jest płaski i położony w obniżeniu względem infrastruktury kolejowej.

Od północy graniczy z ulicą Kolejową, od wschodu z wyremontowanym budynkiem dawnej poczty oraz dalej z budynkiem dworca PKP.

Od zachodu działka sąsiaduje z budynkiem byłej stółki kolejowej. Na terenie parku znajdują się asfaltowe alejki, stare drzewa, trawniki, latarnie, murki, ławki oraz rzeźba.

KRÓTKO

GORLICE

Okradli dom na Osiedlu Królów

Złodzieje nie śpią, zwłaszcza wtedy, gdy snem zmożeni są domownicy, albo gdy nie ma ich w domu. Tak było w dzielnicy Osiedle Królów w Gorlicach, gdy złodzieje splądrowali dom właśnie pod nieobecność jego właścicieli. Sprawcy włamali się do domu i okradli go z różnych przedmiotów, a straty oszacowano wstępnie na 20000 złotych.

Złodzieje, których łupem stał się dom jednorodzinny przy ulicy Kochanowskiego, doskonale wiedzieli, że nie ma w nich właścicieli. Najpewniej obserwowali posesję i skorzystali z okazji, gdy 70-letniej kobiety nie było w domu. Dzisiaj strach pomyśleć, co mogłoby się wydarzyć, gdyby seniorka w momencie dokonywania przez nich zuchwałego przestępstwa była na terenie posesji. Kobieta ocalała zdrowie, a może nawet życie, ale straciła przedmioty warte kilkadziesiąt tysięcy złotych.

W miniony piątek wieczorem do komendy policji w Gorlicach dotarła informacja o podejrzeniu włamania do jednorodzinnej domu przy ulicy Kochanowskiego. Na policyjną dyżurkę dzwoniła zdenerwowana 70-letnia kobieta, właścicielka posesji. Jak się szybko okazało, kobieta była poza domem przez cały tydzień, a po powrocie zastała uszkodzone drzwi oraz wybite szyby w oknie. Na co dzień dom, nie jest stale zamieszkały, a właścicielka dogląda swojej posesji okazjonalnie.

Co wydarzyło się w domu na ulicy Kochanowskiego?

Z relacji właścicielki wynika, że w jej domu przez ostatni tydzień nikt nie przebywał, co mogło stanowić okazję dla złodziei. Po powrocie, pani domu zastała niepokojący widok - uszkodzone drzwi wejściowe oraz wybite szyby. Fakty te natychmiast skłoniły ją do powiadomienia policji o możliwym przestępstwie.

Policjanci przybyli na miejsce przeprowadzili wnikliwe oględziny. Szybko okazało się, że z domu zniknęły wartościowe przedmioty, a ich wartość, jak również szkody związane z wybitymi szybami i uszkodzonymi drzwiami sięgają 20 tysięcy złotych.

Śledczy zebrali wszelkie dostępne ślady, które mogą okazać się kluczowe w ustaleniu tożsamości sprawców. Teraz działania policjantów koncentrują się na poszukiwaniu sprawców i próbie odzyskania skradzionego mienia.

Agnieszka Nigbor-Chmura

Obywatel Sri Lanki pracował nielegalnie

Joanna Mrozek
Nowy Sącz

W Nowym Sączu zatrzymali obywatela Sri Lanki, który w Polsce przybywał nielegalnie. Przez rok pracował jak taksówkarz.

Obywatel Sri Lanki od ponad roku przebywał i pracował w Polsce nielegalnie. Jak ustalili funkcjonariusze Straży Granicznej w Zakopanem, cudzoziemiec nie tylko nie posiadał ważnych dokumentów pobytowych, ale także przekroczył granicę państwową wbrew obowiązującym przepisom. Został zatrzymany w Nowym Sączu. Wobec mężczyzny wszczęto postępowanie administracyjne i wydano decyzję o zobowiązaniu do powrotu wraz z rocznym zakazem wjazdu do strefy Schengen.

We wtorek 3 lutego 2026 r. funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Zakopanem przeprowadzili w Nowym Sączu kontrolę legalności pobytu wobec 47-letniego obywatela Sri Lanki. Pobyt cudzoziemca na terytorium RP był niezgodny z przepisami, dotyczącymi warunków

wjazdu i pobytu w naszym kraju. Ponadto Lankijczyk przekroczył granicę państwową wbrew przepisom.

Jak ustalili strażnicy graniczni, mężczyzna wjechał do strefy Schengen na początku grudnia 2021 r. przez lotnicze litewskie przejście graniczne na podstawie ważnej litewskiej wizy. Lankijczyk oświadczył, że na terytorium Polski wjechał na początku kwietnia 2024 r. Po drodze odbył autokarem z Włoch przez Niemcy do Polski, dokonując przekroczenia granicy państwowej wbrew obowiązującym przepisom, gdyż jego litewska karta pobytu została unieważniona w marcu 2023 r. Od momentu wjazdu nie opuszczał terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przez ponad rok pracował jako kierowca taksówki - informuje Justyna Drożdż z Karpackiego Oddziału Straży Granicznej im. 1 Pułku Strzelców Podhalańskich.

Komendant Placówki SG w Zakopanem wszczął wstępne postępowanie. Została wydana decyzja o zobowiązaniu do powrotu z zakazem wjazdu do strefy Schengen na okres 1 roku.

Ograniczanie rozwoju czy rozsądne wydatki? Niska kwota na promocję gminy

Klaudia Kulak
Chelmeć

W 2026 roku na promocję gminy Chelmeć przeznaczonych zostanie 50 tys. zł. Decyzja zapadła podczas nadzwyczajnej sesji Rady Gminy, w trakcie której uchwalono budżet na 2026 rok. Zmiany w planie finansowym, zgłoszone głosami 14 radnych będących w opozycji do wójta, wywołały burzliwą dyskusję i otwarto konflikt na linii wójt-rada. Zdaniem Stanisława Kuzaka, wójta gminy Chelmeć decyzja ta została podjęta bez merytorycznego uzasadnienia i będzie miała negatywne konsekwencje dla mieszkańców.

W pierwotnym projekcie budżetu na 2026 rok na „realizację promocji jednostek organizacyjnych i pomocniczych gminy Chelmeć” zaplanowano 200 tysięcy złotych. Ostatecznie jednak radni zdecydowali o zmniejszeniu tej kwoty o 150 tysięcy złotych, pozostawiając na ten cel jedynie 50 tysięcy, czyli zaledwie 25 procent pierwotnie zaplano-



FOT. KLAUDIA KULAK

Rekordowo niska kwota na promocję gminy w Chelmcu. Dlaczego?

wanych środków. Oznacza to, że na promocję naszych sołectw, gminnych szkół, żłobka, Gminnego Ośrodka Kultury, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Gminnej Biblioteki Publicznej, Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Rady Gminy oraz Urzędu Gminy Chelmeć mamy zaledwie jedną czwartą środków, które potrzebujemy. Moim zdaniem komisja budżetowa pod przewodnictwem radnego Marka Poręby nie

przeanalizowała potrzeb gminy w zakresie promocji i w żaden sposób nie uzasadniła wniosku o zmniejszenie planowanych środków o 75 procent - podkreśla wójt gminy Chelmeć, Stanisław Kuzak.

Jak zaznacza, środki te miały zostać przeznaczone na szeroko rozumiane działania promocyjne i prorozwojowe. Wśród zaplanowanych wydatków znalazły się m.in. organizacja i współorganizacja imprez, festiwali, tar-

gów, wystaw i konferencji, prowadzenie kampanii marketingowych - w tym realizacja filmów promocyjnych - a także nawiązywanie współpracy z przedsiębiorcami, instytucjami oraz organizacjami pozarządowymi.

Budżet obejmował również zakup gadżetów promocyjnych, finansowanie iluminacji zewnętrznych obiektów sakralnych i architektonicznych, które - zdaniem wójta - stanowią wizytówkę gminy.

W planie znalazły się wydatki na paczki dla dzieci, upominki okolicznościowe czy wsparcie inicjatyw lokalnych. - Dlatego niezrozumiałe jest stanowisko Rady Gminy, w szczególności 14 radnych, którzy ograniczyli plan wydatków - mówi wójt.

Podkreśla też, że to wójt odpowiada za realizację budżetu i wykonanie uchwał Rady Gminy, jednak jednocześnie organ uchwałodawczy poprzez znaczące ograniczenie środków uniemożliwia realizację przypisanych mu zadań. - Radni będący w opozycji do mnie jako wójta swoim postępowaniem ograniczają rozwój gminy Chelmeć - podsumowuje.

Nowe mundury dla druhów gminy

Lech Klimek
Sękowa

Ochotnicze Straże Pożarne z terenu gminy Sękowa wzbogaciły się o nowoczesne ubrania specjalne, które już wkrótce będą wykorzystywane podczas akcji ratowniczo-gaśniczych. Do jednostek trafiły kompletne zestawy ochronne obejmujące kurtki, spodnie, specjalistyczne obuwie oraz rękawice, spełniające aktualne normy bezpieczeństwa.



FOT. UC SĘKOWA

Specjalne kurtki, spodnie, buty i rękawice dla OSP

Zakup został zrealizowany w ramach projektu pod nazwą: „Współpraca transgraniczna Gmin należących do Związku Gmin Dorzecza Wiśłoki oraz Preszowskiego Kraju Samorządowego dla zwiększenia odporności na klęski żywiołowe wynikające ze zmian klimatu, w tym poprzez wzmocnienie współpracy służb ratowniczych w zakresie zarządzania kryzysowego”.

Przedsięwzięcie jest częścią programu Interreg Polska - Słowacja 2021-2027, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej.

Jak podkreślają samorządowcy, nowy sprzęt to nie tylko kwestia wygody, ale przede wszystkim realne zwiększenie poziomu bezpieczeństwa strażaków-ochotników, którzy często jako pierwsi docierają na miejsce pożarów, wypadków drogowych czy lokalnych podtopień. Nowoczesna odzież ochronna lepiej zabezpiecza przed wysoką temperaturą, czynnikami chemicznymi oraz urazami mechanicznymi, a jednocześnie poprawia komfort pracy podczas długotrwałych działań ratowniczych.

Budowa linii kolejowej w trudnych terenach

Joanna Mrozek
Inwestycje

Wielka kolejowa inwestycja na odcinku od Chabówki do Nowego Sącza pod nazwą Podłęża-Piekiełko idzie pełną parą. Powstają nowe tory w Małopolsce, ale prace w wymagającym terenie obligują projektantów i inżynierów dowieli zabezpieczeń i wzmocnień. Tysiące kubików betonu, setki głębokich pali, ściany oporowe, nowe mosty i tunele. Inwestycja Polskich Linii Kolejowych to inżynieryjne wyzwanie na skalę dotąd niespotykaną.

W Rdzistowie, na szlaku Marcinkowice - Nowy Sącz, modernizowana linia kolejowa 104 przebiega pomiędzy korytem Dunajca a zboczem pobliskiego wzniesienia. Tam prace, które mają ustabilizować grunt dobiegają końca.

- By odpowiednio zabezpieczyć istniejące osuwisko i zapewnić bezpieczny przejazd pociągów z prędkością do 160 km/h, projektanci zaplanowali w tym miejscu betonową kon-

strukcję, przytwierdzoną stalowymi kotwami do zbocza, która powstrzyma ruchy mas ziemnych - informuje Piotr Hamarnik z biura prasowego Polskich Linii Kolejowych.

To tylko jeden z dziesiątek przykładów zaawansowanych zabezpieczeń i wzmocnień, zaprojektowanych na potrzeby największej inwestycji kolejowej na południu Polski.

Podróżni na oddanym do eksploatacji w grudniu odcinku Chabówka - Rabka Zaryte mogą podziwiać znajdujące się obok torów ściany oporowe, które zabezpieczają modernizowaną linię kolejową. Podobne konstrukcje powstały także w Nowym Sączu, największa z znajduje się na wysokości ul. Kościuszki, a także w Kłęczanach, Męcinie i Limanowej.

Budowa nowych torów to inżynieryjne wyzwanie, choć na pierwszy rzut tego nie widać, to wzmocnienie i zabezpieczenie gruntu wymaga wiele pracy i czasu.



FOT. PKP

Podłęża-Piekiełko to nie tylko tory, ale inżynieryjny majstersztyk



FOT. ARCHIWUMPPG

Współwłaściciel sklepów zoologicznych na terenie Nowego Sącza i Limanowej po raz trzeci skazany

Skazany za znęcanie się nad zwierzętami

Joanna Mrozek
Nowy Sącz

Współwłaściciel sklepów zoologicznych w Nowym Sączu i w Limanowej, w którym znaleziono martwe zwierzęta oraz wiele w stanie agonalnym, usłyszał kolejny prawomocny wyrok. Sąd Rejonowy w Limanowej skazał Mariusza S. teraz na pięć miesięcy więzienia za znęcanie się nad żółtami. Wcześniej ten sam mężczyzna usłyszał wyroki ośmiu, a następnie dziesięciu bezwzględnych więzień za znęcanie się nad zwierzętami w sklepie zoologicznym w Nowym Sączu i Limanowej.

To już trzecie prawomocny wyrok bezwzględnego pozbawienia wolności oraz czwarty wniesiony do Sądu akt oskarżenia dotyczą mężczyzny będącego współwłaścicielem sklepów zoologicznych, które prowadziły działalność na terenie powiatów limanowskiego i nowosądeckiego.

- Jest to jak nam wiadomo pierwsza w historii naszego kraju sytuacja, w której jedna i ta sama osoba została trzykrotnie prawomocnie skazana za znęcanie się nad zwierzętami, w tym dwukrotnie za znęcanie się nad zwierzętami w sklepach zoologicznych oraz za wykorzystywanie, gatunków zwierząt objętych Konwencją Waszyngtońską (CITES), które nie posiadały dokumentów potwierdzających ich legalne pochodzenie oraz uprawniających do ich wykorzystywania w celach komercyjnych - informuje Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce Oddział w Krynicy-Zdroju.

Tym razem interwencja TOZ dotyczyła trzech żółwi, które - według zeznań świadków - były przez okres kilku

miesięcy w 2021 roku przetrzymywane w nieodpowiednich warunkach, nie w sklepie zoologicznym, lecz w prywatnym domu współwłaściciela czterech sklepów zoologicznych działających na terenie powiatów nowosądeckiego i limanowskiego.

W Sądzie Rejonowym w Limanowej odbyły się posiedzenia, podczas których zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał, że trzy żółwie doznawały cierpienia. Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że doszło do znęcania się nad zwierzętami. Wymierzył sprawcy pięć miesięcy bezwzględnego więzienia.

Głodzone, zaniedbane zwierzęta umierały w sklepie

Sprawa ujrzało światło dzienne kilka lat temu. W połowie października 2021 roku na terenie Limanowej w jednym ze sklepów zoologicznych natrafiono na egzotyczne zwierzęta, które żyły w niehumanitarnych warunkach. Kapucynka mieszkająca w ciasnej klatce bez dostępu do wody i jedzenia, wielogodzinna kontrola wykazała wiele nieprawidłowości.

Zwierzęta były głodzone, poranione, a nawet martwe. Dzięki interwencji Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce światło dzienne ujrzały sprawy związane z głodzeniem zwierząt i ich krzywdzeniem. W dniu interwencji martwa małpa leżała w klatce, druga była w stanie agonalnym. W koszu na śmieci znaleziono martwe papugi, a w lodówce węża.

Okazało się, że w sklepie przetrzymywane były inne zwierzęta objęte konwencją o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem, zwaną także Konwencją Waszyngtońską (CITES).

Lech Klimek
lech.klimek@polskapress.pl

Niemal niewidoczne, a przy tym skuteczne. Policyjne drony coraz częściej pojawiają się nad ulicami i terenami zielonymi, wspierając funkcjonariuszy w codziennej służbie.

Jak podkreślają mundurowi, to rozwiązanie, które realnie wpływa na bezpieczeństwo mieszkańców.

- Dron pozwala nam w krótkim czasie objąć nadzorem duży obszar i przekazać obraz dowódcy działań. Dzięki temu możemy szybciej reagować na zagrożenia i skuteczniej kierować siłami policyjnymi - mówi podkom. Gustaw Janas, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Gorlicach.

Policyjne drony szczególnie sprawdzają się w akcjach poszukiwawczych, gdzie każda minuta ma znaczenie. Urządzenia są także wykorzystywane podczas meczów, koncertów i innych wydarzeń gromadzących większą liczbę osób. Obraz z kamery trafia bezpośrednio do sztabu dowodzenia, co zwiększa poziom bezpieczeństwa uczestników.

Wczesną wiosną drony patrolują również tereny trawiste. - Z powietrza łatwiej ujawnić osoby wypalające pozostałości roślinne. To nie tylko wykroczenie, ale realne zagrożenie pożarowe - przypomina podkom. Janas, dodając, że szybka reakcja pozwala zapobiec rozprzestrzenianiu się ognia.

Bezzałogowce coraz częściej wspierają także policjantów ruchu drogowego. Ostatnie takie



FOT. KPP GORLICE

Nad ulicami Gorlic coraz częściej czuwają drony

działania przeprowadzono 16 stycznia na terenie całego powiatu. Skupiono się przede wszystkim na bezpieczeństwie pieszych w rejonach przejść dla pieszych i skrzyżowań. Wyłegitimowano 48 osób, w tym 18 pieszych, i ujawniono 33 wy-

kroczenia drogowe. - Większość zakończyła się pouczeniami, jednak w przypadku rażących naruszeń nie było taryfy ulgowej - podkreśla rzecznik gorlickiej policji.

Dron, dzięki dużej wysokości lotu, bardzo dobrej kamerze i niemal bezgłośniej pracy, pozwala rejestrować wykroczenia z dużej odległości. Nagrania mogą stanowić podstawę do nałożenia mandatu lub skierowania wniosku o ukaranie do sądu. - Nowoczesny sprzęt to dziś standard w policyjnej służbie. Wykorzystujemy go zawsze wtedy, gdy może przyczynić się do realnego bezpieczeństwa mieszkańców - podsumowuje podkom. Gustaw Janas.

Jedno jest pewne - nad ulicami i osiedlami Gorlic coraz częściej czuwają nie tylko patrol, ale i czujne oko z powietrza.

REKLAMA

0011477032

Ropa, dnia 13 lutego 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ROPA

o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Ropa – wieś Ropa, wieś Łosie oraz wieś Klimkówka oraz o wszczęciu postępowania w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Ropa:

- Uchwały Nr XX/143/25 z dnia 30 grudnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Ropa – wieś Ropa,
- Uchwały Nr XX/144/25 z dnia 30 grudnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Ropa – wieś Łosie,
- Uchwały Nr XX/145/25 z dnia 30 grudnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Ropa – wieś Klimkówka,
- Uchwały Nr XXI/156/26 z dnia 5 lutego 2026 r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Ropa – wieś Klimkówka.

Zakres obszarów objętych zmianami miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Gminy Ropa – wieś Ropa, wieś Łosie oraz wieś Klimkówka, przedstawiają załączniki graficzne do powyższych Uchwał dołączonych do Ogłoszenia zamieszczonego na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Ropa, na stronie internetowej Gminy Ropa, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Ropa oraz na tablicach ogłoszeń na terenie Gminy. Informuję również, że powyższe Uchwały są dostępne w Bazie Aktów Własnych Urzędu Gminy Ropa pod adresem: <https://prawomiejscowe.pl/UrządGminyRopa/tab/Browser/bags/480/Plany-zagospodarowania-przestrzennego>

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 pkt 1 i art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamia się, że wszczęto postępowanie w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym do sporządzenia prognoz oddziaływania na środowisko dla powyższych zmian planów miejscowych.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące ww. zmian planów oraz prognoz oddziaływania na środowisko do Wójta Gminy Ropa w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 marca 2026 r. włącznie.

Zgodnie z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. wnioski do projektu planu miejscowego składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego w sekretariacie (w kancelarii ogólnej Urzędu Gminy Ropa) lub pocztą na adres: Ropa 733, 38-312 Ropa, na adres e-mail: gmina@eu-ropa.pl, za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP: /1205082/skrytka lub za pomocą adresu do e-Doręczeń: AE:PL-67968-39160-JFSDW-24.

Wnioski do projektu planu miejscowego składa się na formularzu, którego wzór zastał określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór ww. formularza jest dostępny na stronie <https://bip.malopolska.pl/ugropa,a,2532925,formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego.html>

Składający wnioski do projektu planu miejscowego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w ramach której opracowane zostaną Prognozy oddziaływania na środowisko do projektów zmian planów, należy składać w formie pisemnej w sekretariacie (w kancelarii ogólnej Urzędu Gminy Ropa) lub pocztą na adres: Ropa 733, 38-312 Ropa, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Ropa, Ropa 733, 38-312 Ropa, w Referacie Rozwoju Lokalnego, Inwestycji, Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska (pokój 11), lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: gmina@eu-ropa.pl, za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP: /1205082/skrytka lub za pomocą adresu do e-Doręczeń: AE:PL-67968-39160-JFSDW-24.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag będzie Wójt Gminy Ropa.

Wójt Gminy Ropa
Karol Górski

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4 maja 2016 r., str. 1), dalej „RODO”, informuję, że: Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Ropa, z siedzibą Urząd Gminy Ropa, Ropa 733, 38-312 Ropa, e-mail: gmina@eu-ropa.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze. Dane są przechowywane przez czas określony w szczególnych przepisach prawa. Osobie, której dane dotyczą, przysługuje prawo do wglądu w swoje dane i prawo ich uzupełniania. Szczegółowe informacje dotyczące przetwarzania danych podane są klauzuli informacyjnej dostępnej w siedzibie oraz Biuletynie Informacji Publicznej Administratora w zakładce Ochrona Danych Osobowych (<https://bip.malopolska.pl/ugropa,a,1703990,informacja-o-przetwarzaniu-danych-osobowych.html>).

Jak Michał Witek trafił do Rożnowic



FOT. ARCHIWUM SKY STEEL TECHNOLOGY

Budowa instalacji termicznego przekształcania odpadów w Gorlicach

Lech Klimek
Rożnowice

Lot miał być tylko chwilą oddechu. Ucieczką od napiętego grafiku i telefonów, które nie milkną. Wysoko nad ziemią, nad powiatem gorlickim, parolotnia sunęła w stronę Łososiny Górnej. Z tej perspektywy Beskid Niski wygląda zupełnie inaczej.

To właśnie wtedy zapadła decyzja, która na nowo poukładała życie Michała Witka i jego rodziny. Dziś przedsiębiorca z branży energetycznej mieszka w Rożnowicach, a jego firma Sky Steel Technology pracuje przy jednej z największych inwestycji przemysłowych w regionie, budowie instalacji termicznego przekształcania odpadów w Gorlicach, której inwestorem jest spółka EMPOL.

To jednak nie jest historia o chłodnej kalkulacji biznesowej. To opowieść o pasji, która nieoczekiwanie wskazała nowy kierunek. Parolotniarstwo stało się impulsem do zmiany, miejsca do życia i miejsca, w którym firma zaczęła pisać kolejny rozdział swojej działalności.

Lot

Jeszcze kilka lat temu centrum zawodowego świata Michała Witka znajdowało się na Górnym Śląsku. Tam działała Sky Steel Technology - firma realizująca konstrukcje stalowe, prefabrykację kanałów spalin i montaż technologiczne dla elektrowni oraz instalacji energetycznych.

Przełom przyszedł w powietrzu. - Lecieliśmy nad powiatem gorlickim w stronę Łososiny. Zgóry wszystko wygląda inaczej - mówi Michał Witek. - To wtedy żonie najbardziej spodobała się ta okolica. Powiedziała: zobacz, jak tu jest pięknie. I ta myśl została z nami - dodaje.

Widok łagodnych wzgórz, zielonych dolin i rozrzuconych w nich miejscowości zapadł w pamięć. Coraz częściej wracał w rozmowach. Aż przestał być tylko wspomnieniem.

Bez planu, bez kalkulacji

Nie było długich przygotowań ani wieloletnich planów. Było ogłoszenie, był przyjazd na miejsce i decyzja. - Nie szukaliśmy niczego konkretnego. Przyjechaliśmy do Rożnowic i od razu poczuliśmy, że to jest nasze miejsce - wspomina przedsiębiorca.

Zmiana adresu szybko pociągnęła kolejne decyzje. Także te zawodowe. Sky Steel Technology coraz częściej zaczęła pracować w Małopolsce, a powiat gorlicki stał się dla firmy ważnym punktem na mapie.

Dziś jednym z kluczowych projektów jest udział Sky Steel Technology w budowie instalacji termicznego przekształcania odpadów w Gorlicach. Inwestorem przedsięwzięcia jest spółka EMPOL. - Słowo spalarnia brzmi źle i upraszcza temat. Mówimy o nowoczesnej instalacji termicznego przekształcania, działającej w oparciu o bardzo rygorystyczne normy - podkreśla Witek.

Firma odpowiada za konstrukcje stalowe i elementy technologiczne. Na placu budowy pracuje 16 wykwalifikowanych pracowników, którzy w większości pochodzą z powiatu gorlickiego. - To duży, wymagający projekt. Skupiliśmy tu swoje siły, bo widzimy w tym regionie realny potencjał - dodaje.

Ta historia nie zaczęła się w biurze ani przy stole negocjacyjnym. Zaczęła się w ciszy, wysoko nad ziemią, z widokiem na Beskid Niski. - Gdyby nie ten lot, pewnie dziś nie mieszkilibyśmy w Rożnowicach. A firma rozwijałaby się zupełnie gdzie indziej - przyznaje Michał Witek.

KRÓTKO

LIMANOWSZCZYZNA

Stracił 210 tysięcy złotych

210 tysięcy złotych stracił 64-letni mieszkaniec regionu w wyniku oszustwa metodą „na pracownika banku”. Sprawą zajmuje się limanowska policja. Funkcjonariusze zatrzymali już 21-letniego mieszkańca powiatu limanowskiego, podejrzanego o udział w procederze. Do zatrzymania doszło 30 stycznia. Jak ustalili policjanci Wydziału Kryminalnego, młody mężczyzna odebrał od pokrzywdzonego mieszkańca powiatu limanowskiego gotówkę, a następnie wpłacał ją za pośrednictwem bitomatów na terenie Nowego Sącza oraz Krakowa. Pieniądze trafiały bezpośrednio do oszustów stojących za całym mechanizmem. - 21-latek odebrał od pokrzywdzonego gotówkę i sukcesywnie wpłacał ją w bitomatach, przekazując środki sprawcom oszustwa - przekazuje limanowska policja.

Śledczy ustalili również, że zatrzymany mężczyzna sam padł ofiarą manipulacji. Został wprowadzony w błąd przez osoby podszywające się pod pracowników banku. Pod ich wpływem zaciągnął kredyty i przekazał własne środki w łącznej kwocie 175 tysięcy złotych, również wpłacając je w bitomatach. - Zatrzymany działał pod wpływem oszustów, którzy podszywali się pod pracowników instytucji finansowych - informują funkcjonariusze z Limanowej.

Decyzją prokuratora wobec 21-latkę zastosowano środki zapobiegawcze. Mężczyzna objęty został dozorem policji, zakazem kontaktowania się z osobami współdziałającymi oraz poręczeniem majątkowym. Sprawa jest nadal w toku, a policjanci prowadzą dalsze czynności zmierzające do ustalenia pozostałych osób zamieszanych w procederstwo.

Limanowska policja po raz kolejny apeluje o szczególną ostrożność i przypomina podstawowe zasady bezpieczeństwa. - Pracownicy banków, instytucji państwowych ani Policji nigdy nie żądają przekazywania pieniędzy, zaciągania kredytów ani wpłat w bitomatach czy wpłatomatach - podkreśla limanowska policja.

Funkcjonariusze apelują, by w przypadku podejrzanych telefonów natychmiast przerwać rozmowę i skontaktować się z najbliższą jednostką Policji.

Klaudia Kulak



FOT. ARCHIWUM

Stacje narciarskie na Sądecku już przygotowują się na najbliższą sobotę

14 LUTEGO SPECJALNE OFERTY W DZIEŃ ZAKOCHANYCH

Walentynki na stoku?

Alicja Fałek
alicia.falek@polskapress.pl

Miłosny Laser Show i Speed Dating, specjalna Gondolę Miłości, grill i zabawa z DJ-em - stacje narciarskie na Sądecku już przygotowują się na najbliższą sobotę. 14 lutego świętujemy dzień zakochanych. Z okazji popularnych Walentynek, dla tych, którzy lubią spędzać aktywnie czas na nartach lub snowboardzie, nie zabraknie dodatkowych atrakcji na stokach.

Sobota, 14 lutego, przypada coroczne święto zakochanych. Z ofertą walentynkową postanowiły wyjść również stacje narciarskie, bo kto powiedział, że miłości nie można celebrować również na nartach, czy snowboardzie?

Na wyjątkowe Walentynki w zimowej odsłonie, pełne emocji, smaków i romantycznej atmosfery zaprasza Ośrodek Słowitny Arena w Krynicy-Zdroju.

- W tym roku ruszyliśmy z projektem Speed Dating (szybka randka - przyp. Red.) i właśnie w Walentynki będzie jej wielki finał. Patrząc na liczbę osób, która pobierała naklejki informujące, że szukają drugiej połówki, możemy śmiało powiedzieć, że taka inicjatywa była potrzebna. Ludzie odchodzą od portali randkowych i coraz bardziej potrzebują spotkań oraz rozmów na żywo - mówi Grzegorz

Lenartowicz, rzecznik prasowy Grupy Pingwina, do której należy ośrodek na krynickich Słowitnach. - Dla par nasza restauracja szykuje specjalne menu walentynkowe, w tym pizzę w kształcie serca. Ale to nie wszystkie atrakcje.

Osoby, które zdecydują się na wizytę w restauracji będą mogli skosztować np. ravioli z krewetkami i szparagami. Do każdego deseru ozdobionego w miłosne akcenty osoby pełnoletnie otrzymają gratis lampkę szampana z truskawką. Po zmroku zaplanowano także niezwykle pokaz na stoku, a mianowicie Miłosny Laser Show. W Walentynki będzie też okazja na wieczorny spacer w Koronach Drzew (od godz. 17). Być może ta największa atrakcja Ośrodka Słowitny Arena po raz kolejny stanie się świadkiem zaręczyn.

Na wspólne chwile w Dniu Zakochanych zaprasza również Ośrodek PKL Jaworzyna Krynicka, który przypomina, że miłość nie jedno ma imię. Miłość może być romantyczna, rodzinna lub przyjacielska. Dlatego też 14 lutego jedna z gondol Jaworzyny Krynickiej zostanie zamieniona w walentynkową Gondolę Miłości, czyli

Ludzie odchodzą od portali randkowych i coraz bardziej potrzebują spotkań oraz rozmów na żywo

udekorowaną sercami, światłem i klimatycznymi detalami. Będzie więc idealnym miejscem na wykonanie wyjątkowego zdjęcia z bliską sercu osobą. Przy okazji będzie można wziąć udział w specjalnej akcji i otrzymać słodki walentynkowy upominek. Co należy zrobić? Wsiąść do walentynkowej Gondolki Miłości i zrobić zdjęcie z kimś, kogo kochasz. Może to być mąż, żona, partner, dziecko, wnuk lub przyjaciółka. Opublikować zdjęcie na Facebooku lub na Instagramie, oznaczając @pkl.jaworzyna.krynicka. Następnie pokazać zdjęcie w sklepie Jaworzyny i odebrać słodki walentynkowy upominek.

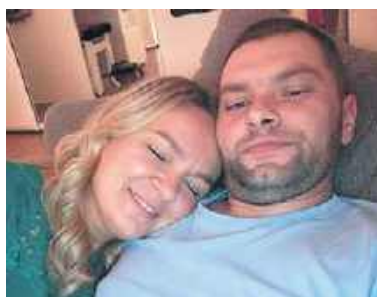
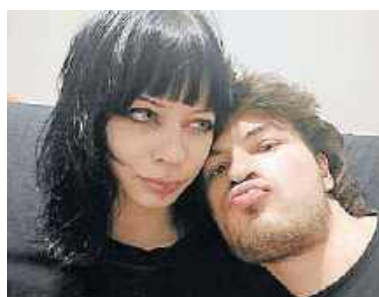
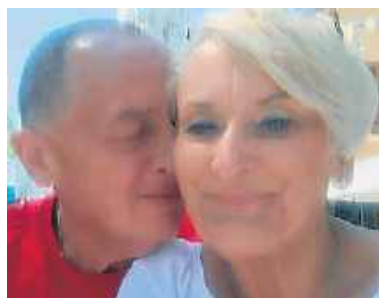
Walentynki na stoku nie tylko dla par szykuje też Stacja Narciarska KamiannaSki. W sobotę, 14 lutego, od godz. 9 do 21, oprócz zjazdów na nartach czekać będą m.in. grill. Od godz. 16 dobrą zabawę przy piosenkach o miłości rozkręcać będzie DJ. Walentynkowe dekoracje tylko podkreślą wyjątkowość tego dnia i zachęcą do wspólnych zdjęć. Spośród tych osób, które wykonają walentynkowe zdjęcie na stoku, wrzucą je na media społecznościowe i oznaczą stację, rozlosowane zostaną darmowe karnety. Natomiast osoby poszukujące drugiej połówki, będą miały szansę na poznanie kogoś nowego. Wystarczy, że w kasie odbiorą specjalne opaski, które będą sygnałem, że dana osoba chce poznać kogoś, z kim będzie łączyć pasję do narciarstwa.

Razem Najlepiej

Oto wielka galeria szczęśliwych par z naszego regionu! Wy wybieriecie te najsympatyczniejsze, a my je nagrodzimy. Czekają m.in. wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji, a w finale nagroda główna - SAMOCHÓD! - piękny Citroen C3 Aircross Plus.



Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Agnieszka Domka i Nikander Smużniak **KRM.1**Agnieszka i Darek Wicher **KRM.2**Agnieszka i Mateusz Muszuński **KRM.3**Agnieszka i Mateusz Ślęcka **KRM.4**Agnieszka Ochmańska-Polowiec i Piotr Polowiec **KRM.5**Ala Balcer i Łukasz Kopciński **KRM.6**Aleksandra Lisicka-Mularczyk i Karol Mularczyk **KRM.7**Aleksandra Prochownik i Mariusz Kieruszyn **KRM.8**Aneta Nowak i Michał Rosa **KRM.9**Anna i Krzysztof Pietraszko **KRM.10**Anna i Mateusz Herman **KRM.11**Anna Kłodzińska i Mateusz Lis **KRM.12**Anna Starzyk i Krystian Wójtowicz **KRM.13**Asia i Kamil Szafranec **KRM.14**Barbara Graboś i Dawid Działuch **KRM.15**Beata i Jarek Bernard **KRM.16**Beata i Marceł Nowak **KRM.17**Beata i Patryk Łęczy **KRM.18**Bogusława Salamońska i Marian Trzaska **KRM.19**Bożena i Artur Jarosz **KRM.20**Dominika Juszczyk i Jarek Kamysz **KRM.21**Dorota Salwińska i Marek Stozek **KRM.22**Edyta Oświecimska i Marek Koniuszy **KRM.23**Eliza i Patryk Klimowscy **KRM.24**Elżbieta i Józef Paleczka **KRM.43**Elżbieta i Tadeusz Pawlusiński **KRM.25**Elżbieta Młynarczyk i Łukasz Cieślak **KRM.26**Emilia Bubak i Daniel Duda **KRM.27**Ewa i Krystian Jazowcy **KRM.28**Ewelina i Rafał Kmiecik **KRM.29**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Ewelina i Tomasz Marzec **KRM.30**



Felicyta i Szymon Pogwizd **KRM.31**



Gabriela Drzyzga i Artur Biskup **KRM.32**



Gabriela Minda-Rosińska i Karol Rosiński **KRM.33**



Honorata Paluch i Jarosław Szalaś **KRM.34**



Iga Ćwik-Ciepiela i Jan Ciepiela **KRM.35**



Irena Valagai i Jerzy Dąbrowski **KRM.36**



Iwona i Mateusz Biernat **KRM.37**



Izabela Gregorczyk i Mikołaj Krętkowski **KRM.38**



Izabela i Radosław Melaniuk **KRM.39**



Joanna i Grzegorz Kurek **KRM.40**



Joanna Piechnik i Kamil Burza **KRM.41**



Joanna Szymonik i Wojciech Janas **KRM.42**



Julia Dorynek i Rafał Nęcek **KRM.222**



Julia Skiba i Piotr Janiszewski **KRM.44**



Justyna i Łukasz Dziedzic **KRM.45**



Kamila i Grzegorz Murzańscy **KRM.46**



Karolina Gomula i Paweł Halejcio **KRM.47**



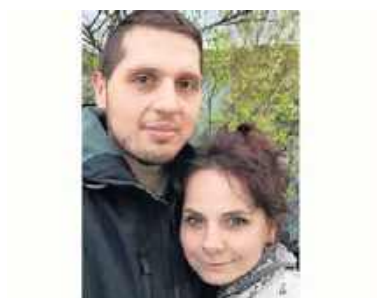
Karolina Kaniewska i Bartłomiej Kłoczek **KRM.48**



Kasia i Jurand Kosiński **KRM.49**



Katarzyna i Ahmed Ibrahim **KRM.50**



Katarzyna Karcz-Ciapa i Dominik Ciapa **KRM.51**



Katarzyna Pancerz i Maciej Szynal **KRM.52**



Katarzyna Preisner i Marek Maj **KRM.53**



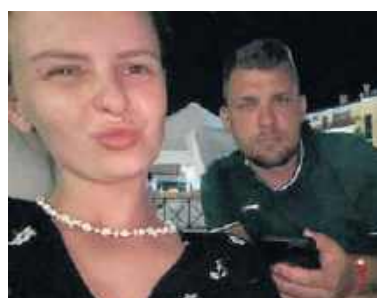
Katarzyna Sabara i Michał Krzysik **KRM.54**



Katarzyna Teszner i Przemysław Mikula **KRM.55**



Klaudia Czech i Duszan Leja **KRM.56**



Klaudia Salawa i Arkadiusz Woźniak **KRM.57**



Klaudia Zmysło i Marek Babiuch **KRM.58**



Lilianna i Paweł Madyda **KRM.59**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Magda Wieckowska i Tomasz Gach **KRM.60**



Magdalena Danielska i Mateusz Wątor **KRM.61**



Magdalena i Bartosz Fryc **KRM.62**



Magdalena i Marcin Machaczka **KRM.63**



Magdalena i Marcin Sławkowie **KRM.64**



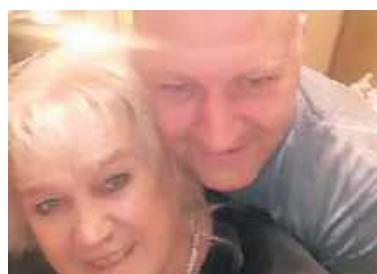
Magdalena Nataneł-Serwatka i Piotr Serwatka **KRM.65**



Magdalena Nocoń i Hanna Bartkowiak **KRM.66**



Maja Krawczyk i Dawid Stefaniak **KRM.67**



Małgorzata Marczak i Roman Pająka **KRM.69**



Maria i Andrzej Boryński **KRM.70**



Marta i Mariusz Pietrzkiewicz **KRM.71**



Martyna Myćka i Jakub Sykucki **KRM.72**



Martyna Wolna i Piotr Trzaska **KRM.73**



Monika Gacek i Artur Musiał **KRM.74**



Monika i Marek Odrzyl **KRM.75**



Natalia i Mateusz Krztoń **KRM.76**



Natalia Kozłara-Szumilas i Michał Szumilas **KRM.77**



Natalia Mysza i Kamil Brzegowy **KRM.78**



Patrycja Śliwa i Patryk Dębowiec **KRM.79**



Paula Romaniak i Michał Bzdyl **KRM.80**



Paulina Kałwa i Jacek Szewczyk **KRM.81**



Renata i Tomasz Jeżów **KRM.82**



Sylwia i Zbysław Nowelli **KRM.83**



Urszula i Michał Opyd **KRM.84**



Weronika Chabior i Jakub Bednarski **KRM.85**



Zuzanna Struzik i Piotr Tobiasz **KRM.86**



Agata i Krzysztof Michalik **KRS.1**



Agnieszka i Dariusz Krawczyk **KRS.2**



Agnieszka i Dominik Kohut **KRS.3**



Agnieszka i Krzysztof Czekaj **KRS.4**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Agnieszka i Krzysztof Labudda **KRS.5**



Agnieszka i Piotr Gwiżdż **KRS.6**



Agnieszka Malska-Lustig i Henryk Lustig **KRS.7**



Aleksandra i Andrzej Kaleta **KRS.9**



Aleksandra i Dawid Michta **KRS.10**



Aleksandra i Marian Dziwisz **KRS.11**



Alicja i Damian Skakuj **KRS.12**



Aneta i Marcin Pluta **KRS.13**



Aneta i Paweł Musiał **KRS.14**



Angelika i Mateusz Dmochowscy **KRS.15**



Anita i Krzysztof Wiczorek **KRS.16**



Anna Barańska i Łukasz Krawczyk **KRS.17**



Anna i Andrzej Pilch **KRS.18**



Anna i Grzegorz Wąsik **KRS.19**



Anna i Jerzy Zgoda **KRS.20**



Anna i Marcin Górecki **KRS.21**



Anna i Michał Rogala **KRS.22**



Anna i Przemysław Janik **KRS.23**



Anna i Rafał Gwiazdowicz **KRS.24**



Anna i Robert Dziegiel **KRS.25**



Anna i Wiesław Nowak **KRS.26**



Barbara Bartyzel i Krzysztof Bystron **KRS.27**



Barbara i Bogusław Zięba **KRS.28**



Barbara i Marcin Myca **KRS.29**



Barbara i Mirosław Mirowski **KRS.30**



Barbara i Sławomir Żmuda **KRS.31**



Beata i Andrzej Maj **KRS.32**



Beata i Ireneusz Łach **KRS.33**



Beata i Marek Sadyn **KRS.34**



Beata i Tomasz Zieliński **KRS.35**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Bernadeta i Robert Budek **KRS.36**



Bogumiła i Andrzej Bulatowie **KRS.37**



Bogusława i Zdzisław Domagała **KRS.359**



Bożena Baster-Chwastek i Paweł Chwastek **KRS.38**



Bożena i Jerzy Kwiek **KRS.39**



Bożena i Sławomir Stefaniakowie **KRS.40**



Daniel Mamala i Przemek Kocur **KRS.41**



Danuta i Józef Świder **KRS.42**



Danuta i Piotr Pinas **KRS.43**



Daria Martyna i Łukasz Gaj **KRS.44**



Dorota i Andrzej Pietrzyk **KRS.45**



Dorota i Marek Reczkowscy **KRS.46**



Dorota i Michał Opyd-Chodak **KRS.47**



Dorota i Tomasz Gielarowscy **KRS.48**



Dorota i Władysław Pietras **KRS.49**



Dorota i Zbigniew Wilk **KRS.50**



Edyta i Piotr Królikowscy **KRS.51**



Edyta i Tomasz Korszla **KRS.52**



Elżbieta i Daniel Machlowski **KRS.53**



Elżbieta i Gustaw Biedroń **KRS.54**



Elżbieta i Ireneusz Karcz **KRS.55**



Ewa i Marian Jasieniak **KRS.56**



Ewa Jarosz i Adam Biel **KRS.57**



Ewelina i Marcin Kozak **KRS.58**



Grażyna i Bogusław Sułek **KRS.59**



Grażyna i Bronisław Bochaczyk **KRS.60**



Halina i Ryszard Kutka **KRS.61**



Ilona i Marek Żelazny **KRS.62**



Iwona i Adam Karliński **KRS.63**



Iwona i Mariusz Trzmielowski **KRS.64**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Iwona i Rafał Cybulscy **KRS.65**



Iwona i Wojciech Ścieszka **KRS.66**



Iza i Michał Chachłowski **KRS.67**



Jadwiga i Jacek Gabor **KRS.68**



Jagoda i Ryszard Walscy **KRS.69**



Janina i Ryszard Kielb **KRS.70**



Joanna i Mikołaj Głowaccy **KRS.71**



Joanna i Przemek Bulsza **KRS.72**



Joanna i Sebastian Kopta **KRS.73**



Joanna i Tomasz Rachwałscy **KRS.74**



Joanna i Zbigniew Woźniak **KRS.75**



Jolanta i Artur Szczepanik **KRS.76**



Jolanta i Robert Rajczewscy **KRS.77**



Justyna Marynowska i Jarosław Błaszczak **KRS.78**



Karolina i Mariusz Boroń **KRS.79**



Kasia Ciszewska-Lasoń i Jacek Lasoń **KRS.80**



Katarzyna i Borys Bohosiewicz **KRS.81**



Katarzyna i Dawid Jaśkiewicz **KRS.82**



Katarzyna i Mariusz Raś **KRS.83**



Kinga i Błażej Zadwórny **KRS.84**



Klaudia Janus i Paweł Sapek **KRS.85**



Krystyna i Zbigniew Daneł **KRS.86**



Lucyna i Leszek Krawczyk **KRS.87**



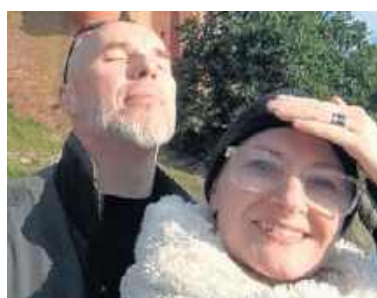
Magdalena Głogowska i Jarosław Radosz **KRS.88**



Magdalena i Adam Marczyński **KRS.89**



Magdalena i Adam Synowiec **KRS.90**



Magdalena i Piotr Baćkowie **KRS.91**



Magdalena Kwinta i Rafał Konecki **KRS.92**



Magdalena Nowak-Biegańska i Łukasz Biegański **KRS.93**



Małgorzata i Adam Szymański **KRS.94**

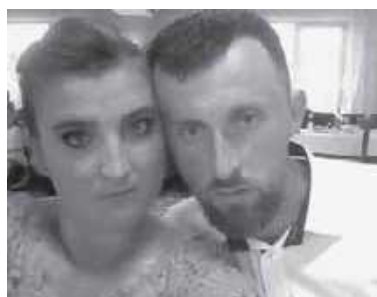
Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Małgorzata i Mieczysław Lasotowie **KRS.95**Małgorzata i Wojciech Wymysło **KRS.96**Małgorzata Piszczkiewicz i Kazimierz Lew **KRS.97**Maria i Ryszard Landowscy **KRS.98**Maria i Wiesław Grotyński **KRS.99**Marta i Marcin Słowik **KRS.100**Marzena Bagnicka-Burek i Marcin Burek **KRS.101**Mirosława i Piotr Łoniewscy **KRS.102**Monika i Robert Wróbel **KRS.103**Monika Rybak i Bartłomiej Romanek **KRS.104**Patrycja i Mariusz Czopek **KRS.105**Renia i Zbyszek Dziuba **KRS.106**Sabina i Adam Kwintowscy **KRS.107**Sandra i Grzegorz Kmera **KRS.108**Sylvia i Maciej Buras **KRS.109**Sylvia i Piotr Torba **KRS.110**Teresa i Jan Jankowicz **KRS.111**Tetiana Vasytkovska i Denys Fishbakh **KRS.112**Urszula i Piotr Goc **KRS.113**Wioletta i Michał Adamczyk **KRS.114**Wioletta i Paweł Walor **KRS.115**Zenobia i Waldemar Pudlik **KRS.116**Angelika i Marek Groń **KRM.87**Angelika i Sławomir Kulig **KRM.88**Ania i Marek Cebula **KRM.89**Anna Król i Zbigniew Zamróż **KRM.90**Ewelina i Antoni Kotas **KRM.91**Justyna Jurkowska i Kamil Basiaga **KRM.93**Karolina i Adrian Augustyński **KRM.94**Klaudia Pogwizd i Kamil Wańczyk **KRM.95**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Małgorzata i Rafał Dutka **KRM.96**



Monika i Paweł Kocoń **KRM.97**



Oliwia Bołoz i Dominik Jarosz **KRM.98**



Wiktoria Góra i Damian Potoczek **KRM.99**



Zuzanna Szczecina i Mateusz Kałuziński **KRM.100**



Agata Wolak-Kowalik i Andrzej Kowalik **KRS.117**



Agnieszka i Łukasz Janczyk **KRS.118**



Agnieszka i Marian Pazgan **KRS.119**



Agnieszka i Stanisław Baran **KRS.120**



Aleksandra Matejova i Ludomil Matej **KRS.121**



Alicja i Wiesław Kmieć **KRS.122**



Aneta i Andrzej Chochorowski **KRS.123**



Anna i Paweł Stojek **KRS.124**



Anna i Rafał Marczyk **KRS.125**



Anna i Wojciech Kogut **KRS.126**



Beata i Krzysztof Bryniak **KRS.127**



Danuta i Mariusz Szkaradek **KRS.128**



Elżbieta i Jerzy Jeż **KRS.129**



Elżbieta i Paweł Salamon **KRS.130**



Irena i Antoni Górowie **KRS.131**



Iwona i Maciej Urban **KRS.132**



Joanna i Rafał Gawlik **KRS.133**



Katarzyna i Paweł Janur **KRS.134**



Krystyna i Jan Kopczyński **KRS.135**



Magdalena i Wacław Nosal **KRS.136**



Małgorzata i Grzegorz Motyka **KRS.137**



Maria i Jan Wańczyk **KRS.138**



Maria i Stanisław Golonka **KRS.139**

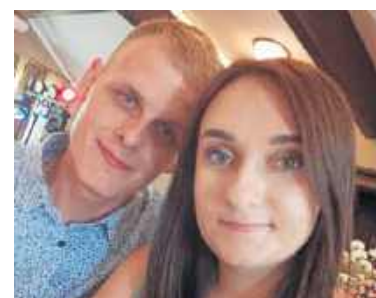


Marta i Arkadiusz Kamiński **KRS.140**

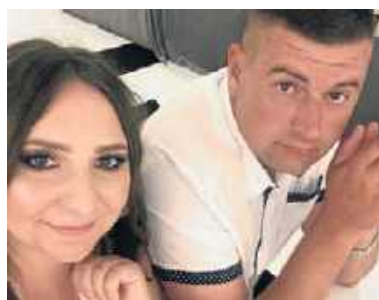


Monika i Jacek Fajto **KRS.141**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Monika i Krzysztof Tomasiak **KRS.142**Monika i Marcin Kielbasa **KRS.143**Monika i Sebastian Palac **KRS.144**Paulina i Michał Galka **KRS.145**Renata i Krzysztof Roslaniec **KRS.146**Sylwia i Artur Urbańscy **KRS.147**Teresa i Stefan Podwika **KRS.148**Teresa i Tomasz Sobczyk **KRS.149**Urszula i Kazimierz Maciak **KRS.150**Agnieszka i Patrick Debrah **KRM.102**Agnieszka Iwanek i Sebastian Zabawa **KRM.103**Iwona i Krystian Bielawscy **KRM.104**Karolina Kępowicz i Damian Wrona **KRM.105**Maria Skrabacz-Pajaki i Marcin Pajak **KRM.106**Natalia i Adrian Zieliński **KRM.101**Romana Balut-Kolendo i Janusz Kolendo **KRM.107**Anna i Dariusz Brożek **KRS.151**Anna i Janusz Urbaś **KRS.152**Anna i Kamil Niewola **KRS.153**Anna i Piotr Orłowski **KRS.154**Anna i Piotr Szarek **KRS.155**Anna Kajmowicz-Mróż i Sebastian Mróż **KRS.156**Bernadeta i Dawid Niwak **KRS.157**Bożena i Marcin Zbylut **KRS.158**Bożena i Paweł Szubert **KRS.159**Danuta i Piotr Bednarczyk **KRS.160**Edyta i Edward Kuczek **KRS.161**Grażyna i Józef Kochanek **KRS.162**Irena i Tadeusz Mazur **KRS.163**Iwona Rój-Sacha i Jarosław Sacha **KRS.164**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Karolina i Kamil Sutkowscy **KRS.165**



Katarzyna i Robert Pitaś **KRS.166**



Kinga i Jarek Baut **KRS.167**



Magdalena i Paweł Garnier **KRS.168**



Małgorzata i Roman Tambor **KRS.169**



Margareta i Grzegorz Filipowski **KRS.170**



Maria i Kamil Laska **KRS.171**



Monika i Grzegorz Kapias **KRS.172**



Monika i Grzegorz Szarkowicz **KRS.173**



Natalia i Daniel Dudek **KRS.174**



Oliwia i Sebastian Kuklewicz **KRS.175**



Agata i Dariusz Musiał **KRM.108**



Agata Piórkowska i Artur Seniuk **KRM.109**



Aleksandra Imielińska i Piotr Pączek **KRM.110**



Emilia Zydrón i Konrad Góra **KRM.111**



Ewa i Krystian Sikoń **KRM.112**



Jola Mistat i Jacek Borzęcki **KRM.113**



Kamila i Piotr Strach **KRM.114**



Karolina Gurba i Grzegorz Liber **KRM.115**



Karolina i Grzegorz Ważydrąg **KRM.116**



Kinga i Mariusz Kotara **KRM.117**



Magdalena Długosz i Marek Trybuła **KRM.118**



Renata i Jakub Gomułka **KRM.119**



Yuliia i Viktor Korotyhiny **KRM.120**



Agnieszka i Bogdan Pajor **KRS.176**



Agnieszka i Michał Rząca **KRS.177**



Anna i Zbigniew Stanuszkowie **KRS.178**



Bożena i Janusz Migdał **KRS.179**

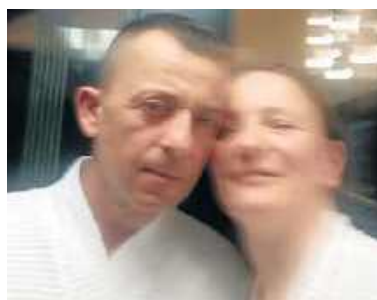
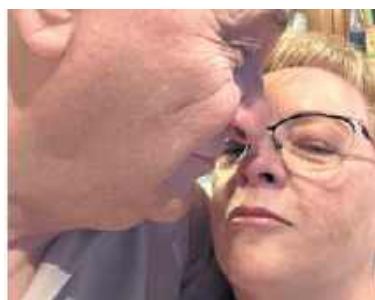
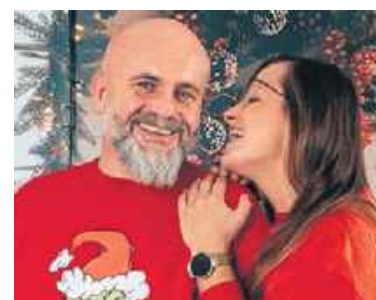


Dorota i Janusz Gładysz **KRS.180**



Elżbieta i Dariusz Maciejewski **KRS.181**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Elżbieta i Jan Filipczyk **KRS.182**Joanna i Adam Kołodziej **KRS.183**Krystyna i Jerzy Straczyński **KRS.184**Lucyna i Włodzimierz Hojnowscy **KRS.185**Małgorzata Soroczaki i Piotr Ruskiewicz **KRS.186**Marta i Tomasz Babraj **KRS.187**Martyna i Dawid Michalczyk **KRS.188**Monika i Adam Hebda **KRS.189**Paulina i Dawid Gicala **KRS.190**Wioletta i Radosław Maciaś **KRS.191**Aleksandra Gramatyka i Piotr Pokładnik **KRM.121**Alicja Żurek i Kamil Siedlecki **KRM.122**Angelika Odrzywołek i Łukasz Gębołyś **KRM.123**Daria i Dominik Braś **KRM.124**Dorota i Jacek Stachowiak **KRM.125**Dorota Zielińska i Diego Ivan Corredor Triana **KRM.126**Gabriela i Mateusz Czekański **KRM.127**Jadwiga Szumniak i Józef Szefer **KRM.128**Katarzyna Zielińska i Andrzej Marciniwicz **KRM.129**Małgorzata i Mirosław Poręba **KRM.130**Maria i Zdzisław Ptasinścy **KRM.131**Patrycja i Łukasz Klimkowicz **KRM.132**Paulina Zmarzy i Marco Ottaviani **KRM.133**Urszula Piegza i Marcin Wierzbic **KRM.134**Zosia Buła i Michał Uziel **KRM.135**Anna i Arkadiusz Maruszak **KRS.192**Barbara i Krzysztof Podgajny **KRS.193**Bożena i Ryszard Sławiec **KRS.194**Danuta i Stanisław Pizon **KRS.195**Ewa i Leszek Kwaśny **KRS.196**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Krystyna i Mirosław Woźniccy **KRS.197**



Magdalena Mitura-Lewińska i Mateusz Lewiński **KRS.198**



Maria i Sławomir Głogowscy **KRS.199**



Monika Ogiegło i Tomasz Pazdan **KRS.200**



Patrycja Kozłowi i Marcin Trzeciak **KRS.202**



Żaneta Tyma-Tomali i Andrzej Tomal **KRS.203**



Basia i Rafał Kurpiel **KRM.136**



Klaudia Dudek i Dariusz Sopiaryz **KRM.137**



Magdalena Sikoń i Gabriel Kusior **KRM.138**



Sylwia Sokołowska i Sylwester Feć **KRM.139**



Wiktor i Karol Wrzałek **KRM.140**



Agnieszka i Marcin Kwiecień **KRS.204**



Agnieszka i Mariusz Zajac **KRS.205**



Agnieszka i Mateusz Wójcik **KRS.206**



Agnieszka i Mirosław Sajdak **KRS.207**



Ania i Krzysztof Walkowicz **KRS.208**



Beata i Jacek Korepta **KRS.209**



Beata i Stanisław Pach **KRS.210**



Grażyna i Jan Szymański **KRS.211**



Grażyna i Jerzy Wasiak **KRS.212**



Joanna i Marek Gacek **KRS.213**



Monika i Mariusz Smreczak **KRS.214**



Agata Kawa i Damian Januś **KRM.141**



Arleta Kotowicz i Andrzej Pabis **KRM.142**



Beata Kopiec i Bartosz Łabęda **KRM.143**



Ewelina Smalec i Grzegorz Kordek **KRM.144**



Izabela i Patryk Radziak **KRM.145**



Joanna Jelonekiewicz i Krzysztof Jonkis **KRM.146**



Karolina Walczyk i Adam Liszka **KRM.147**



Kasia Krok i Daniel Rolka **KRM.148**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Katarzyna Rassem i Wiesław Kordyl **KRM.149**Monika Przybyłowicz i Robert Knapik **KRM.150**Oliwia i Wojciech Krzysztoń **KRM.151**Yana i Krzysztof Tomalscy **KRM.152**Agnieszka i Marek Makowiec **KRS.215**Anastazja Siewiera-Białoń i Ryszard Białoń **KRS.216**Anna i Mariusz Tuszkano **KRS.217**Dorota i Bogusław Rodak **KRS.218**Ewelina i Łukasz Pawłowscy **KRS.219**Ewelina i Michał Sarnecki **KRS.220**Joanna i Jan Chruszcz **KRS.221**Małgorzata i Rafał Janik **KRS.222**Marta i Karol Wiejczka **KRS.223**Marta i Rafał Daga **KRS.224**Natalia i Piotr Haluch **KRS.225**Renata i Damian Tomczak **KRS.226**Sabina i Leszek Piechowicz **KRS.227**Dominika i Andrzej Makuch **KRM.153**Dorota i Antoni Godyń **KRM.154**Gabriela i Piotr Malita **KRM.155**Julia Góra i Karol Żuchowicz **KRM.156**Katarzyna Wójcicka i Sebastian Grygny **KRM.157**Klaudia Szydłowska i Piotr Czopek **KRM.158**Wiktoria i Szymon Woźniak **KRM.159**Agnieszka i Marcin Pietrzyk **KRS.228**Agnieszka i Mirosław Jagusiak **KRS.229**Agnieszka i Robert Dubiel **KRS.230**Barbara i Zbigniew Kaleta **KRS.231**Beata i Mirosław Witana **KRS.232**Dorota i Andrzej Nowogórcy **KRS.233**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Dorota i Marcin Ryba **KRS.234**



Dorota i Paweł Papież **KRS.235**



Izabela i Rafał Nowak **KRS.236**



Joanna i Antoni Szewczyk **KRS.237**



Justyna i Marcin Litewka **KRS.238**



Kasia i Damian Leśniak **KRS.239**



Katarzyna i Jarosław Czech **KRS.240**



Katarzyna i Piotr Sowiński **KRS.241**



Lucyna i Jacek Kania **KRS.242**



Magdalena i Mateusz Dębowski **KRS.243**



Maria i Marcin Nowak **KRS.244**



Natalia i Michał Stelmaszewski **KRS.245**



Renata i Norbert Ratoń **KRS.246**



Renata i Paweł Konopka **KRS.247**



Teresa i Roman Chmiel **KRS.248**



Urszula i Sławomir Adamczyk **KRS.249**



Wanda i Stanisław Mularczyk **KRS.250**



Weronika i Michał Kukla **KRS.251**



Barbara i Dominik Knapczyk **KRM.160**



Dominika Hebda i Dominik Pulit **KRM.162**



Ester i Grzegorz Jachymiak **KRM.163**



Ewelina Błaszczak i Piotr Piądlowski **KRM.164**



Jagoda i Andrzej Szczypka **KRM.165**



Anna i Kamil Krieger **KRS.252**



Barbara i Krzysztof Sakowscy **KRS.253**



Beata i Zygmunt Opyd **KRS.254**



Bożena i Kamil Staniszewski **KRS.255**



Edyta i Marek Kaim **KRS.256**



Izabela i Andrzej Kańtoch **KRS.257**



Katarzyna i Antoni Zamora **KRS.258**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Klaudia i Tomasz Plata **KRS.259**Monika i Marcin Basta **KRS.260**Paulina i Dariusz Leśniara **KRS.261**Katarzyna Kosińska-Maj i Kamil Maj **KRM.166**Kinga Nguyen i Mateusz Morończyk **KRM.167**Anna i Kazimierz Bzdela **KRS.262**Józefa i Alfred Drożdż **KRS.263**Maria i Stanisław Sawscy **KRS.264**Sylwia i Rafał Gajos **KRS.265**Ania Suder i Wojtek Kościelniak **KRM.168**Barbara Kruźlak i Mateusz Szatkowski **KRM.169**Elżbieta Kaźnica i Robert Gwóźdź **KRM.170**Ewa Domanus i Krzysztof Żelazny **KRM.223**Kinga i Piotr Mirek **KRM.171**Klaudia i Damian Filipek **KRM.172**Monika i Stanisław Polewowie **KRM.173**Roksana i Joel Udeh **KRM.174**Anna i Krzysztof Jugowiec **KRS.266**Beata i Tomasz Skiba **KRS.267**Dominika i Arkadiusz Opydo **KRS.268**Ela i Marcin Czubin **KRS.269**Grażyna i Józef Pitala **KRS.270**Jolanta i Tomasz Wojdyła **KRS.271**Lidia i Stanisław Ładyga **KRS.272**Anna i Łukasz Piwowarscy **KRM.175**Ewa i Tomasz Fryźlewicz **KRM.176**Ilona Skiba i Piotr Paryl **KRM.177**Iwona i Grzegorz Zelek **KRM.178**Joanna Efemberg i Piotr Biernawski **KRM.179**Jolanta Lassaki i Marcin Marcinków **KRM.180**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Katarzyna Paff i Tomasz Guskiewicz **KRM.181**



Małgorzata Garbacz i Damian Kicmal **KRM.182**



Małgorzata Gil i Tomasz Opyd **KRM.183**



Renata Stopa i Mateusz Kulka **KRM.184**



Wiktoria Biedroń i Michał Ligęza **KRM.185**



Agnieszka i Grzegorz Oracz **KRS.273**



Anna i Krystian Bryniarscy **KRS.274**



Anna i Robert Chowaniec **KRS.275**



Arleta i Rafał Plewa **KRS.276**



Barbara i Andrzej Radecki **KRS.277**



Bożena i Krzysztof Żółtek **KRS.278**



Edyta Bieniek i Łukasz Wróbel **KRS.279**



Ewa i Wojciech Abramczyk **KRS.280**



Józefa i Jan Chromik **KRS.281**



Karolina i Marcin Jędroł **KRS.282**



Kinga i Piotr Banach **KRS.283**



Małgorzata i Andrzej Krzysztof **KRS.284**



Monika i Andrzej Słodczyka **KRS.285**



Monika i Tomasz Białoń **KRS.286**



Sylwia i Robert Kiełsiński **KRS.287**



Teresa i Grzegorz Bednarczyk **KRS.288**



Zuzanna i Sebastian Niewiadomy **KRS.289**



Aleksandra i Leszek Żukrowscy **KRM.186**



Angelika i Arkadiusz Żaba **KRM.187**



Zuzanna i Marcin Sperka **KRM.188**



Adriana i Damian Kubańscy **KRS.290**



Anna i Paweł Tarnówka **KRS.291**



Bożena i Bernard Bińczycy **KRS.292**

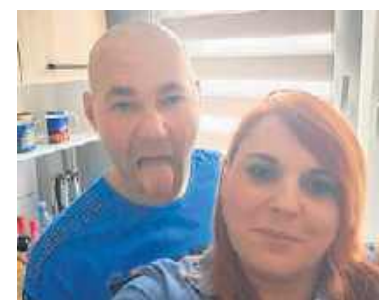


Grażyna i Marcin Grzanka **KRS.293**



Grażyna i Marek Łatka **KRS.294**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Justyna i Michał Głanowscy **KRS.295**Justyna i Sebastian Łądka **KRS.296**Małgorzata i Zdzisław Skóra **KRS.297**Aneta i Tomasz Wasztel **KRM.189**Angelika i Krzysztof Babiński **KRM.190**Angelika Jankowska i Dawid Łukawski **KRM.191**Basia i Jędrus Kołodziej **KRM.192**Magdalena Mitera i Patryk Bukowski **KRM.193**Monika i Marek Wiktorzak **KRM.194**Agnieszka i Marcin Buczkowie **KRS.298**Aleksandra i Tomasz Janiccy **KRS.299**Angelika Adamiec-Rybicka i Kamil Rybicki **KRS.300**Barbara i Jarosław Pszczółka **KRS.301**Barbara i Stanisław Soleccy **KRS.302**Beata i Paweł Zając **KRS.303**Ewa i Andrzej Szarafiński **KRS.304**Ewa Sienkiewicz-Kaszyca i Mieczysław Kaszyca **KRS.305**Ewelina i Adrian Wiktor **KRS.306**Iwona i Mariusz Wądrzyk **KRS.307**Izabela i Jarosław Makuch **KRS.308**Jadwiga i Janusz Januszyk **KRS.309**Jadwiga i Piotr Kubas **KRS.310**Katarzyna i Romuald Piksa **KRS.311**Krystyna i Krzysztof Tarkowscy **KRS.312**Lucyna i Mirosław Sikora **KRS.313**Małgorzata i Marian Buda **KRS.314**Patrycja Hałat i Paweł Synowiec **KRS.315**Paulina i Henryk Pławny **KRS.316**Sabina i Szymon Kalika **KRS.317**Urszula i Jan Suślik **KRS.318**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Agnieszka i Jakub Wójtowicz **KRM.195**



Edyta Polak i Kamil Kapuśnik **KRM.196**



Emilia i Michał Migas **KRM.197**



Gabriela i Mateusz Nowak **KRM.198**



Monika i Mateusz Folwarscy **KRM.199**



Wioleta i Mateusz Gospodarczyk **KRM.200**



Barbara i Andrzej Grzechynka **KRS.319**



Czesława i Krzysztof Barankiewicz **KRS.320**



Irena i Bogdan Durtka **KRS.321**



Maria i Kazimierz Drzyzga **KRS.322**



Stanisława i Jerzy Warta **KRS.323**



Aneta i Tomasz Mydlarz **KRM.201**



Anna Nowak i Jacek Wachowicz **KRM.202**



Anna Piwowarczyk i Michał Russek **KRM.203**



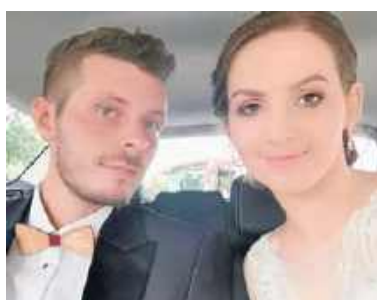
Danuta Marek i Maksymilian Brańka **KRM.204**



Dominika Tobiasz i Hubert Wasiuta **KRM.205**



Ewelina Włodarczyk i Dariusz Szypuła **KRM.206**



Hanna i Przemysław Brania **KRM.207**



Izabela i Bartosz Bubla **KRM.208**



Karolina Widlarz i Mateusz Rokowski **KRM.209**



Maria Paszewska i Robert Załubski **KRM.210**



Patrycja Karoń i Adrian Gaudyn **KRM.211**



Agnieszka i Grzegorz Ciepły **KRS.324**



Agnieszka i Piotr Janowscy **KRS.325**



Agnieszka i Tomasz Molendowscy **KRS.326**



Aleksandra i Jakub Kubarek **KRS.327**



Anna i Janusz Gazda **KRS.328**



Anna i Krzysztof Pazdzióra **KRS.329**

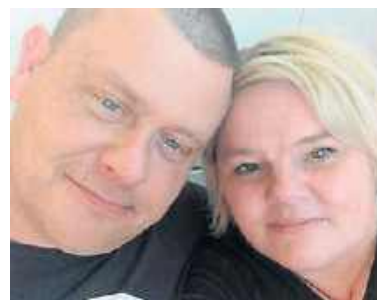
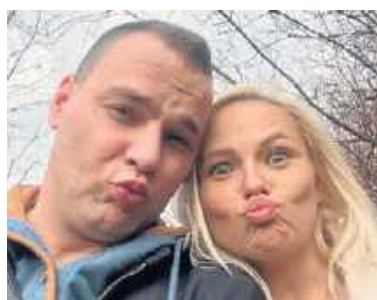


Anna i Robert Handerscy **KRS.330**



Anna i Sławomir Frajkowski **KRS.331**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Barbara i Mariusz Stepień **KRS.332**Elżbieta Pomietło i Grzegorz Stępak **KRS.333**Iwona i Maciej Burzej **KRS.358**Iwona i Olaf Góra **KRS.334**Jolanta i Robert Radwan **KRS.335**Jolanta Kasprzak-Rajda i Łukasz Rajda **KRS.336**Katarzyna i Grzegorz Pająk **KRS.337**Katarzyna i Janusz Moskwik **KRS.338**Katarzyna i Tomasz Karoń **KRS.339**Magdalena i Wiesław Drabek **KRS.340**Małgorzata i Mirosław Pochopien **KRS.341**Marta i Marcin Górka **KRS.342**Marta i Zbigniew Scaber **KRS.343**Sylwia i Krzysztof Kisiął **KRS.344**Joanna i Mariusz Kołkowie **KRM.213**Karolina i Rafał Szafraniec **KRM.214**Klaudia Woźniak i Łukasz Czerwiński **KRM.215**Luiza i Filip Gałązka **KRM.216**Małgorzata Kamińska i Maciej Kubik **KRM.217**Marcelina Wrona i Michał Ochocki **KRM.218**Monika i Paweł Lator **KRM.219**Natalia Miśkiewicz i Kamil Sowa **KRM.220**Weronika Gątkiewicz i Kamil Kozub **KRM.221**Aleksandra i Janusz Sroka **KRS.345**Aneta i Robert Szostak **KRS.346**Aneta Rutkowska-Starowicz i Grzegorz Starowicz **KRS.347**Anna i Konrad Florek **KRS.348**Beata i Bogumił Czarny **KRS.349**Beata i Krzysztof Preis **KRS.350**Danuta i Jerzy Grzeszczuk **KRS.351**

Podróż zaczyna się od Twojej strony

stronapodrozy.pl



Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Ewcia i Tedi Rybicy **KRS.352**Helena i Andrzej Szumny **KRS.353**Joanna i Andrzej Pacułt **KRS.354**Krystyna i Ryszard Musiał **KRS.355**Magdalena i Artur Biskup **KRS.356**Małgorzata i Grzegorz Marciński **KRS.357**Barbara Pietrzak i Janusz Owsianka **KRM.241**Monika Kowalska i Andrzej Zajac **KRM.224**Monika Śliwa i Dawid Cygan **KRM.239**Ola i Sebastian Chuchra **KRM.232**Zosia i Karol Wysocy **KRM.225**Barbara i Marek Flisak **KRS.361**Beata i Piotr Lyer **KRS.381**Danuta i Andrzej Kusia **KRS.362**Ilona Makulec i Marian Gądek **KRS.363**Joanna i Wiesław Sroka **KRS.385**Beata i Mateusz Krzeszowski **KRM.233**Marta i Paweł Groński **KRM.226**Agnieszka i Leopold Szafrąński **KRS.384**Anna i Piotr Padula **KRS.364**

AUTOREKLAMA

Polecamy →

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów
telemagazyn.plZofia i Tadeusz Pawlik **KRS.379**Marzena i Janusz Duda **KRM.227**Ewelina Czesak i Dawid Niziołek **KRM.228**Klaudia i Mateusz Batko **KRM.229**Ewa Łyduch i Bogdan Kożuchowicz **KRS.365**Agnieszka i Norbert Korpak **KRS.382**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Małgorzata i Leszek Ciurej **KRS.383**



Paulina i Arkadiusz Dolipsy **KRS.374**



Alina i Marek Mrozek **KRS.375**



Kasia Janda i Mati Wójcik **KRS.378**



Anna i Michał Nowak **KRS.386**



Grażyna i Stanisław Nowak **KRS.366**



Anastazja Huba i Maks Kunin **KRM.238**



Olga Rzepka i Mateusz Redel **KRM.236**



Żaneta i Tomek Gamrat **KRM.230**



Wioletta i Paweł Kulawik **KRS.367**



Grażyna Grabowska i Dawid Kupiec **KRM.240**



Anna i Mariusz Chrzęszczuk **KRS.380**



Marzena i Ryszard Niedział **KRS.368**



Katarzyna i Gabriel Sikora **KRS.360**



Vanessa Ochman i Filip Guguła **KRM.237**



Anna i Ryszard Zaręba **KRS.369**



Beata i Marian Antolak **KRS.370**



Renata i Michał Grudzień **KRS.377**



Agnieszka Kwiatek-Stachura i Damian Stachura **KRM.231**



Bożena i Adam Pluciński **KRS.371**

AUTOREKLAMA Q604867412B

Polecamy →

strona
zdrowia

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl



O KOBIETACH
I DLA KOBIET
stronakobiet.pl



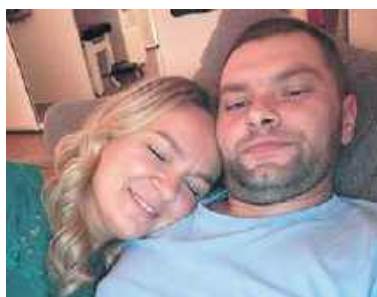
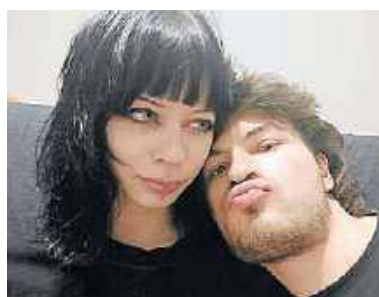
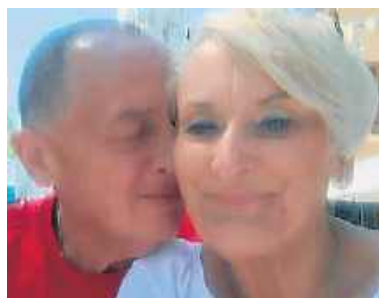
strona
KOBIECI

Razem Najlepiej

Oto wielka galeria szczęśliwych par z naszego regionu! Wy wybieriecie te najsympatyczniejsze, a my je nagrodzimy. Czekają m.in. wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji, a w finale nagroda główna - SAMOCHÓD! - piękny Citroen C3 Aircross Plus.



Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Agnieszka Domka i Nikander Smużniak **KRM.1**Agnieszka i Darek Wicher **KRM.2**Agnieszka i Mateusz Muszuński **KRM.3**Agnieszka i Mateusz Ślęcka **KRM.4**Agnieszka Ochmańska-Polowiec i Piotr Polowiec **KRM.5**Ala Balcer i Łukasz Kopciński **KRM.6**Aleksandra Lisicka-Mularczyk i Karol Mularczyk **KRM.7**Aleksandra Prochownik i Mariusz Kieruszyn **KRM.8**Aneta Nowak i Michał Rosa **KRM.9**Anna i Krzysztof Pietraszko **KRM.10**Anna i Mateusz Herman **KRM.11**Anna Kłodzińska i Mateusz Lis **KRM.12**Anna Starzyk i Krystian Wójtowicz **KRM.13**Asia i Kamil Szafranec **KRM.14**Barbara Graboś i Dawid Działuch **KRM.15**Beata i Jarek Bernard **KRM.16**Beata i Marcei Nowak **KRM.17**Beata i Patryk Łęccy **KRM.18**Bogusława Salamońska i Marian Trzaska **KRM.19**Bożena i Artur Jarosz **KRM.20**Dominika Juszczyk i Jarek Kamysz **KRM.21**Dorota Salwińska i Marek Stożek **KRM.22**Edyta Oświecimska i Marek Koniuszy **KRM.23**Eliza i Patryk Klimowscy **KRM.24**Elżbieta i Józef Paleczka **KRM.43**Elżbieta i Tadeusz Pawlusiński **KRM.25**Elżbieta Młynarczyk i Łukasz Cieślak **KRM.26**Emilia Bubak i Daniel Duda **KRM.27**Ewa i Krystian Jazowcy **KRM.28**Ewelina i Rafał Kmiecik **KRM.29**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Ewelina i Tomasz Marzec **KRM.30**



Felicyta i Szymon Pogwizd **KRM.31**



Gabriela Drzyzga i Artur Biskup **KRM.32**



Gabriela Minda-Rosińska i Karol Rosiński **KRM.33**



Honorata Paluch i Jarosław Szałaś **KRM.34**



Iga Ćwik-Ciepiela i Jan Ciepiela **KRM.35**



Irena Valagai i Jerzy Dąbrowski **KRM.36**



Iwona i Mateusz Biernat **KRM.37**



Izabela Gregorczyk i Mikołaj Krętkowski **KRM.38**



Izabela i Radosław Melaniuk **KRM.39**



Joanna i Grzegorz Kurek **KRM.40**



Joanna Piechnik i Kamil Burza **KRM.41**



Joanna Szymonik i Wojciech Janas **KRM.42**



Julia Dorynek i Rafał Nęcek **KRM.222**



Julia Skiba i Piotr Janiszewski **KRM.44**



Justyna i Łukasz Dziedzic **KRM.45**



Kamila i Grzegorz Murzańscy **KRM.46**



Karolina Gomula i Paweł Halejcio **KRM.47**



Karolina Kaniewska i Bartłomiej Kłoczek **KRM.48**



Kasia i Jurand Kosiński **KRM.49**



Katarzyna i Ahmed Ibrahim **KRM.50**



Katarzyna Karcz-Ciapa i Dominik Ciapa **KRM.51**



Katarzyna Pancerz i Maciej Szynal **KRM.52**



Katarzyna Preisner i Marek Maj **KRM.53**



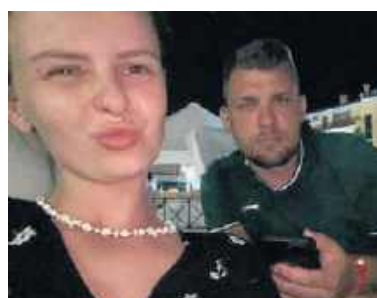
Katarzyna Sabara i Michał Krzysik **KRM.54**



Katarzyna Teszner i Przemysław Mikula **KRM.55**



Klaudia Czech i Duszan Leja **KRM.56**



Klaudia Salawa i Arkadiusz Woźniak **KRM.57**



Klaudia Zmysło i Marek Babiuch **KRM.58**



Lilianna i Paweł Madyda **KRM.59**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Magda Wieckowska i Tomasz Gach **KRM.60**



Magdalena Danielska i Mateusz Wątor **KRM.61**



Magdalena i Bartosz Fryc **KRM.62**



Magdalena i Marcin Machaczka **KRM.63**



Magdalena i Marcin Sławkowie **KRM.64**



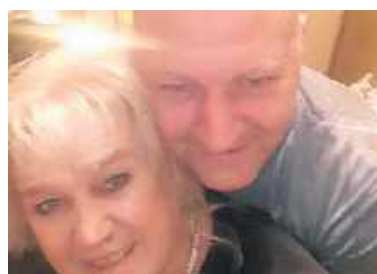
Magdalena Nataneł-Serwatka i Piotr Serwatka **KRM.65**



Magdalena Nocoń i Hanna Bartkowiak **KRM.66**



Maja Krawczyk i Dawid Stefaniak **KRM.67**



Małgorzata Marczak i Roman Pająka **KRM.69**



Maria i Andrzej Boryński **KRM.70**



Marta i Mariusz Pietrzkiewicz **KRM.71**



Martyna Myćka i Jakub Sykucki **KRM.72**



Martyna Wolna i Piotr Trzaska **KRM.73**



Monika Gacek i Artur Musiał **KRM.74**



Monika i Marek Odrzyl **KRM.75**



Natalia i Mateusz Krztoń **KRM.76**



Natalia Kozłara-Szumilas i Michał Szumilas **KRM.77**



Natalia Mysza i Kamil Brzegowy **KRM.78**



Patrycja Śliwa i Patryk Dębowiec **KRM.79**



Paula Romaniak i Michał Bzdyl **KRM.80**



Paulina Kałwa i Jacek Szewczyk **KRM.81**



Renata i Tomasz Jeżów **KRM.82**



Sylwia i Zbysław Nowelli **KRM.83**



Urszula i Michał Opyd **KRM.84**



Weronika Chabior i Jakub Bednarski **KRM.85**



Zuzanna Struzik i Piotr Tobiasz **KRM.86**



Agata i Krzysztof Michalik **KRS.1**



Agnieszka i Dariusz Krawczyk **KRS.2**



Agnieszka i Dominik Kohut **KRS.3**



Agnieszka i Krzysztof Czekaj **KRS.4**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Agnieszka i Krzysztof Labudda **KRS.5**



Agnieszka i Piotr Gwiżdż **KRS.6**



Agnieszka Malska-Lustig i Henryk Lustig **KRS.7**



Aleksandra i Andrzej Kaleta **KRS.9**



Aleksandra i Dawid Michta **KRS.10**



Aleksandra i Marian Dziwisz **KRS.11**



Alicja i Damian Skakuj **KRS.12**



Aneta i Marcin Pluta **KRS.13**



Aneta i Paweł Musiał **KRS.14**



Angelika i Mateusz Dmochowscy **KRS.15**



Anita i Krzysztof Wiczorek **KRS.16**



Anna Barańska i Łukasz Krawczyk **KRS.17**



Anna i Andrzej Pilch **KRS.18**



Anna i Grzegorz Wąsik **KRS.19**



Anna i Jerzy Zgoda **KRS.20**



Anna i Marcin Górecki **KRS.21**



Anna i Michał Rogala **KRS.22**



Anna i Przemysław Janik **KRS.23**



Anna i Rafał Gwiazdowicz **KRS.24**



Anna i Robert Dziegiel **KRS.25**



Anna i Wiesław Nowak **KRS.26**



Barbara Bartyzel i Krzysztof Bystron **KRS.27**



Barbara i Bogusław Zięba **KRS.28**



Barbara i Marcin Myca **KRS.29**



Barbara i Mirosław Mirowscy **KRS.30**



Barbara i Sławomir Żmuda **KRS.31**



Beata i Andrzej Maj **KRS.32**



Beata i Ireneusz Łach **KRS.33**



Beata i Marek Sadyn **KRS.34**



Beata i Tomasz Zieliński **KRS.35**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Bernadeta i Robert Budek **KRS.36**



Bogumiła i Andrzej Bulatowie **KRS.37**



Bogusława i Zdzisław Domagała **KRS.359**



Bożena Baster-Chwastek i Paweł Chwastek **KRS.38**



Bożena i Jerzy Kwiek **KRS.39**



Bożena i Sławomir Stefaniakowie **KRS.40**



Daniel Mamala i Przemek Kocur **KRS.41**



Danuta i Józef Świder **KRS.42**



Danuta i Piotr Pinas **KRS.43**



Daria Martyna i Łukasz Gaj **KRS.44**



Dorota i Andrzej Pietrzyk **KRS.45**



Dorota i Marek Reczkowscy **KRS.46**



Dorota i Michał Opyd-Chodak **KRS.47**



Dorota i Tomasz Gielarowscy **KRS.48**



Dorota i Władysław Pietras **KRS.49**



Dorota i Zbigniew Wilk **KRS.50**



Edyta i Piotr Królikowscy **KRS.51**



Edyta i Tomasz Korszla **KRS.52**



Elżbieta i Daniel Machlowski **KRS.53**



Elżbieta i Gustaw Biedroń **KRS.54**



Elżbieta i Ireneusz Karcz **KRS.55**



Ewa i Marian Jasieniak **KRS.56**



Ewa Jarosz i Adam Biel **KRS.57**



Ewelina i Marcin Kozak **KRS.58**



Grażyna i Bogusław Sułek **KRS.59**



Grażyna i Bronisław Bochaczyk **KRS.60**



Halina i Ryszard Kutka **KRS.61**



Ilona i Marek Żelazny **KRS.62**



Iwona i Adam Karliński **KRS.63**



Iwona i Mariusz Trzmielowski **KRS.64**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Iwona i Rafał Cybulscy **KRS.65**



Iwona i Wojciech Ścieszka **KRS.66**



Iza i Michał Chachłowski **KRS.67**



Jadwiga i Jacek Gabor **KRS.68**



Jagoda i Ryszard Walscy **KRS.69**



Janina i Ryszard Kielb **KRS.70**



Joanna i Mikołaj Głowaccy **KRS.71**



Joanna i Przemek Bulsza **KRS.72**



Joanna i Sebastian Kopta **KRS.73**



Joanna i Tomasz Rachwałscy **KRS.74**



Joanna i Zbigniew Woźniak **KRS.75**



Jolanta i Artur Szczepanik **KRS.76**



Jolanta i Robert Rajczewscy **KRS.77**



Justyna Marynowska i Jarosław Błaszczak **KRS.78**



Karolina i Mariusz Boroń **KRS.79**



Kasia Ciszewska-Lasoń i Jacek Lasoń **KRS.80**



Katarzyna i Borys Bohosiewicz **KRS.81**



Katarzyna i Dawid Jaśkiewicz **KRS.82**



Katarzyna i Mariusz Raś **KRS.83**



Kinga i Błażej Zadwórny **KRS.84**



Klaudia Janus i Paweł Sapek **KRS.85**



Krystyna i Zbigniew Daneł **KRS.86**



Lucyna i Leszek Krawczyk **KRS.87**



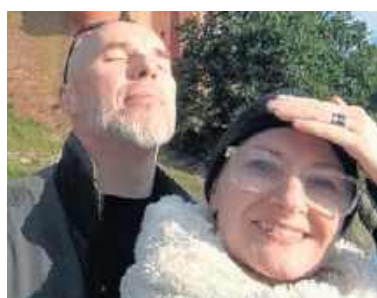
Magdalena Głogowska i Jarosław Radosz **KRS.88**



Magdalena i Adam Marczyński **KRS.89**



Magdalena i Adam Synowiec **KRS.90**



Magdalena i Piotr Baćkowie **KRS.91**



Magdalena Kwinta i Rafał Konecki **KRS.92**



Magdalena Nowak-Biegańska i Łukasz Biegański **KRS.93**



Małgorzata i Adam Szymański **KRS.94**

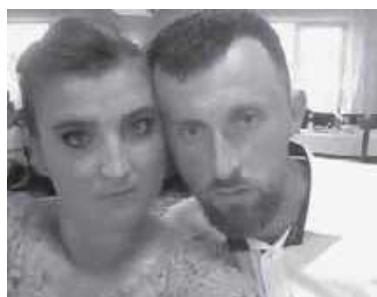
Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Małgorzata i Mieczysław Lasotowie **KRS.95**Małgorzata i Wojciech Wymysło **KRS.96**Małgorzata Piszczkiewicz i Kazimierz Lew **KRS.97**Maria i Ryszard Landowscy **KRS.98**Maria i Wiesław Grotyński **KRS.99**Marta i Marcin Słowik **KRS.100**Marzena Bagnicka-Burek i Marcin Burek **KRS.101**Mirosława i Piotr Łoniewscy **KRS.102**Monika i Robert Wróbel **KRS.103**Monika Rybak i Bartłomiej Romanek **KRS.104**Patrycja i Mariusz Czopek **KRS.105**Renia i Zbyszek Dziuba **KRS.106**Sabina i Adam Kwintowscy **KRS.107**Sandra i Grzegorz Kmera **KRS.108**Sylvia i Maciej Buras **KRS.109**Sylvia i Piotr Torba **KRS.110**Teresa i Jan Jankowicz **KRS.111**Tetiana Vasytkovska i Denys Fishbakh **KRS.112**Urszula i Piotr Goc **KRS.113**Wioletta i Michał Adamczyk **KRS.114**Wioletta i Paweł Walor **KRS.115**Zenobia i Waldemar Pudlik **KRS.116**Angelika i Marek Groń **KRM.87**Angelika i Sławomir Kulig **KRM.88**Ania i Marek Cebula **KRM.89**Anna Król i Zbigniew Zamróz **KRM.90**Ewelina i Antoni Kotas **KRM.91**Justyna Jurkowska i Kamil Basiaga **KRM.93**Karolina i Adrian Augustyński **KRM.94**Klaudia Pogwizd i Kamil Wańczyk **KRM.95**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Małgorzata i Rafał Dutka **KRM.96**



Monika i Paweł Kocoń **KRM.97**



Oliwia Bołoz i Dominik Jarosz **KRM.98**



Wiktoria Góra i Damian Potoczek **KRM.99**



Zuzanna Szczecina i Mateusz Kałuziński **KRM.100**



Agata Wolak-Kowalik i Andrzej Kowalik **KRS.117**



Agnieszka i Łukasz Janczyk **KRS.118**



Agnieszka i Marian Pazgan **KRS.119**



Agnieszka i Stanisław Baran **KRS.120**



Aleksandra Matejova i Ludomil Matej **KRS.121**



Alicja i Wiesław Kmieć **KRS.122**



Aneta i Andrzej Chochorowski **KRS.123**



Anna i Paweł Stojek **KRS.124**



Anna i Rafał Marczyk **KRS.125**



Anna i Wojciech Kogut **KRS.126**



Beata i Krzysztof Bryniak **KRS.127**



Danuta i Mariusz Szkaradek **KRS.128**



Elżbieta i Jerzy Jeż **KRS.129**



Elżbieta i Paweł Salamon **KRS.130**



Irena i Antoni Górowie **KRS.131**



Iwona i Maciej Urban **KRS.132**



Joanna i Rafał Gawlik **KRS.133**



Katarzyna i Paweł Janur **KRS.134**



Krystyna i Jan Kopczyński **KRS.135**



Magdalena i Wacław Nosal **KRS.136**



Małgorzata i Grzegorz Motyka **KRS.137**



Maria i Jan Wańczyk **KRS.138**



Maria i Stanisław Golonka **KRS.139**

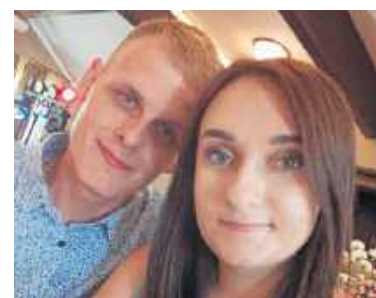


Marta i Arkadiusz Kamiński **KRS.140**

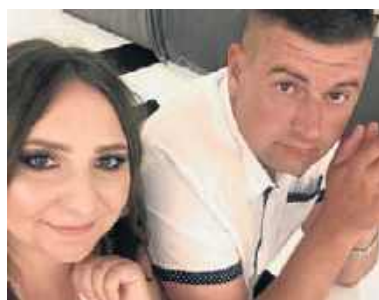


Monika i Jacek Fajto **KRS.141**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Monika i Krzysztof Tomasiak **KRS.142**Monika i Marcin Kielbasa **KRS.143**Monika i Sebastian Palac **KRS.144**Paulina i Michał Galka **KRS.145**Renata i Krzysztof Roslaniec **KRS.146**Sylwia i Artur Urbańscy **KRS.147**Teresa i Stefan Podwika **KRS.148**Teresa i Tomasz Sobczyk **KRS.149**Urszula i Kazimierz Maciak **KRS.150**Agnieszka i Patrick Debrah **KRM.102**Agnieszka Iwanek i Sebastian Zabawa **KRM.103**Iwona i Krystian Bielawscy **KRM.104**Karolina Kępowicz i Damian Wrona **KRM.105**Maria Skrabacz-Pajaki i Marcin Pajak **KRM.106**Natalia i Adrian Zieliński **KRM.101**Romana Balut-Kolendo i Janusz Kolendo **KRM.107**Anna i Dariusz Brożek **KRS.151**Anna i Janusz Urbaś **KRS.152**Anna i Kamil Niewola **KRS.153**Anna i Piotr Orłowski **KRS.154**Anna i Piotr Szarek **KRS.155**Anna Kajmowicz-Mróż i Sebastian Mróż **KRS.156**Bernadeta i Dawid Niwak **KRS.157**Bożena i Marcin Zbylut **KRS.158**Bożena i Paweł Szubert **KRS.159**Danuta i Piotr Bednarczyk **KRS.160**Edyta i Edward Kuczek **KRS.161**Grażyna i Józef Kochanek **KRS.162**Irena i Tadeusz Mazur **KRS.163**Iwona Rój-Sacha i Jarosław Sacha **KRS.164**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Karolina i Kamil Sutkowscy **KRS.165**



Katarzyna i Robert Pitaś **KRS.166**



Kinga i Jarek Baut **KRS.167**



Magdalena i Paweł Garnier **KRS.168**



Małgorzata i Roman Tambor **KRS.169**



Margareta i Grzegorz Filipowski **KRS.170**



Maria i Kamil Laska **KRS.171**



Monika i Grzegorz Kapias **KRS.172**



Monika i Grzegorz Szarkowicz **KRS.173**



Natalia i Daniel Dudek **KRS.174**



Oliwia i Sebastian Kuklewicz **KRS.175**



Agata i Dariusz Musiał **KRM.108**



Agata Piórkowska i Artur Seniuk **KRM.109**



Aleksandra Imielińska i Piotr Pączek **KRM.110**



Emilia Zydroń i Konrad Góra **KRM.111**



Ewa i Krystian Sikoń **KRM.112**



Jola Mistat i Jacek Borzęcki **KRM.113**



Kamila i Piotr Strach **KRM.114**



Karolina Gurba i Grzegorz Liber **KRM.115**



Karolina i Grzegorz Ważydrąg **KRM.116**



Kinga i Mariusz Kotara **KRM.117**



Magdalena Długosz i Marek Trybuła **KRM.118**



Renata i Jakub Gomułka **KRM.119**



Yuliia i Viktor Korotyhiny **KRM.120**



Agnieszka i Bogdan Pajor **KRS.176**



Agnieszka i Michał Rząca **KRS.177**



Anna i Zbigniew Stanuszkowie **KRS.178**



Bożena i Janusz Migdał **KRS.179**



Dorota i Janusz Gładysz **KRS.180**

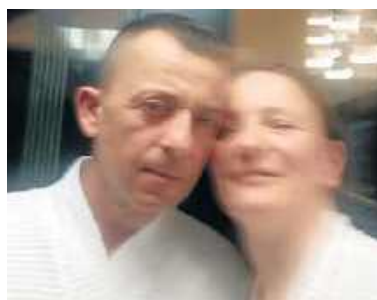


Elżbieta i Dariusz Maciejewski **KRS.181**

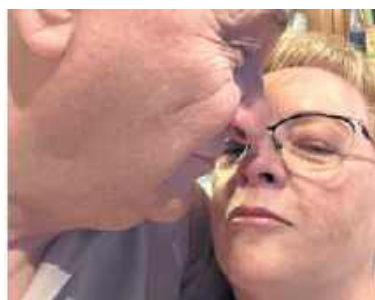
Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Elżbieta i Jan Filipczyk **KRS.182**



Joanna i Adam Kołodziej **KRS.183**



Krystyna i Jerzy Straczyński **KRS.184**



Lucyna i Włodzimierz Hojnowscy **KRS.185**



Małgorzata Soroczaki i Piotr Ruskiewicz **KRS.186**



Marta i Tomasz Babraj **KRS.187**



Martyna i Dawid Michalczyk **KRS.188**



Monika i Adam Hebda **KRS.189**



Paulina i Dawid Gicala **KRS.190**



Wioletta i Radosław Maciaś **KRS.191**



Aleksandra Gramatyka i Piotr Pokładnik **KRM.121**



Alicja Żurek i Kamil Siedlecki **KRM.122**



Angelika Odrzywołek i Łukasz Gębołyś **KRM.123**



Daria i Dominik Braś **KRM.124**



Dorota i Jacek Stachowiak **KRM.125**



Dorota Zielińska i Diego Ivan Corredor Triana **KRM.126**



Gabriela i Mateusz Czekański **KRM.127**



Jadwiga Szumniak i Józef Szefer **KRM.128**



Katarzyna Zielińska i Andrzej Marciniwicz **KRM.129**



Małgorzata i Mirosław Poręba **KRM.130**



Maria i Zdzisław Ptasinścy **KRM.131**



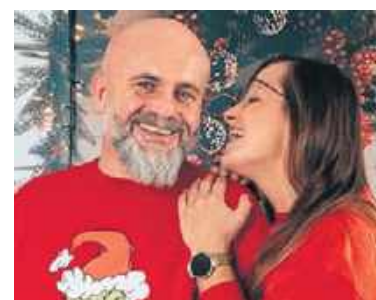
Patrycja i Łukasz Klimkowicz **KRM.132**



Paulina Zmarzy i Marco Ottaviani **KRM.133**



Urszula Piegza i Marcin Wierzbic **KRM.134**



Zosia Buła i Michał Uziel **KRM.135**



Anna i Arkadiusz Maruszak **KRS.192**



Barbara i Krzysztof Podgajny **KRS.193**



Bożena i Ryszard Sławiec **KRS.194**



Danuta i Stanisław Pizon **KRS.195**



Ewa i Leszek Kwaśny **KRS.196**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Krystyna i Mirosław Woźniccy **KRS.197**



Magdalena Mitura-Lewińska i Mateusz Lewiński **KRS.198**



Maria i Sławomir Głogowscy **KRS.199**



Monika Ogiegło i Tomasz Pazdan **KRS.200**



Patrycja Kozłowi i Marcin Trzeciak **KRS.202**



Żaneta Tyma-Tomali i Andrzej Tomal **KRS.203**



Basia i Rafał Kurpiel **KRM.136**



Klaudia Dudek i Dariusz Sopiaryz **KRM.137**



Magdalena Sikoń i Gabriel Kusior **KRM.138**



Sylwia Sokołowska i Sylwester Feć **KRM.139**



Wiktor i Karol Wrzałek **KRM.140**



Agnieszka i Marcin Kwiecień **KRS.204**



Agnieszka i Mariusz Zajac **KRS.205**



Agnieszka i Mateusz Wójcik **KRS.206**



Agnieszka i Mirosław Sajdak **KRS.207**



Ania i Krzysztof Walkowicz **KRS.208**



Beata i Jacek Korepta **KRS.209**



Beata i Stanisław Pach **KRS.210**



Grażyna i Jan Szymański **KRS.211**



Grażyna i Jerzy Wasiak **KRS.212**



Joanna i Marek Gacek **KRS.213**



Monika i Mariusz Smreczak **KRS.214**



Agata Kawa i Damian Januś **KRM.141**



Arlęta Kotowicz i Andrzej Pabis **KRM.142**



Beata Kopiec i Bartosz Łabęda **KRM.143**



Ewelina Smalec i Grzegorz Kordek **KRM.144**



Izabela i Patryk Radziak **KRM.145**



Joanna Jelonekiewicz i Krzysztof Jonkis **KRM.146**



Karolina Walczyk i Adam Liszka **KRM.147**



Kasia Krok i Daniel Rolka **KRM.148**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Katarzyna Rassem i Wiesław Kordyl **KRM.149**Monika Przybyłowicz i Robert Knapik **KRM.150**Oliwia i Wojciech Krzysztoń **KRM.151**Yana i Krzysztof Tomalscy **KRM.152**Agnieszka i Marek Makowiec **KRS.215**Anastazja Siewiera-Białoń i Ryszard Białoń **KRS.216**Anna i Mariusz Tuszkano **KRS.217**Dorota i Bogusław Rodak **KRS.218**Ewelina i Łukasz Pawłowscy **KRS.219**Ewelina i Michał Sarnecki **KRS.220**Joanna i Jan Chruszcz **KRS.221**Małgorzata i Rafał Janik **KRS.222**Marta i Karol Wiejczka **KRS.223**Marta i Rafał Daga **KRS.224**Natalia i Piotr Haluch **KRS.225**Renata i Damian Tomczak **KRS.226**Sabina i Leszek Piechowicz **KRS.227**Dominika i Andrzej Makuch **KRM.153**Dorota i Antoni Godyń **KRM.154**Gabriela i Piotr Malita **KRM.155**Julia Góra i Karol Żuchowicz **KRM.156**Katarzyna Wójcicka i Sebastian Grygny **KRM.157**Klaudia Szydłowska i Piotr Czopek **KRM.158**Wiktoria i Szymon Woźniak **KRM.159**Agnieszka i Marcin Pietrzyk **KRS.228**Agnieszka i Mirosław Jagusiak **KRS.229**Agnieszka i Robert Dubiel **KRS.230**Barbara i Zbigniew Kaleta **KRS.231**Beata i Mirosław Witana **KRS.232**Dorota i Andrzej Nowogórcy **KRS.233**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Dorota i Marcin Ryba **KRS.234**



Dorota i Paweł Papież **KRS.235**



Izabela i Rafał Nowak **KRS.236**



Joanna i Antoni Szewczyk **KRS.237**



Justyna i Marcin Litewka **KRS.238**



Kasia i Damian Leśniak **KRS.239**



Katarzyna i Jarosław Czech **KRS.240**



Katarzyna i Piotr Sowiński **KRS.241**



Lucyna i Jacek Kania **KRS.242**



Magdalena i Mateusz Dębowski **KRS.243**



Maria i Marcin Nowak **KRS.244**



Natalia i Michał Stelmaszewski **KRS.245**



Renata i Norbert Ratoń **KRS.246**



Renata i Paweł Konopka **KRS.247**



Teresa i Roman Chmiel **KRS.248**



Urszula i Sławomir Adamczyk **KRS.249**



Wanda i Stanisław Mularczyk **KRS.250**



Weronika i Michał Kukla **KRS.251**



Barbara i Dominik Knapczyk **KRM.160**



Dominika Hebda i Dominik Pulit **KRM.162**



Estera i Grzegorz Jachymiak **KRM.163**



Ewelina Błaszczak i Piotr Piądlowski **KRM.164**



Jagoda i Andrzej Szczypka **KRM.165**



Anna i Kamil Krieger **KRS.252**



Barbara i Krzysztof Sakowscy **KRS.253**



Beata i Zygmunt Opyd **KRS.254**



Bożena i Kamil Staniszewski **KRS.255**



Edyta i Marek Kaim **KRS.256**



Izabela i Andrzej Kańtoch **KRS.257**



Katarzyna i Antoni Zamora **KRS.258**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Klaudia i Tomasz Plata **KRS.259**Monika i Marcin Basta **KRS.260**Paulina i Dariusz Leśniara **KRS.261**Katarzyna Kosińska-Maj i Kamil Maj **KRM.166**Kinga Nguyen i Mateusz Morończyk **KRM.167**Anna i Kazimierz Bzdela **KRS.262**Józefa i Alfred Drożdż **KRS.263**Maria i Stanisław Sawscy **KRS.264**Sylwia i Rafał Gajos **KRS.265**Ania Suder i Wojtek Kościelniak **KRM.168**Barbara Kruźlak i Mateusz Szatkowski **KRM.169**Elżbieta Kaźnica i Robert Gwóźdź **KRM.170**Ewa Domanus i Krzysztof Żelazny **KRM.223**Kinga i Piotr Mirek **KRM.171**Klaudia i Damian Filipek **KRM.172**Monika i Stanisław Polewowie **KRM.173**Roksana i Joel Udeh **KRM.174**Anna i Krzysztof Jugowiec **KRS.266**Beata i Tomasz Skiba **KRS.267**Dominika i Arkadiusz Opydo **KRS.268**Ela i Marcin Czubin **KRS.269**Grażyna i Józef Pitala **KRS.270**Jolanta i Tomasz Wojdyła **KRS.271**Lidia i Stanisław Ładyga **KRS.272**Anna i Łukasz Piwowarscy **KRM.175**Ewa i Tomasz Fryźlewicz **KRM.176**Ilona Skiba i Piotr Paryl **KRM.177**Iwona i Grzegorz Zelek **KRM.178**Joanna Efemberg i Piotr Biernawski **KRM.179**Jolanta Lassaki i Marcin Marcinków **KRM.180**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Katarzyna Paff i Tomasz Guskiewicz **KRM.181**



Małgorzata Garbacz i Damian Kicmal **KRM.182**



Małgorzata Gil i Tomasz Opyd **KRM.183**



Renata Stopa i Mateusz Kulka **KRM.184**



Wiktoria Biedroń i Michał Ligęza **KRM.185**



Agnieszka i Grzegorz Oracz **KRS.273**



Anna i Krystian Bryniarscy **KRS.274**



Anna i Robert Chowaniec **KRS.275**



Arleta i Rafał Plewa **KRS.276**



Barbara i Andrzej Radecki **KRS.277**



Bożena i Krzysztof Żółtek **KRS.278**



Edyta Bieniek i Łukasz Wróbel **KRS.279**



Ewa i Wojciech Abramczyk **KRS.280**



Józefa i Jan Chromik **KRS.281**



Karolina i Marcin Jędról **KRS.282**



Kinga i Piotr Banach **KRS.283**



Małgorzata i Andrzej Krzysztof **KRS.284**



Monika i Andrzej Słodczyka **KRS.285**



Monika i Tomasz Białoń **KRS.286**



Sylwia i Robert Kiełsiński **KRS.287**



Teresa i Grzegorz Bednarczyk **KRS.288**



Zuzanna i Sebastian Niewiadomy **KRS.289**



Aleksandra i Leszek Żukrowscy **KRM.186**



Angelika i Arkadiusz Żaba **KRM.187**



Zuzanna i Marcin Sperka **KRM.188**



Adriana i Damian Kubańscy **KRS.290**



Anna i Paweł Tarnówka **KRS.291**



Bożena i Bernard Bińczycy **KRS.292**

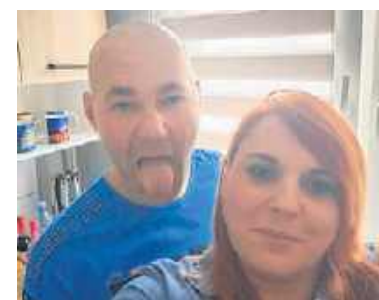


Grażyna i Marcin Grzanka **KRS.293**



Grażyna i Marek Łatka **KRS.294**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Justyna i Michał Głanowscy **KRS.295**Justyna i Sebastian Łądka **KRS.296**Małgorzata i Zdzisław Skóra **KRS.297**Aneta i Tomasz Wasztel **KRM.189**Angelika i Krzysztof Babiński **KRM.190**Angelika Jankowska i Dawid Łukawski **KRM.191**Basia i Jędrus Kołodziej **KRM.192**Magdalena Mitera i Patryk Bukowski **KRM.193**Monika i Marek Wiktorzak **KRM.194**Agnieszka i Marcin Buczkowie **KRS.298**Aleksandra i Tomasz Janiccy **KRS.299**Angelika Adamiec-Rybicka i Kamil Rybicki **KRS.300**Barbara i Jarosław Pszczółka **KRS.301**Barbara i Stanisław Soleccy **KRS.302**Beata i Paweł Zając **KRS.303**Ewa i Andrzej Szarafiński **KRS.304**Ewa Sienkiewicz-Kaszyca i Mieczysław Kaszyca **KRS.305**Ewelina i Adrian Wiktor **KRS.306**Iwona i Mariusz Wądrzyk **KRS.307**Izabela i Jarosław Makuch **KRS.308**Jadwiga i Janusz Januszyk **KRS.309**Jadwiga i Piotr Kubas **KRS.310**Katarzyna i Romuald Piksa **KRS.311**Krystyna i Krzysztof Tarkowscy **KRS.312**Lucyna i Mirosław Sikora **KRS.313**Małgorzata i Marian Buda **KRS.314**Patrycja Hałat i Paweł Synowiec **KRS.315**Paulina i Henryk Pławny **KRS.316**Sabina i Szymon Kalika **KRS.317**Urszula i Jan Suślik **KRS.318**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Agnieszka i Jakub Wójtowicz **KRM.195**



Edyta Polak i Kamil Kapuśnik **KRM.196**



Emilia i Michał Migas **KRM.197**



Gabriela i Mateusz Nowak **KRM.198**



Monika i Mateusz Folwarscy **KRM.199**



Wioleta i Mateusz Gospodarczyk **KRM.200**



Barbara i Andrzej Grzechynka **KRS.319**



Czesława i Krzysztof Barankiewicz **KRS.320**



Irena i Bogdan Durtka **KRS.321**



Maria i Kazimierz Drzyzga **KRS.322**



Stanisława i Jerzy Warta **KRS.323**



Aneta i Tomasz Mydlarz **KRM.201**



Anna Nowak i Jacek Wachowicz **KRM.202**



Anna Piwowarczyk i Michał Russek **KRM.203**



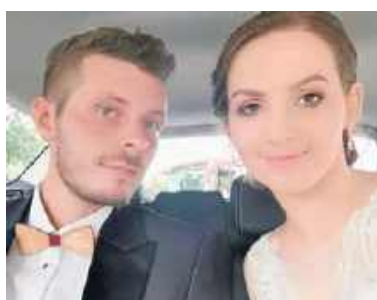
Danuta Marek i Maksymilian Brańka **KRM.204**



Dominika Tobiasz i Hubert Wasiuta **KRM.205**



Ewelina Włodarczyk i Dariusz Szypuła **KRM.206**



Hanna i Przemysław Brania **KRM.207**



Izabela i Bartosz Bubla **KRM.208**



Karolina Widlarz i Mateusz Rokowski **KRM.209**



Maria Paszewska i Robert Załubski **KRM.210**



Patrycja Karoń i Adrian Gaudyn **KRM.211**



Agnieszka i Grzegorz Ciepły **KRS.324**



Agnieszka i Piotr Janowscy **KRS.325**



Agnieszka i Tomasz Molendowscy **KRS.326**



Aleksandra i Jakub Kubarek **KRS.327**



Anna i Janusz Gazda **KRS.328**



Anna i Krzysztof Pazdzióra **KRS.329**

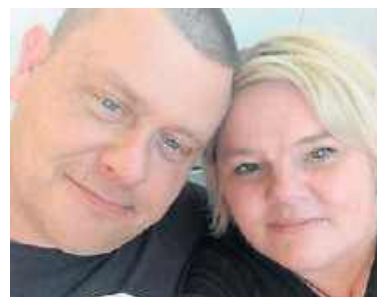


Anna i Robert Handerscy **KRS.330**



Anna i Sławomir Frajkowski **KRS.331**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Barbara i Mariusz Stepień **KRS.332**Elżbieta Pomietło i Grzegorz Stępak **KRS.333**Iwona i Maciej Burzej **KRS.358**Iwona i Olaf Góra **KRS.334**Jolanta i Robert Radwan **KRS.335**Jolanta Kasprzak-Rajda i Łukasz Rajda **KRS.336**Katarzyna i Grzegorz Pająk **KRS.337**Katarzyna i Janusz Moskwik **KRS.338**Katarzyna i Tomasz Karoń **KRS.339**Magdalena i Wiesław Drabek **KRS.340**Małgorzata i Mirosław Pochopien **KRS.341**Marta i Marcin Górka **KRS.342**Marta i Zbigniew Scaber **KRS.343**Sylvia i Krzysztof Kisiął **KRS.344**Joanna i Mariusz Kołkowie **KRM.213**Karolina i Rafał Szafraniec **KRM.214**Klaudia Woźniak i Łukasz Czerwiński **KRM.215**Luiza i Filip Gałązka **KRM.216**Małgorzata Kamińska i Maciej Kubik **KRM.217**Marcelina Wrona i Michał Ochocki **KRM.218**Monika i Paweł Lator **KRM.219**Natalia Miśkiewicz i Kamil Sowa **KRM.220**Weronika Gątkiewicz i Kamil Kozub **KRM.221**Aleksandra i Janusz Sroka **KRS.345**Aneta i Robert Szostak **KRS.346**Aneta Rutkowska-Starowicz i Grzegorz Starowicz **KRS.347**Anna i Konrad Florek **KRS.348**Beata i Bogumił Czarny **KRS.349**Beata i Krzysztof Preis **KRS.350**Danuta i Jerzy Grzeszczuk **KRS.351**

Podróż zaczyna się od Twojej strony

stronapodrozy.pl



 **strona
podróży**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Ewcia i Tedi Rybicy **KRS.352**Helena i Andrzej Szumny **KRS.353**Joanna i Andrzej Pacułt **KRS.354**Krystyna i Ryszard Musiał **KRS.355**Magdalena i Artur Biskup **KRS.356**Małgorzata i Grzegorz Marciński **KRS.357**Barbara Pietrzak i Janusz Owsianka **KRM.241**Monika Kowalska i Andrzej Zając **KRM.224**Monika Śliwa i Dawid Cygan **KRM.239**Ola i Sebastian Chuchra **KRM.232**Zosia i Karol Wysocy **KRM.225**Barbara i Marek Flisak **KRS.361**Beata i Piotr Lyer **KRS.381**Danuta i Andrzej Kusia **KRS.362**Ilona Makulec i Marian Gądek **KRS.363**Joanna i Wiesław Sroka **KRS.385**Beata i Mateusz Krzeszowski **KRM.233**Marta i Paweł Groński **KRM.226**Agnieszka i Leopold Szafrąński **KRS.384**Anna i Piotr Padula **KRS.364**

AUTOREKLAMA

Polecamy →

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów
telemagazyn.plZofia i Tadeusz Pawlik **KRS.379**Marzena i Janusz Duda **KRM.227**Ewelina Czesak i Dawid Niziołek **KRM.228**Klaudia i Mateusz Batko **KRM.229**Ewa Łyduch i Bogdan Kożuchowicz **KRS.365**Agnieszka i Norbert Korpak **KRS.382**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Małgorzata i Leszek Ciurej **KRS.383**



Paulina i Arkadiusz Dolipsy **KRS.374**



Alina i Marek Mrozek **KRS.375**



Kasia Janda i Mati Wójcik **KRS.378**



Anna i Michał Nowak **KRS.386**



Grażyna i Stanisław Nowak **KRS.366**



Anastazja Huba i Maks Kunin **KRM.238**



Olga Rzepka i Mateusz Redel **KRM.236**



Żaneta i Tomek Gamrat **KRM.230**



Wioletta i Paweł Kulawik **KRS.367**



Grażyna Grabowska i Dawid Kupiec **KRM.240**



Anna i Mariusz Chrzęszczuk **KRS.380**



Marzena i Ryszard Niedział **KRS.368**



Katarzyna i Gabriel Sikora **KRS.360**



Vanessa Ochman i Filip Guguła **KRM.237**



Anna i Ryszard Zaręba **KRS.369**



Beata i Marian Antolak **KRS.370**



Renata i Michał Grudzień **KRS.377**



Agnieszka Kwiatek-Stachura i Damian Stachura **KRM.231**



Bożena i Adam Pluciński **KRS.371**

AUTOREKLAMA Q604867412B

Polecamy →

strona
zdrowia

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl



O KOBIETACH
I DLA KOBIET
stronakobiet.pl



strona
KOBIECI

W KLUBIE SENIORA ZACZĘLI DRUGIE ŻYCIE. JUŻ NIECZEGO NIE MUSZA, A WSZYSTKO MOGA

Moszczenica. Późne popołudnie. Drzwi otwiera pani Irena, ale zaraz pałeczkę odbiera pan Leszek. Bez ogródek zaczyna pochwały. Bynajmniej nie na swój temat.

- O tutaj - pokazuje sporych rozmiarów drewnianą ozdobę na suficie. - Kawał korzenia to jest! Irenka sama go wykopała w naszym lesie. Później oczyściła i zrobiła całą tę kompozycję - podkreśla.

Leśne inspiracje i kłopot przed piecem

Od razu dowiaduję się, że ich wspólną pasją jest las. Ale w dosyć oryginalnym rozumieniu. Bo mniej chodzi o spacer, a więcej o działanie. Dosłowne. Gdy trzeba posprzątać - oni są pierwsi, wyciąć uschnięte drzewa - jak najbardziej, usunąć wiatrołomy - my, bo nikt inny tak dobrze tego nie zrobi!

- Efekt jest taki, że zamian wrzucę drewno do pieca, to każdy kawałek musi przejść weryfikację. Bo przecież może mieć jakieś nietypowe słoje, albo sęk albo resztki dziupli. A to idealna materia twórcza - dowcipkuje pan Leszek.

Pani Irena, która szybko do nas dołącza, tylko potwierdza te słowa: drzewa, drewno!

- No i jeszcze grzyby - dodaje znacząco.

Remedium na samotność kontra dobrowolny przymus

Para spotkała się w Klubie Seniora w Łużnej. Oboje po swoich przeżyciach, z bagażem doświadczeń, rodziną, wnukami. Oboje owdowieli. Na nic w życiu już nie liczyli. Oboje się wydawało, że czas już ich niczym nie zaskoczy.

- Do tego, żeby wstąpić do Klubu, namówiła mnie pani Agnieszka Szymczyk, która opiekuje się nim w Łużnej. Nie paliło mi się. Trochę czasu mi ta decyzja zajęła. W końcu poszedłem. I muszę przyznać, że byłem kompletnie zaskoczony, Klub przerósł moje oczekiwania - dodaje. - Działa naprawdę wspólnie - podkreśla.

Pani Irenka z kolei już miała pewien klubowy staż. Spotkania w nim były panaceum na ciszę i samotność po śmierci męża. Od początku była najbardziej postarzeloną członkinią - nie było dla niej żadnym kłopotem prze-

Irena i Leszek Wresiłowie poznali się w Klubie Seniora w Łużnej. Początkowo nic nie zapowiadało, że Amor wzię ich za swój cel. Tymczasem, za kilka dni minie rok, od chwili, gdy oficjalnie ogłosili światu, że resztę życia zamierzają spędzić razem

Halina Gajda



Pani Irenka i Pan Leszek za kilka dni będą świętowali pierwszą rocznicę ślubu

brać się w dowolny strój, wystąpić na scenie, gdy była taka potrzeba, albo wziąć udział w jakiejś zwirowanej imprezie.

- Któregoś dnia dołączył do nas Leszek. - Niby mieszkaliśmy blisko siebie, jak się okazało, mieliśmy tych samych znajomych, a nawet chodziliśmy w te same miejsca, tylko jakoś nie udało nam się spotkać nigdy - opowiada.

Trzeba się nim zaopiekować...

Pierwsze rozmowy jeszcze niczego nie zapowiadały. Ot, takie zwykłe pogaduszki o świecie i o niczym. Ale pani Irenka szybko wzięła je sobie do serca. Więcej, uznała, że nowemu znajomemu przydałoby się wsparcie.

- Wydawało mi się, że taka chudzińka z niego. I taki zaniebany - wspomina. - Pomyślałam, że może od czasu do czasu ugoszczę go jakimś obiadem.

Wpadnie, jak będzie jechał do Klubu, bo przecież będzie miał po drodze - opowiada ze śmiechem.

Gościna musiała być co najmniej na cztery gwiazdki, bo weszła Leszkowi w nawyk. Postanowił się zrewanżować. W końcu, mimo iż siedemdziesiątka dawno mu minęła, ale o kindersztubie nie zapomniał.

- Zadzwoń. Zaprosił mnie na zabawę taneczną - opowiada pani Irenka. - Tak sobie pomyślałam wtedy: młoda wdowa pójdzie w tany ze starym wdowcem, co ludzie powiedzą! Niepokoje rozwiła najbliższa rodzina. Usłyszałam, że ostatecznie niczego złego nie robię, jadę tylko potaćnić. Po takim dictum odzwońiłam, że się zgadzam - dodaje.

Żeby sądu nie zaopiewać

Po pierwszej zabawie przyszły kolejne wypadki i spędzane

wspólnie weekendy. Leszek w końcu jednak nie wytrzymał. I oświadczył stanowczo, że potrzebuje Irenki na co dzień, nie tylko od święta, a wielomiesięczne randkowanie to lepiej zostawić młodym. Czas przecież ucieka, trzeba się z nim wzięć za bary. Są dorośli, cudzołóstwem nie grzeszą. Jak pomyślał, tak zrobił.

- Przyjechał z bukietem kwiatów, jakimiś słodkościami i od progu wyłożył kawę na ławę - kiwa głową pani Irenka. - Cóż, nie pozostało mi nic, jak się zgodzić - dodaje.

Decyzji seniorów przykładały obie rodziny. Nikt nie miał żadnych wątpliwości, że jest jak najbardziej słuszna. Wszyscy też stawili się w dniu ślubu ze stosownymi życzeniami.

A, jeszcze jedno. W przyszłości sami zaznaczyli, że będą ze sobą na dobre i złe, rozvodu nie przewidują.

- Proszę sobie wyobrazić się dziego, przed którym staje taka para, jak my i oświadcza, że chce się rozstać, bo się źle dopasowała - obrazują. - To byłby niezły ubaw - dodają radośnie.

Dolegliwości minęły

Pani Irena wprowadziła się do małżonka. Gdyby ktoś pytał, rewolucji nie było. Nie miała wojenniczego nastawienia, że wszystko robi po swojemu. Aczkolwiek z jednym ma dylemat - gdzie się podziąć ze swoimi rzeczami? Trzeba tutaj bowiem wiedzieć, że małżonek ma upodobanie do... garniturów. I chyba sam do końca nie wie, ile kompletów wisi w szafach. Zawsze bowiem był wierny postawie, że jak się jest urzędnikiem, to trzeba wyglądać schludnie, z szacunkiem do funkcji. Garderoba się więc rozrosła dosyć mocno.

- Wiem pani, że tylko w jednej szafie, to wisi ich chyba z dziesięć

- oznajmia Irenka z udawaną powagą.

Nowe życie dmuchnęło im w żagle. Leszek, który ponoć cierpiał na trudne do zniesienia bóle kręgosłupa, nagle stał się rześki i zwinny, niczym szczypior na wiosnę. Irenka z kolei miała mieć lęk wysokości. Otwarta przestrzeń była jej wrogiem numer jeden. Pojechali do Hiszpanii.

- Leszek śmigał po górach, a ja patrzyłam ze skały, jak głęboko widać ziemię - opowiada. - Normalnie wszystko nam tam minęło, jak ręką odjął - śmieje się.

Na co dzień rehabilitację uprawiają w domu. Głośnik z muzyką robi za masaż, ultradźwięki, stymulację i wszelkie inne terapie. Odpalają sprzęt i idą... w tany. Bitą godzinę. I polecają to wszystkim, których tu i ówdzie strzyka, poboлева i kręci się w głowie.

Za kierownicę? Nigdy w życiu!

Spicie mieli jedno, jeszcze w czasie narzeczeństwa. Było poważne, bo niemal otarło się o rozstanie. Poszło o... prawo jazdy. Jak się Leszek dowiedział, że Irenka taki dokument ma, tylko od lat nie siedziała za kierownicą, zapowiedział, że będzie musiała się z automobilem zaprzyjaźnić na nowo. Irenka wpadła w popłoch: nigdy! Zagroziła, że zerwie, ucieknie, zabarykaduje się w domu i zakaże kontaktów, a do samochodu za kółko nie wsiądzie.

- Cudem! Cudem udało mi się ją namówić. I to tylko na kilka kółek na parking przed kościołem - opowiada Leszek. - Potem sama uznała, że dla przypomnienia weźmie sobie parę lekcji u instruktora - dodaje.

Na pytanie, jak się u tego instruktora skończyło, Irenka głęboko wzdycha i lekkim oporem opowiada, że ów zabrał ją na przejażdżkę po miejskich krętych drózkach, a po drugiej lekcji podziękował za współpracę, kazał siadać za kółko. I nie grymasić.

Już na poważnie, oboje dodają, że wdowieństwo to dramat, który wielu potrafi rozetrwać serce. Ale trzeba dać sobie drugą szansę. Skorzystać z niej, gdy los ją podsuwa. Samotność potrafi zrujnować na równi z chorobą.

- A tak, przynajmniej drewna sobie razem porąbamy - dowcipkują.

ATRAKCJA TURYSTYCZNA . TO JEDYNE W POLSCE TEGO TYPU ŹRÓDŁA

Zajrzyj do wnętrza wulkanu, czyli śladem sądeckich mofet

Joanna Mrozek

joanna.mrozek@polskapress.pl

W Polsce mamy trzy mofety i wszystkie znajdują się na Sądecku. To unikatowe zjawiska pochodzenia wulkanicznego. Dwie z nich są w Tyliczu i jedna w Złockim koło Muszyny. Te ciekawe atrakcje przyciągają turystów. Poznaj je wszystkie.

Mofety to rodzaje ekshalacji wulkanicznych, które zachwycają swoją unikalnością. Te chłodne wyziewy, bogate głównie w dwutlenek węgla, stanowią fascynujący element krajobrazu, szczególnie w okolicach Szczawnika, Tylicza i Złockiego w Beskidzie Sądeckim.

Mofety to naturalne wyziewy gazów, które mają temperaturę poniżej 100°C. W przeciwieństwie do gorących źródeł, mofety charakteryzują się brakiem lub niewielką ilością pary wodnej, a ich głównym składnikiem jest dwutlenek węgla.

Miejscowi nazywają mofetę diablą źródłem z powodu przedziwnych odgłosów oraz z faktu, że nad nią giną owady, ptaki, były nawet przypadki padania owiec. Dwutlenek węgla jest cięższy od powietrza, gromadzi się więc przy ziemi. Jeśli nie



Diabelskie źródło w Tyliczu. To trzecia w Polsce mofeta i nowa atrakcja turystyczna

rozwieje go wiatr, zabija wszystkie unoszące się nad mofetą owady.

W Tyliczu największa

Mofety w Tyliczu to największe w Polsce i jedno z największych nie tylko w Karpatach, ale i w świecie. Zostały otoczone jedenaściami kręgami, które są ze sobą połączone. Każdy z nich ma średnicę i głębokość około jed-

nego metra. Mofeta posiada bardzo dużą ilość bulgotek (wyziewy mokre) i dychawek (wyziewy suche). Ciekawostką jest to, że skład, kolor i smak wody mineralnej z każdego kręgu jest inny (woda nie nadaje się do picia ze względu na zanieczyszczenie organiczne, wysokie stężenie dwutlenku węgla wypiera tlen przez co padają owady i drobne zwierzęta). Dla turystów odwie-

dających to miejsce zbudowano altankę z ławeczkami oraz postawiono tablicę informacyjną. Nad kręgami znajduje się też mostek, dzięki któremu można podziwiać bulgotające źródło.

Mofeta znajduje się na terenie prywatnym w osadzie turystycznej „Domki w Lesie”.

Dni i godziny otwarcia mofety w Tyliczu zmieniają się w ciągu sezonu, dlatego

przed odwiedzeniem tej atrakcji warto sprawdzić aktualne informacje. Według ostatnich danych wstęp do mofety jest możliwy w środy i soboty. Zwiedzanie jest bezpłatne.

Nowa mofeta Górki

Przy trasie rowerowej Kropa Beskidu tuż nad potokiem Żalków i Roztoka w Tyliczu zagospodarowano niezwykłą atrakcję przyrodniczą, to Mofeta Górki. Nowa i niezwykła atrakcja wzbudza zainteresowanie. Każdy może ją zobaczyć i podziwiać ten naturalny skarb regionu.

To już druga mofeta w Tyliczu. Dzięki staraniom Stowarzyszenia Odkryj Tylicz została naniesiona na turystyczną mapę regionu. Charakter tej mofecie nadają tradycyjne drewniane dudy, które zostały zainstalowane w części zewnętrznej mofety, tak dawniej nasi przodkowie zaznaczali Tylickie źródła. - W Polsce mamy trzy mofety, w tym dwie w Tyliczu i jedną w Złockim. Mamy tutaj tablicę, dzięki której można dowiedzieć się więcej o tych mofetach. Są tutaj dychawki, bulgotki, ale o tej porze roku jest dużo wody i akurat teraz tych dychawek nie widać - mówi Janusz Kiebleś ze Stowarzyszenia Odkryj Tylicz.

Teren wokół mofety został zagospodarowany tak, aby turyści i mieszkańcy mogli w sposób komfortowy podziwiać ten przyrodniczy skarb. To jednak nie wszystko co można tam zobaczyć. Bezpośrednio pod mofetą bobby zbudowały kilka zapór, co jeszcze bardziej zachęca do spacerów w tym kierunku. To naturalne bobrowisko od lat przyciąga obserwatorów.

Zagospodarować teren wokół atrakcji

Mofeta im. prof. Henryka Sidińskiego znajduje się na granicy wsi Jastrzębik i Złockie, na dnie Złockiego Potoku, tuż przy szosie niedaleko Muszyny. To największa i najwydajniejsza mofeta w Polsce pod względem ilości wydobywanego się gazu. Uzdrowsko w tym roku zamierza zrewitalizować jej otoczenie i wymienić wysłużone elementy, w tym platformę spacerową oraz pomosty.

Mofeta ma powierzchnię ok. 25 m, zaś ilość wydobywanego się gazu szacuje się na około 10 m na minutę. Została ona uznana za pomnik przyrody nieożywionej i nadano jej imię prof. Henryka Świdzińskiego, który odkrył ją w 1938 roku.

Książuło w najstarszej pizzerii zamówił wizytówkę „Klitki u Witka”

Alicja Fałek

Nowy Sącz

Książuło, popularny youtuber, który jeździ po całej Polsce i testuje dania, w Międzynarodowym Dniu Pizzy, odwiedził Nowy Sącz. Postanowił spróbować pizzy z najstarszej pizzerii w mieście. „Klitka u Witka” działa od 1983 roku, a jej znakiem firmowym jest Pizza Sądecka. Czy sądecki lokal zasłużył na „MUAŁA”?

Pod pseudonim Książuło kryje się youtuber Szymon Nyczke. Popularność zyskał dzięki nagrywanym przez siebie filmikom, które są zapisem jego podróży po Polsce i recenzji lokali gastronomicznych, od wykwintnych restauracji po fast foody.

W Międzynarodowy Dzień Pizzy, Książuło odwiedził

Nowy Sącz, a konkretnie najstarszą w mieście pizzerię - „Klitkę u Witka”. - Na początku byliśmy w szoku, gdy zobaczyliśmy kto przyjechał odebrać pizzę. Zamówienie było złożone przez internet, na jakieś inne dane, ale z odbiorem osobistym. Do tego przyjechał trochę przed czasem, więc byliśmy jeszcze w trakcie przygotowywania pizzy - opowiada pracownica „Klitki u Witka”. - Książuło zamówił całą blaszkę naszej autorskiej pizzy, czyli Pizzy Sądeckiej. Jedynie o co prosił, to żeby jej nie kroić na kawałki, bo chce pokazać, jak duża jest w całości.

Jak na razie nie jest znana opinia youtubera, na nią będzie trzeba jeszcze chwilę poczekać, do momentu opublikowania filmu z pobytu w Nowym Sączu. - Naszej pizzy nie próbował w lokalu. Wyszedł z nią przed pizzerię i usiadł na ławce.



Popularny youtuber, który testuje dania, w Międzynarodowym Dniu Pizzy, odwiedził Nowy Sącz

Reszta działa się już poza naszym udziałem. Mamy nadzieję, że mu smakowało i wystawi nam pozytywną opinię - dodaje pracownica.

„Klitka u Witka” w Nowym Sączu to najstarsza pizzeria w Nowym Sączu, którą w 1983 roku otworzył Wincenty Żygadło. Przez lata w jego lokalu

zjeść można było tylko jeden rodzaj tego wywodzącego się z Włoch dania. Pizza Sądecka powstała w czasach PRL-u, gdzie ciężko było o produkty. Wówczas powstał przepis na grube ciasto, w którym wykorzystywana jest: mąka, woda, sól i trochę drożdży. Pizzę, do której wówczas dodawano oprócz sera pieczarki, piekło się na prostokątnej bazie i kroilo w prostokątne kawałki. Tak powstała wizytówka „Klitki od Witka”, czyli Pizza Sądecka.

Kultowy jest też adres lokalu: ulica Kazimierza Wielkiego 3, gdzie przychodzą kolejne pokolenia Sądeczan, by spróbować tradycyjnie przygotowywanej pizzy. Od sześciu lat lokal prowadzi Mateusz Żygadło, syn Wincentego.

- Receptura ciasta nie zmieniła się, tak samo jak jej przygotowywanie. To ta sama recep-

tura i ten sam smak, na którym się wychowywałem - podkreśla Mateusz Żygadło. - Dlatego cieszę się, że Książuło wpadł do naszego lokalu właśnie po naszą kultową pizzę. Ufam mojej załodze i jestem przekonany, że jak zawsze przygotowały świetny produkt.

„Klitka u Witka” to już sieć pizzerii. Swoje lokale ma w Gorlicach i Tarnowie (franczyza), a trzeci niedawno został otwarty przez właściciela w Tomaszowie Mazowieckim.

- Od ręki Pizzę Sądecką można jednak dostać tylko w Nowym Sączu. W pozostałych miejscach przygotowywana jest wyłącznie na zamówienie - podkreśla Żygadło. - Cała blacha to 9 kawałków. Tradycyjna to ta z pieczarkami, ale mamy też inne wersje. Z czasem zaczęliśmy tworzyć z różnymi składnikami, bo prosili o to klienci.

OD GORLIC PO WIELKIE PRODUKCJE OPEROWE. OLIWIA PRZYBYŁOWICZ I TANECZNA DROGA PEŁNA ODWAGI

Zaczynała jako kilkuletnia dziewczynka na scenie Gorlickiego Centrum Kultury, dziś jej taniec współtworzy wielkie operowe i teatralne produkcje w Polsce i za granicą. W ruchu szuka prawdy, w scenie - sensu, a w Gorlicach zawsze odnajduje siebie. Historia Oliwii Przybyłowicz to opowieść o pasji, która zapala się lokalnie, ale potrafi rozświetlić największe sceny.

Lech Klimek

Są historie, które najlepiej opowiada się ruchem, krok po kroku, scena po scenie. Droga Oliwii Przybyłowicz, młodej tancerki pochodzącej z Gorlic, dokładnie taka jest: dynamiczna, pełna emocji i głęboko zakorzeniona w miejscu, od którego wszystko się zaczęło. Choć dziś jej codziennością są próby w teatrach, operach i międzynarodowych projektach, wciąż z dumą podkreśla, że fundamentem tej drogi były Gorlice i ludzie, którzy tu uwierzyli w jej talent.

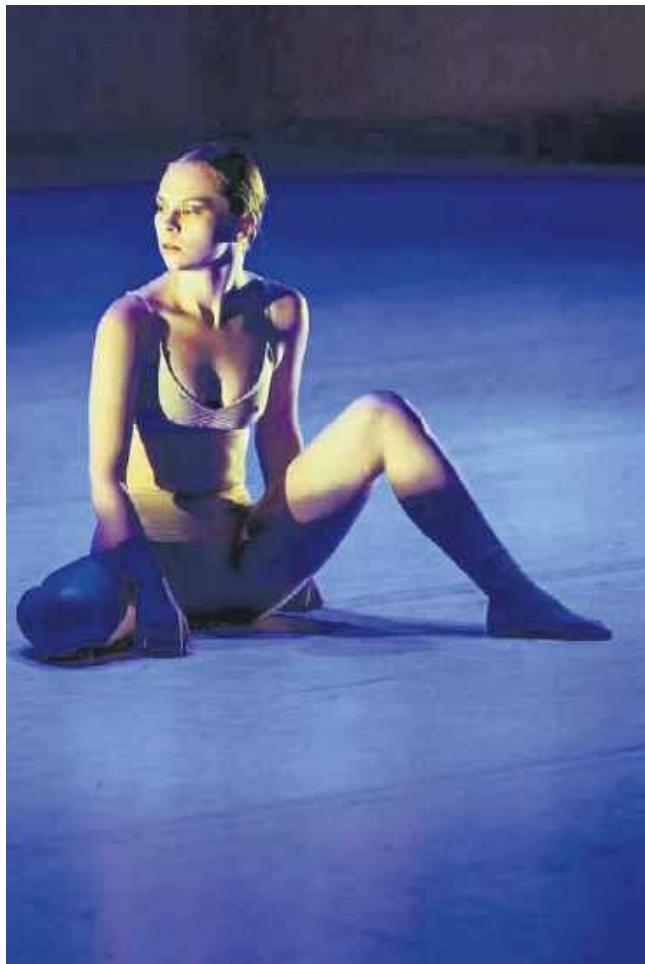
Pierwsze światła reflektorów zapaliły się dla niej bardzo wcześnie. Miała zaledwie cztery lata, gdy po raz pierwszy stanęła na scenie Gorlickiego Centrum Kultury podczas konkursu Miss Baby. - To był mój pierwszy kontakt z publicznością. Bardzo to przeżywałam i... bardzo pokochałam - wspomina dziś Oliwia.

Przez kolejne edycje mama prowadziła ją na te wydarzenia, które dawały dzieciom coś bezcennego: przestrzeń do prezentowania talentów i radość występowania przed widownią.

Gorlice były dla niej miejscem intensywnych poszukiwań. Garncarstwo, plastyka, gitara, kickboxing, próbowała wszystkiego, aż w końcu trafiła tam, gdzie naprawdę zabiło jej serce. Do grupy tańca z ogniem ERGO, prowadzonej najpierw przez Iwonę Strusińską-Dziwiewic, a później Barbarę Fugiel, znaną jej jeszcze z czasów Miss Baby. - Co tydzień czekałam na piątek, żeby pójść na zajęcia. Gdy mogłam już nie tylko ćwiczyć, ale też występować z ogniem przed publicznością, czułam, że naprawdę uczestniczę w życiu kulturalnym miasta - opowiada.

Gorlice dały skrzydła

To właśnie w GCK i Teatrze ERGO po raz pierwszy zetknęła się z teatrem tańca. Kluczowym momentem okazał się projekt „Myśląc taniec” z 2016 roku. Wakacyjne warsztaty z różnych technik tanecznych dla młodzieży z Gorlic, zakończone spektaklem. - Wtedy po raz pierwszy poczułam, że taniec może być czymś więcej niż



FOT. MATEUSZ ZABOKLICKI

hobby. Że chciałabym iść tą drogą dalej - przyznaje.

Nie wiedziała jeszcze, jak dokładnie to zrobić, ale zaczęła szukać liceum o profilu artystycznym. Egzamin, podróż z babcią i wujkiem, odważna decyzja o wyjeździe z rodzinnych Gorlic, tak trafiła do Krakowa, do klasy o profilu tanecznym-teatralnym. To był moment przełomowy, ale i trudny: rozłąka z rodziną, zamieszkanie w bursie, nowe miasto.

Droga artystki

Edukacja w Krakowie była intensywna i wymagająca. Taniec klasyczny, współczesny, jazzowy, towarzyski, warsztaty aktorskie, a do tego regularne prezentacje prac na scenie Teatru im. Juliusza Słowackiego. To właśnie tam Oliwia zakochała się w procesie twórczym i w samym „byciu” na scenie. Równolegle rozpoczęła współpracę z zespołem Art

Color Ballet, co dało jej poczucie, że to, co robi, ma sens i realną wartość.

Studia na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie były kolejnym dużym wyzwaniem. - Długo nie wierzyłam, że w ogóle mogę się tam dostać - przyznaje.

Był to czas intensywniej pracy, chodzenia na castingi i momentów zwątpienia. Wtedy ogromną rolę odegrały słowa babci: „Poczekaj, zobaczysz, w końcu się uda - jak nie to, to inne”. Irzeczywiście, przyszła pierwsza wygrana audycja, pierwsza opera, pierwsza wielka scena. Dziś Oliwia studiuje choreografię w Łodzi, traktując ten etap jako naturalne rozwinięcie swojej drogi i spojrzenie na zawód także z perspektywy twórczyni.

Wielkie produkcje

Jednym z momentów, w których poczuła, że taniec staje się jej



FOT. MATEUSZ ZABOKLICKI

zawodową drogą, był koncert telewizyjny „Być jak Czesław Niemcewicz” dla TVP2 w 2019 roku. - Zawsze marzyłam o występie w telewizji. Nawet jeśli na ekranie pojawia się tylko na chwilę, możliwość zobaczenia całego procesu „od środka” była niesamowita - wspomina.

Jeszcze większym doświadczeniem okazała się praca przy operach. Debiut na scenie teatru wielkiego w „Najlepszym Mieście Świata” w reżyserii Barbary Wiśniewskiej był dla niej szczególny. Miesiące przygotowań, udział w spektaklu opowiadającym o odbudowie Warszawy i możliwość obserwowania narodzin premiery od samego początku, to wszystko mocno ją ukształtowało. Pracuje także przy międzynarodowych realizacjach. Niedługo, do 15 lutego zatańczy na scenie Teatru Wielkiego w operze „Kobieta bez cienia” Richarda Straussa, do libretta Hugona von Hofmannsthal w reżyserii Mariusza Trelińskiego.

Od Gorlic po Dubaj

Każdy projekt był ważny, ale wyjątkowe miejsce w jej pamięci zajmuje występ z okazji Dnia Polski na Expo w Dubaju. - Reprezentowanie Polski za granicą w sposób zawodowy było dla mnie czymś absolutnie wyjątkowym i bardzo wzmacniającym - mówi.

To doświadczenie pokazało jej, jak daleko może zaprowadzić droga rozpoczęta lokalnie.

Beskid Niski

Ważnym krokiem na jej drodze było stworzenie pierwszej autorskiej etiudy tanecznej, projektu, który narodził się z potrzeby samodzielnej wypowiedzi artystycznej. Oliwia zrealizowała go wspólnie z Danielem Tulickim, odpowiedzialnym za zdjęcia, oraz z kuzynką Emilią Wasilewską, z którą współtworzyła koncepcję ruchową.

- Najpierw narodził się pomysł w mojej głowie. Miałam trochę wolnego czasu i bardzo chciałam zrobić coś swojego - opowiada.

Od początku było dla niej jasne, że miejscem tej realizacji musi być Beskid Niski. - Zależało mi na tym, aby to właśnie nasz Beskid został tak nagrany, uchwycony w ruchu i obrazie. Daniel potrafił to zobaczyć i przełożyć na kadr - podkreśla.

Etiuda powstała w plenerze, z dala od teatralnych kul i scenicznych światła. Ruch spotkał się tam z krajobrazem, a taniec z ciszą gór. Muzycznym dopełnieniem etiudy był utwór pochodzący z nowej wersji Akademii pana Kleksa. - Myślę, że dziś pewne rzeczy zrobiłabym inaczej, ale mimo to bardzo się cieszę, że coś, co narodziło się w mojej głowie, mogło zostać zrealizowane i zapisane - dodaje.

To doświadczenie stało się dla niej kolejnym potwierdzeniem, że taniec nie musi mieć wyłącznie jednej formy ani jednego miejsca. Może wyda-

rać się wszędzie, także tam, gdzie wszystko się zaczęło: blisko domu, natury i własnych korzeni.

Powrót do domu

Łączenie intensywniej pracy scenicznej z dalszą edukacją nie jest łatwe, ale Oliwia jest do takiego trybu życia przyzwyczajona. Studiując zaocznie, weekendy poświęca na naukę, a ogromnym wsparciem pozostaje rodzina, szczególnie mama i babcia, obecne od pierwszych kroków na scenie GCK.

- Gdyby nie wsparcie mojej rodziny i bliskich mi osób, nie byłabym w miejscu, w którym jestem - podkreśla. - Równowagę odnajduję w Gorlicach. Tam jest mój dom - dodaje.

O przyszłości mówi bez wielkich deklaracji. Nie planuje bardzo daleko, chce pozostać w świecie sztuki i tańca, bo to przestrzeń, w której czuje się sobą. A młodym ludziom z Gorlic przekazuje prostą, ale mocną myśl: Szukajcie swojej drogi i siebie. Nie wszystko przychodzi od razu, ale warto sobie zaufać i wierzyć, że to, co ważne, w końcu się wydarzy.

Historia Oliwii Przybyłowicz to dowód, że wielkie sceny zaczynają się często bardzo lokalnie, od Gorlickiego Centrum Kultury, pierwszej publiczności i ludzi, którzy potrafią zapalić iskrę. A ta iskra, jeśli trafi na pasję i pracę, potrafi zaprowadzić naprawdę daleko.

To historia stara jak woda – dokładniej mówiąc Acqua Vergine – która od czasów cesarza Augusta zaczęła tryskać w centrum Rzymu, a od XVIII wieku znalazła swoje ujście w jednym z najbardziej znanych i ukochanych zabytków na świecie – fontannie di Trevi.

W 1731 roku papież Klemens XII ogłosił konkurs i wybrał Nicolę Salvi do wzniesienia wspaniałej marmurowej scenografii, mającej celebrować ten życiodajny żywioł. Od tamtej pory Fontanna di Trevi tętni życiem w sercu miasta, zapowiadając się Rzymianom i odwiedzającym już na pobliskich ulicach swoim szumem i narzucając się swoją monumentalnością oczom tych, którzy nadchodzą.

Piranesi, Fellini, Renato Rascel, Totò – to tylko niektórzy z najbardziej znanych artystów, którzy w różny sposób uczynili ją bohaterką swoich dzieł. Od początku tego miesiąca jednak, aby zobaczyć z bliska słynną nieckę, która wraz z ikonycznym wrzuceniem monety gromadzi marzenia i nadzieje odwiedzających oraz obietnicę powrotu do Wiecznego Miasta, konieczny będzie bilet – płatny dla osób spoza Rzymu.

Innymi płatnymi miejscami w Rzymie będą: Muzeum Rzeźby Starożytnej „Giovanni Barracco”, Muzeum „Carlo Biondi” – Oranżeria w Villa Borghese, Muzeum „Pietro Canonica”, Muzeum Napoleońskie oraz Villa di Massenzio.

Zachować i upowszechniać

Za zejście schodkami do samej fontanny trzeba będzie zapłacić 2 euro. Z opłaty zwolnieni są mieszkańcy Rzymu. Ma to w zamysle zmniejszyć tłok przy fontannie, a przy okazji przynieść dochody potrzebne na utrzymanie tego i innych zabytków.

„Kto mieszka w Rzymie albo ktokolwiek, kogo odwiedził pamięta Fontannę di Trevi jako miejsce mniej lub bardziej chaotyczne i dostępne dla wszystkich, ale bezpłatne” – zauważa Marco Ramazzotti, archeolog i wykładowca kierunku Zrównoważone Nauki o Turystyce na Uniwersytecie La Sapienza. „Wprowadzenie biletu spowoduje, jak zdają się już potwierdzać dane, bardziej regulowane i uporządkowane wizyty, a przede wszystkim pozwoli uniknąć nadmiernego tłoku”.

Jak podkreśla, dochody z biletu w wysokości dwóch euro umożliwią lepszą ochronę i promocję tego oraz innych miejsc w stolicy Włoch. „Zastanawiam się jednak – dodaje – skoro Fontanna di Trevi jest dziedzictwem ludzkości, jaki sens ma rozróżnianie między płaconymi nierezydentami a niepłaconymi mieszkańcami?”

Słowa Ramazzottiego dotyczą nie tyle zagranicznych turystów, którzy – jego zdaniem –

FONTANNA DI TREVI ZA OPŁATĄ. NADMIERNA TURYSTYKA WOBEC KULTURY

– Wprowadzenie od 2 lutego biletów wstępu do niektórych rzymskich obiektów dziedzictwa kulturowego, w tym Fontanny di Trevi, skłania do refleksji nad dostępnością i ochroną zabytków oraz nad zjawiskiem „overtourismu” – nadmiernej turystyki. Są to tematy, które przywołują znaczenie obywatelskiej roli sztuki, jak podkreśla w rozmowie z Vatican News Marco Ramazzotti, wykładowca kierunku Zrównoważone Nauki o Turystyce na Uniwersytecie La Sapienza w Rzymie

Eugenio Murrari, Vatican News



Za zejście schodkami do samej fontanny trzeba będzie zapłacić 2 euro. Ma to zmniejszyć tłok przy fontannie

chętnie kupią bilet, ile przede wszystkim osób przyjeżdżających z pobliskich włoskich prowincji, gdzie istnieje „pilna potrzeba kształcenia w zakresie poznawania, ochrony i waloryzacji dziedzictwa”, potrzeba „wychowywania do piękna”.

Czy zaniknie „publiczność sztuki”?

Obiektywnym faktem jest wzrost turystyki. 2025 rok był rekordowy, jeśli chodzi o liczbę przybyłych. Wydział Turystyki Rzymu szacuje, że z kraju i zagranicy przybyło około 23 mln turystów, a do tego dochodzą pielgrzymi, którzy przybyli na Rok Jubileuszowy – było ich, według Stolicy Apostolskiej, ponad 30 mln.

Na tych, którzy muszą zarządzać cenną i kruchą historią kulturową, spoczywa obiektywna odpowiedzialność. „Kiedy w celu uzyskania dostępu do zrozumienia, badań i korzystania z dziedzictwa materialnego i niematerialnego trzeba zapłacić – nawet niewiele – znika to, co Giulio Carlo Argan w jednym ze swoich esejów nazwał ‘publicznością sztuki’, czyli rola sztuki w budowaniu wartości obywatelskich i poszanowania zasad konstytucyjnych”.

Wątpliwości Ramazzottiego dotyczą także ryzyka muzealizacji miejsc i zabytków artystycznych, „których znaczenie wynika z tego, że są częścią krajoobrazu, dynamicznego i żyjącego kontekstu”.

Zrównoważona turystyka

Tyle, że zwolennicy wprowadzenia opłat mają argument w postaci hiperturystyki. Problem nadmiernej turystyki jest we Włoszech i gdzie indziej faktem niezaprzeczalnym, a w niektórych przypadkach wręcz sytuacją kryzysową. Można mu przeciwdziałać poprzez wachlarz zróżnicowanych rozwiązań, które godzą kwestię demokratycznej dostępności z potrzebą ochrony. Jedną z dróg jest kształtowanie świadomego obywatela i świadomego odwiedzającego, którzy nie wpadną w pułapkę turystyki konsumpcyjnej, hedonistycznej.

„Ponieważ dzisiaj ludzie pracują zbyt dużo, przy stosunkowo

niskich zarobkach, wytwarza się silna potrzeba ucieczki, używania dobra kulturowego na zasadzie ‘wpaść i wypaść’” – uważa Ramazzotti. Zdaniem archeologa, takie zjawisko szybkiej turystyki jest często podsycane przez międzynarodowe korporacje turystyczne. Może to prowadzić do braku szacunku wobec społeczeństw, przyrody i kultury.

Aby uniknąć ryzykownych koncentracji, ważne byłoby „na nowo odkrywać i promować małe miejscowości, miasteczka, sprzyjając decentralizacji ruchu”, zachęcając do turystyki na peryferiach, w obszarze metropolitalnym i dalej – w prowincjach, również bogatych w skarby – sugeruje naukowiec.

Młodzi i ryzyko wirtualności odbioru sztuki

Również wobec postawy młodych pokoleń wobec sztuki Marco Ramazzotti zachowuje wyważone spojrzenie. „Naszym nowym pokoleniom staramy się przekazywać umiejętność krytycznego myślenia i odporności, mając nadzieję, że pomoże im to odnosić się także – choć nie tylko – do dziedzictwa kulturowego” – zauważa.

Przekonuje, że rewolucja technologiczna i sztuczna inteligencja – „która, jak wiadomo, nie zna etyki” – oferuje młodym nowe możliwości, ale stawiają też nowe wyzwania, wymagające narzędzi intelektualnych zdolnych im sprostać. Wirtualność, „w pewnym sensie molekularna reprezentacja obiektu historycznego i kulturowego”, odgrywa coraz większą rolę w relacji odbiorcy z dziedzictwem artystycznym i często odwraca nam uwagę od wymiaru dotykowego i percepcyjnego, zwracając obraz, który może być zniekształcony przez algorytm.

Z drugiej strony wirtualne krajoobrazy, rzeczywistość rozszerzona i cyfrowe wycieczki często stoją na solidnych i ważnych projektach badawczych, a ich wkład w poznanie dziedzictwa – także w trójwymiarze i na płaszczyźnie historycznej – nie należy lekceważyć.

Istnieje jednak realne zagrożenie dla młodych ludzi: dodatkowa pokusa samotności w tych informatycznych rekonstrukcjach przeszłości, które, choćby najdoskonalsze, mogą prowadzić do oddalenia się od pragnienia bezpośredniego, zmysłowego doświadczenia dziedzictwa, spotkania i prawdziwego dzielenia się nim.

To był największy bal karnawałowy dla dzieci

Klaudia Kulak
Nowy Sącz

Już po raz 24 w hali widowiskowo-sportowej odbył się coroczny integracyjny bal karnawałowy „Radość wasza, radość nasza”.

Do wspólnej zabawy co roku zapraszane są dzieci z całego miasta, w tym dzieci z niepełnosprawnościami, do 12 roku życia.

Tegoroczna edycja odbyła się tradycyjnie w hali widowiskowej MOSiR w Nowym Sączu.

O oprawę muzyczną wydarzenia zadbał zespół estradowy Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej w Nowym Sączu, który dostosował repertuar do uczestników.

W organizację aktywnie włączyła się także liczna grupa

studentów Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Sączu, które dbały o uczestników zabawy. Dzieci mogły również zobaczyć występ Kordiana, znanego artysty disco-folk, który był gościem specjalnym wydarzenia.



FOT. KLAUDIA KULAK



FOT. KLAUDIA KULAK



FOT. KLAUDIA KULAK



FOT. KLAUDIA KULAK



FOT. KLAUDIA KULAK



FOT. KLAUDIA KULAK



FOT. KLAUDIA KULAK

Krzyżówka panoramiczna

blona fotograficzna		trójkąt kreślarski		akusyczne mięso z siwka		po piątku zwrotka sonetu		duchowny bud-dyjski		lina żeglarska strój mecenasa	
Piotr Lisek drobno-ustrój											
						pora- śnięcia		7		port w Jemenie	
suszy się na łące				19		12 w parze z alfą					
„szczyt” nieba				13		10 F dla fizyka					
						słowa piosenki				11	
				4				odgłos mor- skich fal		świę- tynia w Japonii	
zalewa octowa		kratka sza- chow-nicy		królew- skie z balda- chimem		2		Teksas lub Alaska			
		9		3		część stolicy Węgier				6	
skwar		dydelf						8		kobięcy wdzięk	
niewy- godnie poślanie		pojazd na sygnale								15	
itałska bogini urodzaju				18		imię Łem- pickiej					
z piekła rodem		miraż, urojenie		piłkarze z Madrytu							
1											
dziwak, oryginał		16		„cicha” rzeka		mała ryba, ciernik					
17											
zły los											
zagon zboża											
				skutek rozłąki							
						20					

Uśmiechnij się!

Nowak mówi do żony:
 – Kupiłem na licytacji papugę kakadu.
 Kosztowała mnie 4 tysiące, a nawet nie wiem, czy ona potrafi mówić.
 – Czy potrafi? – wtrąca się do rozmowy papuga.
 – A kto ...



1234567891011121314151617181920

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie – dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Ż

Każdy odpadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- A) mityczna nimfa zamieniona w źródło (7).
- B) dzwonkiem wyrywa z głębokiego snu (6).
- C) stan pierwotny wszechświata (5).
- D) roztrząsanie problemów na zebraniu (6).
- E) aktorka z filmu „Niesamowity Spider-Man” (4,5).
- F) rodzaj sztywnego pokrowca np. na instrument (7).
- G) bibułkowa tutka papierosowa (5).
- H) ludzkie mrowie, rzesza (5).
- I) forma rozliczeń bezgotówkowych (6).
- J) miasto w Turynii nad Soławą (4).
- K) osoba tej samej narodowości (6).

The grid world environment is a 10x10 grid. The robot starts at (0,0) and the goal is at (9,9). Obstacles are represented by grey squares at (1,1), (1,3), (1,5), (1,7), (1,9), (2,2), (2,4), (2,6), (2,8), (3,1), (3,3), (3,5), (3,7), (3,9), (4,2), (4,4), (4,6), (4,8), (5,1), (5,3), (5,5), (5,7), (5,9), (6,2), (6,4), (6,6), (6,8), (7,1), (7,3), (7,5), (7,7), (7,9), (8,2), (8,4), (8,6), (8,8), (9,1), (9,3), (9,5), (9,7), (9,9). Rewards are represented by orange dots at (2,2), (2,4), (2,6), (2,8), (3,1), (3,3), (3,5), (3,7), (3,9), (4,2), (4,4), (4,6), (4,8), (5,1), (5,3), (5,5), (5,7), (5,9), (6,2), (6,4), (6,6), (6,8), (7,1), (7,3), (7,5), (7,7), (7,9), (8,2), (8,4), (8,6), (8,8), (9,1), (9,3), (9,5), (9,7), (9,9). The text 'Z' is at (2,2) and 'A' is at (2,8).

- L) miasto w Austrii, w kraju związkowym Tyrol (5).
 Ł) mebelek dla oseska (8).
 M) odpowiada na pytanie kto? co? (9).
 N) bystry w strumieniu (4).
 O) kończy grecki alfabet (5).
 P) przeszkody pokonywane na bieżni (6).
 R) dawne porwanie panny (4).
 S) grecka wyspa w Zatoce Saryńskiej (8).
 T) wymarły dziki koń jak polskie auto (6).
 U) gwałtowny, rzęsy deszcz (5).
 W) cukrowa lub szklana (4).
 Z) interpunkcyjne w zdaniu (5).
 Ż) zupa na zakwasie z kielbasą i jajkiem (5).

Krzyżówka z hasłem

1		2		3			4		5		6
						7	11				
8		20				19		6			
	10			1							18
					9		10		11		
12				14					16		
					5						
		13				13		15			
	14		15		16					8	
17		9			18	19		20			21
						3					
22					17						
	7		12		2			4			
				23							

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 20 utworzą rozwiązanie: myśl Konfucjusza.

Poziomo:

- | | |
|---------------------------------|---------------------------------|
| 1) gra na werblu, | 3) ważna ruda żelaza, |
| 7) druh, kompan, | 4) mineralna w butelce, |
| 8) niemy ptak, | 5) gwałtowny sprzeciw, |
| 9) pracownica szpitala, | 6) materiał opatrunkowy, |
| 12) ma problemy żołądkowe, | 9) ukryty w Sezamie, |
| 13) kraj w Afryce z Luandą, | 10) piłkarze z Łazienkowskiej, |
| 15) z tyłu łodzi, | 11) zespół Roberta Gawlińskiego |
| 17) dolna część kadłuba statku, | 14) gordyjski supeł, |
| 18) strój, ubiór, | 15) latynoski taniec, |
| 22) piesek z kreskówki, | 16) pierwiastek o symbolu Eu, |
| 23) cenniejsza od złota. | 19) kwiat jak imię, |
| Pionowo: | 20) niewygodne łóżko, |
| 1) Tadeusz ...-Mostowicz, | 21) wyspa-wieżeniec Napoleona |

[illegible]

Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.

Duet jolek

W diagramach ujawniono wszystkie litery „U” i „F.” Litery czytane wzdłuż przerywanych linii utworzą rozwiązanie: tytuły dwóch filmów.

W przypadkowej kolejności:

- | | |
|--|-----------------------------------|
| - europejska stolica nad Sawą | pardieu |
| - leczy bez lekarskiego dyplomu | - egzemplarz książki |
| - mieszkańcy wsi | - wynik mnożenia |
| - Vladimir, autor powieści „Lo-
lita” | - forma rządów w dawnym
Rzymie |
| - miasto nad Muchawką | - cienie, przezroczyste płótno |
| - skromny, ubogi dobytek | - kraina u stóp Tatr |

Logogruf

1						
2						
3						
4						
5						

**Litery w polach z kropką,
czytane rzędami, utworzą
rozwiązanie: tytuł powieści.**

- 1) lane lub śląskie,
- 2) laska alpinisty,
- 3) mleczny cukierek,
- 4) oścista ryba słodkowodna,
- 5) składnik pierogów leniwych.

7	Szyfr				
4	15	2	5	10	12
16				6	
9	13	3	8	14	11
				1	

Litery z pól od 1 do 16 utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.

Poziomo:

- 4) resztką świecy,
9) wakacyjny miesiąc.

Pionowo:

- 7) odmiana bilarda,
10) dawny środek do narkozy.

Krzyżówka

1		2		3	
					
4					
					
5					
					
6					
					
7					

**Litery w polach z kropką
utworzą utworzą rozwiązanie.**

Poziomo:

- 1) parada, pokaz,
- 4) taniec jak sos,
- 5) odprowadza wodę z dachu,
- 6) wnęka w murze,
- 7) kloc drewna.

Pionowo:

- 1) mocno skręcony sznur,
- 2) część pieca,
- 3) poprzedniczka oboju.

Rozwiązania

krzywzówka panoramiczna: Casy czas podobaj cenę; wów-
 panoramiczna: Czas apo-
 kalipsy; krzywzówka z hasłem:
 Dobry lek zawsze gorzki: **duet**
 iolek: „la grancicy” – „Om do-
 cy”; **sztyr**: „Raport Pileckiego”;
 logograf: „Kilucze królestwa”;
 krzywzówka A-Z: piosenka;
 krzywzówka: pisarka.

Gazeta Tarnowska

Gazeta Krakowska

TYGODNIK
Brzesko-Bochnia

www.gazetakrakowska.pl



FOTOREPORTAŻ
ROXIE WĘGIEL
JEDNĄ Z GWIAZD
KONCERTU
W SKRZYSZOWIE.
**TO WSZYSTKO
DLA CHORYCH
DZIECI**
str. 6

TARNÓW

KANTORIA MOGŁABY STAĆ SIĘ NIE LADA ATRAKCJĄ!

Plany robią wrażenie: promenada, wodne atrakcje, plaża. Zapuszczony zbiornik ma wielki potencjał. Tylko skąd wziąć na to wszystko pieniądze?

str. 5



FOT. ANDRZEJ SKORKA. WIZUALIZACJA ARTUR GRODZIŃSKI

TARNÓW

Monitoring Wątku rozbudowany.

Dodatkowe stacje pomiarowe na terenie miasta **str. 2**

ŁADNA

Super-fotoradar na starej „czwórce”.

Będzie w stanie robić fotki kilku pojazdom na raz **str. 4**

REGION

Ostrzeżenie przed wilkami.

Drapieżniki coraz aktywniejsze. Przetrzebiły sarny, teraz polują na zwierzęta hodowlane **str. 3**

TARNÓW

Rafał Kurczab rektorem Akademii

Tarnowskiej. Co planuje w uczelni, którą sam ukończył? **str. 6**

Andrzej Skórka



Czarny scenariusz?

Serial pod tytułem „czarny sport” w Tarnowie dostarcza nam od wielu miesięcy zwrotów akcji. Tak się zastanawiam jaki to mógłby być gatunek filmowo-serialowy. Dramat czy może bardziej tragikomedia? Na razie wydaje mi się, że bardziej ta ostatnia.

Tyle o Tarnowie w sportowych mediach już dawno się nie mówiło i nie pisało. Nie mam co do tego najmniejszych wątpliwości. Nawet w czasach gdy „Jaskółki” fruwały w żuźlowej ekstraklidze wysoko i do swojego Mościckiego gniazda znosiły medale i puchary mistrzowskie.

A teraz? Wszystkie żuźlowe portale co drugi dzień trąbią o Unii, która dostarcza im regularnie świeżej pożywki. Właściwie to już nieprzerwanie od ponad roku. Na przemian: Unia bez licencji, Unia z licencją, Unia zadłużona, Unia spleciona, ale za chwilę już Unia tonie, a do tego doszło ostatnio jeszcze podejrzenie popełnienia przestępstwa i śledztwo prokuratorskie w Unii. Nudy nie ma.

Z klubem z ulicy Zbylitowskiej kontakt często nie był łatwy. Delikatnie mówiąc. Ostatnio, to kogo nie zapytać, to na dobrą sprawę nikt nie wie, kto klubem z Mościc aktualnie kieruje. Telefony milczą, odwołany w listopadzie przez radę nadzorczą prezes nadal w papierach figuruje jako prezes. I tutaj w charakterze ciekawostki - miasto od ponad miesiąca czeka, by ktoś z klubu przedstawił dokumenty poświadczające uprawnienia do na przykład podpisania umowy dzierżawy stadionu. Czeki i doczekać się nie może.

Ostatnio żuźłowa centrala rzuciła Unii chyba już ostatnie ultimatum - albo do 20 marca klub spełni 13 stawianych mu warunków - w tym spłatę wszystkich długów - albo z licencji nici i historia żuźła w Tarnowie dobiegnie końca. Ostatnio chciałem zająć na stadion. Odbiłem się od bram. Widok wiszących na nich łańcuchów i kłódek nie wygląda na dobry omen.

LUBCZA

Święto Zakochanych z odpustem

W sobotę Lubcza będzie stolicą miłości w regionie. To za sprawą odbywającego się tego dnia odpustu ku czci św. Walentego, a także wydarzenia, promującego lokalne tradycje. Kult św. Walentego w Lubczy trwa od kilku wieków. Jest on czczony nie tylko jako patron zakochanych, ale również jako orędownik w chorobach nerwowych i epilepsji. Odpustowa suma w sobotę o godz. 11. O godz. 18 w budynku perła Lubczy rozpocznie się wydarzenie pod nazwą „Święty Walenty - Tradycje Lubeckie 2026”. W programie degustacja tradycyjnych potraw regionalnych, a także biesiada taneczna z zespołem Vibe Band. Będzie można skosztować słynnej już Lubeckiej Zupy z Lubczykiem, wpisanej na ministerialną Listę Produktów Tradycyjnych. (PACH)

TARNÓW

Gratka dla fanów militariów

W niedzielę w hali Tarnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Krupniczej odbędzie się wielka wystawa broni. Na stoiskach wystawowych będzie można obejrzeć różnego rodzaju uzbrojenie oraz wyposażenie strzeleckie. W programie również prezentacje nowoczesnych rozwiązań i technologii, a także po-

kazy i strefy tematyczne związane ze strzelectwem sportowym i taktycznym oraz zajęcia strzeleckie dla dzieci w specjalnej strzelnicy: IPSC Action Air. Wydarzenie organizowane przez Klub Kolekcjonersko-Sportowy Legion odbędzie się w godz. 10-15. Wstęp darmowy. (ROG)

Dodatkowe pomiary na Wątku pomogą lepiej chronić się przed powodzią

Paweł Chwał
Tarnów

Powiększył się system monitoringu poziomu wody w Wątku. Dodatkowe stacje pomiarowe zostały zamontowane w trzech różnych lokalizacjach na terenie Tarnowa.

Przepływający przez gminy Ryglice, Skrzyszów i Tarnów Wątok na co dzień wygląda niepozornie, ale w przeszłości potok już wielokrotnie zamieniał się w porywistą rzekę, która występowała z brzegów, zalewając pola, drogi, posesje i budynki oraz powodowała duże zniszczenia.

Co prawda wybudowano w Skrzyszowie na Korzeniu zbiornik retencyjny, ale jego pojemność jest ograniczona. W przypadku wystąpienia nie tylko intensywnych, ale i długotrwałych opadów deszczu może on się całkowicie wypełnić wodą, a to oznacza wzrost zagrożenia powodziowego ze strony Wątku.

- Konieczne jest stałe monitorowanie ilości opadów oraz



FOT. PAWEŁ CHWAŁ

Jeden z nowych punktów pomiarowych znajduje się na kładce na Wątku w sąsiedztwie ulicy Tuchowskiej

poziomu wody w potoku, aby można było w porę podjąć odpowiednie działania ochronne, a także ostrzec mieszkańców - mówi Marcin Kiwior, wójt Skrzyszowa.

W centrum miejscowości, na moście nad Wątkiem, kilka lat temu zainstalowana została pierwsza stacja monitoringu, która stale mierzy wysokość lustra wody w potoku.

Dodatkowo w Szywnawdzie i Łękawicy znajdują się punkty

pomiaru ilości opadów, które dają dodatkowe informacje na temat tego, ile wody może przybyć za jakiś czas w Wątku.

Teraz systemem monitorowania potoku objęty został kolejny, jego końcowy odcinek przebiegający przez Tarnów.

W różnych miejscach miasta zamontowane zostały trzy stacje pomiarowe.

- Dwie przymocowane są do kładek dla pieszych nad Wątkiem - jedna przy ulicy Jagiel-

łońskiej, a druga obok wiaduktu przy ulicy Tuchowskiej. Trzecia stacja pomiarowa znalazła się na moście przy ulicy Przemysłowej, czyli już niedaleko ujścia potoku do Białej, która objęta jest osobnym systemem monitorowania - tłumaczy Sławomir Barcik z Biura Bezpieczeństwa Publicznego Urzędu Miasta Tarnowa.

Nowe punkty pomiarowe zostały już włączone. Pobierane z nich dane można na bieżąco śledzić na stronie tarnowskiej firmy RWD Prospekt, która nie tylko je zamontowała, ale również obsługuje system monitoringu powodziowego Wątku, a także wielu innych rzek i potoków w całym regionie.

To już ponad 120 stacji pomiarowych poziomu wody i opadów. Na samej Białej jest ich 17, z czego dwie na mostach w Tarnowie - przy Krakowskiej oraz Chemicznej.

Montaż nowych stacji pomiarowych na Wątku był możliwy dzięki środkom rządowym na ochronę ludności pozyskanym przez miasto.

©@

ZET-KA ROZRUSZAŁA RYNEK



FOT. ANDRZEJ SKÓRKA

Na świętującym zwykle pustkami w przedpołudnia Rynku w Tarnowie w weekend panował spory ruch. Rodziny z dziećmi zwiabiło zimowe miasteczko Radia ZET. Radiowcy przygotowali strefę aktywności, a chyba najbardziej obleganym jej elementem była zjeżdżalnia pontonowa. Nie brakowało chętnych do zabawy w curling, czy pierwszych kroków na nartach albo desce snowboardowej. W centrum wydarzenia z reporterskim mikrofonem uwijał się Bilguun Ariunbaatar. (ANS)

Rekordowe oszustwo. Fałszywi policjanci wyłudziili ponad pół miliona złotych z konta bankowego ofiary!

Andrzej Skórka
Tarnów

Astronomiczną sumę pieniędzy stracił mieszkaniec Tarnowa, który uwierzył oszustom podającym się za policjantów.

Poszkodowany zgłosił się do Komendy Miejskiej Policji w Tarnowie. Z jego relacji wynikało, że sprawcy skontaktowali się nim, podając się za policjanta i pracowników instytucji finansowych.

- Do mężczyzny zadzwoniła osoba podająca się za pracownika banku. Poinformowała, że z jego prywatnego konta miała zostać wykonana próba przelewu pieniędzy na konto oszustki, jednak transakcja zo-

stała rzekomo zablokowana - relacjonuje asp. Kamil Wójcik, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Tarnowie.

Przyszła ofiara nie zdążyła jeszcze ochłonąć z wrażenia, gdy zadzwonił kolejny telefon. Tym razem głos w słuchawce podawał się za policjanta. Wyjaśniał, że mężczyzna stał się ofiarą przestępstwa i „prowadzone są czynności w celu zabezpieczenia jego pieniędzy”. Miało temu służyć zainstalowanie aplikacji dającej zdalny dostęp do komputera ofiary.

- W wyniku tych działań sprawcy uzyskali dostęp do konta bankowego mężczyzny i dokonali nieautoryzowanych operacji finansowych - dodaje rzecznik tarnowskiej policji. ©

Kobieta wśród piątki nowych strażaków, którzy przebrnęli gęste sito rekrutacji

Robert Gąsiorek
Tarnów

Z tarnowską jednostką związało się czterech mężczyzn i jedna kobieta, która będzie dopiero trzecią przedstawicielką płci pięknej w tarnowskiej PSP.

Cała piątka musiała pozytywnie zaliczyć kilka etapów naboru. Test sprawnościowy składał się z podciągania na drążku, biegu po kopercie oraz tzw. beep test, czyli bieg wahadłowy na odcinku 20 metrów w stale rosnącym tempie narzucanym przez sygnał dźwiękowy.

- Na tym etapie zdarza się, że odpada nawet ponad połowa kandydatów. W ostatnim naborze zaliczyły go czterdzieści dwie osoby - mówi mł. kpt. Dominik Ryba, oficer prasowy Komendanta Miejskiego PSP w Tarnowie.

Kolejny etap rekrutacji polegał na przepłynięciu dwóch

długości basenów w czasie poniżej 90 sekund. Lęk wysokości sprawdzano na wolnostojącej drabinie mechanicznej, na wysokość 20 metrów.

Potem były jeszcze rozmowy kwalifikacyjne oraz badania zdrowotne. O wyborze osób, które zostaną funkcjonariuszami, decyduje łączna liczba punktów uzyskanych w czasie procesu rekrutacji.

Nabór zakończył się szczęśliwie dla pięciu osób: Anny Rojek, Macieja Kołodziejczyka, Adriana Orzechowskiego, Łukasza Sutkowskiego, Mateusza Cichowskiego.

Pierwsza od lat w tym gronie kobieta będzie wykonywała zadania, takie jak każdy inny strażak tarnowskiej jednostki.

- Wiedza czy umiejętności muszą być na tym samym poziomie u wszystkich - podkreśla mł. kpt. Ryba. Nowi strażacy trafią teraz na trzymiesięczne szkolenie podstawowe. ©



Ślubowanie nowych strażaków odbyło się w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie



Wzrost populacji wilków w okolicach Tarnowa niepokoi przedstawicieli kół łowieckich

DRAPIEŹNIKI ZAATAKOWAŁY NIEDAWNO STADO DANIELI

Wilki coraz liczniejsze i śmielsze. Gmina ostrzega mieszkańców

Robert Gąsiorek
Tuchów

Władze Tuchowa wydały ostrzeżenie dla mieszkańców przed wilkami. Jest to pokłosie ataku tych drapieżników na stado danieli w prywatnej hodowli w Jodłowce Tuchowskiej.

Jeszcze kilka lat temu obecność wilków w lasach regionu tarnowskiego była traktowana w kategoriach sensacji przyrodniczej. Dziś, co przynajmniej leśnicy, ten drapieżnik na dobre zadomowił się na terytorium, szczególnie południowej części powiatu tarnowskiego.

Wilki coraz częściej widywane są również w okolicach domostw. Dochodzi do ataków na zwierzęta gospodarskie. Ostatni taki przypadek miał miejsce pod koniec stycznia w Jodłowce Tuchowskiej.

- Było to dość duże stado i właściwie wszystkie zostały zagryzione, kilkanaście sztuk. Drapieżniki, może ludziom tak nie zagrażają, ale jednak zwierzętom gospodarskim jak najbardziej - mówi Magdalena Marszałek, burmistrz Tuchowa.

Zachować ostrożność

Urzednicy zalecili mieszkańcom przede wszystkim wprowadzanie zwierząt gospodarskich do zamkniętych budynków (stajnie, obory) oraz zamykanie bram i furtek na noc, a także, aby nie pozostawiać małych zwierząt bez nadzoru na otwartych przestrzeniach. Apelują o zadbanie

o bezpieczeństwo kotów i psów, a podczas spacerów z pupilami po lasach na terenach pasma Brzanki lepiej nie spuszczać ich ze smyczy.

Sarny poznikały

Tuchów to nie jedyny samorząd, który ostrzega przed wilkami. Wcześniej podobne apele do mieszkańców kierowano w gminach Rzepiennik Strzyżewski czy Ryglisce, gdzie również dochodziło do ataków wilków na zwierzęta gospodarskie, a także psy.

Takie działania popiera Łowczy Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Tarnowie, Krzysztof Łazowski. Przyznaje, że myśliwi z regionu tarnowskiego obserwują w ostatnich latach znaczny wzrost liczebności wilków.

- Widać, że ten gatunek zaczyna się z nami oswajać, bo wilk jest z natury ogromnie płochliwy i bardzo ostrożny. Unikał kontaktu z człowiekiem, ale w ostatnim czasie mamy do czynienia ze zjawiskiem synantropizacji. Czyli to jest jakby próba przyzwyczajania się zwierząt wolno żyjących, typowo dzikich do przebywania w bliskim sąsiedztwie z ludźmi. Stąd to podchodzenie, stąd te ataki na psy czy danieli, co jest zjawiskiem na pewno niepokojącym - zauważa Łowczy Okręgowy.

Wilki w regionie tarnowskim, mają też wpływ na populację innej zwierzyny, która dawniej była powszechnie obecna na tych terenach.

- Nasze tereny Małopolski są oczywiście rozległe, malowni-

cze, ale to nie są ogromne, zwarte, otwarte kompleksy jednorodnych lasów czy pól. Dlatego, jeżeli zagęszczenie tego drapieżnika utrzymywałoby się, to może bardzo wpłynąć na obniżenie populacji innych zwierząt. Koła łowieckie już notują, że w strefach takich większych kompleksów leśnych na naszym terenie sarna jest prawie niewidoczna, wyparta przez wilka - podkreśla Krzysztof Łazowski.

Redukcja wilków?

Koła łowieckie z okręgu tarnowskiego będą wkrótce przeprowadzać inwentaryzację zwierzyny na terenach wokół Tarnowa. W zależności od jej wyników, łowczy będą podejmować dalsze kroki.

- Jeżeli pojawi się tendencja wzrostowa wilków, to koła łowieckie deklarują nam, żeby jako Polski Związek Łowiecki wystąpić o możliwość rozważenia redukcji tego gatunku w bardzo minimalnym oczywiście zakresie, tam, gdzie to zagęszczenie było nie tylko niepokojące dla zwierząt, ale też stwarzające dyskomfort życia mieszkańców. No bo to już z takimi sytuacjami mamy do czynienia, jak ataki na psy, na koty, są też przypadki, że podczas polowania uczestniczące w nich psy myśliwskie zostały zaatakowane przez wilki przebywające w danym rejonie, co świadczy o tym, że jest to już zjawisko dość mocno niepożądane - zaznacza Łowczy Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Tarnowie. ©

KRÓTKO

TARNÓW

Złote i Diamentowe Gody z medalami

W Tarnowie wręczono odznaczenia parom, które mają za sobą ponad 50 lat wspólnego życia w małżeństwie. Oficjalnie uhonorowano małżeństwa, która świętowały Złote Gody, ale była też jedna para, która doczekała Diamentowych Godów!

W Sali Lustrzanej zgromadziło się 25 par małżeńskich, które ponad pół wieku temu ślubowały sobie miłość, wierność i uczciwość małżeńską. Zdecydowana większość świętowała Złote Gody, była jednak jedna para, która małżeństwem jest już od 61 lat. Diamentowe Gody przeżywali Maria i Zdzisław Kowalowie.

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie od Prezydenta RP wszystkim jubilatów wręczył prezydent Tarnowa Jakub Kwaśny. Wieloletnie małżeństwa zostały także uhonorowane pamiątkowymi dyplomami i kwiatami, był też toast lampką szampana.

O oprawę artystyczną wydarzenia w Sali Lustrzanej zadbali uczniowie Zespołu Szkół Muzycznych w Tarnowie.

51 lat małżeństwa obchodzili:

- Maria i Zygmunt Adamscy
 - Maria i Jan Białasowie
 - Maria i Roman Czajkowski
 - Marzena i Andrzej Dybaśowie
 - Wanda i Antoni Filipowscy
 - Jadwiga i Jan Gajdurowie
 - Józefa i Edward Kawowie
 - Danuta i Jerzy Kmiecikowie
 - Maria i Franciszek Kukurówie
 - Józefa i Bronisław Mirkowicze
 - Urszula i Edward Morańdowie
 - Aleksandra i Jerzy Muzykowie
 - Anna i Wacław Nowakowie
 - Maria i Piotr Ostafilowie
 - Maria i Andrzej Pincowie
 - Aleksandra i Adam Smoleńowie
 - Wiesława i Tadeusz Tobiaszowie
 - Danuta i Michał Wojdyłowicze
 - Franciszka i Józef Ziobrowscy
- 52 lata małżeństwa:
- Krystyna i Jan Bobkowie
 - Józefa i Czesław Brożkowie
- 53 lata małżeństwa:
- Teresa i Jan Szybkowie
 - Kazimiera i Kazimierz Tyrkowie
- (ROG)

NA DK 94 W ŁADNEJ URZĄDZENIE SFOTOGRAFUJE KIEROWCÓW PRZEKRACZAJĄCYCH DOPUSZCZALNĄ PRĘDKOŚĆ

Coraz bliżej nowego fotoradaru. Znaki i maszt już zamontowane

Paweł Chwał
Ładna

To już kwestia najbliższych tygodni, kiedy pod Tarnowem pojawi się nowy fotoradar i zacznie wyłapywać kierowców, którzy lubią mocniej nadebrać na pedał gazu.

To już przesądzone, że fotoradar powróci do podtarnowskiej Ładnej po kilkunastoletniej przerwie.

Poprzednie urządzenie działające w tym miejscu zostało zdemontowane podczas modernizacji drogi. Mieszkańcy oraz władze gminy Skrzyszów od lat zabiegały o jego ponowne ustawienie w centrum miejscowości, obok salonu Renaulta, w pobliżu przejścia dla pieszych.

Stęsknili się za fotoradarem

– „Stara czwórka” dzieli Ładną na pół. Mieszkańcy, aby dostać się na drugą część miejscowości: do kościoła, szkoły, remizy Ochotniczej Straży Pożarnej, czy żeby zrobić zakupy



O nowym urządzeniu w Ładnej informują już tablice, chwilowo zasłonięto czarną folią

w sklepie, muszą przejść przez bardzo ruchliwą drogą. A to wcale nie jest takie proste i bezpieczne. Kierowcy rzadko jada tutaj zgodnie z przepisami. Dodatkowo jest w tym miejscu zakręt, który ogranicza widoczność oraz stwarza dodatkowe niebezpieczeństwo. Jeżeli będzie przy drodze radar, to z pewnością kierowcy zwolnią.

Niektórzy już zwalniają widząc znaki, choć urządzenia jeszcze nie ma – mówi Marcin Kiwior, wójt Skrzyszowa.

Jeden z czterech w Małopolsce

Fotoradar w Ładnej będzie jednym z 70 najnowszych tego typu urządzeń montowanych w kraju, w tym czterech w Ma-

łopolsce (lokalizacja pozostałych trzech to: Bilsko na DK 75, Głogoczów na DK 7 i Olkusz na DK 94), w których firma Liffor dostarczy urządzenia. Ich montaż odbywa się sukcesywnie od jesieni ubiegłego roku na drogach w całej Polsce.

Mimo, że maszt, a także znaki informujące o urządzeniu stanęły już w Ładnej (na razie

są zakryte czarną folią) to dokładna data instalacji i uruchomienia nowego fotoradaru pod Tarnowem nie jest jeszcze znana. Wszystkie urządzenia, jak wynika z umowy, mają być zamontowane do połowy 2026 roku.

Pomiary dla kilku pojazdów na raz

TraffiStar SR390 to urządzenie, które daje gwarancję ciągłości wykonywania pomiarów prędkości oraz wysoką jakość zarejestrowanych dowodów wykroczeń, popełnionych przez kierujących pojazdami.

– Mogą nieprzerwanie pracować w trudnych warunkach pogodowych, zarówno w dzień, jak i w nocy. Automatycznie rozpoznają rodzaj pojazdu i odczytują jego tablice rejestracyjne. Mają również możliwość wykonywania pomiarów prędkości kilku pojazdów na kilku pasach ruchu jednocześnie, przypisując do każdego z pojazdów niezbędne dane, jak: prędkość oraz rodzaj pojazdu, pas ruchu, którym porusza się pojazd, kierunek, czas i miejsce popełnienia wykro-

czenia – czytamy na stronie GITD.

Lokalizację, w których staną nowe fotoradary, wytypowano przy współpracy z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, która zarządza ruchem na drogach krajowych oraz policją.

– To miejsca, w których z uwagi na realne zagrożenie bezpieczeństwa, spowodowane nadmierną prędkością niezbędne było zainstalowanie urządzeń do automatycznej kontroli – podkreśla GITD.

Zapracowane fotoradary w regionie

O tym, jak wielu kierowców łamie ograniczenia prędkości na DK 94 widać po ilości wykroczeń przez fotoradar w Pogórskiej Woli, który znajduje się kilka kilometrów dalej od Ładnej, w kierunku Podkarpacia.

W ubiegłym roku urządzenie zarejestrowało prawie 3500 wykroczeń. Niewiele mniej „wyłapał” przypadków jazdy z nadmierną prędkością zarejestrował fotoradar w Jastwi.

©@

Posprzątaali lubiane miejsce rekreacji

Paweł Chwał
Tarnów

Staw przy ulicy św. Jana w Żabnie został oczyszczony z suchych pozostałości dzikich zarośli, które psuły estetykę tego lubianego przez mieszkańców zakątka miasta. Do prac pielęgnacyjnych wykorzystano okres zimowy i mróz, który ściał powierzchnię akwenu.



Zbiornik i jego brzegi oczyszczono z roślinności

Staw przy ul. św. Jana w miasteczku został kilka lat temu poddany rewitalizacji. Zbiornik pełni podwójną rolę.

Z jednej strony funkcjonuje jako polder, wspomagając gospodarkę wodną i bezpieczeństwo przeciwpowodziowe, z drugiej zaś stanowi element krajobrazu miejskiego, wpływający na estetykę i atrakcyjność tej części Żabna.

– Wokół są ustawione ławki, jest oświetlenie, a także wykonany, drewniany pomost, który latem wykorzystywany jest do rodzinnego wędkowania – wyjaśnia Tomasz Kijowski, burmistrz Żabna.

Niedaleko stawu znajduje się także skate park w Żabnie.

Brzegi zbiornika i częściowo on sam jest porośnięty trzciną, która niekontrolowana opanowałaby cały akwen.

Dlatego konieczne jest przeprowadzanie zabiegów pielęgnacyjnych, które pozwalają zaplanować nad niekontrolowanym rozwojem roślinności.

W ostatnich dniach pracownicy Miejsko-Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Żabnie oczyścili staw z suchych, trzcinowych pozostałości. Na wiosnę miejsce to zazeleni się na nowo.

©@

Kwalifikacja wojskowa ruszyła na dobre!

Paulina Marcinek-Kozioł
Powiat tarnowski

Ponad 1400 młodych mieszkańców powiatu tarnowskiego otrzymało wezwania do kwalifikacji wojskowej. Pierwsze badania odbyły się w miniony poniedziałek w Tarnowie.

W budynku OHP przy ul. Mościckiego na inauguracji panował spory ruch. Na komisję lekarską stawiali się mieszkańcy gminy Tarnów.

– Jestem na profilu logistycznym, więc chciałbym w przyszłości wybrać kierunek związany z transportem wojskowym. Są ferie, tutaj mogę spędzić ciekawie czas i przy okazji dowiedzieć się rzeczy które mnie interesują – mówił Hubert z Woli Rzędzińskiej.

W sumie w ciągu kilku tygodni przebadanych zostanie ponad 1400 osób z terenu powiatu tarnowskiego. Największą grupą stanowią mężczyźni, którzy w tym roku skończą 19 lat. Wezwania otrzymały także m.in. kobiety.

– Nie trzeba się bać, kwalifikacja wojskowa to nie mobiliz-

acja czy pobór. To przejście przez kilka etapów. Przede wszystkim sprawdzenie zdolności lekarskiej i psychofizycznej. Na samym końcu każdy otrzymuje zaświadczenie, że uzyskał kategorię zdrowia jedną z czterech – tłumaczy mjr Paweł Badoń z Wojskowego Centrum Rekrutacji w Tarnowie.



Kwalifikacja wojskowa dla mieszkańców powiatu tarnowskiego potrwa do 2 marca

nie wszyscy, bo sporo zgłosiło się także po zakończeniu szkoły średniej.

– Widzimy, że zainteresowanie klasami mundurowymi w szkołach, które prowadzimy jest spore. Mamy chętnych nie tylko do służby w wojsku, ale także w straży granicznej, straży pożarnej czy policji. Młodzież chce osiągnąć pewną dyscyplinę, to dla nich nowy etap w życiu – podkreśla Jacek Hudyndyma, starosta tarnowski.

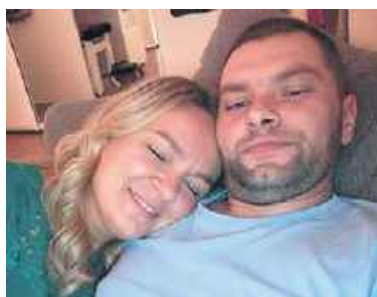
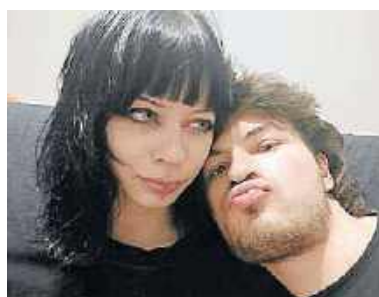
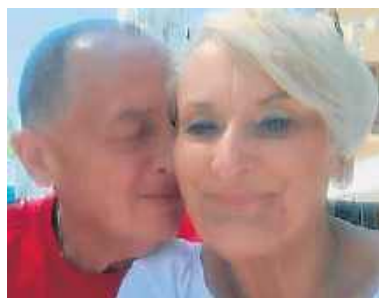
Kwalifikacja wojskowa dla mieszkańców powiatu tarnowskiego potrwa do 9 kwietnia. Z kolei dla Tarnowian rozpocznie się 2 marca.

Razem Najlepiej

Oto wielka galeria szczęśliwych par z naszego regionu! Wy wybieriecie te najsympatyczniejsze, a my je nagrodzimy. Czekają m.in. wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji, a w finale nagroda główna - SAMOCHÓD! - piękny Citroen C3 Aircross Plus.



Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Agnieszka Domka i Nikander Smużniak **KRM.1**Agnieszka i Darek Wicher **KRM.2**Agnieszka i Mateusz Muszuński **KRM.3**Agnieszka i Mateusz Ślęcka **KRM.4**Agnieszka Ochmańska-Polowiec i Piotr Polowiec **KRM.5**Ala Balcer i Łukasz Kopciński **KRM.6**Aleksandra Lisicka-Mularczyk i Karol Mularczyk **KRM.7**Aleksandra Prochownik i Mariusz Kieruszyn **KRM.8**Aneta Nowak i Michał Rosa **KRM.9**Anna i Krzysztof Pietraszko **KRM.10**Anna i Mateusz Herman **KRM.11**Anna Kłodzińska i Mateusz Lis **KRM.12**Anna Starzyk i Krystian Wójtowicz **KRM.13**Asia i Kamil Szafranec **KRM.14**Barbara Graboś i Dawid Dzduch **KRM.15**Beata i Jarek Bernard **KRM.16**Beata i Marcei Nowak **KRM.17**Beata i Patryk Łęccy **KRM.18**Bogusława Salamońska i Marian Trzaska **KRM.19**Bożena i Artur Jarosz **KRM.20**Dominika Juszczyk i Jarek Kamysz **KRM.21**Dorota Salwińska i Marek Stożek **KRM.22**Edyta Oświecimska i Marek Koniuszy **KRM.23**Eliza i Patryk Klimowscy **KRM.24**Elżbieta i Józef Paleczka **KRM.43**Elżbieta i Tadeusz Pawlusiński **KRM.25**Elżbieta Młynarczyk i Łukasz Cieślak **KRM.26**Emilia Bubak i Daniel Duda **KRM.27**Ewa i Krystian Jazowcy **KRM.28**Ewelina i Rafał Kmiecik **KRM.29**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Ewelina i Tomasz Marzec **KRM.30**



Felicyta i Szymon Pogwizd **KRM.31**



Gabriela Drzyzga i Artur Biskup **KRM.32**



Gabriela Minda-Rosińska i Karol Rosiński **KRM.33**



Honorata Paluch i Jarosław Szalaś **KRM.34**



Iga Ćwik-Ciepiela i Jan Ciepiela **KRM.35**



Irena Valaga i Jerzy Dąbrowski **KRM.36**



Iwona i Mateusz Biernat **KRM.37**



Izabela Gregorczyk i Mikołaj Krętkowski **KRM.38**



Izabela i Radosław Melaniuk **KRM.39**



Joanna i Grzegorz Kurek **KRM.40**



Joanna Piechnik i Kamil Burza **KRM.41**



Joanna Szymonik i Wojciech Janas **KRM.42**



Julia Dorynek i Rafał Nęcek **KRM.222**



Julia Skiba i Piotr Janiszewski **KRM.44**



Justyna i Łukasz Dziedzic **KRM.45**



Kamila i Grzegorz Murzańscy **KRM.46**



Karolina Gomula i Paweł Halejcio **KRM.47**



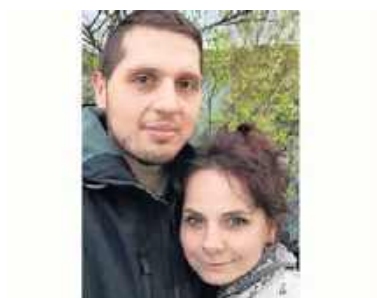
Karolina Kaniewska i Bartłomiej Kłoczek **KRM.48**



Kasia i Jurand Koziniński **KRM.49**



Katarzyna i Ahmed Ibrahim **KRM.50**



Katarzyna Karcz-Ciapa i Dominik Ciapa **KRM.51**



Katarzyna Pancerz i Maciej Szynal **KRM.52**



Katarzyna Preisner i Marek Maj **KRM.53**



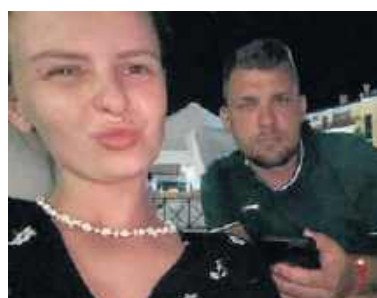
Katarzyna Sabara i Michał Krzysik **KRM.54**



Katarzyna Teszner i Przemysław Mikula **KRM.55**



Klaudia Czech i Duszan Leja **KRM.56**



Klaudia Salawa i Arkadiusz Woźniak **KRM.57**

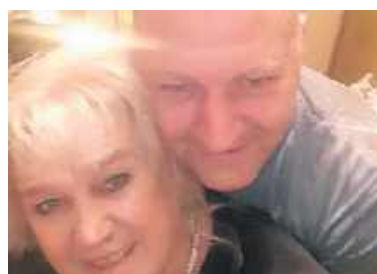


Klaudia Zmysło i Marek Babiuch **KRM.58**



Lilianna i Paweł Madyda **KRM.59**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Magda Wieckowska i Tomasz Gach **KRM.60**Magdalena Danielska i Mateusz Wątor **KRM.61**Magdalena i Bartosz Fryc **KRM.62**Magdalena i Marcin Machaczka **KRM.63**Magdalena i Marcin Sławkowie **KRM.64**Magdalena Nataneł-Serwatka i Piotr Serwatka **KRM.65**Magdalena Nocoń i Hanna Bartkowiak **KRM.66**Maja Krawczyk i Dawid Stefaniak **KRM.67**Małgorzata Marczak i Roman Pająka **KRM.69**Maria i Andrzej Boryński **KRM.70**Marta i Mariusz Pietrzkiewicz **KRM.71**Martyna Myćka i Jakub Sykucki **KRM.72**Martyna Wolna i Piotr Trzaska **KRM.73**Monika Gacek i Artur Musiał **KRM.74**Monika i Marek Odrzyl **KRM.75**Natalia i Mateusz Krztoń **KRM.76**Natalia Kozłara-Szumilas i Michał Szumilas **KRM.77**Natalia Mysza i Kamil Brzegowy **KRM.78**Patrycja Śliwa i Patryk Dębowiec **KRM.79**Paula Romaniak i Michał Bzdyl **KRM.80**Paulina Kałwa i Jacek Szewczyk **KRM.81**Renata i Tomasz Jeżów **KRM.82**Sylwia i Zbysław Nowelli **KRM.83**Urszula i Michał Opyd **KRM.84**Weronika Chabior i Jakub Bednarski **KRM.85**Zuzanna Struzik i Piotr Tobiasz **KRM.86**Agata i Krzysztof Michalik **KRS.1**Agnieszka i Dariusz Krawczyk **KRS.2**Agnieszka i Dominik Kohut **KRS.3**Agnieszka i Krzysztof Czekaj **KRS.4**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Agnieszka i Krzysztof Labudda **KRS.5**



Agnieszka i Piotr Gwiżdż **KRS.6**



Agnieszka Malska-Lustig i Henryk Lustig **KRS.7**



Aleksandra i Andrzej Kaleta **KRS.9**



Aleksandra i Dawid Michta **KRS.10**



Aleksandra i Marian Dziwisz **KRS.11**



Alicja i Damian Skakuj **KRS.12**



Aneta i Marcin Pluta **KRS.13**



Aneta i Paweł Musiał **KRS.14**



Angelika i Mateusz Dmochowscy **KRS.15**



Anita i Krzysztof Wiczorek **KRS.16**



Anna Barańska i Łukasz Krawczyk **KRS.17**



Anna i Andrzej Pilch **KRS.18**



Anna i Grzegorz Wąsik **KRS.19**



Anna i Jerzy Zgoda **KRS.20**



Anna i Marcin Górecki **KRS.21**



Anna i Michał Rogala **KRS.22**



Anna i Przemysław Janik **KRS.23**



Anna i Rafał Gwiazdowicz **KRS.24**



Anna i Robert Dziegiel **KRS.25**



Anna i Wiesław Nowak **KRS.26**



Barbara Bartyzel i Krzysztof Bystron **KRS.27**



Barbara i Bogusław Zięba **KRS.28**



Barbara i Marcin Myca **KRS.29**



Barbara i Mirosław Mirowscy **KRS.30**



Barbara i Sławomir Żmuda **KRS.31**



Beata i Andrzej Maj **KRS.32**



Beata i Ireneusz Łach **KRS.33**



Beata i Marek Sadyn **KRS.34**



Beata i Tomasz Zieliński **KRS.35**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Bernadeta i Robert Budek **KRS.36**Bogumiła i Andrzej Bulatowie **KRS.37**Bogusława i Zdzisław Domagała **KRS.359**Bożena Baster-Chwastek i Paweł Chwastek **KRS.38**Bożena i Jerzy Kwiek **KRS.39**Bożena i Sławomir Stefaniakowie **KRS.40**Daniel Mamala i Przemek Kocur **KRS.41**Danuta i Józef Świder **KRS.42**Danuta i Piotr Pinas **KRS.43**Daria Martyna i Łukasz Gaj **KRS.44**Dorota i Andrzej Pietrzyk **KRS.45**Dorota i Marek Reczkowscy **KRS.46**Dorota i Michał Opyd-Chodak **KRS.47**Dorota i Tomasz Gielarowscy **KRS.48**Dorota i Władysław Pietras **KRS.49**Dorota i Zbigniew Wilk **KRS.50**Edyta i Piotr Królikowscy **KRS.51**Edyta i Tomasz Korszla **KRS.52**Elżbieta i Daniel Machlowski **KRS.53**Elżbieta i Gustaw Biedroń **KRS.54**Elżbieta i Ireneusz Karcz **KRS.55**Ewa i Marian Jasieniak **KRS.56**Ewa Jarosz i Adam Biel **KRS.57**Ewelina i Marcin Kozak **KRS.58**Grażyna i Bogusław Sułek **KRS.59**Grażyna i Bronisław Bochaczyk **KRS.60**Halina i Ryszard Kutka **KRS.61**Ilona i Marek Żelazny **KRS.62**Iwona i Adam Karliński **KRS.63**Iwona i Mariusz Trzmielowski **KRS.64**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Iwona i Rafał Cybulscy **KRS.65**



Iwona i Wojciech Ścieszka **KRS.66**



Iza i Michał Chachłowski **KRS.67**



Jadwiga i Jacek Gabor **KRS.68**



Jagoda i Ryszard Walscy **KRS.69**



Janina i Ryszard Kielb **KRS.70**



Joanna i Mikołaj Głowaccy **KRS.71**



Joanna i Przemek Bulsza **KRS.72**



Joanna i Sebastian Kopta **KRS.73**



Joanna i Tomasz Rachwałscy **KRS.74**



Joanna i Zbigniew Woźniak **KRS.75**



Jolanta i Artur Szczepanik **KRS.76**



Jolanta i Robert Rajczewscy **KRS.77**



Justyna Marynowska i Jarosław Błaszczak **KRS.78**



Karolina i Mariusz Boroń **KRS.79**



Kasia Ciszewska-Lasoń i Jacek Lasoń **KRS.80**



Katarzyna i Borys Bohosiewicz **KRS.81**



Katarzyna i Dawid Jaśkiewicz **KRS.82**



Katarzyna i Mariusz Raś **KRS.83**



Kinga i Błażej Zadwórny **KRS.84**



Klaudia Janus i Paweł Sapek **KRS.85**



Krystyna i Zbigniew Daneł **KRS.86**



Lucyna i Leszek Krawczyk **KRS.87**



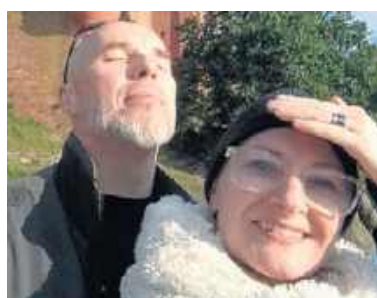
Magdalena Głogowska i Jarosław Radosz **KRS.88**



Magdalena i Adam Marczyński **KRS.89**



Magdalena i Adam Synowiec **KRS.90**



Magdalena i Piotr Baćkowie **KRS.91**



Magdalena Kwinta i Rafał Konecki **KRS.92**



Magdalena Nowak-Biegańska i Łukasz Biegański **KRS.93**



Małgorzata i Adam Szymański **KRS.94**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Małgorzata i Mieczysław Lasotowie **KRS.95**



Małgorzata i Wojciech Wymysło **KRS.96**



Małgorzata Piszczkiewicz i Kazimierz Lew **KRS.97**



Maria i Ryszard Landowscy **KRS.98**



Maria i Wiesław Grotyński **KRS.99**



Marta i Marcin Słowik **KRS.100**



Marzena Bagnicka-Burek i Marcin Burek **KRS.101**



Mirosława i Piotr Łoniewscy **KRS.102**



Monika i Robert Wróbel **KRS.103**



Monika Rybak i Bartłomiej Romanek **KRS.104**



Patrycja i Mariusz Czopek **KRS.105**



Renia i Zbyszek Dziuba **KRS.106**



Sabina i Adam Kwintowscy **KRS.107**



Sandra i Grzegorz Kmera **KRS.108**



Sylvia i Maciej Buras **KRS.109**



Sylvia i Piotr Torba **KRS.110**



Teresa i Jan Jankowicz **KRS.111**



Tetiana Vasytkovska i Denys Fishbakh **KRS.112**



Urszula i Piotr Goc **KRS.113**



Wioletta i Michał Adamczyk **KRS.114**



Wioletta i Paweł Walor **KRS.115**



Zenobia i Waldemar Pudlik **KRS.116**



Angelika i Marek Groń **KRM.87**



Angelika i Sławomir Kulig **KRM.88**



Ania i Marek Cebula **KRM.89**



Anna Król i Zbigniew Zamróż **KRM.90**



Ewelina i Antoni Kotas **KRM.91**



Justyna Jurkowska i Kamil Basiaga **KRM.93**



Karolina i Adrian Augustyński **KRM.94**

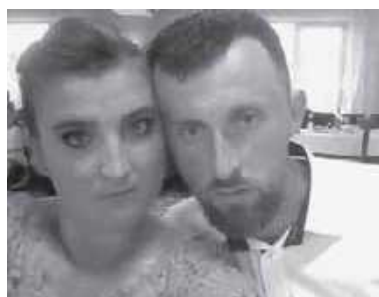


Klaudia Pogwizd i Kamil Wańczyk **KRM.95**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Małgorzata i Rafał Dutka **KRM.96**



Monika i Paweł Kocoń **KRM.97**



Oliwia Bołoz i Dominik Jarosz **KRM.98**



Wiktoria Góra i Damian Potoczek **KRM.99**



Zuzanna Szczecina i Mateusz Kałuziński **KRM.100**



Agata Wolak-Kowalik i Andrzej Kowalik **KRS.117**



Agnieszka i Łukasz Janczyk **KRS.118**



Agnieszka i Marian Pazgan **KRS.119**



Agnieszka i Stanisław Baran **KRS.120**



Aleksandra Matejova i Ludomil Matej **KRS.121**



Alicja i Wiesław Kmieć **KRS.122**



Aneta i Andrzej Chochorowski **KRS.123**



Anna i Paweł Stojek **KRS.124**



Anna i Rafał Marczyk **KRS.125**



Anna i Wojciech Kogut **KRS.126**



Beata i Krzysztof Bryniak **KRS.127**



Danuta i Mariusz Szkaradek **KRS.128**



Elżbieta i Jerzy Jeż **KRS.129**



Elżbieta i Paweł Salamon **KRS.130**



Irena i Antoni Górowie **KRS.131**



Iwona i Maciej Urban **KRS.132**



Joanna i Rafał Gawlik **KRS.133**



Katarzyna i Paweł Janur **KRS.134**



Krystyna i Jan Kopczyński **KRS.135**



Magdalena i Wacław Nosal **KRS.136**



Małgorzata i Grzegorz Motyka **KRS.137**



Maria i Jan Wańczyk **KRS.138**



Maria i Stanisław Golonka **KRS.139**

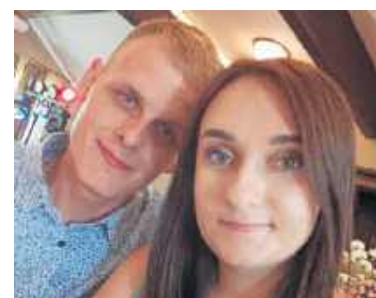


Marta i Arkadiusz Kamiński **KRS.140**

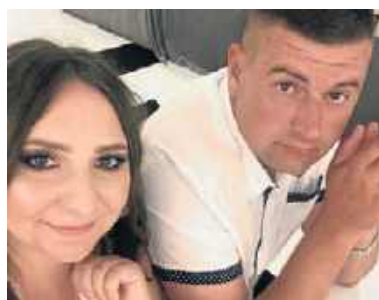


Monika i Jacek Fajto **KRS.141**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Monika i Krzysztof Tomasiak **KRS.142**Monika i Marcin Kielbasa **KRS.143**Monika i Sebastian Palac **KRS.144**Paulina i Michał Galka **KRS.145**Renata i Krzysztof Roslaniec **KRS.146**Sylwia i Artur Urbańscy **KRS.147**Teresa i Stefan Podwika **KRS.148**Teresa i Tomasz Sobczyk **KRS.149**Urszula i Kazimierz Maciak **KRS.150**Agnieszka i Patrick Debrah **KRM.102**Agnieszka Iwanek i Sebastian Zabawa **KRM.103**Iwona i Krystian Bielawscy **KRM.104**Karolina Kępowicz i Damian Wrona **KRM.105**Maria Skrabacz-Pajaki i Marcin Pajak **KRM.106**Natalia i Adrian Zieliński **KRM.101**Romana Balut-Kolendo i Janusz Kolendo **KRM.107**Anna i Dariusz Brożek **KRS.151**Anna i Janusz Urbaś **KRS.152**Anna i Kamil Niewola **KRS.153**Anna i Piotr Orłowski **KRS.154**Anna i Piotr Szarek **KRS.155**Anna Kajmowicz-Mróż i Sebastian Mróż **KRS.156**Bernadeta i Dawid Niwak **KRS.157**Bożena i Marcin Zbylut **KRS.158**Bożena i Paweł Szubert **KRS.159**Danuta i Piotr Bednarczyk **KRS.160**Edyta i Edward Kuczek **KRS.161**Grażyna i Józef Kochanek **KRS.162**Irena i Tadeusz Mazur **KRS.163**Iwona Rój-Sacha i Jarosław Sacha **KRS.164**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Karolina i Kamil Sutkowscy **KRS.165**



Katarzyna i Robert Pitaś **KRS.166**



Kinga i Jarek Baut **KRS.167**



Magdalena i Paweł Garnier **KRS.168**



Małgorzata i Roman Tambor **KRS.169**



Margareta i Grzegorz Filipowski **KRS.170**



Maria i Kamil Laska **KRS.171**



Monika i Grzegorz Kapias **KRS.172**



Monika i Grzegorz Szarkowicz **KRS.173**



Natalia i Daniel Dudek **KRS.174**



Oliwia i Sebastian Kuklewicz **KRS.175**



Agata i Dariusz Musiał **KRM.108**



Agata Piórkowska i Artur Seniuk **KRM.109**



Aleksandra Imielińska i Piotr Pączek **KRM.110**



Emilia Zydrón i Konrad Góra **KRM.111**



Ewa i Krystian Sikoń **KRM.112**



Jola Mistat i Jacek Borzęcki **KRM.113**



Kamila i Piotr Strach **KRM.114**



Karolina Gurba i Grzegorz Liber **KRM.115**



Karolina i Grzegorz Ważydrąg **KRM.116**



Kinga i Mariusz Kotara **KRM.117**



Magdalena Długosz i Marek Trybuła **KRM.118**



Renata i Jakub Gomułka **KRM.119**



Yuliia i Viktor Korotyhiny **KRM.120**



Agnieszka i Bogdan Pajor **KRS.176**



Agnieszka i Michał Rząca **KRS.177**



Anna i Zbigniew Stanuszkowie **KRS.178**



Bożena i Janusz Migdał **KRS.179**



Dorota i Janusz Gładysz **KRS.180**

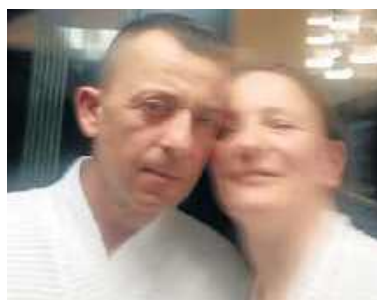


Elżbieta i Dariusz Maciejewski **KRS.181**

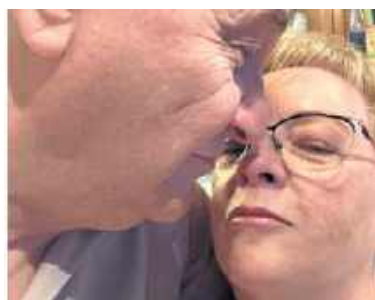
Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Elżbieta i Jan Filipczyk **KRS.182**



Joanna i Adam Kołodziej **KRS.183**



Krystyna i Jerzy Straczyński **KRS.184**



Lucyna i Włodzimierz Hojnowscy **KRS.185**



Małgorzata Soroczaki i Piotr Ruskiewicz **KRS.186**



Marta i Tomasz Babraj **KRS.187**



Martyna i Dawid Michalczyk **KRS.188**



Monika i Adam Hebda **KRS.189**



Paulina i Dawid Gicala **KRS.190**



Wioletta i Radosław Maciaś **KRS.191**



Aleksandra Gramatyka i Piotr Pokładnik **KRM.121**



Alicja Żurek i Kamil Siedlecki **KRM.122**



Angelika Odrzywołek i Łukasz Gębołyś **KRM.123**



Daria i Dominik Braś **KRM.124**



Dorota i Jacek Stachowiak **KRM.125**



Dorota Zielińska i Diego Ivan Corredor Triana **KRM.126**



Gabriela i Mateusz Czekański **KRM.127**



Jadwiga Szumniak i Józef Szefer **KRM.128**



Katarzyna Zielińska i Andrzej Marciniwicz **KRM.129**



Małgorzata i Mirosław Poręba **KRM.130**



Maria i Zdzisław Ptasinścy **KRM.131**



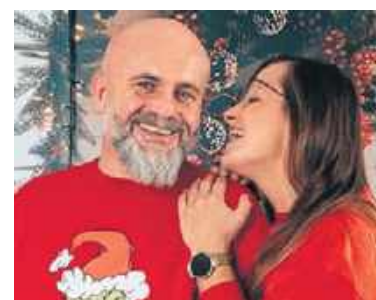
Patrycja i Łukasz Klimkowicz **KRM.132**



Paulina Zmarzy i Marco Ottaviani **KRM.133**



Urszula Piegza i Marcin Wierzbic **KRM.134**



Zosia Buła i Michał Uziel **KRM.135**



Anna i Arkadiusz Maruszak **KRS.192**



Barbara i Krzysztof Podgajny **KRS.193**



Bożena i Ryszard Sławiec **KRS.194**



Danuta i Stanisław Pizon **KRS.195**



Ewa i Leszek Kwaśny **KRS.196**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Krystyna i Mirosław Woźniccy **KRS.197**



Magdalena Mitura-Lewińska i Mateusz Lewiński **KRS.198**



Maria i Sławomir Głogowscy **KRS.199**



Monika Ogiegło i Tomasz Pazdan **KRS.200**



Patrycja Kozłowi i Marcin Trzeciak **KRS.202**



Żaneta Tyma-Tomali i Andrzej Tomal **KRS.203**



Basia i Rafał Kurpiel **KRM.136**



Klaudia Dudek i Dariusz Sopiary **KRM.137**



Magdalena Sikoń i Gabriel Kusior **KRM.138**



Sylwia Sokołowska i Sylwester Feć **KRM.139**



Wiktor i Karol Wrzałek **KRM.140**



Agnieszka i Marcin Kwiecień **KRS.204**



Agnieszka i Mariusz Zajac **KRS.205**



Agnieszka i Mateusz Wójcik **KRS.206**



Agnieszka i Mirosław Sajdak **KRS.207**



Ania i Krzysztof Walkowicz **KRS.208**



Beata i Jacek Korepta **KRS.209**



Beata i Stanisław Pach **KRS.210**



Grażyna i Jan Szymański **KRS.211**



Grażyna i Jerzy Wasiak **KRS.212**



Joanna i Marek Gacek **KRS.213**



Monika i Mariusz Smreczak **KRS.214**



Agata Kawa i Damian Januś **KRM.141**



Arlęta Kotowicz i Andrzej Pabis **KRM.142**



Beata Kopiec i Bartosz Łabęda **KRM.143**



Ewelina Smalec i Grzegorz Kordek **KRM.144**



Izabela i Patryk Radziak **KRM.145**



Joanna Jelonekiewicz i Krzysztof Jonkis **KRM.146**

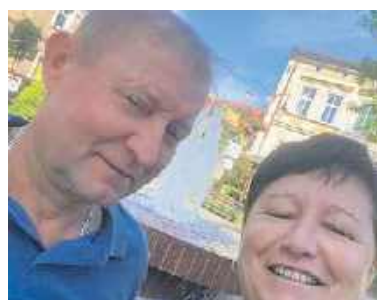


Karolina Walczyk i Adam Liszka **KRM.147**



Kasia Krok i Daniel Rolka **KRM.148**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Katarzyna Rassem i Wiesław Kordyl **KRM.149**Monika Przybyłowicz i Robert Knapik **KRM.150**Oliwia i Wojciech Krzysztoń **KRM.151**Yana i Krzysztof Tomalscy **KRM.152**Agnieszka i Marek Makowiec **KRS.215**Anastazja Siewiera-Białoń i Ryszard Białoń **KRS.216**Anna i Mariusz Tuszkano **KRS.217**Dorota i Bogusław Rodak **KRS.218**Ewelina i Łukasz Pawłowscy **KRS.219**Ewelina i Michał Sarnecki **KRS.220**Joanna i Jan Chruszcz **KRS.221**Małgorzata i Rafał Janik **KRS.222**Marta i Karol Wiejczka **KRS.223**Marta i Rafał Daga **KRS.224**Natalia i Piotr Haluch **KRS.225**Renata i Damian Tomczak **KRS.226**Sabina i Leszek Piechowicz **KRS.227**Dominika i Andrzej Makuch **KRM.153**Dorota i Antoni Godyń **KRM.154**Gabriela i Piotr Malita **KRM.155**Julia Góra i Karol Żuchowicz **KRM.156**Katarzyna Wójcicka i Sebastian Grygny **KRM.157**Klaudia Szydłowska i Piotr Czopek **KRM.158**Wiktoria i Szymon Woźniak **KRM.159**Agnieszka i Marcin Pietrzyk **KRS.228**Agnieszka i Mirosław Jagusiak **KRS.229**Agnieszka i Robert Dubiel **KRS.230**Barbara i Zbigniew Kaleta **KRS.231**Beata i Mirosław Witana **KRS.232**Dorota i Andrzej Nowogórcy **KRS.233**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Dorota i Marcin Ryba **KRS.234**



Dorota i Paweł Papież **KRS.235**



Izabela i Rafał Nowak **KRS.236**



Joanna i Antoni Szewczyk **KRS.237**



Justyna i Marcin Litewka **KRS.238**



Kasia i Damian Leśniak **KRS.239**



Katarzyna i Jarosław Czech **KRS.240**



Katarzyna i Piotr Sowiński **KRS.241**



Lucyna i Jacek Kania **KRS.242**



Magdalena i Mateusz Dębowski **KRS.243**



Maria i Marcin Nowak **KRS.244**



Natalia i Michał Stelmaszewski **KRS.245**



Renata i Norbert Ratoń **KRS.246**



Renata i Paweł Konopka **KRS.247**



Teresa i Roman Chmiel **KRS.248**



Urszula i Sławomir Adamczyk **KRS.249**



Wanda i Stanisław Mularczyk **KRS.250**



Weronika i Michał Kukla **KRS.251**



Barbara i Dominik Knapczyk **KRM.160**



Dominika Hebda i Dominik Pulit **KRM.162**



Estera i Grzegorz Jachymiak **KRM.163**



Ewelina Błaszczak i Piotr Piądlowski **KRM.164**



Jagoda i Andrzej Szczypka **KRM.165**



Anna i Kamil Krieger **KRS.252**



Barbara i Krzysztof Sakowscy **KRS.253**



Beata i Zygmunt Opyd **KRS.254**



Bożena i Kamil Staniszewski **KRS.255**



Edyta i Marek Kaim **KRS.256**



Izabela i Andrzej Kańtoch **KRS.257**



Katarzyna i Antoni Zamora **KRS.258**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Klaudia i Tomasz Plata **KRS.259**Monika i Marcin Basta **KRS.260**Paulina i Dariusz Leśniara **KRS.261**Katarzyna Kosińska-Maj i Kamil Maj **KRM.166**Kinga Nguyen i Mateusz Morończyk **KRM.167**Anna i Kazimierz Bzdela **KRS.262**Józefa i Alfred Drożdż **KRS.263**Maria i Stanisław Sawscy **KRS.264**Sylwia i Rafał Gajos **KRS.265**Ania Suder i Wojtek Kościelniak **KRM.168**Barbara Kruźlak i Mateusz Szatkowski **KRM.169**Elżbieta Kaźnica i Robert Gwóźdź **KRM.170**Ewa Domanus i Krzysztof Żelazny **KRM.223**Kinga i Piotr Mirek **KRM.171**Klaudia i Damian Filipek **KRM.172**Monika i Stanisław Polewowie **KRM.173**Roksana i Joel Udeh **KRM.174**Anna i Krzysztof Jugowiec **KRS.266**Beata i Tomasz Skiba **KRS.267**Dominika i Arkadiusz Opydo **KRS.268**Ela i Marcin Czubin **KRS.269**Grażyna i Józef Pitala **KRS.270**Jolanta i Tomasz Wojdyła **KRS.271**Lidia i Stanisław Ładyga **KRS.272**Anna i Łukasz Piwowarscy **KRM.175**Ewa i Tomasz Fryźlewicz **KRM.176**Ilona Skiba i Piotr Paryl **KRM.177**Iwona i Grzegorz Zelek **KRM.178**Joanna Efemberg i Piotr Biernawski **KRM.179**Jolanta Lassaki i Marcin Marcinków **KRM.180**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Katarzyna Paff i Tomasz Guskiewicz **KRM.181**



Małgorzata Garbacz i Damian Kicmal **KRM.182**



Małgorzata Gil i Tomasz Opyd **KRM.183**



Renata Stopa i Mateusz Kulka **KRM.184**



Wiktoria Biedroń i Michał Ligęza **KRM.185**



Agnieszka i Grzegorz Oracz **KRS.273**



Anna i Krystian Bryniarscy **KRS.274**



Anna i Robert Chowaniec **KRS.275**



Arleta i Rafał Plewa **KRS.276**



Barbara i Andrzej Radecki **KRS.277**



Bożena i Krzysztof Żółtek **KRS.278**



Edyta Bieniek i Łukasz Wróbel **KRS.279**



Ewa i Wojciech Abramczyk **KRS.280**



Józefa i Jan Chromik **KRS.281**



Karolina i Marcin Jędról **KRS.282**



Kinga i Piotr Banach **KRS.283**



Małgorzata i Andrzej Krzysztof **KRS.284**



Monika i Andrzej Słodyczka **KRS.285**



Monika i Tomasz Białoń **KRS.286**



Sylwia i Robert Kiełsiński **KRS.287**



Teresa i Grzegorz Bednarczyk **KRS.288**



Zuzanna i Sebastian Niewiadomy **KRS.289**



Aleksandra i Leszek Żukrowscy **KRM.186**



Angelika i Arkadiusz Żaba **KRM.187**



Zuzanna i Marcin Sperka **KRM.188**



Adriana i Damian Kubańscy **KRS.290**



Anna i Paweł Tarnówka **KRS.291**



Bożena i Bernard Bińczycy **KRS.292**

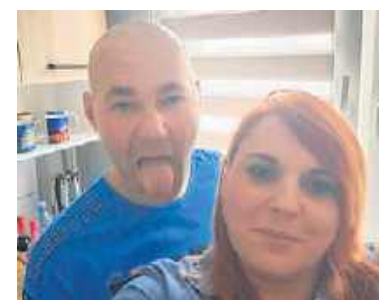


Grażyna i Marcin Grzanka **KRS.293**



Grażyna i Marek Łatka **KRS.294**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Justyna i Michał Głanowscy **KRS.295**Justyna i Sebastian Łądka **KRS.296**Małgorzata i Zdzisław Skóra **KRS.297**Aneta i Tomasz Wasztyl **KRM.189**Angelika i Krzysztof Babiński **KRM.190**Angelika Jankowska i Dawid Łukawski **KRM.191**Basia i Jędrus Kołodziej **KRM.192**Magdalena Mitera i Patryk Bukowski **KRM.193**Monika i Marek Wiktorzak **KRM.194**Agnieszka i Marcin Buczkowie **KRS.298**Aleksandra i Tomasz Janiccy **KRS.299**Angelika Adamiec-Rybicka i Kamil Rybicki **KRS.300**Barbara i Jarosław Pszczółka **KRS.301**Barbara i Stanisław Soleccy **KRS.302**Beata i Paweł Zając **KRS.303**Ewa i Andrzej Szarafiński **KRS.304**Ewa Sienkiewicz-Kaszyca i Mieczysław Kaszyca **KRS.305**Ewelina i Adrian Wiktor **KRS.306**Iwona i Mariusz Wądrzyk **KRS.307**Izabela i Jarosław Makuch **KRS.308**Jadwiga i Janusz Januszyk **KRS.309**Jadwiga i Piotr Kubas **KRS.310**Katarzyna i Romuald Piksa **KRS.311**Krystyna i Krzysztof Tarkowscy **KRS.312**Lucyna i Mirosław Sikora **KRS.313**Małgorzata i Marian Buda **KRS.314**Patrycja Hałat i Paweł Synowiec **KRS.315**Paulina i Henryk Pławny **KRS.316**Sabina i Szymon Kalika **KRS.317**Urszula i Jan Suślik **KRS.318**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Agnieszka i Jakub Wójtowicz **KRM.195**



Edyta Polak i Kamil Kapuśnik **KRM.196**



Emilia i Michał Migas **KRM.197**



Gabriela i Mateusz Nowak **KRM.198**



Monika i Mateusz Folwarscy **KRM.199**



Wioleta i Mateusz Gospodarczyk **KRM.200**



Barbara i Andrzej Grzechynka **KRS.319**



Czesława i Krzysztof Barankiewicz **KRS.320**



Irena i Bogdan Durtka **KRS.321**



Maria i Kazimierz Drzyzga **KRS.322**



Stanisława i Jerzy Warta **KRS.323**



Aneta i Tomasz Mydlarz **KRM.201**



Anna Nowak i Jacek Wachowicz **KRM.202**



Anna Piwowarczyk i Michał Russek **KRM.203**



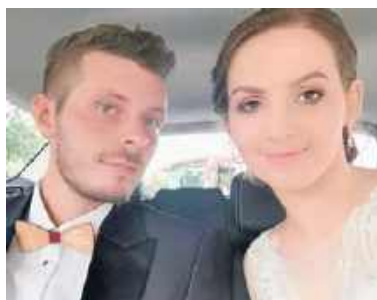
Danuta Marek i Maksymilian Brańka **KRM.204**



Dominika Tobiasz i Hubert Wasiuta **KRM.205**



Ewelina Włodarczyk i Dariusz Szypuła **KRM.206**



Hanna i Przemysław Brania **KRM.207**



Izabela i Bartosz Bubla **KRM.208**



Karolina Widlarz i Mateusz Rokowski **KRM.209**



Maria Paszewska i Robert Załubski **KRM.210**



Patrycja Karoń i Adrian Gaudyn **KRM.211**



Agnieszka i Grzegorz Ciepły **KRS.324**



Agnieszka i Piotr Janowscy **KRS.325**



Agnieszka i Tomasz Molendowscy **KRS.326**



Aleksandra i Jakub Kubarek **KRS.327**



Anna i Janusz Gazda **KRS.328**



Anna i Krzysztof Pazdzióra **KRS.329**

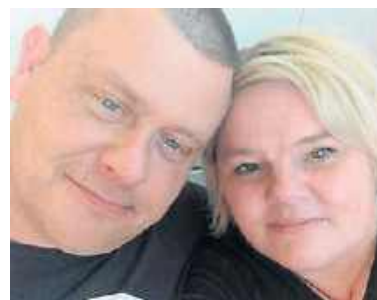
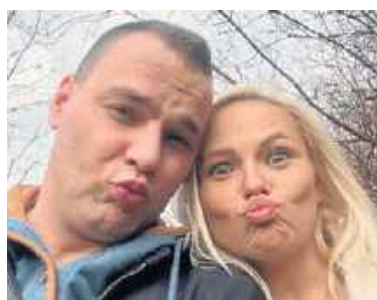


Anna i Robert Handerscy **KRS.330**



Anna i Sławomir Frajkowski **KRS.331**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Barbara i Mariusz Stepień **KRS.332**Elżbieta Pomietło i Grzegorz Stępak **KRS.333**Iwona i Maciej Burzej **KRS.358**Iwona i Olaf Góra **KRS.334**Jolanta i Robert Radwan **KRS.335**Jolanta Kasprzak-Rajda i Łukasz Rajda **KRS.336**Katarzyna i Grzegorz Pająk **KRS.337**Katarzyna i Janusz Moskwik **KRS.338**Katarzyna i Tomasz Karoń **KRS.339**Magdalena i Wiesław Drabek **KRS.340**Małgorzata i Mirosław Pochopien **KRS.341**Marta i Marcin Górka **KRS.342**Marta i Zbigniew Scaber **KRS.343**Sylwia i Krzysztof Kisiął **KRS.344**Joanna i Mariusz Kołkowie **KRM.213**Karolina i Rafał Szafraniec **KRM.214**Klaudia Woźniak i Łukasz Czerwiński **KRM.215**Luiza i Filip Gałązka **KRM.216**Małgorzata Kamińska i Maciej Kubik **KRM.217**Marcelina Wrona i Michał Ochocki **KRM.218**Monika i Paweł Lator **KRM.219**Natalia Miśkiewicz i Kamil Sowa **KRM.220**Weronika Gątkiewicz i Kamil Kozub **KRM.221**Aleksandra i Janusz Sroka **KRS.345**Aneta i Robert Szostak **KRS.346**Aneta Rutkowska-Starowicz i Grzegorz Starowicz **KRS.347**Anna i Konrad Florek **KRS.348**Beata i Bogumił Czarny **KRS.349**Beata i Krzysztof Preis **KRS.350**Danuta i Jerzy Grzeszczuk **KRS.351**

Podróż zaczyna się od Twojej strony

stronapodrozy.pl



 **strona
podróży**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Ewcia i Tedi Rybicy **KRS.352**Helena i Andrzej Szumny **KRS.353**Joanna i Andrzej Pacułt **KRS.354**Krystyna i Ryszard Musiał **KRS.355**Magdalena i Artur Biskup **KRS.356**Małgorzata i Grzegorz Marciński **KRS.357**Barbara Pietrzak i Janusz Owsianka **KRM.241**Monika Kowalska i Andrzej Zając **KRM.224**Monika Śliwa i Dawid Cygan **KRM.239**Ola i Sebastian Chuchra **KRM.232**Zosia i Karol Wysocy **KRM.225**Barbara i Marek Flisak **KRS.361**Beata i Piotr Lyer **KRS.381**Danuta i Andrzej Kusia **KRS.362**Ilona Makulec i Marian Gądek **KRS.363**Joanna i Wiesław Sroka **KRS.385**Beata i Mateusz Krzeszowski **KRM.233**Marta i Paweł Groński **KRM.226**Agnieszka i Leopold Szafrąński **KRS.384**Anna i Piotr Padula **KRS.364**

AUTOREKLAMA

Polecamy →

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów
telemagazyn.plZofia i Tadeusz Pawlik **KRS.379**Marzena i Janusz Duda **KRM.227**Ewelina Czesak i Dawid Niziołek **KRM.228**Klaudia i Mateusz Batko **KRM.229**Ewa Łyduch i Bogdan Kożuchowicz **KRS.365**Agnieszka i Norbert Korpak **KRS.382**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Małgorzata i Leszek Ciurej **KRS.383**



Paulina i Arkadiusz Dolipsy **KRS.374**



Alina i Marek Mrozek **KRS.375**



Kasia Janda i Mati Wójcik **KRS.378**



Anna i Michał Nowak **KRS.386**



Grażyna i Stanisław Nowak **KRS.366**



Anastazja Huba i Maks Kunin **KRM.238**



Olga Rzepka i Mateusz Redel **KRM.236**



Żaneta i Tomek Gamrat **KRM.230**



Wioletta i Paweł Kulawik **KRS.367**



Grażyna Grabowska i Dawid Kupiec **KRM.240**



Anna i Mariusz Chrzęszczuk **KRS.380**



Marzena i Ryszard Niedział **KRS.368**



Katarzyna i Gabriel Sikora **KRS.360**



Vanessa Ochman i Filip Guguła **KRM.237**



Anna i Ryszard Zaręba **KRS.369**



Beata i Marian Antolak **KRS.370**



Renata i Michał Grudzień **KRS.377**



Agnieszka Kwiatek-Stachura i Damian Stachura **KRM.231**



Bożena i Adam Pluciński **KRS.371**

AUTOREKLAMA Q604867412B

Polecamy →

strona
zdrowia

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl



O KOBIETACH
I DLA KOBIET
stronakobiet.pl



strona
KOBIEŃ

Kantoria perełką Tarnowa? Promenada, plaża, fontanna ściągałyby nie tylko mieszkańców



FOT. ARCHIWUM ARTUR GRODZIŃSKI

Taki sposób zagospodarowania Kantorii przewiduje najnowsza koncepcja

Andrzej Skórka
Tarnów

Promenada spacerowa wzdłuż brzegów, mini-amfiteatr oraz miejsce zabaw wodnych - tak według założenia miałyby wyglądać otoczenie stawu Kantoria na Piaskówce w Tarnowie. Mamy wizualizację koncepcji, na realizację której miasto aplikuje o pieniądze. Potrzeba jednak naprawę grubych milionów.

Ten w większości zapuszczony i zapomniany zakątek miasta ma w sobie duży potencjał.

Opuszczone wyrobisko

Jego głównym, choć niewykorzystanym atutem jest akwen o powierzchni ponad dwóch hektarów. Zbiornik to pozostałość po wyrobisku działającej przed laty w tym miejscu cegielni.

Iły miocięskie do produkcji cegieł i dachówek wydoby-

wano ze zlokalizowanego tuż obok złoża. Mimo że nie zostało ono do końca wyeksploatowane, cegielnia zakończyła istnienie w minionym stuleciu.

Zaprzestano tym samym odprowadzania wód gromadzących się w wyrobisku, które z czasem wypełniły wody opadowe i dopływ wód podziemnych.

Glinianka atrakcją?

Akwen, z którego korzystają wędkarze, na deski projektantów trafił kilkanaście lat temu. W lansowanej wówczas koncepcji zagospodarowania Kantorii najbardziej okazałym elementem był amfiteatr. Widownia pomieścić miała dwa tysiące miejsc siedzących, a widzów i artystów przed ewentualnym deszczem czy prążącym słońcem chroniłoby membranowe zadaszenie.

Obok amfiteatru planowani parkingi dla autokarów i ponad dwustu samochodów. Przewidywano nawet przystanek kaja-

kową, a do tego plac zabaw, wiaty grillowe i alejki. Całość stanowić miała wizytówkę miasta pod nazwą Centrum Sportowo-Rekreacyjnego.

Za mało kasy

Z pierwotnych planów zre-alizować udało się niewiele. Ostatecznie w 2019 roku otwarto Centrum Wypoczynku i Rekreacji Kantoria z boiskiem do siatkówki plażowej, podestami z leżakami, budynkiem usługowym i zapleczem sanitarnym. 2 mln zł nie wystarczyło na nic więcej.

Drugi etap, czyli wspomniany wcześniej amfiteatr, budowa alejek, plaży czy miejsc dla amatorów grillowania nie doczekały się realizacji.

Od kilku lat o amfiteatrze nikt już specjalnie nie wspominał, skoro w międzyczasie wyremontowano stary amfiteatr przy ulicy Kopernika w centrum miasta. W końcu miasto jednak wróciło do planów tego terenu i zmodyfikowało je.



FOT. ARCHIWUM ARTUR GRODZIŃSKI

Wzdłuż brzegów zbiornika powstać miałyby promenada spacerowa

- Po spotkaniach z mieszkańcami w Centrum Dialogu, z radnymi dokonaliśmy rewizji koncepcji, która, jak myślę, spodoba się mieszkańcom Tarnowa. Przed nami konkurs na środki z tak zwanej rewitalizacji. Liczymy na dofinansowanie tego zadania - mówi Jakub Kwaśny, prezydent Tarnowa.

Nowe spojrzenie

Co według nowego podejścia stanowić miałyby o atrakcyjności Kantorii? Wzdłuż brzegów akwenu wybudowana miałyby zostać promenada, powstałyby podesty wykonane z elementów kompozytowych, z miejscami, w których można usiąść i delektować się urokami bliskości szuwarów, tataraku i oczywiście wody. - Umożliwiłoby to przejście dookoła całego zbiornika, którego część brzegów jest obecnie niedostępna - wyjaśnia Artur Grodziński, architekt, autor koncepcji. Zachowane byłyby miejsca do wędkowania.

Bez szans na kąpiele

Przed laty zastanawiano się nad uruchomieniem na Kantorii kąpieliska, dziś ten pomysł nie jest brany pod uwagę. Nie tylko z uwagi na głębokość sięgającą kilkunastu metrów.

- Woda w zbiorniku jest w tak kiepskim stanie, że nie ma możliwości, by wypuścić do niej mieszkańców. Koszt jej oczyszczenia byłby ogromny - tłumaczy Artur Grodziński.

Dodaje, że takie oczyszczanie i urządzenie kąpieliska na przykład na wzór krakowskiego Zakrzówka teoretycznie byłoby do rozważenia, ale w bardziej odległej przyszłości.

Nie znaczy to jednak, że nad akwensem brakowałoby jakichkolwiek wodnych atrakcji. Miejsce, które miał zdominować kiedyś amfiteatr, teraz miałyby zostać zagospodarowane na „miasteczko wodnych atrakcji” w formie płytkiego, niezależnego baseniku dla najmłodszych - w stylu tego z Letniego Parku Wodnego w Mościcach.

Byłby on zasilany wodą z sieci wodociągowej, a obok usypano by piaszczystą plażę.

Architekt dodaje, że w tej części Kantorii powstałaby ostatecznie namiastka amfiteatru - w postaci podestu na wodzie, a na potrzeby widowni wykorzystany byłby fragment zbocza na brzegu. Mowa również o interaktywnej, płynącej fontannie.

Nie zabetonujemy

W koncepcji przewidziano dodatkowy parking i budynek gastronomii z tarasem widokowym na dachu. Trzeba byłoby wyciąć drzewa kolidujące z planowaną inwestycją, w zamian zostałyby dosadzone duża ilość nowych.

- Charakter tego miejsca powinien być bliski do naturalnego. Stąd nie chcielibyśmy za bardzo ingerować w ilość terenów zielonych. Nie zabetonujemy tego miejsca - deklaruje prezydent Kwaśny.

©



FOT. ANDRZEJ SKÓRKA

W Kantorii drzemie duży potencjał, ale na jego wykorzystanie potrzeba milionów



FOT. ANDRZEJ SKÓRKA

Dziś zapuszczone w większości brzegi Kantorii nie zachęcają do spacerów

Akademia Tarnowska ma nowego rektora. Po raz pierwszy w historii został nim absolwent tarnowskiej uczelni

Andrzej Skórka
Tarnów

Kolegium Elektorów Akademii Tarnowskiej wskazało rektora-elektę największej uczelni w Tarnowie. Został nim dr hab. Rafał Kurczab, w ostatnich latach prorektor uczelni, profesor AT.

Pod koniec grudnia ubiegłego roku zmarła Małgorzata Kołpa, rektor Akademii Tarnowskiej, od 2020 roku. Jej śmierć nastąpiła w trakcie kadencji 2024-2028, konieczne więc było przeprowadzenie wyborów uzupełniających.

Ewolucja, nie rewolucja

2 lutego Kolegium Elektorów podjęło decyzję. Wszystkich 29 biorących udział w głosowaniu elektorów (czterech było nieobecnych) poparło kandydaturę dr hab. Rafała Kurczab, profesora Akademii Tarnowskiej. Nie pojawiły się żadne protesty wyborcze, wynik wyborów uprawomocnił się więc 6 lutego. Rektor będzie kierował uczelnią co najmniej do końca kadencji 2024-28.



Dr hab. Rafał Kurczab, profesor AT już oficjalnie jest nowym rektorem uczelni

– Przez najbliższe dwa i pół roku będziemy kontynuować plan działania, który świętej pamięci pani rektor rozpoczęła, więc wielkich, rewolucyjnych zmian nie będzie – zapowiada rektor Kurczab.

Uczelnia od listopada pracuje nad nową strategią, która jest już obecnie na etapie konsultacji. Jej szczegóły będą

znane za kilka tygodni, ale prof. Kurczab ujawnił, że Akademia pracuje już nad poszerzeniem oferty studiów o dwa nowe kierunki.

Wiecej studiowania

– Przygotowywany w tej chwili jest kierunek legopedii klinicznej. Intensywnie myślimy także nad ratownictwem

medycznym i pierwsze kroki ku temu już zostały uczynione. Są to programy najmocniej w tej chwili zaawansowane, jeśli chodzi o przygotowanie. Pewne inne plany oczywiście też mamy, natomiast nie chcę jeszcze wyprzedzać faktów – mówi rektor AT.

Uczelnię czeka także niebawem proces drugiej ewaluacji

działalności naukowej. To ocena przez Komisję Ewaluacji Nauki poziomu prowadzonej działalności naukowej, efektów finansowych badań naukowych i prac rozwojowych, a także wpływu działalności naukowej na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki.

– Pierwsza ewaluacja cztery lata temu przyniosła nam historyczny awans do grona uczelni akademickich. Liczymy teraz, że ten wynik teraz powtórzymy albo nawet poprawimy – dodaje Rafał Kurczab.

Absolwent rektorem

Rektor-elekt jest tarnowianinem, absolwentem klasy o profilu biologiczno-chemicznym I LO w Tarnowie. W 2005 roku ukończył studia na kierunku chemia stosowana w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie, która z czasem przekształciła się w Akademię Nauk Stosownych a wreszcie w Akademię Tarnowską.

Rafał Kurczab zostanie tym samym pierwszym w historii uczelni absolwentem, który został jej rektorem-elektą.

Pracę magisterską, uhonorowaną przez kapitułę Polskiego Towarzystwa Chemicznego Nagrodą im. Janiny Janikowej za najlepszą pracę magisterską 2008 roku, obronił na Wydziale Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na UJ obronił także pracę doktorską zatytułowaną „Opracowanie i weryfikacja protokołu wirtualnego skringu jako narzędzia wspomagającego proces poszukiwania nowych leków”.

Od 2019 roku jestem doktorem habilitowanym, pierwszym w historii tarnowskiej uczelni absolwentem z tym stopniem naukowym.

Prowadzi badania naukowe z zakresu wykorzystania metod chemoinformatycznych, bioinformatycznych, kwantowo-mechanicznych oraz sztucznej inteligencji w projektowaniu nowych leków, w szczególności o działaniu przeciwdepresyjnym i przeciwnowotworowym. Od 2019 roku zajmuje stanowisko profesora uczelni w Katedrze Chemii Akademii Tarnowskiej. W 2020 r. został prorektorem ds. nauki i rozwoju uczelni. ©©

Skrzyszów otworzył serca dla dzieci

Andrzej Skórka
Skrzyszów

Roxie Węgiel i Jary Oddział Zamknięty zaśpiewali w Koncercie Skrzyszowskich Serc. Dochód z imprezy zasilił szczytny cel.

W hali w Skrzyszowie zabrzmiały największe przeboje Roxie i Jarego.

W trakcie imprezy prowadzono zbiórkę datków, odbywały się także aukcje, na które trafiły fanty przekazane przez sportowców, artystów, przed-

siębiorców i lokalne stowarzyszenia. Były wśród nich m.in. koszulka Bartosza Kapustki z autografami reprezentantów Polski w piłce nożnej, czy kevlar Bartłomieja Kowalskiego – pochodzącego ze Skrzyszowa żużlowca Betard Sparty Wrocław, a także voucher na wspólny trening z wójtem Marcinem Kiwiorem.

Cały dochód trafi na wsparcie pięciu chorych dzieci z terenu gminy. „Gazeta Krakowska” objęła koncert patronatem medialnym.



FOT. ARTUR GAWLE



FOT. ARTUR GAWLE



FOT. ARTUR GAWLE



FOT. ARTUR GAWLE



FOT. IGA SĄDY

Ależ pech Marty Wdowiuk!

Roman Kieroński
Koszykówka

Nieszczęśliwie dla Mary Wdowiuk zakończyło się spotkanie jej drużyny Contimaksu MOSiR-u z aktualnymi mistrzyniami Polski - VBW Gdynia.

W meczu Orlen Basket Ligi koszykarka będąca jednym z filarów bocheńskiej drużyny urazu nabawiła się już w drugiej „ćwiartce” spotkania, ale ambicja kazała jej zacisnąć zęby i wrócić do gry.

Pechowa kwarta

Zawodniczka Contimaksu występowała na parkiecie 18 minut i 11 sekund. W tym czasie dla swego zespołu zdobyła 11 punktów, dwukrotnie trafiła za „trzy”, zanotowała trzy zbiórki w obronie i jedną w ataku.

- Czułam się znakomicie, odrabialiśmy straty i wierzyłam, że zdołamy ten mecz wygrać. Niestety, wyskoczyłam do rzutu z półdystansu i tym momencie wpadła na mnie blokująca rywalka, upadłam na parkiet i nie byłam już w stanie kontynuować gry. Opuściłam boisko przy pomocy fizjoterapeuty i ratownika medycznego. Szkoda, bo zdeprymowane moim urazem koleżanki z drużyny nie były już w stanie odwrócić losów spotkania - mówi Marta.

Pilny zabieg

Po badaniach lekarskich potwierdził się niestety czarny scenariusz. Uraz prawego kolana okazał się na tyle poważny, że Marta Wdowiuk w tym sezonie nie wybiegnie już na parkiet. Po badaniach, wykonanym rezonansie i tomografie okazało się, że konieczna będzie operacja. Przeprowadzona zostanie w Bochni przez świetnego fachowca, kierownika oddziału ortopedii szpitala powia-

towego, specjalistę właśnie ortopedii, traumatologii i narządu ruchu Mateusza Joba. Jestem więc pełna optymizmu, ale nie ukrywam, że inaczej wyobrażałam sobie końcówkę ligowego sezonu - mówi zawodniczka. Zapewnia, że jest pod troskliwą opieką rodziny, także kierownictwa bocheńskiego klubu, koleżanek z drużyny i sztabu szkoleniowego.

Rozpoczyna najważniejszy obecnie dla niej „mecz” - walkę o powrót do pełnej sprawności. Wierzy w powodzenie, bowiem przed sześcioma laty mając podobną kontuzję walkę wygrała.

Strata dla drużyny

Absencja Marty jest poważnym osłabieniem drużyny. Będąc dobrą duchem zespołu, spełniając ważną rolę także w szatni zawodniczek trener Artur Włodarczyk bez wahania desygnował do gry w „pierwszej piątce”. Wdowiuk, która w poprzednim sezonie miała ogromny udział w wywalczeniu historycznego awansu do ekstraklasy w osiemnastu ligowych spotkaniach występowała średnio ponad 25 minut.

W tym czasie zdobywała średnio ponad 8 punktów, miała 7 zbiórek, ale - co zdaniem trenera i kibiców najważniejsze - prezentowała na boisku ogromne serce, wносиła do zespołu niesamowitą energię, dawała poczucie stabilności. Kontuzja podstawowej zawodniczki, a wcześniej także pierwszej rozgrywającej Darii Dubniuk mocno skomplikowała sytuację wciąż walczącego o miejsce w „ósemce” bocheńskiego zespołu. Obie gwarantowały bowiem oczekiwaną na boisku jakość.

Ostatni w sezonie mecz we własnej hali z warszawską Polonią Marta Wdowiuk obejrzy już tylko z „ławki”, ale swą obecnością chce zmobilizować do walki klubowe koleżanki.

©©



Nieszczęścia chodzą parami. Do kontuzjowanej Darii Dubniuk (z lewej) dołączyła Marta Wdowiuk

KRÓTKO

SPORTY HALOWE

Jednym radość, drugim smutek

Po dramatycznym meczu koszykarki Contimaksu MOSiR-u Bochnia przegrały w Lublinie z drugim w tabeli AZS-em UMCS. Nie zwalniają za to tempa szczypiorności Hądballu Pałac Tarnów.

Bocheńskim koszykarkom do sprawienia niespodzianki zabrakło 6 sekund. Grające bez Marty Wdowiuk - kolejnej po Darii Dubniuk podstawowej kontuzjowanej zawodniczki - postawiły akademickom twarde warunki. Po przegranej pierwszej kwarcie poprawiły skuteczność i w trzeciej „ćwiartce” objęły prowadzenie. W ostatniej kwarcie gospodynie doprowadziły do remisu 60:60 i następnie zdobywały kolejne punkty. Prowadziły już 70:63, ale podopieczne trenera Włodarczyka jeszcze dwukrotnie doprowadzały do remisów 72:72 i 74:74. Na 6 sekund przed końcem punkty na wagę ciężko wywalczonej wygranej 76:74 (21:17, 16:16, 13:21, 26:20) zdobyła amerykańska środkowa Gatling.

Drużyna Contimaksu kolejne spotkanie także na boisku rywalce rozegra już jutro z Eneą AZS-em Politechniką Poznań.

W pierwszych spotkaniach rewanżowej rundy rozgrywek I ligi regionalnej świetnie spisują się szczypiorności Hądballu Pałac Tarnów. Po wygranej w Ostrowcu Świętokrzyskim podopieczni trenera Marcina Janasa we własnej hali pokonali wyżej notowany w tabeli zespół Zagłębia Sosnowiec.

W tarnowskim zespole kapitalną partię rozegrał doświadczony bramkarz, asystent trenera Dawid Ciochoń. Po jego interwencji i obrobie m.in. dwóch rzutów karnych jego skuteczni w ataku koledzy z drużyny zapewnili gospodarzom już do przerwy prowadzenie 17:10. W drugiej połowie rywale dwukrotnie zmniejszali straty do trzech bramek, ale po skutecznych kontrach - głównie Szymona Wajdy, gospodarze utrzymali i powiększyli przewagę. Wygrali 30:25 po bramkach: Szymona Wajdy 7, Mateusza Homina 5, Michała Dobrzańskiego 5, Bartosza Niemca 4, Bartosza Batki 4, Kuby Kankara 2, Kacpra Golca 2 i Macieja Grecha 1.

Tarnowianie kolejne spotkanie rozegrają już jutro. Na parkiecie w Zabrze zmierzą się z niżej notowanym Górnikiem i są faworytami. Roman Kieroński



Odchodząc z funkcji asystenta w Bruk-Becie nie powiedział jeszcze ostatniego słowa

JAKUB DRWAŁ FACH SZKOLENIOWCA WYBRAŁ ZA MŁODU

Po resecie na pewno wróci jeszcze na trenerską ławkę

Roman Kieroński
Piłka nożna

**Ekstraklasowy mecz Terma-
liki Bruk-Betu Nieciecza
z Cracovią dotychczasowy II
trener zespołu „Słoników”
Jakub Drwal obserwował już
z trybun. Kilka dni wcześniej
na jego wniosek za porozu-
mieniem stron rozwiązana
została umowa dotycząca
pełnienia funkcji asystenta
trenera Marcina Brosza.**

Trener w grudniu ub.r. miał poważny wypadek samochodowy.

- Nie ukrywam, że ten fakt miał ogromny wpływ na moją formę fizyczną i psychiczną. Doszedłem do wniosku, że muszę trochę odpocząć, poczuć więcej luzu i oczywiście w pełni sił nadal z ogromnym zapalem powrócić do pracy szkoleniowej. Myślę, że będzie to już w nowym piłkarskim sezonie - wyjaśnia Jakub.

Pomiędzy Polską i USA

Jakub Drwal urodzony w czerwcu 1983 roku w Tarnowie dziecięce lata spędzał w dwóch krajach. Wraz z rodziną wyjechał do Chicago, próbował swoich sił z zespołach polonijnych, ale wtedy była to tylko rekreacja. Z zainteresowaniem śledził też mecze futbolu amerykańskiego.

Z USA do rodzinnego Tarnowa wrócił po pięciu latach. Został uczniem 3 klasy SP nr 20. W tej sportowej szkole uczyła jego mama, a Kuba przyszedł z futbolem kontynuował na swoim osiedlu.

Jego kolegami z podwórka byli m.in. znani później piłkarze - Wojciech i Krzysztof

Krauze, Łukasz Jędrusik i Tomasz Wróbel. Rozpoczął treningi na boisku Tamelu i nieistniejącego już obiektu Motoru, ale doszedł do wniosku, że bardziej od piłkarskiej kariery fascynuje go praca szkoleniowa.

Po szczeblach kariery

Do zdobycia pierwszych trenerskich szlifów zachęcił go inny tarnowski trener Bogusław Kwiek. Pracę szkoleniową rozpoczął od prowadzenia zespołów młodzieżowych oraz drużyn z niższych klas rozgrywkowych. Odnosił pierwsze trenerskie sukcesy, jego zespoły m.in. Pogórze Pleśna, Metal Tarnów, Bruk-Bet II awansowały do wyższych lig.

Jakub Drwal w tym czasie chłonał wiedzę. Uczestniczył w licznych kursach i szkoleniach, zdobywał kolejne certyfikaty. Ukończył studia podyplomowe - analityk gier zespołowych specjalność piłka nożna w Wyższej Szkole Zarządzania i Coachingu we Wrocławiu, został Skautem Piłkarskim-International Professional Scouting Organisation.

- Ogromnym dla mnie krokiem było uczestnictwo w stażach i szkoleniu piłkarskim w VLF Wolfsburg i dwukrotnie w Ajaksie Amsterdam. W kraju odbywałem staże trenerskie w Bruk-Becie Termalica z Kazimierzem Moskałem, Piotrem Mandryszem i Czesławem

Michniewiczem, a w Rakowie Częstochowa u trenera Marka Śledzia - przypomina trener.

W planach ma udział w kolejnym stażu w hiszpańskich klubach: Barcelonie, Espanyolu i Villarreal CF.

Dzięki podnoszeniu kwalifikacji nabył uprawnienia UEFA A, UEFA Futsal B, Skauta Piłkarskiego i Analityka Piłkarskiego. Stał się popularnym, poszukiwanym wykładowcą licznych kursokonferencji dla nauczycieli wychowania fizycznego, instruktorów piłki nożnej, czy na kursach trenerskich. Pełnił odpowiedzialne funkcje w licznych stowarzyszeniach i komisjach, m.in. przewodniczący wydziału szkolenia TOZPN, Komisji Młodzieżowej Futsalu w PZPN.

W ostatnim okresie pełnił funkcję asystenta trenera Marcina Brosza w grającym w ekstraklasie zespole Termaliki i miał ogromny udział w awansie drużyny do krajowej elity.

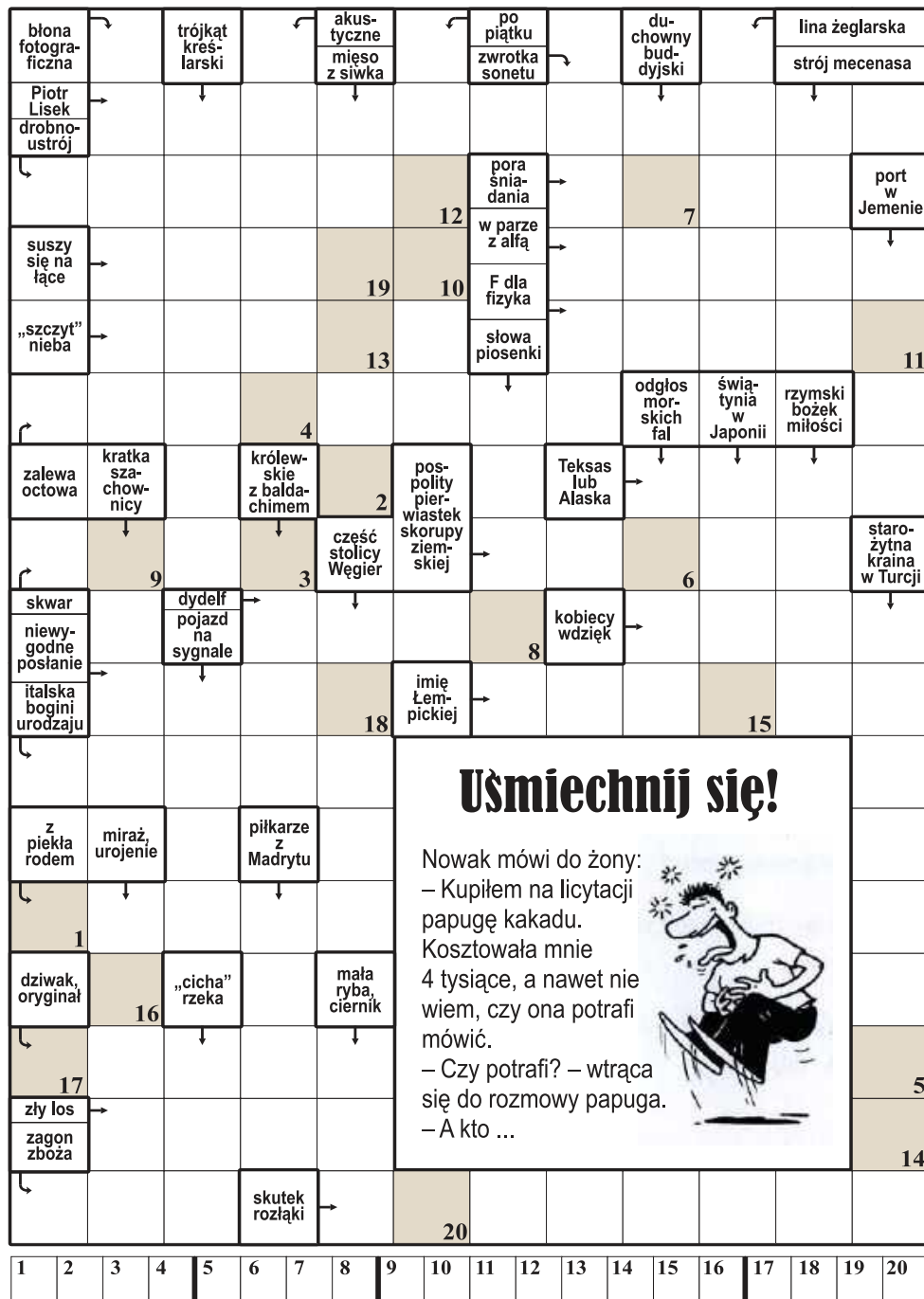
- Moim głównym zadaniem była odpowiedzialność za grę ofensywną, budowanie akcji, także analiza gry przeciwników. Mój głos był także istotny przy zawieraniu umów transferowych - mówi.

Nie tylko piłka

Oprócz piłki nożnej jego ogromną pasją jest też futsal, pasjonuje się żużlem. Czyta wiele książek o tematyce od futbolu po zarządzanie, komunikację, po filozofię ZEN. Chętnie słucha muzyki, lubi obejrzeć amerykańskie komedie. Prywatnie cieszy się szczęśliwą rodziną, żoną Sylwią pracującą w SP 20, 13-letnim, kopującym w piłkę Szymonem i 7-letnim Filipem. ©©

Moim głównym zadaniem była odpowiedzialność za grę ofensywną, budowanie akcji, także analiza gry przeciwników.

Krzyżówka panoramiczna

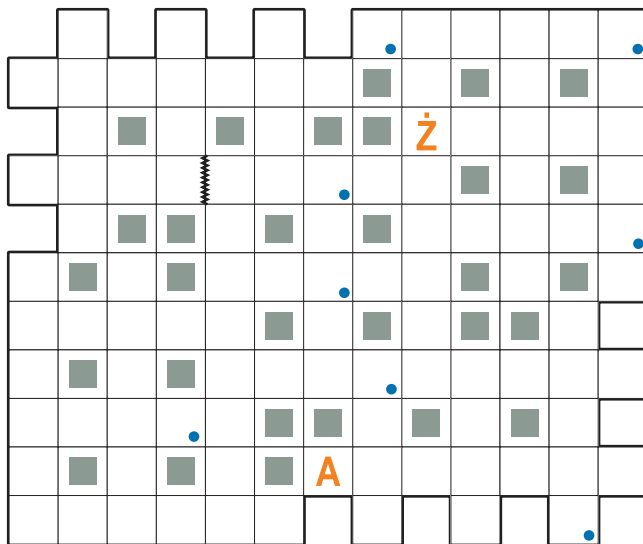


Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie – dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Ż

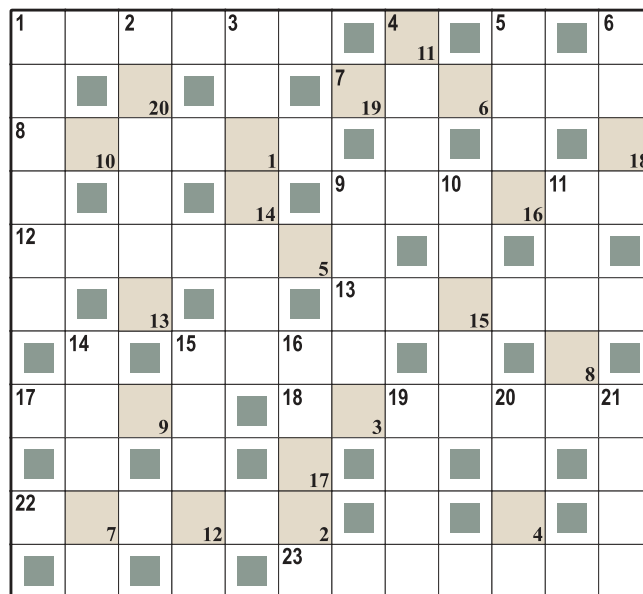
Każdy odpadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- A) mityczna nimfa zamieniona w źródło (7).
- B) dzwonkiem wyrывa z głębokiego snu (6).
- C) stan pierwotny wszechświata (5).
- D) roztrząsanie problemów na zebraniu (6).
- E) aktorka z filmu „Niesamowity Spider-Man” (4,5).
- F) rodzaj sztywnego pokrowca np. na instrument (7).
- G) bibułkowa tutka papierosowa (5).
- H) ludzkie mrowie, rzesza (5).
- I) forma rozliczeń bezgotówkowych (6).
- J) miasto w Turynii nad Solaławą (4).
- K) osoba tej samej narodowości (6).



- L) miasto w Austrii, w kraju związkowym Tyrol (5).
- Ł) mebelek dla oseska (8).
- M) odpowiada na pytanie kto? co? (9).
- N) bystry w strumieniu (4).
- O) kończy grecki alfabet (5).
- P) przeszkody pokonywane na bieżni (6).
- R) dawne porwanie panny (4).
- S) grecka wyspa w Zatoce Sarońskiej (8).
- T) wymarły dziki koń jak polskie auto (6).
- U) gwałtowny, rzęsy deszcz (5).
- W) cukrowa lub szklana (4).
- Z) interpunkcyjne w zdaniu (5).
- Ż) zupa na zakwasie z kiełbasą i jajkiem (5).

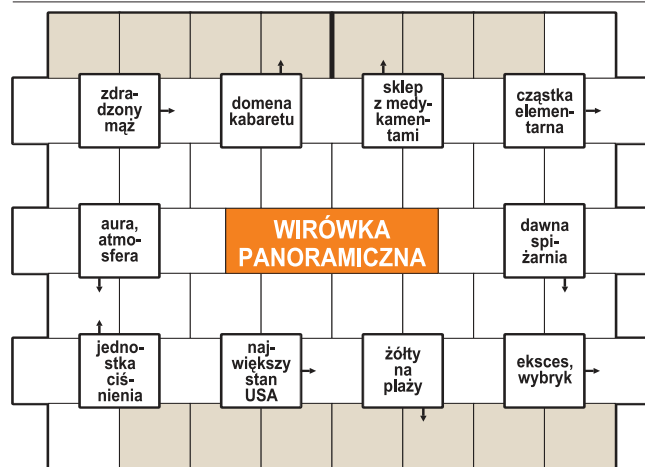
Krzyżówka z hasłem



Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 20 utworzą rozwiązanie: myśl Konfucjusza.

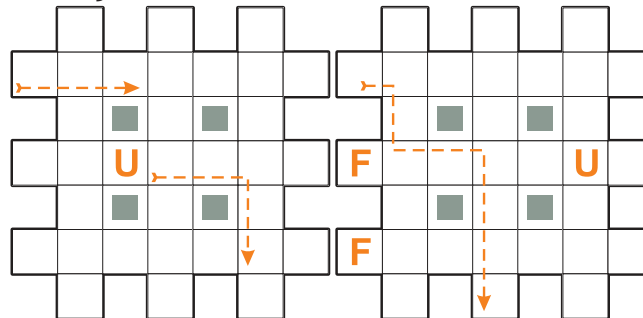
Poziomo:

- | | |
|---------------------------------|----------------------------------|
| 1) gra na werbiu, | 3) ważna ruda żelaza, |
| 7) druh, kompan, | 4) mineralna w butelce, |
| 8) niemy ptak, | 5) gwałtowny sprzeciw, |
| 9) pracownica szpitala, | 6) materiał opatrunkowy, |
| 12) ma problemy żołądkowe, | 9) ukryty w Sezamie, |
| 13) kraj w Afryce z Luandą, | 10) piłkarze z Łazienkowskiej, |
| 15) z tyłu łodzi, | 11) zespół Roberta Gawlińskiego, |
| 17) dolna część kadłuba statku, | 14) gordyjski supeł, |
| 18) strój, ubiór, | 15) latynoski taniec, |
| 22) piesek z kreskówki, | 16) pierwiastek o symbolu Eu, |
| 23) cenniejsza od złota. | 19) kwiat jak imię, |
| Pionowo: | 20) niewygodne łóżko, |
| 1) Tadeusz ...-Mostowicz, | 21) wyspa-wieźnienie Napoleona. |



Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.

Duet jolek

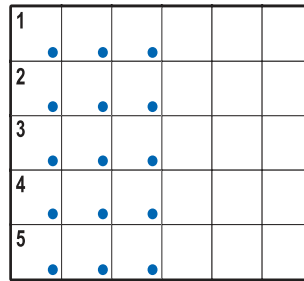


W diagramach ujawniono wszystkie litery „U” i „F.” Litery czytane wzdłuż przerywanych linii utworzą rozwiązanie: tytuły dwóch filmów.

W przypadkowej kolejności:

- | | |
|-------------------------------------|--------------------------------|
| - europejska stolica nad Sawą | pardieu |
| - leczy bez lekarskiego dyplomu | - egzemplarz książki |
| - mieszkańcy wsi | - wynik mnożenia |
| - Vladimir, autor powieści „Lolita” | - forma rządów w dawnym Rzymie |
| - miasto nad Muchawką | - cienie, przezroczyste płótno |
| - skromny, ubogi dobytek | - kraina u stóp Tatr |

Logogryf



**Litery w polach z kropką,
czytane rzędami, utworzą
rozwiązanie: tytuł powieści.**

- 1) lane lub śląskie,
- 2) laska alpinisty,
- 3) mleczny cukierek,
- 4) oścista ryba słodkowodna,
- 5) składnik pierogów leniwych.



Litery z pól od 1 do 16 utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.

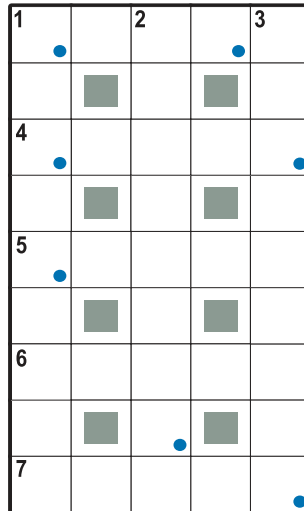
Poziomo:

- 4) resztką świecy,
9) wakacyjny miesiąc.

Pionowo:

- 7) odmiana bilarda,
10) dawny środek do narkozy.

Krzyżówka



Litery w polach z kropką utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

- 1) parada, pokaz,
- 4) taniec jak sos,
- 5) odprowadza wodę z dachu,
- 6) wnęka w murze,
- 7) kłoc drewna.

Pionowo:

- 1) mocno skręcony sznur,
- 2) część pieca,
- 3) poprzedniczka oboju.

Rozwiązania

kryzowka panoramiczna: Witów-
 cały czas podbijal cenę;
ka panoramiczna: "Czas apo-
 kalipsy"; **kryzówka z hasłem:**
 Dobry lek zawsze gorzki; **duet**
iolek: "la gratiaicy" – "Dom do-
 dry"; **sztyf:** "Raport Pileckiego";
logofity: "Kilucze krolestwa";
kryzówka A-Z: piosenka;
kryzówka: pisarka.

Gazeta Podhalańska

Gazeta Krakowska

www.gazetakrakowska.pl



BUKOWINA TATRZAŃSKA
**ODWILŻ
POKRZYŻOWAŁA
PLANY.
FINAŁ 54.
GÓRALSKIEGO
KARNAWAŁU
BEZ GONITWY**
str. 5

ZAKOPANE

OSTRY KONFLIKT W ZAKOPANEM O PARKING I KARUZELE

Plac przy Sanktuarium Najświętszej Rodziny w Zakopanem stał się sceną otwartego konfliktu między parafią a władzami miasta. Poszło o komercyjną karuzelę i stragany ustawione w otoczeniu zabytku oraz o opłaty za parkowanie w centrum. Spór eskaluje – interweniowała Straż Miejska, a sprawa trafi do sądu. To jednak tylko część znacznie głębszego problemu.

str. 3



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

REGION

**Nowa „opłata
turystyczna”.**
Kto na niej zarobi?
Do gry wchodzi
trzeci gracz **str. 2**

ZAKOPANE

**Miasto osiągnęło
„alkoholowy sufit”.**
Limit 130 zezwoleń
na sprzedaż został
wyczerpany **str. 4**

REGION

**Zakopiańska starówka znów
pod presją inwestorów.** Planu dla
ul. Kościeliskiej nie ma, wnioski
o warunki zabudowy czekają **str. 3**

SPORT

**Jarmuta
Szczawnica**
halowym mistrzem
PPPN w kategorii
trampkarzy **str. 4**

Łukasz Bobek



Niemoc Zakopanego

Krupówki to ulica licząca zaledwie jeden kilometr. A mimo to od dziesiątek lat nikt nie jest w stanie poradzić sobie z bałaganem na słynnym deptaku. Ktoś mi ostatnio powiedział: „To taka nasza niemoc zakopiańska. Wszyscy widzą, a nikt nic nie może”.

Jako dziennikarz pracuję w Zakopanem od 20 lat i odkąd pamiętam, zawsze był cyrk na Krupówkach. I jest nadal. Pewnie wielu pamięta pana, który żebrał razem z psem, albo innego - chodzącego z pytonem na ramionach, do tego pseudo-stoiska zrobione z wieszaków na pranie, na których sprzedawane były skarpetki. A kilka lat temu pojawili się rozmaici plu-szowi przebierańcy. Ostatnio na nosie władzy zagrał... troll prze-brany za górala.

Wieczorami natomiast na deptak wychodzą sprzedawcy rozmaitego dziwnego towaru: świecącego, latającego, baloników, kwiatów...

Taka sytuacja trwa od lat. Podobnie jak obietnice każdego kolejnego burmistrza miasta, który zapewnia: zrobię porządek na Krupówkach. Deptak to priorytet, bo to wizerunek miasta. Jednak niewiele z tego wynika.

Jest monitoring, przybywa strażników miejskich, ale postępów na Krupówkach nie widać. Fakt, kapele romskie już nie grywają, był nawet moment, że zniknęły z deptaka. Ostatnio jednak znów zaczęły wracać. Biały miś (ten z nagrania, z dolnych Krupówek) również ma się świetnie. Stoi niemal każdego dnia. Jak to więc jest z Zakopanem? Dlaczego ta ulica pokonuje wszystkich rządzących w naszym mieście? Dlaczego nikt nie jest w stanie sobie dać z nią rady? A może prawo w Polsce jest jakie jest i rządzący mają związane ręce? Czy może widzą, ale nic nie robią?

Na koniec mam radę dla tych, którym się marzy władza: nie obiecujcie czegoś, czego nie będziecie w stanie spełnić...

ZĄB

110 km/h w terenie zabudowanym

Miejscowość Ząb w gminie Poronin, znana z pięknych widoków i statusu najwyżej położonej wsi w Polsce, stała się miejscem kontroli, która dla 31-letniego mieszkańca województwa łódzkiego zakończyła się fatalnie. Mężczyzna, poruszający się Volkswagensem, pędził przez teren zabudowany z prędkością 110 km/h, o 60 km/h więcej, niż pozwalają przepisy. Policyjne statystyki są nieubłagane, a konsekwencje dla kierowcy dotkliwe.

Jak informuje asp. sztab. Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji, spotkanie z mundurowymi zakończyło się dla 31-latka natychmiastowo: zatrzymaniem prawa jazdy na okres 3 miesięcy, mandatem karnym w wysokości 1500 zł i dopisaniem do konta kierowcy punktów karnych. (MaSz)

ZAKOPANE

Odnaleziono dwie zaginione osoby

W rejonie ul. Kościuszki w Zakopanem policjanci odnaleźli zaginionego 63-latka z woj. łódzkiego. Mężczyzna po złożeniu oświadczenia o aktualnym miejscu pobytu, postanowił zostać w Zakopanem i nie wracać do rodziny. Kolejna poszukiwana tego dnia osoba, jaką zatrzymali policjanci to 16-latka z powiatu wadowickiego.

- Dziewczyna została oddana pod opiekę rodziców - wyjaśnia Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji. W weekend doszło też do zagubienia się dziecka na Krupówkach. Osoby, które odnalazły płaczącego malucha zgłosiły to na numer alarmowy. Dziecko trafiło pod opiekę rodziców. (ŁB)

Nowa „opłata turystyczna” pod Tatrami. Kto zarobi? Do gry wchodzi trzeci gracz

Marcin Szkodziński
Region

Ministerstwo Sportu i Turystyki z resortem finansów pracują nad nową konstrukcją prawną, która ma „ucywilizować” system poboru pieniędzy od turystów.

Do tej pory system był prosty: pieniądze z opłaty miejscowej trafiały do budżetu gminy, a niewielką prowizję (procent od zebranej kwoty) otrzymywał inkasent, najczęściej właściciel pensjonatu lub hotelu. Nowa propozycja zakłada, że strumień pieniędzy zostanie rozdzielony na trzy części.

Wiceminister Sportu i Turystyki, Ireneusz Raś, wskazuje na konkretne proporcje: ok. 82 proc. wpływów ma pozostać w gestii samorządów jako tzw. środki nieznakowane (rekompensata za utrzymanie infrastruktury). Ok. 18 proc. wpływów trafi do budżetu centralnego z przeznaczeniem na promocję turystyczną Polski i współpracę z Lokalnymi Organizacjami Turystycznymi (LOT). Prowizja dla inkasenta pozo-



Reforma opłaty miejscowej, o której dyskutuje się od dwudziestu lat, nabiera realnych kształtów

staje stałym elementem systemu motywującym do rzetelnego poboru opłaty. Ile wyniesie? Tego jeszcze nie wiadomo.

Dopłata do promocji

Minister Raś argumentuje, że Polska mimo posiadania jednej z najlepszych infrastruktur turystycznych w Europie wydaje na promocję znacznie mniej niż sąsiedzi. - Mała Słowacja na promocję turystyczną wydaje 25 mln euro. My wyda-

jemy 35 mln euro dziś. Czechy 70 mln euro, a Węgry ponad 100 mln euro. Musimy mieć nowoczesne narzędzia do promowania Polski - mówi Ireneusz Raś.

Nowy model ma zasilić budżet promocyjny, co w teorii ma przełożyć się na jeszcze większą liczbę gości odwiedzających takie regiony jak Małopolska.

Kluczową zmianą jest odcięcie opłaty od kryteriów klimatycznych. Obecnie wiele gmin, w tym Zakopane, boryka się

z problemami prawnymi - turyści skarżą się, że nie powinni płacić opłaty miejscowej tam, gdzie jakość powietrza pozostawia wiele do życzenia. Opłata ma być fakultatywna, ale nie będzie już zależna od „czystości powietrza czy warunków przyrodniczych”. To pozwoli gminom pobierać środki legalnie i bez obaw o sądowe pozwy.

To nie podatek

Burmistrz Zakopanego, Łukasz Filipowicz, wspiera zmiany, nazywając opłatę „rekompensacyjną”, a nie „podatkową”. Według wójtów Zakopanego, wyższe wpływy z opłaty turystycznej pozwolą na remonty dróg i chodników bez konieczności podnoszenia podatków lokalnym przedsiębiorcom.

Rząd chce uregulować tę kwestię w pierwszej połowie 2026 roku. Pierwszym krokiem ma być uregulowanie najmu krótkoterminowego, a zaraz po nim wprowadzenie nowej konstrukcji opłaty turystycznej. Ministerstwo liczy na wsparcie Prezydenta, argumentując, że to zmiana, na którą branża czeka od dwóch dekad. ©©

POŻAR W BUDYNKU MIESZKALNYM



We wtorek 10 lutego wczesnym popołudniem wybuchł pożar w jednym z budynków mieszkalnych w Poroninie. Ogień pojawił się w garażu jednego z domów przy ulicy Piłsudskiego i szybko rozprzestrzenił się na zewnętrzne elementy budynku, obejmując elewację, stolarkę okienną oraz konstrukcję dachu. Dzięki sprawnej akcji strażaków udało się obronić zagrożone pomieszczenia mieszkalne i ograniczyć dalsze rozprzestrzenianie się ognia. Nie ma informacji o osobach poszkodowanych.

Łukasz Bobek

XLI Ogólnopolski Bieg Gąsieniców. To wydarzenie dla mieszkańców Zakopanego i całego Podhala

Łukasz Bobek
Zakopane

Jedno z najbardziej rozpoznawalnych wydarzeń narciarstwa biegowego na Podhalu powraca.

21 lutego na trasach biegowych Centralnego Ośrodka Sportu w Zakopanem odbędzie się XLI Ogólnopolski Bieg Gąsieniców.

W zawodach może wziąć udział każdy - zarówno doświadczeni biegacze, jak i osoby dopiero rozpoczynające swoją przygodę z narciarstwem biegowym. Organizatorzy zaplanowali główny bieg stylem klasycznym na dystansach 5 i 10 km, Mały Bieg Gąsieniców dla dzieci i młodzieży oraz wyjątkowy Bieg Gąsieniców

w strojach góralskich, który ma charakter zabawowy i jest bezpłatny. Na uczestników czekać będzie gorąca herbata, ciepły poczęstunek oraz pamiątkowe medale, a biegi rozgrywane będą w malowniczej scenerii w pobliżu Średniej Krokwi.

Zapisy prowadzone są online do 20 lutego, a także w dniu zawodów w biurze imprezy. Opłaty startowe zależą od kategorii wiekowej i formy zgłoszenia; dzieci i młodzież z zakopiańskich szkół startują bezpłatnie.

Bieg Gąsieniców to okazja do sportowej rywalizacji i spotkania w wyjątkowej atmosferze. Organizatorem wydarzenia jest Miasto Zakopane wraz z MOSiR i partnerami. Zapowiada się dzień pełen emocji i świetnej zabawy. ©®

Nocny wypadek w Ludźmierzu. Pięć osób w szpitalu, w tym troje dzieci

Marcin Szkodziński
Ludźmierz

Do wypadku doszło w niedzielny wieczór na ulicy Nowotarskiej w Ludźmierzu. Jak wynika z ustaleń, 28-letni kierowca Toyoty stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w jadącego z naprzeciwka Forda, którym podróżowała czteroosobowa rodzina.

28-letni mieszkaniec Nowego Targu, kierujący Toyotą, jechał w kierunku miasta. Z nieustalonych jeszcze przyczyn mężczyzna nagle stracił panowanie nad samochodem, co doprowadziło do zderzenia bocznego z prawidłowo jadącym z naprzeciwka Fordem. Drugim samochodem poruszała się kobieta wraz z trójką dzieci w wieku 11 lat, 6 lat oraz 1,5 roku.

Jako pierwsi na miejsce dotarli strażacy oraz ratownicy medyczni, którzy przystąpili do udzielania pierwszej po-

mocy uczestnikom zdarzenia. Sytuacja od początku wyglądała poważnie, szczególnie ze względu na obecność najmłodszych pasażerów.

W wypadku ranni zostali 28-letni kierowca Toyoty oraz dwoje dzieci. Jak informuje policja obrażenia nie zagrażają życiu poszkodowanych.

W akcji ratunkowej oraz zabezpieczaniu miejsca wypadku brały udział trzy zastępy straży pożarnej. Strażacy musieli nie tylko zabezpieczyć rozbite samochody, ale również usunąć skutki wycieków płynów eksploatacyjnych, które stwarzały realne zagrożenie dla innych kierowców.

Przez dłuższy czas ruch na ul. Nowotarskiej był mocno utrudniony. Służby pracowały pod presją czasu, by jak najszybciej przywrócić drożność jezdni, jednocześnie dbając o zabezpieczenie wszystkich śladów niezbędnych do wyjaśnienia przyczyn wypadku. ©®



W wypadku ranni zostali 28-letni kierowca Toyoty oraz dwoje dzieci



Zakopane nadal jest ogromnie popularne wśród deweloperów

INWESTYCYJNA PRESJA NA STARÓWKĘ POD GIEWONTEM

Ulica Kościeliska czeka na plan, inwestorzy czekają na decyzje

Łukasz Bobek
Zakopane

Ulica Kościeliska - zakopiańska starówka - nadal bez planu zagospodarowania. Tymczasem w urzędzie leżą wnioski o wydanie warunków zabudowy dla tej części miasta.

Z jednej strony nowe inwestycje to miejsca pracy, nowa oferta dla turystów, rozwój miasta. Z drugiej jednak strony skala budowl - zwłaszcza deweloperskich, nstawionych na sprzedaż apartamentów, które następnie i tak trafiają na rynek wynajmu krótkoterminowego - od lat budzi niepokój w Zakopanem. Zwłaszcza gdy są to inwestycje wielokubaturowe, a nie domy jednorodzinne, czy pensjonaty.

Presja inwestycyjna dotyczy zwłaszcza centrum miasta, gdzie - z punktu widzenia biznesowego - najkorzystniej można sprzedać apartamenty, a potem - najkorzystniej wynajmą dla turystów. Na celowniku deweloperów jest m.in. ulica Kościeliska - obszar nazywany zakopiańską starówką.

Kościeliska bez planu

Zakopiańska starówka to jeden z dwóch obszarów miasta, który nie jest objęty planem zagospodarowania przestrzennego. Ten został przyjęty w 2012 roku, ale dwa lata później - w efekcie skarg - został uchylony. Od tego czasu trwają prace nad nowym planem, ale robota idzie jak po grudzie. Przed rokiem projekt był gotowy, jednak radni nie zgodzili się go przyjąć.

- Aktualnie przygotowany jest projekt planu. Ogłoszenie konsultacji społecznych tego projektu powinno nastąpić do końca czerwca, natomiast zakończenie prac ma nastąpić pod koniec 2026 roku. O ile nie pojawią się jakieś przeszkody, nowy plan powinien obowiązywać w 2027 roku - mówi Marta Gratkowska z biura planowania przestrzennego urzędu miasta w Zakopanem.

To optymistyczna wersja. Poprzedni projekt, który odrzucili radni, wcześniej w konsultacjach został zmiażdżony przez mieszkańców. Na spotkaniach konsultacyjnych były krzyki, oskarżenia, groźby.

WZ trzeba wydać

Od 2014 roku, gdy plan zagospodarowania został uchylony, każdy kto chciał coś zbudować w rejonie ulicy Kościeliskiej, musiał uzyskać tzw. warunki zabudowy i dopiero z tym dokumentem mógł starać się o pozwolenie na budowę. Przez ostatnie lata, gdy procedura przyspieszenia nowego planu nabierała rozpędu, wszystkie wnioski trafiały do przysłowiowej zamrażarki. Zgodnie z przepisami urząd miasta mógł zawiesić procedowanie wniosku na 18 miesięcy. Tak się stało m.in. z wnioskiem Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Bosych, które chciały klasztor przerobić na pensjonat, a w dotychczasowych ogrodach klasztornych wybudować trzy budynki pensjonatowe. Kilka miesięcy temu czas zawieszenia minął, urząd miasta musiał wznowić prace. Odmówił wydania warunków zabudowy dla pla-

nów sióstr zakonnych. Te odwołały się jednak do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Sprawa w SKO jeszcze się nie zakończyła.

Teraz zaczyna się wysyp kolejnych wniosków, które muszą zostać odwieszone. Jeden z nich dotyczy planów budowy apartotelu w sąsiedztwie zabytkowej willi Koliba. Na razie urzędnicy odmówili wydania warunków zabudowy, dopatrując się nieodpowiedniego dostępu terenu do drogi publicznej.

W tej części miasta planowanych jest więcej deweloperskich inwestycji. Czy dla wszystkich uda się odmówić wydania WZ, nie wiadomo.

- Przy warunkach zabudowy analizujemy bezpośrednie sąsiedztwo i na tej podstawie ustala się parametry budynku, co nie oznacza, że te ustalenia będą zgodne z oczekiwaniami inwestorów - wyjaśnia Marta Gratkowska.

Rejon zakopianki

W podobnej sytuacji jest obszar wzdłuż zakopianki, który też nie jest objęty planem zagospodarowania przestrzennego. Tam także są wnioski o wydanie warunków zabudowy dla inwestycji wielomieszkaniaowych deweloperskich, które urząd miasta musi rozpatrzyć. - Prace zostały wstrzymane do czasu ustalenia przeznaczenia terenu i parametrów zabudowy dla obszaru, na którym przez lata działała skład budowlany - mówi Marta Gratkowska. Teren ten kupiła jedna z dużych sieci handlowych w Polsce. ©®

KRÓTKO

ZAKOPANE

Sąd zajmie się sprawą karuzeli

Sanktuarium Najświętszej Rodziny przy Krupówkach stało się areną bezprecedensowego konfliktu między władzami Zakopanego, a parafią. Sprawa, która zaczęła się od atrakcji turystycznych na placu kościelnym, swój finał znajdzie w Sądzie Rejonowym.

Konflikt wybuchł w grudniu ub. roku, gdy przed wejściem do kościoła stanęła komercyjna karuzela w kształcie choinki oraz stragany. Teren, który parafia wynajęła prywatnemu przedsiębiorcy, stał się kolejnym punktem zapalnym w relacjach z Urzędem Miasta.

Miejskie służby wskazywały na drastyczne naruszenie przepisów o Parku Kulturowym ulicy Krupówki. Teren ten jako otoczenie zabytku jest objęty ścisłą ochroną, a prowadzenie tam działalności handlowej czy rozrywkowej poza lokalami jest surowo zabronione. Miasto w oficjalnym oświadczeniu podkreśliło, że przestrzeń ta ma charakter sakralny i historyczny, a jej komercjalizacja stoi w sprzeczności z planem zagospodarowania przestrzennego.

Mimo jasnego stanowiska urzędu i faktu, że parafia nie złożyła żadnego wniosku o zgodę na taką działalność, choinka z gondolami i budki handlowe nie zniknęły z placu. Opór zarządcy terenu i najemcy doprowadził do zastrzeżenia działań ze strony magistratu. Straż Miejska interweniowała na placu wielokrotnie, jednak teren nie został uprzątnięty.

- Kilukrotnie interwencje Straży Miejskiej zostały ostatecznie zakończone skierowaniem wniosku o ukaranie do Sądu Rejonowego w Zakopanem - potwierdza burmistrz Filipowicz.

„Choinkowy” spór to jednak tylko wierzchołek góry lodowej. Nacalnie dłużej trwa batalia o parking przy ulicy Jana Pawła II, zlokalizowany w sąsiedztwie Sanktuarium. Parafia pobiera tam opłaty od kierowców, co zdaniem urzędników jest działaniem bezprawnym.

Zgodnie z zatwierdzoną organizacją ruchu z 2014 roku, miejsca postojowe w tym rejonie są bezpłatne, z wyjątkiem stanowisk zastrzeżonych dla kurii i Caritasu. Do Urzędu Miasta zgłaszają się jednak zdeorientowani kierowcy, którzy otrzymują od parafii wezwania do zapłaty przypominające mandaty. Marcin Szkodziński

Szkoły w Rzepiskach zostaną zlikwidowane

Marcin Szkodziński
Rzepiska

Radni Gminy Bukowina Tatrzańska podjęli decyzję o likwidacji placówek oświatowych w Rzepiskach. Od 1 września uczniowie z Potoków Pawliki i Grocholów zostaną przeniesieni do szkół w sąsiednich miejscowościach.

Likwidacja dotyczy szkoły funkcjonującej w dwóch rozproszonych lokalizacjach: na Potoku Pawlików oraz na Potoku Grocholów. Jak podkreśla wójt Andrzej Pietrzyk, warunki lokalowe w tych miejscach odbiegały od współczesnych standardów edukacyjnych.

- Mówimy o likwidacji szkoły znajdującej się w dwóch budynkach niespełniających żadnych norm. Jeden to stary budynek mieszkalny, drugi - stary sklep - tłumaczy wójt.

Sytuację pogorszyła decyzja nadzoru budowlanego, który ze względów przeciwpożarowych zamknął część jednego z obiektów, wymuszając wcześniejszą reorganizację klas

(klasy 1-4 w jednym budynku, starsze dzieci w drugim).

Mimo likwidacji gmina zapewnia, że dzieci mają zapewnione miejsca w placówkach o lepszej infrastrukturze. Reorganizacja została zaplanowana tak, aby uwzględnić naturalne kierunki przemieszczania się mieszkańców:

Czarna Góra - tu trafiają dzieci z rejonów Potoków Bryjów i Pawliki (ze względu na mniejszą odległość). Jurgów - do tej szkoły przypisano obwód dla Potoków Grocholowego i Wojtyczkowego.

Warto zaznaczyć, że dla wielu rodzin zmiana ta będzie jedynie formalnością, gdyż spora część uczniów z tych rejonów już teraz uczęszcza do placówki m.in. w Jurgowie.

Uchwała o likwidacji została już podjęta przez Radę Gminy. Nowy podział obwodów szkolnych i fizyczne przeniesienie uczniów nastąpi 1 września 2026 roku. Do tego czasu gmina planuje doprecyzować logistykę dowozu dzieci, korzystając z rozbudowanego systemu bezpłatnej komunikacji gminnej.

Zakopane osiągnęło „alkoholowy sufit”. Skończyły się koncesje na sprzedaż alkoholu

Marcin Szkodziński
Zakopane

Limit 130 zezwoleń na sprzedaż alkoholu w handlu detalicznym został wyczerpany. Burmistrz wyjaśnia, że miasto nie zamierza zwiększać liczby punktów sprzedaży, a obecna sytuacja jest wynikiem świadomej polityki prozdrowotnej gminy.

Obecnie w Zakopanem funkcjonuje 130 punktów handlowych, które posiadają zezwolenie na sprzedaż alkoholu. Limit ten obejmuje łącznie koncesje na piwo, wino i alkohole wysokoprocentowe. Jak podkreśla burmistrz Łukasz Filipowicz, liczba ta została ściśle określona w 2022 roku i wynika z Gminnego Programu Przeciwdziałania Alkoholizmowi.

Wyczerpanie limitu nie oznacza jednak całkowitej blokady rynku, choć wejście na niego wymaga sporej czujności.

- Czy nowy sklep nie powstanie? To nie jest pewne, gdyż rotacja w tych punktach jest bardzo duża. Część sklepów się zamyka, otwierają się nowe. Jeżeli



FOT. D. SMIGIELSKI

W Zakopanem liczba punktów sprzedaży alkoholu osiągnęła maksimum

ktos jest zainteresowany, musi monitorować, kiedy zwalnia się jakieś miejsce i można wtedy o tę sprzedaż alkoholu zawniósować - wyjaśnia burmistrz.

Nocna prohibicja

Sytuacja wygląda zupełnie inaczej w przypadku restauracji, barów i punktów gastronomicznych. Tutaj miasto jest bardziej otwarte, a limit koncesji wynosi aż 350. Zdaniem wójtaka miasta, w tym obszarze nie ma pro-

blemu z dostępnością pozwoleń. Należy jednak pamiętać, że w Zakopanem obowiązuje tzw. nocna prohibicja - po godzinie 23 sprzedaż alkoholu w sklepach detalicznych jest niemożliwa. Ograniczenie to nie dotyczy lokali gastronomicznych.

Burmistrz Łukasz Filipowicz jednoznacznie opowiada się przeciwko zwiększaniu liczby sklepów monopolowych. Jego zdaniem jako miejscowość turystyczna Zakopane powinno

promować spożycie alkoholu w kontrolowanych warunkach, jakimi są restauracje.

- Jesteśmy miejscowością turystyczną, w której turyści chcą skorzystać z alkoholu, mogą udać się do restauracji. Wtedy uważam, że jest to bezpieczniejsze. Jest to pod jakąkolwiek kontrolą - tłumaczy.

130 pozwoleń to mało?

Aby uświadomić skalę dostępności alkoholu w stolicy Tatr, burmistrz posłużył się porównaniem międzynarodowym.

- Sto trzydzieści sklepów alkoholowych w Zakopanem przy 25-tysięcznym mieście, gdzie w całej 10-milionowej Szwecji mamy nieco ponad czterysta sklepów, wcale taką małą liczbą nie jest - podsumowuje Łukasz Filipowicz.

Obecna polityka miasta ma na celu nie tylko walkę z uzależnieniami, ale także dbanie o porządek publiczny i estetykę turystycznego centrum, gdzie nadmierna liczba sklepów całonocnych często generowała problemy z zakłócaniem ciszy nocnej.

Zatrzymano dwóch kierowców

Łukasz Bobek
Region

Policjanci zakopiańskiej drogówki zatrzymali w poniedziałek 9 lutego dwóch kierowców, którzy w rażący sposób złamali przepisy ruchu drogowego. Jeden z nich prowadził pojazd mimo obowiązującego zakazu sądowego, drugi wsiadł za kierownicę po alkoholu.

Funkcjonariusze podkreślają, że codziennie prowadzą wzmożone działania kontrolne na terenie powiatu tatrzańskiego. Miejsca kontroli bardzo często wyznaczane są na podstawie zgłoszeń mieszkańców, którzy oczekują reakcji policji na niebezpieczne zachowania kierowców w ich okolicy.

Do pierwszego zatrzymania doszło rano w Białym Dunajcu, na ulicy Gliczarowskiej. Okazało się, że 23-letni kierowca BMW posiada prawomocny zakaz prowadzenia pojazdów wydany przez Sąd Rejonowy w Nowym Targu. Mundurowi natychmiast uniemożliwili mu dalszą jazdę, a sprawa ponownie trafi pod ocenę sądu.



FOT. POLICJA ZAKOPANE

Funkcjonariusze prowadzą działania kontrolne

Kolejne wykroczenie odnotowano w Poroninie. 52-letni kierowca Forda prowadził samochód, mając w organizmie blisko 0,6 promila alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany, a jego pojazd odholowano.

Zakopiańska drogówka zapewnia dalsze, konsekwentne kontrole w miejscach wskazanych zarówno przez mieszkańców, jak i przez turystów odwiedzających region. Policjanci przypominają, że jazda pod wpływem alkoholu jest przestępstwem zagrożonym karą do trzech lat więzienia.

Jarmuta Szczawnica halowym mistrzem

Maciej Zubek
Sport

Drużyna Jarmuta Szczawnica zdobyła tytuł Halowego Mistrza Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej w kategorii trampkarzy, triumfując w dwudniowym turnieju z udziałem 16 zespołów z regionu.

Zawody rozgrywane były w formule grupowej i dostarczyły wielu sportowych emocji oraz wyrównanej rywalizacji, stojącej na wysokim poziomie organizacyjnym i sportowym.

Pierwszego dnia drużyny podzielono na cztery grupy eliminacyjne. Każdy zespół rozegrał serię spotkań, walcząc o awans do decydującej fazy turnieju. Po meczach wyłoniono zespoły, które drugiego dnia rywalizowały w grupach: Zielonej, Brązowej, Srebrnej i Złotej. Ostatecznych miejscach decydowały wyniki bezpośrednich pojedynków, a wiele spotkań rozstrzygało się minimalną różnicą bramek.

Turniej odbywał się pod Honorowym Patronatem Burmistrza Miasta Nowy Targ. W ceremonii zakończenia uczestniczyli

Zastępca Burmistrza, Krzysztof Trochimiuk, który pogratulował młodym zawodnikom ambitnej postawy oraz podkreślił znaczenie sportu w wychowaniu i integracji młodzieży. Wręczono medale, statuetki i puchary najlepszym drużynom oraz wyróżniającym się zawodnikom. Obecny był również prezes Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej

Marcin Tesarski, który złożył gratulacje piłkarzom, trenerom i organizatorom.

W Grupie Złotej zwyciężyła Jarmuta Szczawnica przed LKS Przełęcz Łopuszna, Spisz Krem-pachy oraz DIDI-GOL Rabka-Zdrój. W Grupie Srebrnej triumfowała Orawa Jabłonka, wyprzedzając KS Gorc Ochotnica, Gronik Gronków i ZOR Frydman. Najlepsza w Grupie Brązowej okazała się KS Wierchy Rabka-Zdrój przed Górale Nowy Targ, KS Luboń Skomielna Biała oraz LKS Biali Biały Dunajec. W Grupie Zielonej pierwsze miejsce zajęła AP MasterKids, a kolejne lokaty przypadły Hu-

ragan Waksmund, Unia Naprawa i LKS Szaflary.

Indywidualne wyróżnienia potwierdziły wysoki poziom sportowy wydarzenia. Królem strzelców został Damian Kolasa z Przełęcz Łopuszna, najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Łukasza Regca z Jarmuty Szczawnica, a tytuł najlepszego bramkarza trafił do Łukasza Kaczmarczyka ze Spisza Krem-pachy. W każdej z grup przyznano także wyróżnienia indywidualne dla zawodników, którzy przyczynili się do sukcesów swoich drużyn i wyróżniali się zaangażowaniem na parkiecie.



FOT. ARCHIWUM

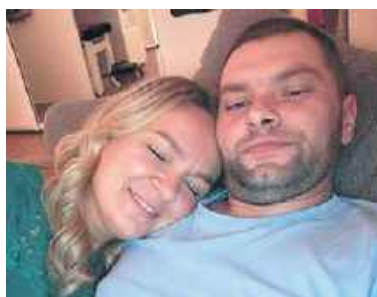
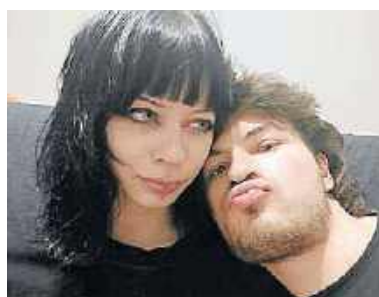
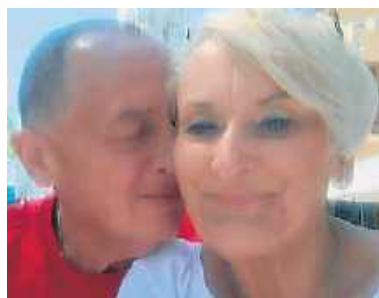
Jarmuta Szczawnica została halowym mistrzem PPPN w kategorii trampkarzy

Razem Najlepiej

Oto wielka galeria szczęśliwych par z naszego regionu! Wy wybieriecie te najsympatyczniejsze, a my je nagrodzimy. Czekają m.in. wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji, a w finale nagroda główna - SAMOCHÓD! - piękny Citroen C3 Aircross Plus.



Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Agnieszka Domka i Nikander Smużniak **KRM.1**Agnieszka i Darek Wicher **KRM.2**Agnieszka i Mateusz Muszuński **KRM.3**Agnieszka i Mateusz Ślęcka **KRM.4**Agnieszka Ochmańska-Polowiec i Piotr Polowiec **KRM.5**Ala Balcer i Łukasz Kopciński **KRM.6**Aleksandra Lisicka-Mularczyk i Karol Mularczyk **KRM.7**Aleksandra Prochownik i Mariusz Kieruszyn **KRM.8**Aneta Nowak i Michał Rosa **KRM.9**Anna i Krzysztof Pietraszko **KRM.10**Anna i Mateusz Herman **KRM.11**Anna Kłodzińska i Mateusz Lis **KRM.12**Anna Starzyk i Krystian Wójtowicz **KRM.13**Asia i Kamil Szafranec **KRM.14**Barbara Graboś i Dawid Dzduch **KRM.15**Beata i Jarek Bernard **KRM.16**Beata i Marcei Nowak **KRM.17**Beata i Patryk Łęccy **KRM.18**Bogusława Salamońska i Marian Trzaska **KRM.19**Bożena i Artur Jarosz **KRM.20**Dominika Juszczyk i Jarek Kamysz **KRM.21**Dorota Salwińska i Marek Stożek **KRM.22**Edyta Oświecimska i Marek Koniuszy **KRM.23**Eliza i Patryk Klimowscy **KRM.24**Elżbieta i Józef Paleczka **KRM.43**Elżbieta i Tadeusz Pawlusiński **KRM.25**Elżbieta Młynarczyk i Łukasz Cieślak **KRM.26**Emilia Bubak i Daniel Duda **KRM.27**Ewa i Krystian Jazowcy **KRM.28**Ewelina i Rafał Kmiecik **KRM.29**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Ewelina i Tomasz Marzec **KRM.30**



Felicyta i Szymon Pogwizd **KRM.31**



Gabriela Drzyzga i Artur Biskup **KRM.32**



Gabriela Minda-Rosińska i Karol Rosiński **KRM.33**



Honorata Paluch i Jarosław Szałaś **KRM.34**



Iga Ćwik-Ciepiela i Jan Ciepiela **KRM.35**



Irena Valagai i Jerzy Dąbrowski **KRM.36**



Iwona i Mateusz Biernat **KRM.37**



Izabela Gregorczyk i Mikołaj Krętkowski **KRM.38**



Izabela i Radosław Melaniuk **KRM.39**



Joanna i Grzegorz Kurek **KRM.40**



Joanna Piechnik i Kamil Burza **KRM.41**



Joanna Szymonik i Wojciech Janas **KRM.42**



Julia Dorynek i Rafał Nęcek **KRM.222**



Julia Skiba i Piotr Janiszewski **KRM.44**



Justyna i Łukasz Dziedzic **KRM.45**



Kamila i Grzegorz Murzańscy **KRM.46**



Karolina Gomula i Paweł Halejcio **KRM.47**



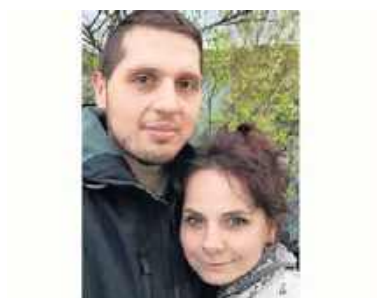
Karolina Kaniewska i Bartłomiej Kłoczek **KRM.48**



Kasia i Jurand Kosiński **KRM.49**



Katarzyna i Ahmed Ibrahim **KRM.50**



Katarzyna Karcz-Ciapa i Dominik Ciapa **KRM.51**



Katarzyna Pancerz i Maciej Szynal **KRM.52**



Katarzyna Preisner i Marek Maj **KRM.53**



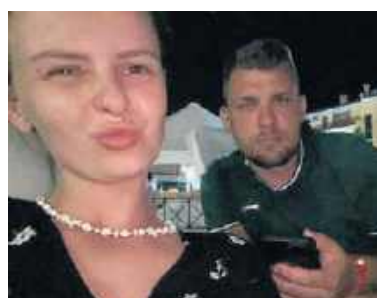
Katarzyna Sabara i Michał Krzysik **KRM.54**



Katarzyna Teszner i Przemysław Mikula **KRM.55**



Klaudia Czech i Duszan Leja **KRM.56**



Klaudia Salawa i Arkadiusz Woźniak **KRM.57**



Klaudia Zmysło i Marek Babiuch **KRM.58**



Lilianna i Paweł Madyda **KRM.59**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Magda Wieckowska i Tomasz Gach **KRM.60**



Magdalena Danielska i Mateusz Wątor **KRM.61**



Magdalena i Bartosz Fryc **KRM.62**



Magdalena i Marcin Machaczka **KRM.63**



Magdalena i Marcin Sławkowie **KRM.64**



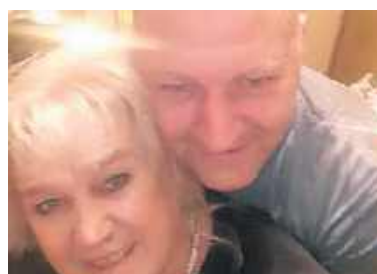
Magdalena Nataneł-Serwatka i Piotr Serwatka **KRM.65**



Magdalena Nocoń i Hanna Bartkowiak **KRM.66**



Maja Krawczyk i Dawid Stefaniak **KRM.67**



Małgorzata Marczak i Roman Pajęka **KRM.69**



Maria i Andrzej Boryński **KRM.70**



Marta i Mariusz Pietrzkiewicz **KRM.71**



Martyna Myćka i Jakub Sykucki **KRM.72**



Martyna Wolna i Piotr Trzaska **KRM.73**



Monika Gacek i Artur Musiał **KRM.74**



Monika i Marek Odrzyl **KRM.75**



Natalia i Mateusz Krztoń **KRM.76**



Natalia Kozłara-Szumilas i Michał Szumilas **KRM.77**



Natalia Mysza i Kamil Brzegowy **KRM.78**



Patrycja Śliwa i Patryk Dębowiec **KRM.79**



Paula Romaniak i Michał Bzdyl **KRM.80**



Paulina Kałwa i Jacek Szewczyk **KRM.81**



Renata i Tomasz Jeżów **KRM.82**



Sylwia i Zbysław Nowelli **KRM.83**



Urszula i Michał Opyd **KRM.84**



Weronika Chabior i Jakub Bednarski **KRM.85**



Zuzanna Struzik i Piotr Tobiasz **KRM.86**



Agata i Krzysztof Michalik **KRS.1**



Agnieszka i Dariusz Krawczyk **KRS.2**



Agnieszka i Dominik Kohut **KRS.3**



Agnieszka i Krzysztof Czekaj **KRS.4**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Agnieszka i Krzysztof Labudda **KRS.5**



Agnieszka i Piotr Gwiżdż **KRS.6**



Agnieszka Malska-Lustig i Henryk Lustig **KRS.7**



Aleksandra i Andrzej Kaleta **KRS.9**



Aleksandra i Dawid Michta **KRS.10**



Aleksandra i Marian Dziwisz **KRS.11**



Alicja i Damian Skakuj **KRS.12**



Aneta i Marcin Pluta **KRS.13**



Aneta i Paweł Musiał **KRS.14**



Angelika i Mateusz Dmochowscy **KRS.15**



Anita i Krzysztof Wieczorek **KRS.16**



Anna Barańska i Łukasz Krawczyk **KRS.17**



Anna i Andrzej Pilch **KRS.18**



Anna i Grzegorz Wąsik **KRS.19**



Anna i Jerzy Zgoda **KRS.20**



Anna i Marcin Górecki **KRS.21**



Anna i Michał Rogala **KRS.22**



Anna i Przemysław Janik **KRS.23**



Anna i Rafał Gwiazdowicz **KRS.24**



Anna i Robert Dziegiel **KRS.25**



Anna i Wiesław Nowak **KRS.26**



Barbara Bartyzel i Krzysztof Bystron **KRS.27**



Barbara i Bogusław Zięba **KRS.28**



Barbara i Marcin Myca **KRS.29**



Barbara i Mirosław Mirowski **KRS.30**



Barbara i Sławomir Żmuda **KRS.31**



Beata i Andrzej Maj **KRS.32**



Beata i Ireneusz Łach **KRS.33**



Beata i Marek Sadyn **KRS.34**



Beata i Tomasz Zieliński **KRS.35**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Bernadeta i Robert Budek **KRS.36**



Bogumiła i Andrzej Bulatowie **KRS.37**



Bogusława i Zdzisław Domagała **KRS.359**



Bożena Baster-Chwastek i Paweł Chwastek **KRS.38**



Bożena i Jerzy Kwiek **KRS.39**



Bożena i Sławomir Stefaniakowie **KRS.40**



Daniel Mamala i Przemek Kocur **KRS.41**



Danuta i Józef Świder **KRS.42**



Danuta i Piotr Pinas **KRS.43**



Daria Martyna i Łukasz Gaj **KRS.44**



Dorota i Andrzej Pietrzyk **KRS.45**



Dorota i Marek Reczkowscy **KRS.46**



Dorota i Michał Opyd-Chodak **KRS.47**



Dorota i Tomasz Gielarowscy **KRS.48**



Dorota i Władysław Pietras **KRS.49**



Dorota i Zbigniew Wilk **KRS.50**



Edyta i Piotr Królikowscy **KRS.51**



Edyta i Tomasz Korszla **KRS.52**



Elżbieta i Daniel Machlowski **KRS.53**



Elżbieta i Gustaw Biedroń **KRS.54**



Elżbieta i Ireneusz Karcz **KRS.55**



Ewa i Marian Jasieniak **KRS.56**



Ewa Jarosz i Adam Biel **KRS.57**



Ewelina i Marcin Kozak **KRS.58**



Grażyna i Bogusław Sułek **KRS.59**



Grażyna i Bronisław Bochaczyk **KRS.60**



Halina i Ryszard Kutka **KRS.61**



Ilona i Marek Żelazny **KRS.62**



Iwona i Adam Karliński **KRS.63**



Iwona i Mariusz Trzmielowski **KRS.64**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Iwona i Rafał Cybulscy **KRS.65**



Iwona i Wojciech Ścieszka **KRS.66**



Iza i Michał Chachłowski **KRS.67**



Jadwiga i Jacek Gabor **KRS.68**



Jagoda i Ryszard Walscy **KRS.69**



Janina i Ryszard Kielb **KRS.70**



Joanna i Mikołaj Głowaccy **KRS.71**



Joanna i Przemek Bulsza **KRS.72**



Joanna i Sebastian Kopta **KRS.73**



Joanna i Tomasz Rachwałscy **KRS.74**



Joanna i Zbigniew Woźniak **KRS.75**



Jolanta i Artur Szczepanik **KRS.76**



Jolanta i Robert Rajczewscy **KRS.77**



Justyna Marynowska i Jarosław Błaszczak **KRS.78**



Karolina i Mariusz Boroń **KRS.79**



Kasia Ciszewska-Lasoń i Jacek Lasoń **KRS.80**



Katarzyna i Borys Bohosiewicz **KRS.81**



Katarzyna i Dawid Jaśkiewicz **KRS.82**



Katarzyna i Mariusz Raś **KRS.83**



Kinga i Błażej Zadwórny **KRS.84**



Klaudia Janus i Paweł Sapek **KRS.85**



Krystyna i Zbigniew Daneł **KRS.86**



Lucyna i Leszek Krawczyk **KRS.87**



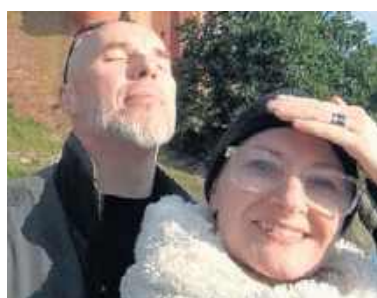
Magdalena Głogowska i Jarosław Radosz **KRS.88**



Magdalena i Adam Marczyński **KRS.89**



Magdalena i Adam Synowiec **KRS.90**



Magdalena i Piotr Baćkowie **KRS.91**



Magdalena Kwinta i Rafał Konecki **KRS.92**



Magdalena Nowak-Biegańska i Łukasz Biegański **KRS.93**



Małgorzata i Adam Szymański **KRS.94**

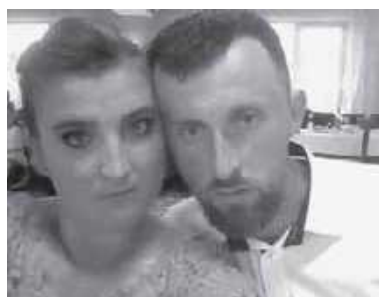
Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Małgorzata i Mieczysław Lasotowie **KRS.95**Małgorzata i Wojciech Wymysło **KRS.96**Małgorzata Piszczkiewicz i Kazimierz Lew **KRS.97**Maria i Ryszard Landowscy **KRS.98**Maria i Wiesław Grotyński **KRS.99**Marta i Marcin Słowik **KRS.100**Marzena Bagnicka-Burek i Marcin Burek **KRS.101**Mirosława i Piotr Łoniewscy **KRS.102**Monika i Robert Wróbel **KRS.103**Monika Rybak i Bartłomiej Romanek **KRS.104**Patrycja i Mariusz Czopek **KRS.105**Renia i Zbyszek Dziuba **KRS.106**Sabina i Adam Kwintowscy **KRS.107**Sandra i Grzegorz Kmera **KRS.108**Sylvia i Maciej Buras **KRS.109**Sylvia i Piotr Torba **KRS.110**Teresa i Jan Jankowicz **KRS.111**Tetiana Vasytkovska i Denys Fishbakh **KRS.112**Urszula i Piotr Goc **KRS.113**Wioletta i Michał Adamczyk **KRS.114**Wioletta i Paweł Walor **KRS.115**Zenobia i Waldemar Pudlik **KRS.116**Angelika i Marek Groń **KRM.87**Angelika i Sławomir Kulig **KRM.88**Ania i Marek Cebula **KRM.89**Anna Król i Zbigniew Zamróż **KRM.90**Ewelina i Antoni Kotas **KRM.91**Justyna Jurkowska i Kamil Basiaga **KRM.93**Karolina i Adrian Augustyński **KRM.94**Klaudia Pogwizd i Kamil Wańczyk **KRM.95**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Małgorzata i Rafał Dutka **KRM.96**



Monika i Paweł Kocoń **KRM.97**



Oliwia Boloż i Dominik Jarosz **KRM.98**



Wiktoria Góra i Damian Potoczek **KRM.99**



Zuzanna Szczecina i Mateusz Kałuziński **KRM.100**



Agata Wolak-Kowalik i Andrzej Kowalik **KRS.117**



Agnieszka i Łukasz Janczyk **KRS.118**



Agnieszka i Marian Pazgan **KRS.119**



Agnieszka i Stanisław Baran **KRS.120**



Aleksandra Matejova i Ludomil Matej **KRS.121**



Alicja i Wiesław Kmieć **KRS.122**



Aneta i Andrzej Chochorowski **KRS.123**



Anna i Paweł Stojek **KRS.124**



Anna i Rafał Marczyk **KRS.125**



Anna i Wojciech Kogut **KRS.126**



Beata i Krzysztof Bryniak **KRS.127**



Danuta i Mariusz Szkaradek **KRS.128**



Elżbieta i Jerzy Jeż **KRS.129**



Elżbieta i Paweł Salamon **KRS.130**



Irena i Antoni Górowie **KRS.131**



Iwona i Maciej Urban **KRS.132**



Joanna i Rafał Gawlik **KRS.133**



Katarzyna i Paweł Janur **KRS.134**



Krystyna i Jan Kopczyński **KRS.135**



Magdalena i Wacław Nosal **KRS.136**



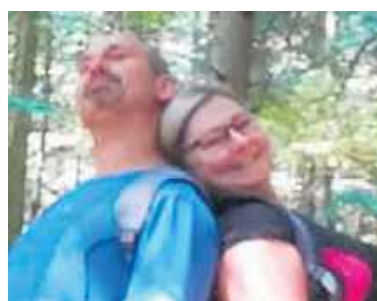
Małgorzata i Grzegorz Motyka **KRS.137**



Maria i Jan Wańczyk **KRS.138**



Maria i Stanisław Golonka **KRS.139**

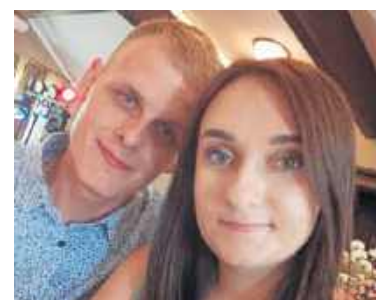


Marta i Arkadiusz Kamiński **KRS.140**

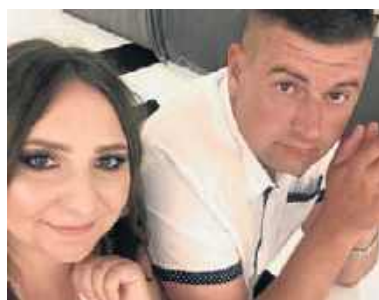


Monika i Jacek Fajto **KRS.141**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Monika i Krzysztof Tomasiak **KRS.142**Monika i Marcin Kielbasa **KRS.143**Monika i Sebastian Palac **KRS.144**Paulina i Michał Galka **KRS.145**Renata i Krzysztof Roslaniec **KRS.146**Sylwia i Artur Urbańscy **KRS.147**Teresa i Stefan Podwika **KRS.148**Teresa i Tomasz Sobczyk **KRS.149**Urszula i Kazimierz Maciak **KRS.150**Agnieszka i Patrick Debrah **KRM.102**Agnieszka Iwanek i Sebastian Zabawa **KRM.103**Iwona i Krystian Bielawscy **KRM.104**Karolina Kępowicz i Damian Wrona **KRM.105**Maria Skrabacz-Pajaki i Marcin Pajak **KRM.106**Natalia i Adrian Zieliński **KRM.101**Romana Balut-Kolendo i Janusz Kolendo **KRM.107**Anna i Dariusz Brożek **KRS.151**Anna i Janusz Urbaś **KRS.152**Anna i Kamil Niewola **KRS.153**Anna i Piotr Orłowski **KRS.154**Anna i Piotr Szarek **KRS.155**Anna Kajmowicz-Mróż i Sebastian Mróz **KRS.156**Bernadeta i Dawid Niwak **KRS.157**Bożena i Marcin Zbylut **KRS.158**Bożena i Paweł Szubert **KRS.159**Danuta i Piotr Bednarczyk **KRS.160**Edyta i Edward Kuczek **KRS.161**Grażyna i Józef Kochanek **KRS.162**Irena i Tadeusz Mazur **KRS.163**Iwona Rój-Sacha i Jarosław Sacha **KRS.164**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Karolina i Kamil Sutkowscy **KRS.165**



Katarzyna i Robert Pitaś **KRS.166**



Kinga i Jarek Baut **KRS.167**



Magdalena i Paweł Garnier **KRS.168**



Małgorzata i Roman Tambor **KRS.169**



Margareta i Grzegorz Filipowski **KRS.170**



Maria i Kamil Laska **KRS.171**



Monika i Grzegorz Kapias **KRS.172**



Monika i Grzegorz Szarkowicz **KRS.173**



Natalia i Daniel Dudek **KRS.174**



Oliwia i Sebastian Kuklewicz **KRS.175**



Agata i Dariusz Musiał **KRM.108**



Agata Piórkowska i Artur Seniuk **KRM.109**



Aleksandra Imielińska i Piotr Pączek **KRM.110**



Emilia Zydróż i Konrad Góra **KRM.111**



Ewa i Krystian Sikoń **KRM.112**



Jola Mistat i Jacek Borzęcki **KRM.113**



Kamila i Piotr Strach **KRM.114**



Karolina Gurba i Grzegorz Liber **KRM.115**



Karolina i Grzegorz Ważydrąg **KRM.116**



Kinga i Mariusz Kotara **KRM.117**



Magdalena Długosz i Marek Trybuła **KRM.118**



Renata i Jakub Gomułka **KRM.119**



Yuliia i Viktor Korotyihiny **KRM.120**



Agnieszka i Bogdan Pajor **KRS.176**



Agnieszka i Michał Rząca **KRS.177**



Anna i Zbigniew Stanuszkowie **KRS.178**



Bożena i Janusz Migdał **KRS.179**



Dorota i Janusz Gładysz **KRS.180**

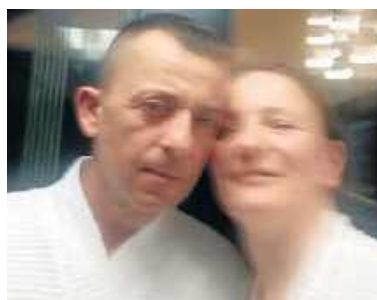


Elżbieta i Dariusz Maciejewski **KRS.181**

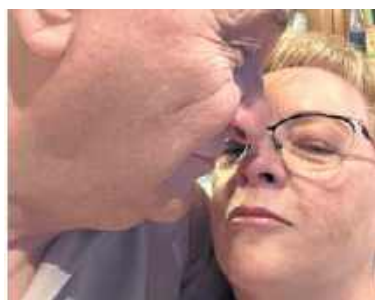
Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Elżbieta i Jan Filipczyk **KRS.182**



Joanna i Adam Kołodziej **KRS.183**



Krystyna i Jerzy Straczyński **KRS.184**



Lucyna i Włodzimierz Hojnowscy **KRS.185**



Małgorzata Soroczak i Piotr Ruskiewicz **KRS.186**



Marta i Tomasz Babraj **KRS.187**



Martyna i Dawid Michalczyk **KRS.188**



Monika i Adam Hebda **KRS.189**



Paulina i Dawid Gicala **KRS.190**



Wioletta i Radosław Maciaś **KRS.191**



Aleksandra Gramatyka i Piotr Pokładnik **KRM.121**



Alicja Żurek i Kamil Siedlecki **KRM.122**



Angelika Odrzywołek i Łukasz Gębołyś **KRM.123**



Daria i Dominik Braś **KRM.124**



Dorota i Jacek Stachowiak **KRM.125**



Dorota Zielińska i Diego Ivan Corredor Triana **KRM.126**



Gabriela i Mateusz Czekański **KRM.127**



Jadwiga Szumniak i Józef Szefer **KRM.128**



Katarzyna Zielińska i Andrzej Marciniwicz **KRM.129**



Małgorzata i Mirosław Poręba **KRM.130**



Maria i Zdzisław Ptasinścy **KRM.131**



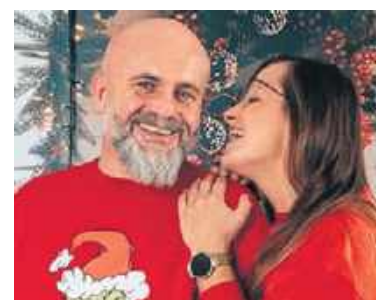
Patrycja i Łukasz Klimkowicz **KRM.132**



Paulina Zmarzy i Marco Ottaviani **KRM.133**



Urszula Piegza i Marcin Wierzbic **KRM.134**



Zosia Buła i Michał Uziel **KRM.135**



Anna i Arkadiusz Maruszak **KRS.192**



Barbara i Krzysztof Podgajny **KRS.193**



Bożena i Ryszard Sławiec **KRS.194**



Danuta i Stanisław Pizon **KRS.195**



Ewa i Leszek Kwaśny **KRS.196**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Krystyna i Mirosław Woźniccy **KRS.197**



Magdalena Mitura-Lewińska i Mateusz Lewiński **KRS.198**



Maria i Sławomir Głogowscy **KRS.199**



Monika Ogiegło i Tomasz Pazdan **KRS.200**



Patrycja Kozłowi i Marcin Trzeciak **KRS.202**



Żaneta Tyma-Tomali i Andrzej Tomal **KRS.203**



Basia i Rafał Kurpiel **KRM.136**



Klaudia Dudek i Dariusz Sopiary **KRM.137**



Magdalena Sikoń i Gabriel Kusior **KRM.138**



Sylwia Sokołowska i Sylwester Feć **KRM.139**



Wiktor i Karol Wrzałek **KRM.140**



Agnieszka i Marcin Kwiecień **KRS.204**



Agnieszka i Mariusz Zajac **KRS.205**



Agnieszka i Mateusz Wójcik **KRS.206**



Agnieszka i Mirosław Sajdak **KRS.207**



Ania i Krzysztof Walkowicz **KRS.208**



Beata i Jacek Korepta **KRS.209**



Beata i Stanisław Pach **KRS.210**



Grażyna i Jan Szymański **KRS.211**



Grażyna i Jerzy Wasiak **KRS.212**



Joanna i Marek Gacek **KRS.213**



Monika i Mariusz Smreczak **KRS.214**



Agata Kawa i Damian Januś **KRM.141**



Arlęta Kotowicz i Andrzej Pabis **KRM.142**



Beata Kopiec i Bartosz Łabęda **KRM.143**



Ewelina Smalec i Grzegorz Kordek **KRM.144**



Izabela i Patryk Radziak **KRM.145**



Joanna Jelonekiewicz i Krzysztof Jonkis **KRM.146**



Karolina Walczyk i Adam Liszka **KRM.147**



Kasia Krok i Daniel Rolka **KRM.148**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Katarzyna Rassem i Wiesław Kordyl **KRM.149**Monika Przybyłowicz i Robert Knapik **KRM.150**Oliwia i Wojciech Krzysztoń **KRM.151**Yana i Krzysztof Tomalscy **KRM.152**Agnieszka i Marek Makowiec **KRS.215**Anastazja Siewiera-Białoń i Ryszard Białoń **KRS.216**Anna i Mariusz Tuszkano **KRS.217**Dorota i Bogusław Rodak **KRS.218**Ewelina i Łukasz Pawłowscy **KRS.219**Ewelina i Michał Sarnecki **KRS.220**Joanna i Jan Chruszcz **KRS.221**Małgorzata i Rafał Janik **KRS.222**Marta i Karol Wiejczka **KRS.223**Marta i Rafał Daga **KRS.224**Natalia i Piotr Haluch **KRS.225**Renata i Damian Tomczak **KRS.226**Sabina i Leszek Piechowicz **KRS.227**Dominika i Andrzej Makuch **KRM.153**Dorota i Antoni Godyń **KRM.154**Gabriela i Piotr Malita **KRM.155**Julia Góra i Karol Żuchowicz **KRM.156**Katarzyna Wójcicka i Sebastian Grygny **KRM.157**Klaudia Szydłowska i Piotr Czopek **KRM.158**Wiktoria i Szymon Woźniak **KRM.159**Agnieszka i Marcin Pietrzyk **KRS.228**Agnieszka i Mirosław Jagusiak **KRS.229**Agnieszka i Robert Dubiel **KRS.230**Barbara i Zbigniew Kaleta **KRS.231**Beata i Mirosław Witana **KRS.232**Dorota i Andrzej Nowogórcy **KRS.233**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Dorota i Marcin Ryba **KRS.234**



Dorota i Paweł Papież **KRS.235**



Izabela i Rafał Nowak **KRS.236**



Joanna i Antoni Szewczyk **KRS.237**



Justyna i Marcin Litewka **KRS.238**



Kasia i Damian Leśniak **KRS.239**



Katarzyna i Jarosław Czech **KRS.240**



Katarzyna i Piotr Sowiński **KRS.241**



Lucyna i Jacek Kania **KRS.242**



Magdalena i Mateusz Dębowski **KRS.243**



Maria i Marcin Nowak **KRS.244**



Natalia i Michał Stelmaszewski **KRS.245**



Renata i Norbert Ratoń **KRS.246**



Renata i Paweł Konopka **KRS.247**



Teresa i Roman Chmiel **KRS.248**



Urszula i Sławomir Adamczyk **KRS.249**



Wanda i Stanisław Mularczyk **KRS.250**



Weronika i Michał Kukla **KRS.251**



Barbara i Dominik Knapczyk **KRM.160**



Dominika Hebda i Dominik Pulit **KRM.162**



Estera i Grzegorz Jachymiak **KRM.163**



Ewelina Błaszczak i Piotr Piądlowski **KRM.164**



Jagoda i Andrzej Szczypka **KRM.165**



Anna i Kamil Krieger **KRS.252**



Barbara i Krzysztof Sakowscy **KRS.253**



Beata i Zygmunt Opyd **KRS.254**



Bożena i Kamil Staniszewski **KRS.255**



Edyta i Marek Kaim **KRS.256**



Izabela i Andrzej Kańtoch **KRS.257**



Katarzyna i Antoni Zamora **KRS.258**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Klaudia i Tomasz Plata **KRS.259**Monika i Marcin Basta **KRS.260**Paulina i Dariusz Leśniara **KRS.261**Katarzyna Kosińska-Maj i Kamil Maj **KRM.166**Kinga Nguyen i Mateusz Morończyk **KRM.167**Anna i Kazimierz Bzdela **KRS.262**Józefa i Alfred Drożdż **KRS.263**Maria i Stanisław Sawscy **KRS.264**Sylwia i Rafał Gajos **KRS.265**Ania Suder i Wojtek Kościelniak **KRM.168**Barbara Kruźlak i Mateusz Szatkowski **KRM.169**Elżbieta Kaźnica i Robert Gwóźdź **KRM.170**Ewa Domanus i Krzysztof Żelazny **KRM.223**Kinga i Piotr Mirek **KRM.171**Klaudia i Damian Filipek **KRM.172**Monika i Stanisław Polewowie **KRM.173**Roksana i Joel Udeh **KRM.174**Anna i Krzysztof Jugowiec **KRS.266**Beata i Tomasz Skiba **KRS.267**Dominika i Arkadiusz Opydo **KRS.268**Ela i Marcin Czubin **KRS.269**Grażyna i Józef Pitala **KRS.270**Jolanta i Tomasz Wojdyła **KRS.271**Lidia i Stanisław Ładyga **KRS.272**Anna i Łukasz Piwowarscy **KRM.175**Ewa i Tomasz Fryźlewicz **KRM.176**Ilona Skiba i Piotr Paryl **KRM.177**Iwona i Grzegorz Zelek **KRM.178**Joanna Efemberg i Piotr Biernawski **KRM.179**Jolanta Lassaki i Marcin Marcinków **KRM.180**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Katarzyna Paff i Tomasz Guskiewicz **KRM.181**



Małgorzata Garbacz i Damian Kicmal **KRM.182**



Małgorzata Gil i Tomasz Opyd **KRM.183**



Renata Stopa i Mateusz Kulka **KRM.184**



Wiktoria Biedroń i Michał Ligęza **KRM.185**



Agnieszka i Grzegorz Oracz **KRS.273**



Anna i Krystian Bryniarscy **KRS.274**



Anna i Robert Chowaniec **KRS.275**



Arleta i Rafał Plewa **KRS.276**



Barbara i Andrzej Radecki **KRS.277**



Bożena i Krzysztof Żółtek **KRS.278**



Edyta Bieniek i Łukasz Wróbel **KRS.279**



Ewa i Wojciech Abramczyk **KRS.280**



Józefa i Jan Chromik **KRS.281**



Karolina i Marcin Jędról **KRS.282**



Kinga i Piotr Banach **KRS.283**



Małgorzata i Andrzej Krzysztof **KRS.284**



Monika i Andrzej Słodyczka **KRS.285**



Monika i Tomasz Białoń **KRS.286**



Sylwia i Robert Kiełsiński **KRS.287**



Teresa i Grzegorz Bednarczyk **KRS.288**



Zuzanna i Sebastian Niewiadomy **KRS.289**



Aleksandra i Leszek Żukrowscy **KRM.186**



Angelika i Arkadiusz Żaba **KRM.187**



Zuzanna i Marcin Sperka **KRM.188**



Adriana i Damian Kubańscy **KRS.290**



Anna i Paweł Tarnówka **KRS.291**



Bożena i Bernard Bińczycy **KRS.292**

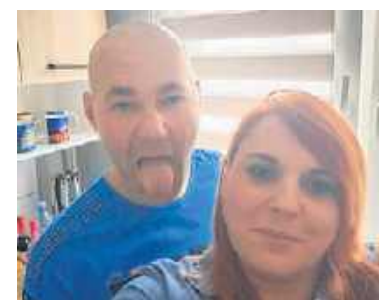


Grażyna i Marcin Grzanka **KRS.293**



Grażyna i Marek Łatka **KRS.294**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Justyna i Michał Głanowscy **KRS.295**Justyna i Sebastian Łądka **KRS.296**Małgorzata i Zdzisław Skóra **KRS.297**Aneta i Tomasz Wasztyl **KRM.189**Angelika i Krzysztof Babiński **KRM.190**Angelika Jankowska i Dawid Łukawski **KRM.191**Basia i Jędrus Kołodziej **KRM.192**Magdalena Mitera i Patryk Bukowski **KRM.193**Monika i Marek Wiktorzak **KRM.194**Agnieszka i Marcin Buczkowie **KRS.298**Aleksandra i Tomasz Janiccy **KRS.299**Angelika Adamiec-Rybicka i Kamil Rybicki **KRS.300**Barbara i Jarosław Pszczółka **KRS.301**Barbara i Stanisław Soleccy **KRS.302**Beata i Paweł Zając **KRS.303**Ewa i Andrzej Szarafiński **KRS.304**Ewa Sienkiewicz-Kaszyca i Mieczysław Kaszyca **KRS.305**Ewelina i Adrian Wiktor **KRS.306**Iwona i Mariusz Wądrzyk **KRS.307**Izabela i Jarosław Makuch **KRS.308**Jadwiga i Janusz Januszyk **KRS.309**Jadwiga i Piotr Kubas **KRS.310**Katarzyna i Romuald Piksa **KRS.311**Krystyna i Krzysztof Tarkowscy **KRS.312**Lucyna i Mirosław Sikora **KRS.313**Małgorzata i Marian Buda **KRS.314**Patrycja Hałat i Paweł Synowicz **KRS.315**Paulina i Henryk Pławny **KRS.316**Sabina i Szymon Kalika **KRS.317**Urszula i Jan Suślik **KRS.318**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Agnieszka i Jakub Wójtowicz **KRM.195**



Edyta Polak i Kamil Kapuśnik **KRM.196**



Emilia i Michał Migas **KRM.197**



Gabriela i Mateusz Nowak **KRM.198**



Monika i Mateusz Folwarscy **KRM.199**



Wioleta i Mateusz Gospodarczyk **KRM.200**



Barbara i Andrzej Grzechynka **KRS.319**



Czesława i Krzysztof Barankiewicz **KRS.320**



Irena i Bogdan Durtka **KRS.321**



Maria i Kazimierz Drzyzga **KRS.322**



Stanisława i Jerzy Warta **KRS.323**



Aneta i Tomasz Mydlarz **KRM.201**



Anna Nowak i Jacek Wachowicz **KRM.202**



Anna Piwowarczyk i Michał Russek **KRM.203**



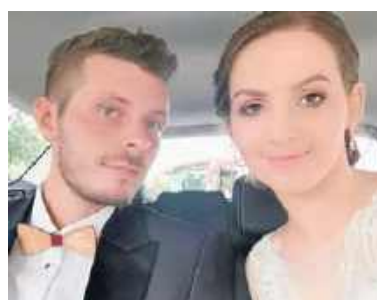
Danuta Marek i Maksymilian Brańka **KRM.204**



Dominika Tobiasz i Hubert Wasiuta **KRM.205**



Ewelina Włodarczyk i Dariusz Szypuła **KRM.206**



Hanna i Przemysław Brania **KRM.207**



Izabela i Bartosz Bubla **KRM.208**



Karolina Widlarz i Mateusz Rokowski **KRM.209**



Maria Paszewska i Robert Załubski **KRM.210**



Patrycja Karoń i Adrian Gaudyn **KRM.211**



Agnieszka i Grzegorz Ciepły **KRS.324**



Agnieszka i Piotr Janowscy **KRS.325**



Agnieszka i Tomasz Molendowscy **KRS.326**



Aleksandra i Jakub Kubarek **KRS.327**



Anna i Janusz Gazda **KRS.328**



Anna i Krzysztof Pazdzióra **KRS.329**

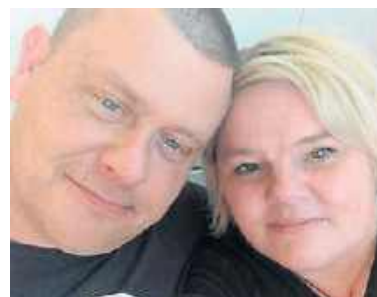
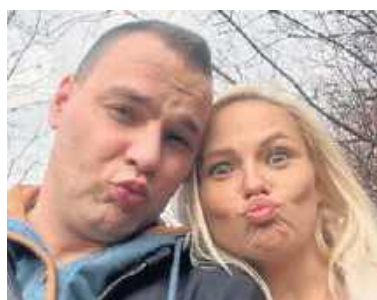


Anna i Robert Handerscy **KRS.330**



Anna i Sławomir Frajkowski **KRS.331**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Barbara i Mariusz Stepień **KRS.332**Elżbieta Pomietło i Grzegorz Stępak **KRS.333**Iwona i Maciej Burzej **KRS.358**Iwona i Olaf Góra **KRS.334**Jolanta i Robert Radwan **KRS.335**Jolanta Kasprzak-Rajda i Łukasz Rajda **KRS.336**Katarzyna i Grzegorz Pająk **KRS.337**Katarzyna i Janusz Moskwik **KRS.338**Katarzyna i Tomasz Karoń **KRS.339**Magdalena i Wiesław Drabek **KRS.340**Małgorzata i Mirosław Pochopien **KRS.341**Marta i Marcin Górka **KRS.342**Marta i Zbigniew Scaber **KRS.343**Sylwia i Krzysztof Kisiął **KRS.344**Joanna i Mariusz Kołkowie **KRM.213**Karolina i Rafał Szafraniec **KRM.214**Klaudia Woźniak i Łukasz Czerwiński **KRM.215**Luiza i Filip Gałązka **KRM.216**Małgorzata Kamińska i Maciej Kubik **KRM.217**Marcelina Wrona i Michał Ochocki **KRM.218**Monika i Paweł Lator **KRM.219**Natalia Miśkiewicz i Kamil Sowa **KRM.220**Weronika Gątkiewicz i Kamil Kozub **KRM.221**Aleksandra i Janusz Sroka **KRS.345**Aneta i Robert Szostak **KRS.346**Aneta Rutkowska-Starowicz i Grzegorz Starowicz **KRS.347**Anna i Konrad Florek **KRS.348**Beata i Bogumił Czarny **KRS.349**Beata i Krzysztof Preis **KRS.350**Danuta i Jerzy Grzeszczuk **KRS.351**

Podróż zaczyna się od Twojej strony

stronapodrozy.pl



Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Ewcia i Tedi Rybicy **KRS.352**Helena i Andrzej Szumny **KRS.353**Joanna i Andrzej Pacułt **KRS.354**Krystyna i Ryszard Musiał **KRS.355**Magdalena i Artur Biskup **KRS.356**Małgorzata i Grzegorz Marciński **KRS.357**Barbara Pietrzak i Janusz Owsianka **KRM.241**Monika Kowalska i Andrzej Zajac **KRM.224**Monika Śliwa i Dawid Cygan **KRM.239**Ola i Sebastian Chuchra **KRM.232**Zosia i Karol Wysoccy **KRM.225**Barbara i Marek Flisak **KRS.361**Beata i Piotr Lyer **KRS.381**Danuta i Andrzej Kusia **KRS.362**Ilona Makulec i Marian Gądek **KRS.363**Joanna i Wiesław Sroka **KRS.385**Beata i Mateusz Krzeszowski **KRM.233**Marta i Paweł Groński **KRM.226**Agnieszka i Leopold Szafrąński **KRS.384**Anna i Piotr Padula **KRS.364**

AUTOREKLAMA

Polecamy →

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów
telemagazyn.plZofia i Tadeusz Pawlik **KRS.379**Marzena i Janusz Duda **KRM.227**Ewelina Czesak i Dawid Niziolek **KRM.228**Klaudia i Mateusz Batko **KRM.229**Ewa Łyduch i Bogdan Kożuchowicz **KRS.365**Agnieszka i Norbert Korpak **KRS.382**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Małgorzata i Leszek Ciurej **KRS.383**



Paulina i Arkadiusz Dolipsy **KRS.374**



Alina i Marek Mrozek **KRS.375**



Kasia Janda i Mati Wójcik **KRS.378**



Anna i Michał Nowak **KRS.386**



Grażyna i Stanisław Nowak **KRS.366**



Anastazja Huba i Maks Kunin **KRM.238**



Olga Rzepka i Mateusz Redel **KRM.236**



Żaneta i Tomek Gamrat **KRM.230**



Wioletta i Paweł Kulawik **KRS.367**



Grażyna Grabowska i Dawid Kupiec **KRM.240**



Anna i Mariusz Chrzęszczuk **KRS.380**



Marzena i Ryszard Niedział **KRS.368**



Katarzyna i Gabriel Sikora **KRS.360**



Vanessa Ochman i Filip Guguła **KRM.237**



Anna i Ryszard Zaręba **KRS.369**



Beata i Marian Antolak **KRS.370**



Renata i Michał Grudzień **KRS.377**



Agnieszka Kwiatek-Stachura i Damian Stachura **KRM.231**



Bożena i Adam Pluciński **KRS.371**

AUTOREKLAMA Q604867412B

Polecamy →

strona
zdrowia

Czytaj dla zdrowia
stronazdrowia.pl



O KOBIETACH
I DLA KOBIET
stronakobiet.pl



strona
KOBIECI

Parada Gazdowska na Rusińskim Wierchu

Marcin Szkodziński
Bukowina Tatrzańska

Finał 54. Góralskiego Karnawału w Bukowinie Tatrzańskiej przyniósł emocje, chociaż zupełnie inne, niż planowano.

Mimo tytanicznej pracy ekipy stacji Rusiń-Ski, która dzięki armatom śnieżnym przygotowała profesjonalny tor, aura okazała się bezlitosna. Gwałtowna odwilż sprawiła, że ze względu na bezpieczeństwo koni odwołano widowiskowe

wyścigi, ale tradycji stało się zadość - na Rusińskim Wierchu dzięki Paradzie Gazdowskiej pokazano, że tu tradycja jest cały czas żywa. Choć w Bukowinie Tatrzańskiej zabrakło pędu i śnieżnego pyłu spod kopyt, duch karnawału nie zgaśł. Miło-

śnicy góralskich zaprzęgów już teraz spoglądają w stronę kalendarza. Kolejna szansa na podziwianie piękna koni i sań - a być może i na same wyścigi - pojawi się już w najbliższy weekend. Wszyscy trzymają kciuki za powrót mrozu.



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

W KLUBIE SENIORA ZACZĘLI DRUGIE ŻYCIE. JUŻ NIECZEGO NIE MUSZA, A WSZYSTKO MOGA

Moszczenica. Późne popołudnie. Drzwi otwiera pani Irena, ale zaraz pałeczkę odbiera pan Leszek. Bez ogródek zaczyna pochwały. Bynajmniej nie na swój temat.

- O tutaj - pokazuje sporych rozmiarów drewnianą ozdobę na suficie. - Kawał korzenia to jest! Irenka sama go wykopała w naszym lesie. Później oczyściła i zrobiła całą tę kompozycję - podkreśla.

Leśne inspiracje i kłopot przed piecem

Od razu dowiaduję się, że ich wspólną pasją jest las. Ale w dosyć oryginalnym rozumieniu. Bo mniej chodzi o spacer, a więcej o działanie. Dosłowne. Gdy trzeba posprzątać - oni są pierwsi, wyciąć uschnięte drzewa - jak najbardziej, usunąć wiatrołomy - my, bo nikt inny tak dobrze tego nie zrobi!

- Efekt jest taki, że zanim wrzucę drewno do pieca, to każdy kawałek musi przejść weryfikację. Bo przecież może mieć jakieś nietypowe słoje, albo sęk albo resztki dziupli. A to idealna materia twórcza - dowcipkuje pan Leszek.

Pani Irena, która szybko do nas dołącza, tylko potwierdza te słowa: drzewa, drewno!

- No i jeszcze grzyby - dodaje znacząco.

Remedium na samotność kontra dobrowolny przymus

Para spotkała się w Klubie Seniora w Łuźnej. Oboje po swoich przeżyciach, z bagażem doświadczeń, rodziną, wnukami. Oboje owdowiali. Na nic w życiu już nie liczyli. Obojgu się wydawało, że czas już ich niczym nie zaskoczy.

- No tego, żeby wstąpić do Klubu, namówiła mnie pani Agnieszka Szymczyk, która opiekuje się nim w Łuźnej. Nie paliło mi się. Trochę czasu mi ta decyzja zajęła. W końcu poszedłem. I muszę przyznać, że byłem kompletnie zaskoczony, Klub przerósł moje oczekiwania - dodaje. - Działalność naprawdę wspinała - podkreśla.

Pani Irenka z kolei już miała pewien klubowy staż. Spotkania w nim były panaceum na ciszę i samotność po śmierci męża. Od początku była najbardziej postrzeloną członkinią - nie było dla niej żadnym kłopotem prze-

Irena i Leszek Wresiłowie poznali się w Klubie Seniora w Łuźnej. Początkowo nic nie zapowiadało, że Amor wzię ich za swój cel. Tymczasem, za kilka dni minie rok, od chwili, gdy oficjalnie ogłosili światu, że resztę życia zamierzają spędzić razem

Halina Gajda



Pani Irenka i Pan Leszek za kilka dni będą świętowali pierwszą rocznicę ślubu

brać się w dowolny strój, wystąpić na scenie, gdy była taka potrzeba, albo wziąć udział w jakiejś zwirowanej imprezie.

- Któregoś dnia dołączył do nas Leszek. - Niby mieszkaliśmy blisko siebie, jak się okazało, mieliśmy tych samych znajomych, a nawet chodziliśmy w te same miejsca, tylko jakoś nie udało nam się spotkać nigdy - opowiada.

Trzeba się nim zaopiekować...

Pierwsze rozmowy jeszcze niczego nie zapowiadały. Ot, takie zwykłe pogaduszki o świecie i o niczym. Ale pani Irenka szybko wzięła je sobie do serca. Więcej, uznała, że nowemu znajomemu przydałoby się wsparcie.

- Wydawało mi się, że taka chudzińka z niego. I taki zaniebdany - wspomina. - Pomyślałam, że może od czasu do czasu ugoszczę go jakimś obiadem.

Wpadnie, jak będzie jechał do Klubu, bo przecież będzie miał po drodze - opowiada ze śmiechem.

Gościna musiała być co najmniej na cztery gwiazdki, bo weszła Leszkowi w nawyk. Postanowił się zrewanżować. W końcu, mimo iż siedemdziesiątka dawno mu minęła, ale o kindersztubie nie zapominał.

- Zadzwoń. Zaprosił mnie na zabawę taneczną - opowiada pani Irenka. - Tak sobie pomyślałam wtedy: młoda wdowa pójdzie w tany ze starszym wdowcem, co ludzie powiedzą! Niepokoje rozwiła najbliższa rodzina. Usłyszałam, że ostatecznie niczego złego nie robię, jadę tylko potańczyć. Po takim dictum oddzwoniłam, że się zgadzam - dodaje.

Żeby sądu nie rozmieszać

Po pierwszej zabawie przyszły kolejne wypadki i spędzane

wspólnie weekendy. Leszek w końcu jednak nie wytrzymał. I oświadczył stanowczo, że potrzebuje Irenki na co dzień, nie tylko od święta, a wielomiesięczne randkowanie to lepiej zostawić młodym. Czas przecież ucieka, trzeba się z nim wzięć za bary. Są dorośli, cudzołóstwem nie grzeszą. Jak pomyślał, tak zrobił.

- Przyjechał z bukietem kwiatów, jakimiś słodkościami i od progu wyłożył kawę na ławę - kiwa głową pani Irenka. - Cóż, nie pozostało mi nic, jak się zgodzić - dodaje.

Decyzji seniorów przykładały obie rodziny. Nikt nie miał żadnych wątpliwości, że jest jak najbardziej słuszna. Wszyscy też stawili się w dniu ślubu ze stosownymi życzeniami.

A, jeszcze jedno. W przyszłości sami zaznaczyli, że będą ze sobą na dobre i złe, rozvodu nie przewidują.

- Proszę sobie wyobrazić sędziego, przed którym staje taka para, jak my i oświadcza, że chce się rozstać, bo się źle dopasowała - obrazują. - To byłby niezły ubaw - dodają radośnie.

Dolegliwości minęły

Pani Irena wprowadziła się do małżonka. Gdyby ktoś pytał - rewolucji nie było. Nie miała wojenniczego nastawienia, że wszystko robi po swojemu. Aczkolwiek z jednym ma dylemat - gdzie się podziąć ze swoimi rzeczami? Trzeba tutaj bowiem wiedzieć, że małżonek ma upodobanie do... garniturów. I chyba sam do końca nie wie, ile kompletów wisi w szafach. Zawsze bowiem był wierny postawie, że jak się jest urzędnikiem, to trzeba wyglądać schludnie, z szacunkiem do funkcji. Garderoba się więc rozrosła dosyć mocno.

- Wie pani, że tylko w jednej szafie, to wisi ich chyba z dzie-

sięć - oznajmia Irenka z udawaną powagą.

Nowe życie dmuchnęło im w żagle. Leszek, który ponoć cierpiał na trudne do zniesienia bóle kręgosłupa, nagle stał się rześki i zwinny, niczym szczypiorek na wiosnę. Irenka z kolei miała mieć lęk wysokości. Otwarta przestrzeń była jej wrogiem numer jeden. Pojechali do Hiszpanii.

- Leszek śmigał po górach, a ja patrzyłam ze skały, jak głęboko widać ziemię - opowiada. - Normalnie wszystko nam tam minęło, jak ręką odjął - śmieje się.

Na co dzień rehabilitację uprawiają w domu. Głośnik z muzyką robi za masaż, ultradźwięki, stymulację i wszelkie inne terapie. Odpalają sprzęt i idą... w tany. Bitą godzinę. I polecają to wszystkim, których tu i ówdzie strzyka, pobolewa i kręci się w głowie.

Za kierownicę? Nigdy w życiu!

Spicie mieli jedno, jeszcze w czasie narzeczeństwa. Było poważne, bo niemal otarło się o rozstanie. Poszło o... prawo jazdy. Jak się Leszek dowiedział, że Irenka taki dokument ma, tylko od lat nie siedziała za kierownicą, zapowiedział, że będzie musiała się z samochodem zaprzyjaźnić na nowo. Irenka wpadła w popłoch: nigdy! Zagroziła, że zerwie, ucieknie, zabarykaduje się w domu i zakaze kontaktów, a do samochodu za kółko nie wsiądzie.

- Cudem! Cudem udało mi się ją namówić. I to tylko na kilka kółek na parkingu przed kościołem - opowiada Leszek. - Potem sama uznała, że dla przypomnienia weźmie sobie parę lekcji u instruktora - dodaje.

Na pytanie, jak się u tego instruktora skończyło, Irenka głęboko wzdycha i lekkim oporem opowiada, że ów zabrał ją na przejażdżkę po miejskich krętych dróżkach, a po drugiej lekcji podziękował za współpracę, kazał siadać za kółko. I nie grymasić.

Już na poważnie, oboje dodają, że wdowieństwo to dramat, który wielu potrafi rozetrwać serce. Ale trzeba dać sobie drugą szansę. Skorzystać z niej, gdy los ją podsuwa. Samotność potrafi zrujnować na równi z chorobą.

- A tak, przynajmniej drewna sobie razem porąbamy - dowcipkują.

OD GORLIC PO WIELKIE PRODUKCJE OPEROWE. OLIWIA PRZYBYŁOWICZ I TANECZNA DROGA PEŁNA ODWAGI

Zaczynała jako kilkuletnia dziewczynka na scenie Gorlickiego Centrum Kultury, dziś jej taniec współtworzy wielkie operowe i teatralne produkcje w Polsce i za granicą. W ruchu szuka prawdy, w scenie - sensu, a w Gorlicach zawsze odnajduje siebie. Historia Oliwii Przybyłowicz to opowieść o pasji, która zapala się lokalnie, ale potrafi rozświetlić największe sceny.

Lech Klimek

Są historie, które najlepiej opowiada się ruchem, krok po kroku, scena po scenie. Droga Oliwii Przybyłowicz, młodej tancerki pochodzącej z Gorlic, dokładnie taka jest: dynamiczna, pełna emocji i głęboko zakorzeniona w miejscu, od którego wszystko się zaczęło. Choć dziś jej codziennością są próby w teatrach, operach i międzynarodowych projektach, wciąż z dumą podkreśla, że fundamentem tej drogi były Gorlice i ludzie, którzy tu uwierzyli w jej talent.

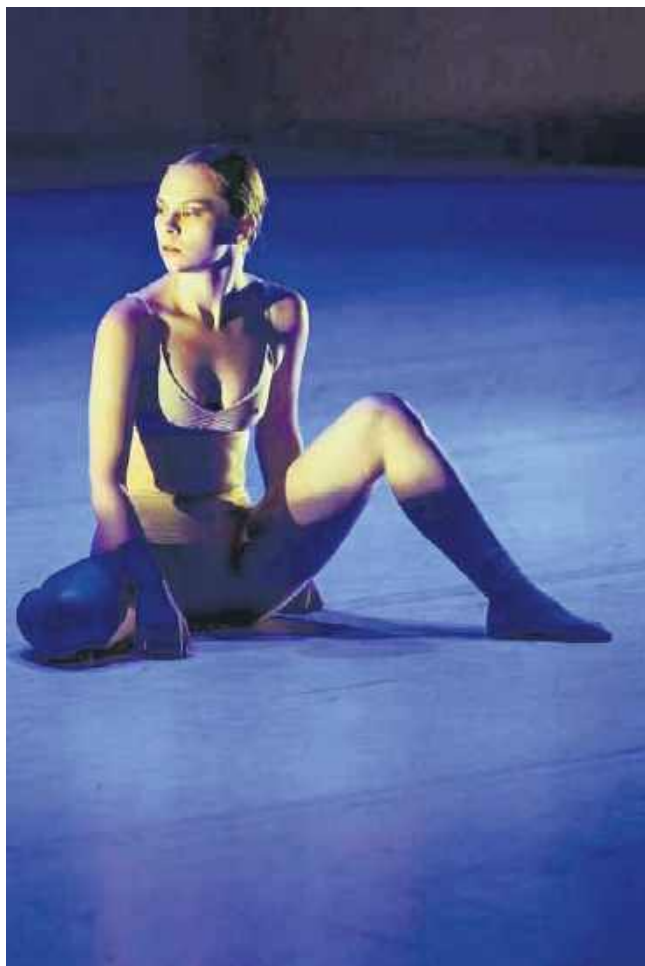
Pierwsze światła reflektorów zapaliły się dla niej bardzo wcześnie. Miała zaledwie cztery lata, gdy po raz pierwszy stanęła na scenie Gorlickiego Centrum Kultury podczas konkursu Miss Baby. - To był mój pierwszy kontakt z publicznością. Bardzo to przeżywałam i... bardzo pokochałam - wspomina dziś Oliwia.

Przez kolejne edycje mama prowadziła ją na te wydarzenia, które dawały dzieciom coś bezcennego: przestrzeń do prezentowania talentów i radość występowania przed widownią.

Gorlice były dla niej miejscem intensywnych poszukiwań. Garnce, plastyka, gitara, kickboxing, próbowała wszystkiego, aż w końcu trafiła tam, gdzie naprawdę zabiło jej serce. Do grupy tańca z ogniem ERGO, prowadzonej najpierw przez Iwonę Strusińską-Dziwiewic, a później Barbarę Fugiel, znaną jej jeszcze z czasów Miss Baby. - Co tydzień czekałam na piątek, żeby pójść na zajęcia. Gdy mogłam już nie tylko ćwiczyć, ale też występować z ogniem przed publicznością, czułam, że naprawdę uczestniczę w życiu kulturalnym miasta - opowiada.

Gorlice dały skrzydła

To właśnie w GCK i Teatrze ERGO po raz pierwszy zetknęła się z teatrem tańca. Kluczowym momentem okazał się projekt „Myśląc taniec” z 2016 roku. Wakacyjne warsztaty z różnych technik tanecznych dla młodzieży z Gorlic, zakończone spektaklem. - Wtedy po raz pierwszy poczułam, że taniec może być czymś więcej



FOT. MATEUSZ ZABOKLICKI

niż hobby. Że chciałabym iść tą drogą dalej - przyznaje.

Nie wiedziała jeszcze, jak dokładnie to zrobić, ale zaczęła szukać liceum o profilu artystycznym. Egzamin, podróż z babcią i wujkiem, odważna decyzja o wyjeździe z rodzinnych Gorlic, tak trafiła do Krakowa, do klasy o profilu taneczno-teatralnym. To był moment przełomowy, ale i trudny: rozłąka z rodziną, zamieszkanie w bursie, nowe miasto.

Droga artystki

Edukacja w Krakowie była intensywna i wymagająca. Taniec klasyczny, współczesny, jazzowy, towarzyski, warsztaty aktorskie, a do tego regularne prezentacje prac na scenie Teatru Słowackiego. To właśnie tam Oliwia zakochała się w procesie twórczym i w samym „byciu” na scenie. Równolegle rozpoczęła współpracę z zespołem Art Color Ballet,

co dało jej poczucie, że to, co robi, ma sens i realną wartość.

Studia na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie były kolejnym dużym wyzwaniem. - Długo nie wierzyłam, że w ogóle mogę się tam dostać - przyznaje.

Było to czas intensywnej pracy, chodzenia na castingi i momentów zwątpienia. Wtedy ogromną rolę odegrały słowa babci: „Poczekaj, zobaczysz, w końcu się uda - jak nie to, to inne”. Irzeczywiście, przyszła pierwsza wygrana audycja, pierwsza opera, pierwsza wielka scena. Dziś Oliwia studiuje choreografię w Łodzi, traktując ten etap jako naturalne rozwinięcie swojej drogi i spojrzenie na zawód także z perspektywy twórczyni.

Wielkie produkcje

Jednym z momentów, w których poczuła, że taniec staje się jej zawodową drogą, był koncert



FOT. MATEUSZ ZABOKLICKI

telewizyjny „Być jak Czesław Niemen” dla TVP2 w 2019 roku. - Zawsze marzyłam o występie w telewizji. Nawet jeśli na ekranie pojawiałam się tylko na chwilę, możliwość zobaczenia całego procesu „od środka” była niesamowita - wspomina.

Jeszcze większym doświadczeniem okazała się praca przy operach. Debiut na scenie teatru wielkiego w „Najlepszym Mieście Świata” w reżyserii Barbary Wiśniewskiej był dla niej szczególny. Miesiące przygotowań, udział w spektaklu opowiadającym o odbudowie Warszawy i możliwość obserwowania narodzin premiery od samego początku, to wszystko mocno ją ukształtowało. Pracuje także przy międzynarodowych realizacjach. Niedługo, bo 15 lutego zatańczy na scenie Teatru Wielkiego w operze „Kobieta bez cienia” Richarda Straussa, do libretta Hugona von Hofmannsthal w reżyserii Mariusza Trelińskiego.

Od Gorlic po Dubaj

Każdy projekt był ważny, ale wyjątkowe miejsce w jej pamięci zajmuje występ z okazji Dnia Polski na Expo w Dubaju. - Reprezentowanie Polski za granicą w sposób zawodowy było dla mnie czymś absolutnie wyjątkowym i bardzo wzmacniającym - mówi.

To doświadczenie pokazało jej, jak daleko może zaprowadzić droga rozpoczęta lokalnie.

Beskid Niski

Ważnym krokiem na jej drodze było stworzenie pierwszej autorskiej etiudy tanecznej, projektu, który narodził się z potrzeby samodzielnej wypowiedzi artystycznej. Oliwia zrealizowała go wspólnie z Danielem Tulickim, odpowiedzialnym za zdjęcia, oraz z kuzynką Emilią Wasilewską, z którą współtworzyła koncepcję ruchową.

- Najpierw narodził się pomysł w mojej głowie. Miałam trochę wolnego czasu i bardzo chciałam zrobić coś swojego - opowiada.

Od początku było dla niej jasne, że miejscem tej realizacji musi być Beskid Niski. - Zależało mi na tym, aby to właśnie nasz Beskid został tak nagrany, uchwycony w ruchu i obrazie. Daniel potrafił to zobaczyć i przełożyć na kadr - podkreśla.

Etiuda powstała w plenerze, z dala od teatralnych kul i scenicznych światła. Ruch spotkał się tam z krajobrazem, a taniec z ciszą gór. Muzycznym dopełnieniem etiudy był utwór pochodzący z nowej wersji Akademii pana Kleksa. - Myślę, że dziś pewne rzeczy zrobiłabym inaczej, ale mimo to bardzo się cieszę, że coś, co narodziło się w mojej głowie, mogło zostać zrealizowane i zapisane - dodaje.

To doświadczenie stało się dla niej kolejnym potwierdzeniem, że taniec nie musi mieć wyłącznie jednej formy ani jednego miejsca. Może wyda-

rać się wszędzie, także tam, gdzie wszystko się zaczęło: blisko domu, natury i własnych korzeni.

Powrót do domu

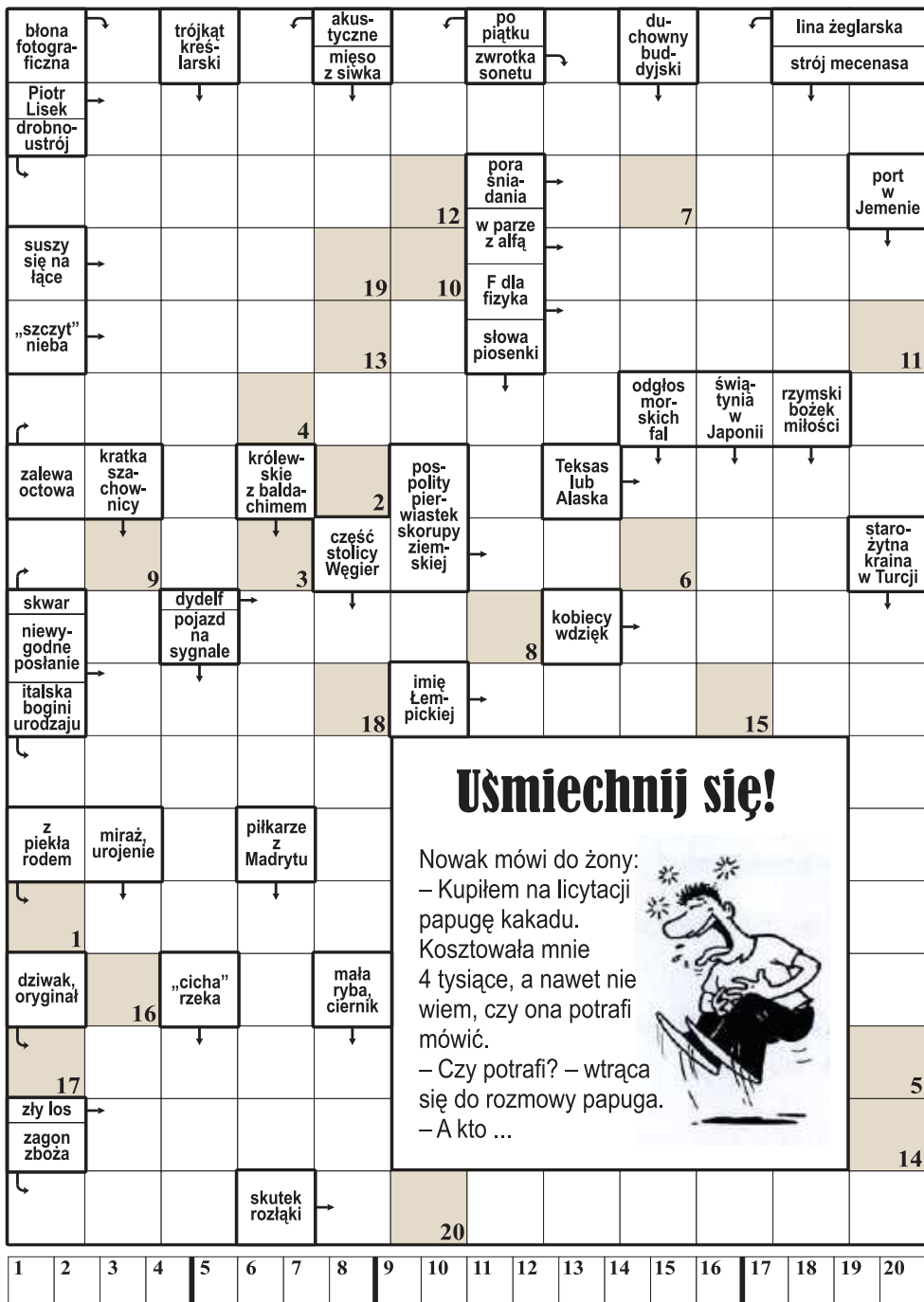
Łączenie intensywnej pracy scenicznej z dalszą edukacją nie jest łatwe, ale Oliwia jest do takiego trybu życia przyzwyczajona. Studiuje zaocznie, weekendy poświęca na naukę, a ogromnym wsparciem pozostaje rodzina, szczególnie mama i babcia, obecne od pierwszych kroków na scenie GCK.

- Gdyby nie wsparcie mojej rodziny i bliskich mi osób, nie byłabym w miejscu, w którym jestem - podkreśla. - Równowagę odnajduję w Gorlicach. Tam jest mój dom - dodaje.

O przyszłości mówi bez wielkich deklaracji. Nie planuje bardzo daleko, chce pozostać w świecie sztuki i tańca, bo to przestrzeń, w której czuje się sobą. A młodym ludziom z Gorlic przekazuje prostą, ale mocną myśl: Szukajcie swojej drogi i siebie. Nie wszystko przychodzi od razu, ale warto sobie zaufać i wierzyć, że to, co ważne, w końcu się wydarzy.

Historia Oliwii Przybyłowicz to dowód, że wielkie sceny zaczynają się często bardzo lokalnie, od Gorlickiego Centrum Kultury, pierwszej publiczności i ludzi, którzy potrafią zapalić iskrę. A ta iskra, jeśli trafi na pasję i pracę, potrafi zaprowadzić naprawdę daleko.

Krzyżówka panoramiczna

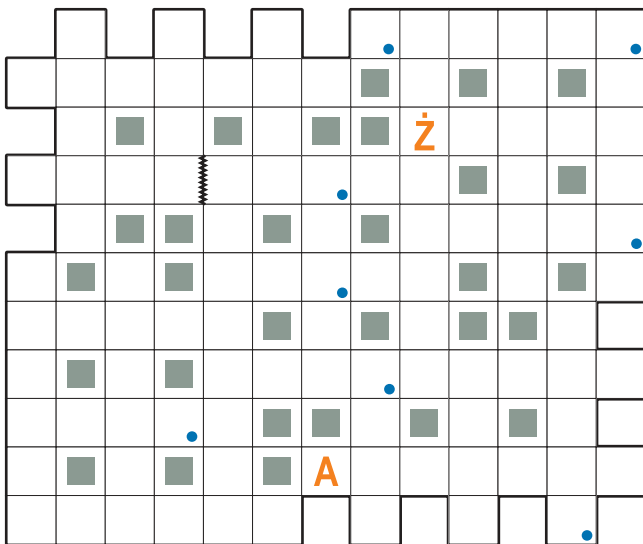


Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie – dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Ż

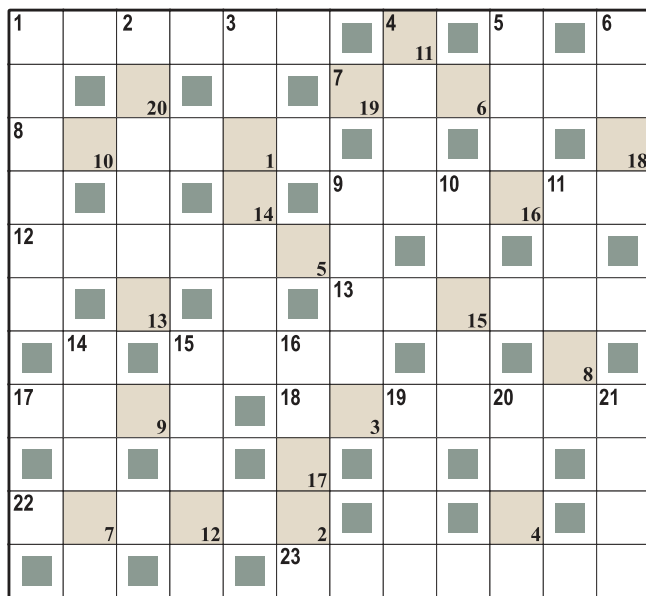
Każdy odpadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- A) mityczna nimfa zamieniona w źródło (7).
- B) dzwonkiem wyrывa z głębokiego snu (6).
- C) stan pierwotny wszechświata (5).
- D) roztrząsanie problemów na zebraniu (6).
- E) aktorka z filmu „Niesamowity Spider-Man” (4,5).
- F) rodzaj sztywnego pokrowca np. na instrument (7).
- G) bibułkowa tutka papierosowa (5).
- H) ludzkie mrowie, rzesza (5).
- I) forma rozliczeń bezgotówkowych (6).
- J) miasto w Turynii nad Solaławą (4).
- K) osoba tej samej narodowości (6).



- L) miasto w Austrii, w kraju związkowym Tyrol (5).
 Ł) mebelek dla oseska (8).
 M) odpowiada na pytanie kto? co? (9).
 N) bystry w strumieniu (4).
 O) kończy grecki alfabet (5).
 P) przeszkody pokonywane na biegni (6).
 R) dawne porwanie panny (4).
- S) grecka wyspa w Zatoce Saryńskiej (8).
 T) wymarły dziki koń jak polskie auto (6).
 U) gwałtowny, rzęsisy deszcz (5).
 W) cukrowa lub szklana (4).
 Z) interpunkcyjne w zdaniu (5).
 Ż) zupa na zakwasie z kielbasa i jajkiem (5).

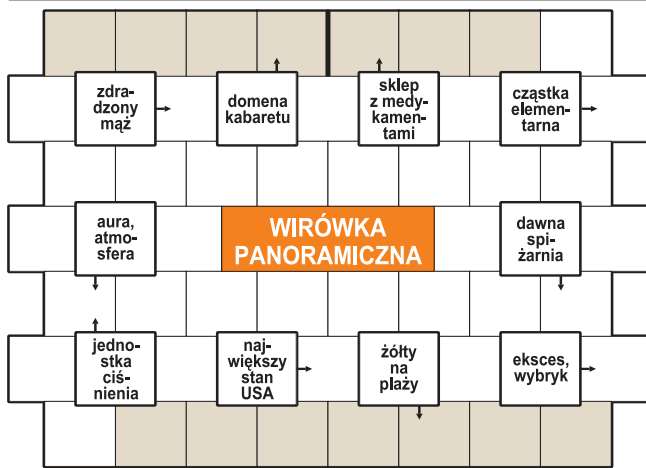
Krzyżówka z hasłem



Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 20 utworzą rozwiązanie: myśl Konfucjusza.

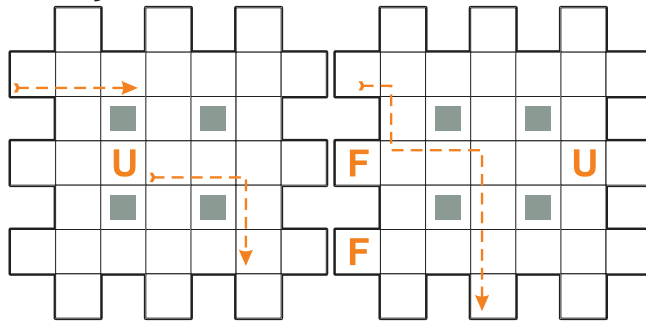
Poziomo:

- | | |
|---------------------------------|----------------------------------|
| 1) gra na werbu, | 3) ważna ruda żelaza, |
| 7) druh, kompan, | 4) mineralna w butelce, |
| 8) niemy ptak, | 5) gwałtowny sprzeciw, |
| 9) pracownica szpitala, | 6) materiał opatrunkowy, |
| 12) ma problemy żołądkowe, | 9) ukryty w Sezamie, |
| 13) kraj w Afryce z Luandą, | 10) piłkarze z Łazienkowskiej, |
| 15) z tyłu łodzi, | 11) zespół Roberta Gawlińskiego, |
| 17) dolna część kadłuba statku, | 14) gordyjski supeł, |
| 18) strój, ubiór, | 15) latynoski taniec, |
| 22) piesek z kreskówki, | 16) pierwiastek o symbolu Eu, |
| 23) cenniejsza od złota. | 19) kwiat jak imię, |
| Pionowo: | 20) niewygodne łóżko, |
| 1) Tadeusz ...-Mostowicz, | 21) wyspa-wieźnienie Napoleona. |



Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.

Duet jolek

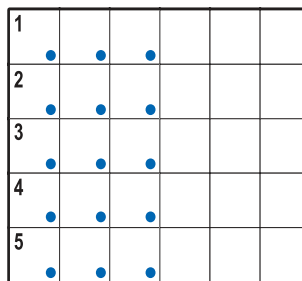


W diagramach ujawniono wszystkie litery „U” i „F.” Litery czytane wzdłuż przerywanych linii utworzą rozwiązanie: tytuły dwóch filmów.

W przypadkowej kolejności:

- | | |
|--|-----------------------------------|
| - europejska stolica nad Sawą | pardieu |
| - leczy bez lekarskiego dyplomu | - egzemplarz książki |
| - mieszkańcy wsi | - wynik mnożenia |
| - Vladimir, autor powieści „Lo-
lita” | - forma rządów w dawnym
Rzymie |
| - miasto nad Muchawką | - cienie, przezroczyste płótno |
| - skromny, ubogi dobytek | - kraina u stóp Tatr |

Logogryf



**Litery w polach z kropką,
czytane rzędami, utworzą
rozwiązanie: tytuł powieści.**

- 1) lane lub śląskie,
- 2) laska alpinisty,
- 3) mleczny cukierek,
- 4) oścista ryba słodkowodna,
- 5) składnik pierogów leniwych.



Litery z pól od 1 do 16 utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.

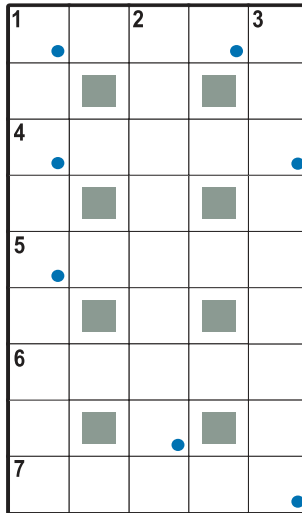
Poziomo:

- 4) resztką świecy,
9) wakacyjny miesiąc.

Pionowo:

- 7) odmiana bilarda,
10) dawny środek do narkozy.

Krzyżówka



Litery w polach z kropką utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

- 1) parada, pokaz,
- 4) taniec jak sos,
- 5) odprowadza wodę z dachu,
- 6) wnęka w murze,
- 7) kloc drewna.

Pionowo:

- 1) mocno skręcony sznur,
- 2) część pieca,
- 3) poprzedniczka oboju.

Rozwiązania

krzyżówka panoramyczna: Cały czas podbijal cenę; wiron-
ka panoramyczna: „Czas apo-
kalipsy”; krzyżówka z hasłem:
Dobry lek zawsze gorzki; dueł
iolek: „Na granicy” – „Dm do-
dy”; szyfr: „Raport Pileckiego”;
krzyżówka A-Z: piosenka;
krzyżówka: pisarka.

TYGODNIK Małopolska ZACHODNIA

Gazeta Krakowska

www.gazetakrakowska.pl



SPORT

**MATEUSZ
MA 19 LAT
I SAMODZIELNIE
POPROWADZI
SENIORSKI
ZESPÓŁ
W KLASIE A
str. 7**

OŚWIĘCIM



Oświęcim od lat ma silną reprezentację w zimowych igrzyskach olimpijskich – od hokeistów Unii w Albertville, przez łyżwiarzy figurowych Dorotę Zagórską i Mariusza Siudka, po Annę Jurkiewicz. Wkrótce kolejny rozdział tej historii dopisze Iwona Januszyk ze Stawów Grojeckich, która wystartuje w skialpinizmie na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich Mediolan-Cortina d'Ampezzo

str. 3

**OŚWIĘCIMSCY OLIMPIJCZYCY. KOLEJNY
ROZDZIAŁ HISTORII DOPIESZE IWONA JANUSZYK**

FOT. IWONA JANUSZYK / FACEBOOK / ISMF

OŚWIĘCIM

**Kładka pieszo-
rowerowa nad Sołą**
w Oświęcimiu będzie
jak nowa. I zaświeci
po zmroku **str. 2**

CHRZANÓW

**Kultowa
restauracja
znika z Rynku.**
Historia Odysei
dobiegła końca **str. 4**

CHRZANÓW

**Najlepsze do życia, ale z roku
na rok coraz mniejsze.** Dlaczego
ludzie stąd uciekają? Co jest
nie tak z Chrzanowem? **str. 5**

OŚWIĘCIM

**Był cmentarz
pod kamienicą?**
To tajemnica
jeszcze z czasów
średniowiecza **str. 6**

Krystyna
Trzupek

Sercowe wymówki

Czasem trudna ta miłość. Twarda jak kamień, na którym niejedną zęby połamali. Gorzka, aż wykręca usta. Czasem zostawia za sobą zgłiszczą jak po wojnie - ruiny, które długo trzeba potem odbudowywać. I nieraz aż trudno uwierzyć, że potrafi zadać tyle bólu, skoro miała być święta, miła, od serca, od walentynek z czerwonym serduszkiem.

A jednak to wciąż ta sama miłość. Nie inna. Ta, która potyka się o własne nogi. Która mówi za dużo, albo milczy nie wtedy, kiedy trzeba. Która bywa niecierpliwa, zmęczona, wymięta jak kartka noszona długo w kieszeni.

Miłość nie zawsze przychodzi w bombonierce. Częściej w przyzwyczajeniu. W herbacie podanej bez pytania. W drzwiach domkniętych ciszej, żeby nie obudzić.

Walentynki przypominają nam o miłości trochę jak kalendarz przypomina o wiosnie - że ona jest, nawet jeśli jeszcze zimno. Jeśli dziś jest trudno kochać, to znaczy, że to naprawdę miłość. Nawet gdy boli, albo zwłaszcza wtedy.

Miłość najbardziej potrafi zamącić. Pomieszać to, co było poukładane. Poprzestawiać myśli, jak krzesła po niedzielnym obiedzie. Człowiek przez nią robi się trochę niepoważny. Liczy kroki do telefonu. Czeki na głos, który miał już dawno nie boleć.

Weź dziś tę miłość - tę z bajki, i tę od siedmiu boleści. Tę w koronie z róż i tę z kolcem w palcu. Przytul najczulej, jakby była dzieckiem. Miłość najbardziej leczy się bliskością.

Miłość dziś przyszła do mojego domu. Zapukała do drzwi. Zdziwiłam się, bo przecież zimno, ciepło i śnieg leży jeszcze po dolinach - kazałam jej przyjść w maju, kiedy łatwiej otwiera się okna i serce nie nosi już rękawiczek. Posmutniała i rzekła: Przecież to właśnie zimą najbardziej potrzeba ciepła. Maj jest tylko wymówką, by nie kochać teraz.

OLKUSZ

1,5 mln zł na opiekę nad zwierzętami

Tylko w ostatnich trzech latach gmina Olkusz przeznaczyła ponad 1,5 mln złotych na opiekę nad bezdomnymi zwierzętami. Prowadzony przez samorząd program obejmuje m.in. sterylizację i kastrację, usypianie ślepych miotów czy poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych kotów i psów.

Gminny program opieki obejmuje także odławianie bezdomnych zwierząt oraz zapewnienie im opieki w schronisku. W ubiegłym roku odłowiono łącznie 136 zwierząt, z czego psów było 49, a kotów 87. Co ciekawe - ta liczba w ostatnich latach rosła. W 2024 odłowiono bowiem 124 zwierzęta, a w 2023 roku było ich 106. Wszystkie zwierzęta, które trafiają do schroniska są znakowane w systemie Safe Animals. (PM)

TRZEBINIA

Złożą ślubowanie na rynku

W najbliższy weekend żołnierze szkolenia podstawowego złożą ślubowanie i oficjalnie wstąpią w szeregi 11. Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Na trzebińskim rynku odbędzie się ślubowanie żołnierzy szkolenia podstawowego. Uroczystości będą towarzyszyły atrakcje: pokaz sprzętu służb mundurowych,

wojskowy poczęstunek oraz namioty promocyjne formacji mundurowych. Coś dla siebie znajdą także najmłodsi, którzy będą mogli korzystać ze strefy edukacyjnej i zabaw. W związku z organizacją uroczystości wystąpią utrudnienia w ruchu w sobotę 14 lutego i niedzielę 15 lutego. (PM)

Kładka pieszo-rowerowa nad Sołą będzie jak nowa. I jeszcze zaświeci się po zmroku

Bogusław Kwiecień
Oświęcim

Mocno zniszczona kładka pieszo-rowerowa nad Sołą w Oświęcimiu doczeka się przebudowy. Inwestycja ma ruszyć w tym roku. Jej koszt to przeszło 10,5 mln złotych.

Kładka u stóp wzgórza zamkowego powstała w latach 80. XX wieku. Stanowi najkrótszy łącznik między Starym Miastem i Osiedlem Błonie. Korzysta z niej wielu mieszkańców.

Była remontowana po powodzi w 2010 roku. W ostatnich latach jej stan zaczął się pogarszać, dlatego dwa lata temu zostały wprowadzone ograniczenia. Z użytkowania wyłączono chodniki po obu stronach przeprawy. Ruch odbywał się tylko środkiem.

- Wygląda już bardzo źle i psuje wygląd otoczenia zamku. Dobrze, że wreszcie będzie przebudowana - mówi Janina Michalik, mieszkanka Oświęcimia.

Miasto pozyskało blisko 9 mln zł dofinansowania z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027 w ra-



Mocno zniszczona już kładka pieszo-rowerowa u stóp wzgórza zamkowego doczeka się przebudowy

mach projektu „Rozbudowa tras rowerowych po Aglomeracji Oświęcimskiej”.

- Przetarzała konstrukcja zamiast łączyć, zaczęła stanowić barierę - zauważa prezydent miasta Janusz Chwierut.

Jak dodaje, inwestycja jest kosztowna, jednak dzięki wsparciu unijnemu możliwa będzie kompleksowa przebudowa kładki. Obiekt stanie się bezpieczny, nowoczesny i dostępny dla wszystkich użytkowników:

pieszych, rowerzystów i osób z niepełnosprawnościami.

Kładka z iluminacją

Prace mają rozpocząć się w maju i będą realizowane w cyklu dwuletnim z zakończeniem w połowie 2027 roku. Inwestycja obejmie całą konstrukcję kładki, w tym podpory i nawierzchnię. Zamontowane zostaną nowe latarnie oraz dodatkowa iluminacja przeprawy po zmroku.

W sąsiedztwie kładki powstanie stacja naprawy rowerów i tablica informacyjna z przebiegiem tras rowerowych na terenie miasta Oświęcim, gminy Oświęcim i gminy Chelmek - w ramach Oświęcimskich Tras Rowerowych. Całkowity koszt inwestycji przekroczy 10,5 mln zł, z czego ponad 1,5 mln zł zabezpieczy miasto z własnego budżetu.

Dla pieszych i rowerzystów

Przebudowa nie zmieni funkcji kładki. Nadal będzie przeznaczona wyłącznie dla pieszych i rowerzystów. Inwestycja była wcześniej objęta zabezpieczeniem finansowym w tegorocznej puli środków rządowych w ramach Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego (OSPR) na poziomie 80 proc. W związku z pozyskaniem funduszy unijnych pieniądze zostaną przeznaczone na inne miejskie projekty.

- Dysponujemy listą rezerwowych przedsięwzięć, m.in. na os. Chemików. Decyzje co do zadań w ramach OSPR zostaną podjęte na sesji Rady Miasta - wyjaśnia prezydent. ©©

ZDJĘCIE DNIA



Utytułowana miss z Zatora Zuzanna Balonek w podróży po świecie promuje swój międzynarodowy projekt „Turystyka z MISSją”. Obecnie podbija kolejne kraje Azji. - Pokazuje, że podróże mogą mieć głębszy sens. Nie chodzi tylko o odkrywanie świata, ale też o realny wpływ - na ludzi, kulturę i środowisko - przedstawia swój pomysł Zuzanna Balonek. Jak dodaje, Turystyka z MISSją to projekt długofalowy. Obejmuje charytatywne i proekologiczne działania prowadzone we współpracy z lokalnymi fundacjami i organizacjami. Bogusław Kwiecień

Ulica Jana Pawła II w Zatorze zostanie zamknięta w związku z budową obwodnicy. Mieszkańców czekają objazdy

Jerzy Zaborski
Zator

W poniedziałek 16 lutego o godz. 9 zostanie zamknięty przejazd ulicą Jana Pawła II w Zatorze, gdzie droga przecina budowaną obwodnicę miasta. Objazd poprowadzi ulicami Grabskiego, Al. 1 Maja, Kopernika i Staszica.

Na ulicy Jana Pawła II powstanie rondo. Przed rozpoczęciem zasadniczych prac trzeba najpierw przygotować teren budowy. W tym celu na trasie przyszłej obwodnicy między Aleją 1 Maja a ulicą Jana Pawła II powstanie nasyp przeciążeniowy, który zagęści podłoże. Pozostanie on na miejscu przez co najmniej cztery miesiące.

Nowa obwodnica Zatora to trasa o długości 2,1 km, która uzupełni układ dróg lokalnych wokół Zatora i zmieni ruch w mieście. Rozpocznie się na skrzyżowaniu DK44 i DW781 (ul. 1-go Maja) i pobiegnie do stacji paliw przy DK28 (ul. Wadowicka). Jej początek będzie równocześnie początkiem całej DK28, czyli ponad 360-kilometrowego szlaku prowadzącego wzdłuż podnóża Karpat od Zatora po przejście graniczne z Ukrainą w Medyce.

Mieszkańcy będą mogli korzystać z dwóch przejść podziemnych pod nową drogą, którymi będzie poprowadzony ruch pieszy i rowerowy. Inwestycja została zaprojektowana tak, by zminimalizować jej wpływ na środowisko. ©©

Rynek w Wadowicach przejdzie metamorfozę. Koniec z betonozą

Jerzy Zaborski
Wadowice

Rynek w Wadowicach przejdzie metamorfozę za 10 mln złotych pozyskanego dofinansowania. Oferta Wadowic została przyjęta przez zarząd wojewódzki jako jeden z 19 wybranych projektów. Realizację zaplanowano na lata 2026-2028.

Mieszkańcy Wadowic od lat toczyli dyskusję o wyglądzie rynku w przypadku jego rewitalizacji.

- Więcej zieleni i cienia bardzo potrzebna, aby na płycie rynku nie smażyć się jak na patelni - mówi Bartosz Kaliński, burmistrz Wadowic. - Nasza pierwotna koncepcja przebudowy musiała jednak zostać ograniczona ze względu na stanowisko Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Udało się wypracować kompromis, który pogodził troskę o historyczny

charakter miejsca z potrzebami mieszkańców. Taki właśnie wniosek został przyjęty.

Jak podkreśla burmistrz Wadowic, Plac Jana Pawła II przestanie być betonową przestrzenią i stanie się zielonym, przyjaznym centrum miasta. Będzie miejscem codziennego odpoczynku, spotkań i wydarzeń.

Na rynku pojawi się więcej zieleni. 600 m kw betonowej nawierzchni zostanie zastąpione licznymi trawnikami, będą także nasadzenia drzew i krzewów. Najwięcej zieleni pojawi się w części za fontanną.

Kamienne płyty z demontażu zostaną ponownie wykorzystane. Zachowany zostanie historyczny charakter placu. Odnowione będą schody za Bazyliką. Rynek nie będzie miał barier architektonicznych. Zamontowane zostaną ławki, powstaną piękne ścieżki dla pieszych, oznaczenia i tablice dla osób z niepełnosprawnościami. Będzie też nowe oświetlenie. ©©



Rynek w Wadowicach zmieni swoje oblicze w latach 2026-2028



Łyżwiarska para Dorota Zagórska i Mariusz Siudek przeszli do historii tej dyscypliny

IWONA JANUSZYK DOŁĄCZA DO OLIMPIJSKIEJ ELITY

Oświęcim pisze historię zimowych igrzysk olimpijskich

Bogusław Kwiecień
Oświęcim

Sportowcy z Oświęcimia zapisać znaczącą kartę w historii występów Polaków w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich. Kolejną część dopisze wkrótce Iwona Januszyk, która w ZIO Mediolan Cortina d'Ampezzo wystartuje w skialpinizmie.

Lista olimpijczyków pochodzących lub związanych z Oświęcimiem jest bogata.

Hokeiści na ZIO

Największą jej część stanowią hokeiści. Podczas Zimowych Igrzysk Olimpijskich we Francji w Albertville w 1992 roku w reprezentacji Polski wystąpiło aż czterech hokeistów Unii: Waldemar Klisiak, Sławomir Wieloch, Dariusz Płatek i Marek Cholewa.

- Start w igrzyskach olimpijskich to dla każdego sportowca spełnienie marzenia, a potem spoleczenie udziału w wielkim sportowym święcie, szczególnie podczas ceremonii otwarcia - wspomina Waldemar Klisiak.

Jak dodaje, nie przypuszczał, że będzie to ostatni występ hokejowej reprezentacji Polski na igrzyskach. Polacy zajęli w Albertville 11 miejsce po wygranej w ostatnim meczu nad Włochami. Dzisiaj o takim wyniku polski hokej może pomarzyć.

- Miałem wtedy 25 lat. Liczyłem, że ponownie zagramy w kolejnych igrzyskach, tym bardziej, że po zmianie lat rozgrywania zimowych i letnich igrzysk, kolejna okazja miała

nadarzyć się już za dwa lata w Lillehammer. Niestety, nic z tego - dodaje Klisiak.

Na liście polskich olimpijczyków związanych z hokejową Unią można znaleźć ponadto takie nazwiska jak: Marian Kajzerek (Innsbruck '76), Robert Góralczyk (Innsbruck '76), w latach 1983 - 1984 trener oświęcimskiej drużyny, Andrzej Zabawa (Innsbruck '76, Lake Placid '80 i Sarajewo '84), Andrzej Kądziołka (Calgary '88 i Albertville '92), wychowanek Unii.

W kolejnych latach coraz mocniejsza Unia zaczęła przyciągać reprezentantów Polski z innych klubów. Poza wspomnianym Cholewą (Sarajewo '84, Calgary '88 i Albertville '92) byli to: Gabriel Samolej (Sarajewo '84, Calgary '88 i Albertville '92), Wojciech Tkacz (Albertville '92), Mirosław Tomasiak (Albertville) czy Mariusz Puzio (Albertville '92).

Przeszli do historii

Podczas Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Turynie w 2006 roku do historii łyżwiarstwa figurowego i sportu w Polsce przeszła para Dorota i Mariusz Siudkowie. Były to ich już trzecie igrzyska po debiucie w Nagano w 1998 roku, gdzie zajęli 10 miejsce i Salt Lake City w 2002-7 miejsce. Niewielu sportowcom udało się taka sztuka.

Do Turynu pojechali z nadziejami na miejsce w pierwszej „szóstce”. Przez lata przecięż plasowali się w czołówce światowej par sportowych. W dorobku srebrny medal MŚ, dwa srebrne i dwa brązowe medale ME. Po cichutku marzyli

także o krążku olimpijskim. Konkurencja była bardzo mocna. Ostatecznie ukończyli rywalizację na 9 miejscu.

13 maja 2000 roku Dorota Zagórska i Mariusz Siudek wzięli ślub. Ceremonia cywilna odbyła się w Oświęcimiu, a kościelna i wesele we wrześniu tego samego roku w Krakowie. Ślubu udzielił im Paweł Łukaszka, były bramkarz reprezentant Polski w hokeju na lodzie oraz ówczesny duszpasterz sportowców.

Po zakończeniu kariery Siudkowie zostali trenerami łyżwiarstwa. Podjęli pracę w klubie w Toruniu. W 2009 roku urodził się im syn. Liczą, że pójdzie w ich ślady. Obecnie Ryszard Siudek już kompletuje medale w mistrzowskich imprezach w kategoriach młodzieżowych w Polsce i jest nadzieją polskiego łyżwiarstwa.

Sukcesy łyżwiarzy Unii związane są z trenerką Iwoną Mydlarz-Chruścińską. To właśnie ona prowadziła Dorotę i Mariusza podczas igrzysk w Nagano i Salt Lake City. Potem doprowadziła jeszcze do igrzysk inną utalentowaną łyżwiarzkę, Annę Jurkiewicz, wielokrotną mistrzynię Polski. Była to kolejna olimpijka z Oświęcimia, która wystartowała w ZIO w Vancouver w 2010 roku. Obecnie mieszka i pracuje jako trenerka w Norwegii.

Kolejny rozdział

Kolejny rozdział tej historii olimpijskiej dopisze pochodząca ze Stawów Grojeckich k. Oświęcimia Iwona Januszyk, która będzie reprezentować Polskę w skialpinizmie. ©©

KRÓTKO

BUKOWNO

Prowadziła, mając cztery promile

Na Wodącej w Bukownie doszło do kolizji. 36-latką uderzyła w inny samochód i oddaliła się z miejsca zdarzenia. Właścicielka uszkodzonego pojazdu zgłosiła sprawę na policję, wspominając, że najprawdopodobniej sprawczyni jest pijana. Gdy mundurowym udało się zatrzymać 36-latkę okazało się, że ma ona aż cztery promile w wydechanym powietrzu. Kobięcie zatrzymano prawo jazdy. Paweł Mocny

JAWISZOWICE

Zderzenie dwóch samochodów

Do zdarzenia doszło 10 lutego. Jak wstępnie ustalili policjanci, 19-letnia mieszkanka powiatu puławskiego, kierując samochodem marki Volkswagen, nie dostosowała prędkości do panujących warunków drogowych, w wyniku tego straciła panowanie nad pojazdem, zjechała na przeciwległy pas ruchu, gdzie czołowo zderzyła się z samochodem marki Kia, którym kierowała 32-letnia mieszkanka powiatu bielskiego.

- W wyniku zdarzenia obie kierujące oraz 20-letnia pasażerka Volkswagena, pod opieką ratowników medycznych zostały przewiezione do szpitala - informuje oświęcimska Policja. Bogusław Kwiecień

CHEŁMEK

Zatrucie tlenkiem węgla

Do zdarzenia doszło tuż po północy z poniedziałku na wtorek, z 9 na 10 lutego. Rodzina powiadomiła o zaślabinie 15-latki podczas kąpieli w łazience, w której funkcjonował piecyk gazowy.

- Małoletnia w stanie przytomnym pod opieką ratowników medycznych trafiła do szpitala na leczenie. Strażacy w mieszkaniu wykryli obecność tlenku węgla o stężeniu 90 PPM - informuje Małgorzata Jurecka, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu.

Dbając o bezpieczeństwo własne oraz rodziny, należy regularnie sprawdzać drożność wentylacji, a także wyposażyć mieszkanie w czujnik tlenku węgla. Bogusław Kwiecień

Mieszkania komunalne z atrakcyjną bonifikatą

Jerzy Zaborski
Oświęcim

31 marca upływa termin składania wniosków o możliwość wykupu najmowanego mieszkania komunalnego na własność z 30-procentową bonifikatą. Można zaoszczędzić nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Oświęcimski magistrat przypomina tę datę, bo zgodnie z poselskim projektem gminy mogą stracić możliwość sprzedaży swoich lokali z bonifikatą. Tak się stanie po 30 czerwca 2027 r.

Warunkiem nabycia mieszkania jest jednorazowa wpłata 70-procentowej jego wartości. Złożenie wniosku nie wiąże się jeszcze z obowiązkiem zakupu mieszkania. Można to zrobić po poznaniu ceny skonsultowanej przez rzeczoznawcę.

Średnia cena metra kw. mieszkania komunalnego szacowana jest na poziomie 6 tys. zł, co po bonifikacie daje 4,2 tys. zł za m kw. Przykładowy koszt mieszkania o pow. 45 m kw wyniósłby 270 tys., natomiast po bonifikacie - 189 tys. zł.

W minionych latach w ramach programu sprzedaży mieszkań z bonifikatą miasto kilka razy oferowało posiadane lokale najemcom. Poprzednia taka sprzedaż uwzględniająca sporą zniżkę była w 2021 roku i wtedy blisko 20 osób zdecydowało się wykupić na własność zajmowany lokal.

Najemcy, którzy są zdecydowani zostać właścicielami mieszkania, po złożeniu wniosku w urzędzie muszą przystąpić do umowy notarialnej w określonym przez miasto terminie.

Warunki dla chętnych do skorzystania z programu: muszą być najemcą mieszkania na podstawie umowy zawartej na czas nieokreślony, nie mogą korzystać z dodatku mieszkaniowego czy z umorzenia czynszu całkowitego lub częściowego w okresie pół roku przed złożeniem wniosku o jego wykup, nie mogą zalegać z płatnościami czynszu i podatku lokalnego oraz opłat lokalnych, nie mogą też być w okresie wypowiedzenia najmu, nie mogą posiadać tytułu prawnego do całości lub części innego lokalu czy domu w Oświęcimiu.

Historia Odysei dobiegła końca. Kultowa restauracja znika z Rynku w Chrzanowie

Sławomir Bromboszcz
Chrzanów

W styczniu działalność zakończyła Restauracja Odyseja. Dla wielu mieszkańców była to jedna z bardziej rozpoznawalnych i sentymentalnych miejscówek na gastronomicznej mapie miasta.

Po 13 latach wspólnej historii nadszedł moment, w który trudno nam uwierzyć. Przez te lata tworzyliśmy miejsce spotkań, radości, rozmów przy stole, rodzinnych uroczystości i niezapomnianych chwil - napisała Monika Kiszka, dziękując klientom i zespołowi za lata współpracy.

Właścicielka podkreśliła, że to koniec pewnego etapu, ale jednocześnie początek nowych historii, o których więcej informacji ma pojawić się wkrótce.

Nowy rozdział

Choć zamknięcie Odysei to dla wielu mieszkańców koniec pewnego etapu, Rynek nie traci gastronomicznego charakteru. Już wkrótce w tym samym miejscu wystartuje Ale Sztuka Bistro



Po 13 latach zamykają drzwi. Odyseja żegna gości z Chrzanowa

& Pub - nowe miejsce tworzone przez Mariusza Witka, właściciela Zajazdu Rowerowego Nawsie w Bołęcinie, nazywanego królem zapiekank.

Nowy punkt ma opierać się na klasycznej kuchni polskiej. W ofercie zapowiadane są znane w regionie „Bołęcińskie Zapiekisy”. Do dyspozycji gości będą cztery sale mogące pomieścić łącznie do 200 osób. Będzie można tam organizować komunie, chrzciny, stypy

czy spotkania biznesowe. W planie są także kameralne koncerty i muzyka na żywo.

Restauracje znikają z mapy Chrzanowa

Odyseja to przykład kolejnej znanej restauracji, która zniknęła z gastronomicznej mapy Chrzanowa w ostatnich latach. Na początku 2023 r. w Rynku zlikwidowana została restauracja Urtarte, wcześniej działająca jako Piwnica, a następnie Stare

Mury. Lokal funkcjonował przez około 20 lat i był szeroko znany m.in. z udziału w programie „Kuchenne Rewolucje” Magdy Gessler w 2017 roku. Właściciel jako powody zamknięcia wskazywał m.in. skutki pandemii, lockdowny, rosnące koszty działalności oraz wypalenie zawodowe.

Wcześniej działalność zakończyły także restauracja Nova przy alei Henryka oraz Gama Smaków. Coraz wyraźniej widać też zmianę trendów na lokalnym rynku. Przybywa punktów z kebabem oraz food trucków oferujących szybkie dania. Dla wielu przedsiębiorców to model bardziej opłacalny - niższe koszty, szybsza rotacja klientów i prostsze menu. Klasyczna kuchnia restauracyjna staje się trudniejsza w utrzymaniu.

Zmieniają się także nawyki klientów, którzy częściej wybierają szybkie i tańsze formy gastronomii. Tak obecnie wygląda sytuacja nie tylko w Chrzanowie, ale w wielu polskich miastach. Kebab stał się narodowym daniem Polaków, którzy codziennie konsumują 5 mln sztuk tego tureckiego rarytasu.

Koleje Małopolskie pracują z uczelnią

Jerzy Zaborski
Oświęcim

Małopolska Uczelnia Państwowa im. Rotmistrza Witolda Pileckiego w Oświęcimiu podpisała umowę o współpracę z Kolejami Małopolskimi.

Umowa zakłada m.in. wspólne działania na rzecz rozwoju współpracy naukowo-technicznej i technologicznej, wsparcie procesu dydaktycznego, realizację projektów badawczo-rozwojowych i wdrożeniowych oraz rozwój kompetencji studentów. Istotnym elementem będzie także wymiana doświadczeń pomiędzy środowiskiem akademickim a branżowym.

- To już kolejna uczelnia, z którą wspólnie chcemy zainwestować w wiedzę, kompetencje i przyszłość transportu regionalnego w Małopolsce - podkreśla Radosław Włoszek, prezes Kolei Małopolskich.

Umowa o współpracę pomiędzy uczelnią i Kolejami Małopolskimi nie oznacza jednak otwarcia na oświęcimskiej uczelni kierunków kolejowych, szkolących dla małopolskiego przewoźnika przyszłe kadry.



Podpisanie dokumentu o wzajemnej współpracy

- Nasi studenci będą mogli mieć praktyki w spółce, zarówno z kierunków inżynierskich jak i innych, a mam na myśli zarządzanie, administrację, czy finanse - mówi Radosław Folga, prorektor ds. Studenckich i Promocji Małopolskiej Uczelni Państwowej w Oświęcimiu.

W oświęcimskiej uczelni na razie nie było rozmów o uruchomieniu kierunków kolejowych. Uczelnie raczej oferują kierunek „transport”, bez kolejowej specjalizacji. - Temat zawsze warty poddania pod dyskusję - kwituje Radosław Folga.

Nowa inwestycja i kolejne miejsca pracy

Sławomir Bromboszcz
Chrzanów

Chrzanowska Strefa Inwestycyjna konsekwentnie się rozwija i przyciąga kolejnych przedsiębiorców. Najnowszym przykładem jest uruchomienie nowego oddziału firmy Blachy Pruszyński, która przeniosła tu swoją filię z Krakowa.

Nowy obiekt to ponad 2 tys. m kw nowoczesnej powierzchni biurowej, magazynowej i produkcyjnej. Inwestycja zwiększa możliwości operacyjne firmy i poprawia logistykę obsługi klientów, a jednocześnie wzmacnia lokalny rynek pracy.

O znaczeniu tej inwestycji mówił starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala podczas oficjalnego otwarcia oddziału. Jak podkreślił, decyzja znanej ogólnopolskiej marki o ulokowaniu działalności w powiecie to potwierdzenie atrakcyjności lokalnych terenów inwestycyjnych.

- Cieszę się, że przedsiębiorstwo o ugruntowanej pozycji na rynku wybrało Powiat Chrzanowski jako miejsce do inwestowania i budowania swojej przy-

szłości. To potwierdza, że nasz region jest atrakcyjny dla biznesu - nie tylko pod względem lokalizacji, ale także współpracy - podkreślił Bartłomiej Gębala.

Władze powiatu wskazują, że rozwój Chrzanowskiej Strefy Inwestycyjnej to efekt długofalowych działań: przygotowania terenów, rozbudowy infrastruktury drogowej oraz bezpo-

średniego wsparcia administracyjnego dla firm.

- Jako samorząd konsekwentnie wspieramy inwestorów na każdym etapie procesu inwestycyjnego: od rozmów i doradztwa, przez kwestie formalne, aż po finalną realizację przedsięwzięć. Tym bardziej było mi miło odebrać podziękowania za pomoc i zaangażowanie, jakie włożyliśmy we wsparcie tej inwestycji - zaznaczył starosta.

Rozwój strefy jest powiązany także z nowymi inwestycjami drogowymi, w tym budową i uruchamianiem nowego połączenia od strony węzła A4 Chrzanów-Balin



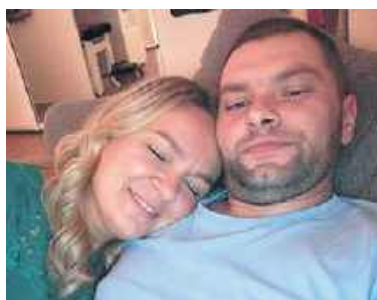
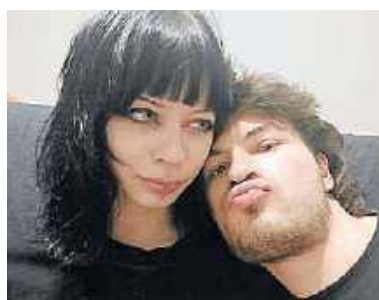
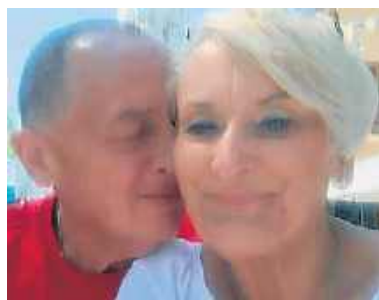
Chrzanowska Strefa Inwestycyjna rośnie w siłę

Razem Najlepiej

Oto wielka galeria szczęśliwych par z naszego regionu! Wy wybieriecie te najsympatyczniejsze, a my je nagrodzimy. Czekają m.in. wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji, a w finale nagroda główna - SAMOCHÓD! - piękny Citroen C3 Aircross Plus.



Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Agnieszka Domka i Nikander Smużniak **KRM.1**Agnieszka i Darek Wicher **KRM.2**Agnieszka i Mateusz Muszuński **KRM.3**Agnieszka i Mateusz Ślęcka **KRM.4**Agnieszka Ochmańska-Polowiec i Piotr Polowiec **KRM.5**Ala Balcer i Łukasz Kopciński **KRM.6**Aleksandra Lisicka-Mularczyk i Karol Mularczyk **KRM.7**Aleksandra Prochownik i Mariusz Kieruszyn **KRM.8**Aneta Nowak i Michał Rosa **KRM.9**Anna i Krzysztof Pietraszko **KRM.10**Anna i Mateusz Herman **KRM.11**Anna Kłodzińska i Mateusz Lis **KRM.12**Anna Starzyk i Krystian Wójtowicz **KRM.13**Asia i Kamil Szafranec **KRM.14**Barbara Graboś i Dawid Działuch **KRM.15**Beata i Jarek Bernard **KRM.16**Beata i Marcei Nowak **KRM.17**Beata i Patryk Łęczy **KRM.18**Bogusława Salamońska i Marian Trzaska **KRM.19**Bożena i Artur Jarosz **KRM.20**Dominika Juszczyk i Jarek Kamysz **KRM.21**Dorota Salwińska i Marek Stożek **KRM.22**Edyta Oświecimska i Marek Koniuszy **KRM.23**Eliza i Patryk Klimowscy **KRM.24**Elżbieta i Józef Paleczka **KRM.43**Elżbieta i Tadeusz Pawlusiński **KRM.25**Elżbieta Młynarczyk i Łukasz Cieślak **KRM.26**Emilia Bubak i Daniel Duda **KRM.27**Ewa i Krystian Jazowcy **KRM.28**Ewelina i Rafał Kmiecik **KRM.29**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Ewelina i Tomasz Marzec **KRM.30**



Felicyta i Szymon Pogwizd **KRM.31**



Gabriela Drzyzga i Artur Biskup **KRM.32**



Gabriela Minda-Rosińska i Karol Rosiński **KRM.33**



Honorata Paluch i Jarosław Szalaś **KRM.34**



Iga Ćwik-Ciepiela i Jan Ciepiela **KRM.35**



Irena Valagai i Jerzy Dąbrowski **KRM.36**



Iwona i Mateusz Biernat **KRM.37**



Izabela Gregorczyk i Mikołaj Krętkowski **KRM.38**



Izabela i Radosław Melaniuk **KRM.39**



Joanna i Grzegorz Kurek **KRM.40**



Joanna Piechnik i Kamil Burza **KRM.41**



Joanna Szymonik i Wojciech Janas **KRM.42**



Julia Dorynek i Rafał Nęcek **KRM.222**



Julia Skiba i Piotr Janiszewski **KRM.44**



Justyna i Łukasz Dziedzic **KRM.45**



Kamila i Grzegorz Murzański **KRM.46**



Karolina Gomula i Paweł Halejcio **KRM.47**



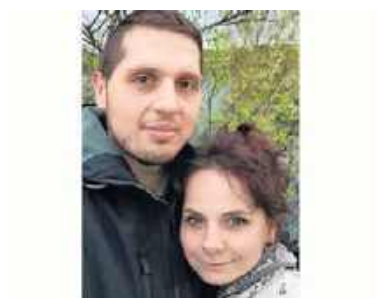
Karolina Kaniewska i Bartłomiej Kłoczek **KRM.48**



Kasia i Jurand Kosiński **KRM.49**



Katarzyna i Ahmed Ibrahim **KRM.50**



Katarzyna Karcz-Ciapa i Dominik Ciapa **KRM.51**



Katarzyna Pancerz i Maciej Szynal **KRM.52**



Katarzyna Preisner i Marek Maj **KRM.53**



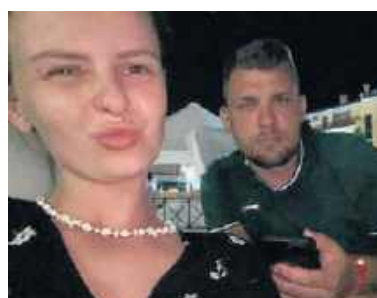
Katarzyna Sabara i Michał Krzysik **KRM.54**



Katarzyna Teszner i Przemysław Mikula **KRM.55**



Klaudia Czech i Duszan Leja **KRM.56**



Klaudia Salawa i Arkadiusz Woźniak **KRM.57**

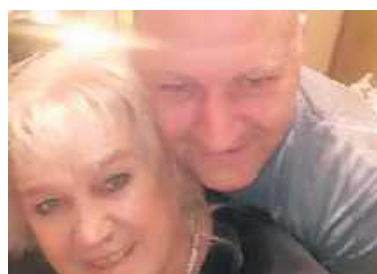


Klaudia Zmysło i Marek Babiuch **KRM.58**



Lilianna i Paweł Madyda **KRM.59**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Magda Wieckowska i Tomasz Gach **KRM.60**Magdalena Danielska i Mateusz Wątor **KRM.61**Magdalena i Bartosz Fryc **KRM.62**Magdalena i Marcin Machaczka **KRM.63**Magdalena i Marcin Sławkowie **KRM.64**Magdalena Natanek-Serwatka i Piotr Serwatka **KRM.65**Magdalena Nocoń i Hanna Bartkowiak **KRM.66**Maja Krawczyk i Dawid Stefaniak **KRM.67**Małgorzata Marczak i Roman Pająka **KRM.69**Maria i Andrzej Boryński **KRM.70**Marta i Mariusz Pietrzkiewicz **KRM.71**Martyna Myćka i Jakub Sykucki **KRM.72**Martyna Wolna i Piotr Trzaska **KRM.73**Monika Gacek i Artur Musiał **KRM.74**Monika i Marek Odrzyl **KRM.75**Natalia i Mateusz Krztoń **KRM.76**Natalia Koziała-Szumilas i Michał Szumilas **KRM.77**Natalia Mysza i Kamil Brzegowy **KRM.78**Patrycja Śliwa i Patryk Dębowiec **KRM.79**Paula Romaniak i Michał Bzdyl **KRM.80**Paulina Kałwa i Jacek Szewczyk **KRM.81**Renata i Tomasz Jeżów **KRM.82**Sylwia i Zbysław Nowelli **KRM.83**Urszula i Michał Opyd **KRM.84**Weronika Chabior i Jakub Bednarski **KRM.85**Zuzanna Struzik i Piotr Tobiasz **KRM.86**Agata i Krzysztof Michalik **KRS.1**Agnieszka i Dariusz Krawczyk **KRS.2**Agnieszka i Dominik Kohut **KRS.3**Agnieszka i Krzysztof Czekaj **KRS.4**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Agnieszka i Krzysztof Labudda **KRS.5**



Agnieszka i Piotr Gwiżdż **KRS.6**



Agnieszka Malska-Lustig i Henryk Lustig **KRS.7**



Aleksandra i Andrzej Kaleta **KRS.9**



Aleksandra i Dawid Michta **KRS.10**



Aleksandra i Marian Dziwisz **KRS.11**



Alicja i Damian Skakuj **KRS.12**



Aneta i Marcin Pluta **KRS.13**



Aneta i Paweł Musiał **KRS.14**



Angelika i Mateusz Dmochowscy **KRS.15**



Anita i Krzysztof Wiczorek **KRS.16**



Anna Barańska i Łukasz Krawczyk **KRS.17**



Anna i Andrzej Pilch **KRS.18**



Anna i Grzegorz Wąsik **KRS.19**



Anna i Jerzy Zgoda **KRS.20**



Anna i Marcin Górecki **KRS.21**



Anna i Michał Rogala **KRS.22**



Anna i Przemysław Janik **KRS.23**



Anna i Rafał Gwiazdowicz **KRS.24**



Anna i Robert Dziegiel **KRS.25**



Anna i Wiesław Nowak **KRS.26**



Barbara Bartyzel i Krzysztof Bystron **KRS.27**



Barbara i Bogusław Zięba **KRS.28**



Barbara i Marcin Myca **KRS.29**



Barbara i Mirosław Mirowscy **KRS.30**



Barbara i Sławomir Żmuda **KRS.31**



Beata i Andrzej Maj **KRS.32**



Beata i Ireneusz Łach **KRS.33**



Beata i Marek Sadyn **KRS.34**



Beata i Tomasz Zieliński **KRS.35**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Bernadeta i Robert Budek **KRS.36**



Bogumiła i Andrzej Bulatowie **KRS.37**



Bogusława i Zdzisław Domagała **KRS.359**



Bożena Baster-Chwastek i Paweł Chwastek **KRS.38**



Bożena i Jerzy Kwiek **KRS.39**



Bożena i Sławomir Stefaniakowie **KRS.40**



Daniel Mamala i Przemek Kocur **KRS.41**



Danuta i Józef Świder **KRS.42**



Danuta i Piotr Pinas **KRS.43**



Daria Martyna i Łukasz Gaj **KRS.44**



Dorota i Andrzej Pietrzyk **KRS.45**



Dorota i Marek Reczkowscy **KRS.46**



Dorota i Michał Opyd-Chodak **KRS.47**



Dorota i Tomasz Gielarowscy **KRS.48**



Dorota i Władysław Pietras **KRS.49**



Dorota i Zbigniew Wilk **KRS.50**



Edyta i Piotr Królikowscy **KRS.51**



Edyta i Tomasz Korszla **KRS.52**



Elżbieta i Daniel Machlowski **KRS.53**



Elżbieta i Gustaw Biedroń **KRS.54**



Elżbieta i Ireneusz Karcz **KRS.55**



Ewa i Marian Jasieniak **KRS.56**



Ewa Jarosz i Adam Biel **KRS.57**



Ewelina i Marcin Kozak **KRS.58**



Grażyna i Bogusław Sułek **KRS.59**



Grażyna i Bronisław Bochaczyk **KRS.60**



Halina i Ryszard Kutka **KRS.61**



Ilona i Marek Żelazny **KRS.62**



Iwona i Adam Karliński **KRS.63**



Iwona i Mariusz Trzmielowski **KRS.64**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Iwona i Rafał Cybulscy **KRS.65**



Iwona i Wojciech Ścieszka **KRS.66**



Iza i Michał Chachłowski **KRS.67**



Jadwiga i Jacek Gabor **KRS.68**



Jagoda i Ryszard Walscy **KRS.69**



Janina i Ryszard Kielb **KRS.70**



Joanna i Mikołaj Głowaccy **KRS.71**



Joanna i Przemek Bulsza **KRS.72**



Joanna i Sebastian Kopta **KRS.73**



Joanna i Tomasz Rachwałscy **KRS.74**



Joanna i Zbigniew Woźniak **KRS.75**



Jolanta i Artur Szczepanik **KRS.76**



Jolanta i Robert Rajczewscy **KRS.77**



Justyna Marynowska i Jarosław Błaszczak **KRS.78**



Karolina i Mariusz Boroń **KRS.79**



Kasia Ciszewska-Lasoń i Jacek Lasoń **KRS.80**



Katarzyna i Borys Bohosiewicz **KRS.81**



Katarzyna i Dawid Jaśkiewicz **KRS.82**



Katarzyna i Mariusz Raś **KRS.83**



Kinga i Błażej Zadwórny **KRS.84**



Klaudia Janus i Paweł Sapek **KRS.85**



Krystyna i Zbigniew Daneł **KRS.86**



Lucyna i Leszek Krawczyk **KRS.87**



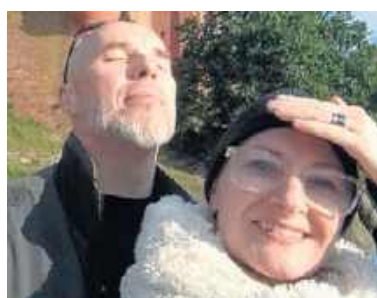
Magdalena Głogowska i Jarosław Radosz **KRS.88**



Magdalena i Adam Marczyński **KRS.89**



Magdalena i Adam Synowiec **KRS.90**



Magdalena i Piotr Baćkowie **KRS.91**



Magdalena Kwinta i Rafał Konecki **KRS.92**

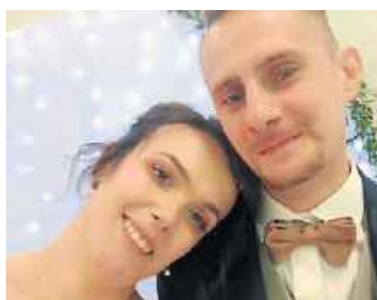


Magdalena Nowak-Biegańska i Łukasz Biegański **KRS.93**



Małgorzata i Adam Szymański **KRS.94**

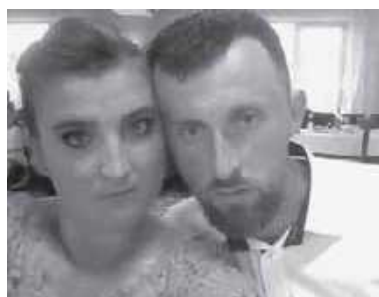
Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Małgorzata i Mieczysław Lasotowie **KRS.95**Małgorzata i Wojciech Wymysło **KRS.96**Małgorzata Piszczkiewicz i Kazimierz Lew **KRS.97**Maria i Ryszard Landowscy **KRS.98**Maria i Wiesław Grotyński **KRS.99**Marta i Marcin Słowik **KRS.100**Marzena Bagnicka-Burek i Marcin Burek **KRS.101**Mirosława i Piotr Łoniewscy **KRS.102**Monika i Robert Wróbel **KRS.103**Monika Rybak i Bartłomiej Romanek **KRS.104**Patrycja i Mariusz Czopek **KRS.105**Renia i Zbyszek Dziuba **KRS.106**Sabina i Adam Kwintowscy **KRS.107**Sandra i Grzegorz Kmera **KRS.108**Sylwia i Maciej Buras **KRS.109**Sylwia i Piotr Torba **KRS.110**Teresa i Jan Jankowicz **KRS.111**Tetiana Vasytkovska i Denys Fishbakh **KRS.112**Urszula i Piotr Goc **KRS.113**Wioletta i Michał Adamczyk **KRS.114**Wioletta i Paweł Walor **KRS.115**Zenobia i Waldemar Pudlik **KRS.116**Angelika i Marek Groń **KRM.87**Angelika i Sławomir Kulig **KRM.88**Ania i Marek Cebula **KRM.89**Anna Król i Zbigniew Zamróż **KRM.90**Ewelina i Antoni Kotas **KRM.91**Justyna Jurkowska i Kamil Basiaga **KRM.93**Karolina i Adrian Augustyński **KRM.94**Klaudia Pogwizd i Kamil Wańczyk **KRM.95**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Małgorzata i Rafał Dutka **KRM.96**



Monika i Paweł Kocoń **KRM.97**



Oliwia Boloż i Dominik Jarosz **KRM.98**



Wiktoria Góra i Damian Potoczek **KRM.99**



Zuzanna Szczecina i Mateusz Kałuziński **KRM.100**



Agata Wolak-Kowalik i Andrzej Kowalik **KRS.117**



Agnieszka i Łukasz Janczyk **KRS.118**



Agnieszka i Marian Pazgan **KRS.119**



Agnieszka i Stanisław Baran **KRS.120**



Aleksandra Matejova i Ludomil Matej **KRS.121**



Alicja i Wiesław Kmieć **KRS.122**



Aneta i Andrzej Chochorowski **KRS.123**



Anna i Paweł Stojek **KRS.124**



Anna i Rafał Marczyk **KRS.125**



Anna i Wojciech Kogut **KRS.126**



Beata i Krzysztof Bryniak **KRS.127**



Danuta i Mariusz Szkaradek **KRS.128**



Elżbieta i Jerzy Jeż **KRS.129**



Elżbieta i Paweł Salamon **KRS.130**



Irena i Antoni Górowie **KRS.131**



Iwona i Maciej Urban **KRS.132**



Joanna i Rafał Gawlik **KRS.133**



Katarzyna i Paweł Janur **KRS.134**



Krystyna i Jan Kopczyński **KRS.135**



Magdalena i Wacław Nosal **KRS.136**



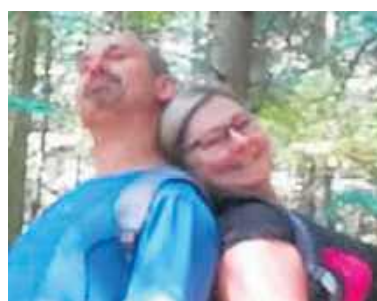
Małgorzata i Grzegorz Motyka **KRS.137**



Maria i Jan Wańczyk **KRS.138**



Maria i Stanisław Golonka **KRS.139**

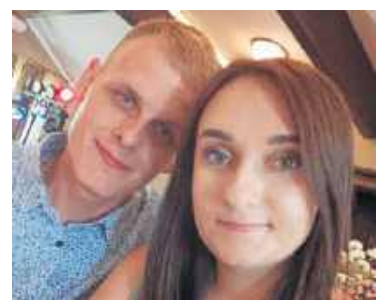


Marta i Arkadiusz Kamiński **KRS.140**

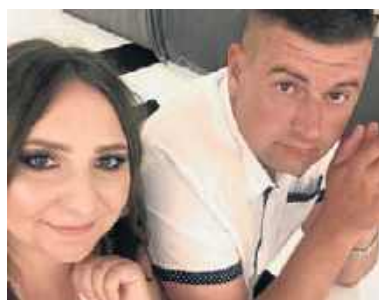


Monika i Jacek Fajto **KRS.141**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Monika i Krzysztof Tomasiak **KRS.142**Monika i Marcin Kielbasa **KRS.143**Monika i Sebastian Palac **KRS.144**Paulina i Michał Galka **KRS.145**Renata i Krzysztof Roslaniec **KRS.146**Sylwia i Artur Urbańscy **KRS.147**Teresa i Stefan Podwika **KRS.148**Teresa i Tomasz Sobczyk **KRS.149**Urszula i Kazimierz Maciak **KRS.150**Agnieszka i Patrick Debrah **KRM.102**Agnieszka Iwanek i Sebastian Zabawa **KRM.103**Iwona i Krystian Bielawscy **KRM.104**Karolina Kępowicz i Damian Wrona **KRM.105**Maria Skrabacz-Pajaki i Marcin Pajak **KRM.106**Natalia i Adrian Zieliński **KRM.101**Romana Balut-Kolendo i Janusz Kolendo **KRM.107**Anna i Dariusz Brożek **KRS.151**Anna i Janusz Urbaś **KRS.152**Anna i Kamil Niewola **KRS.153**Anna i Piotr Orłowski **KRS.154**Anna i Piotr Szarek **KRS.155**Anna Kajmowicz-Mróż i Sebastian Mróż **KRS.156**Bernadeta i Dawid Niwak **KRS.157**Bożena i Marcin Zbylut **KRS.158**Bożena i Paweł Szubert **KRS.159**Danuta i Piotr Bednarczyk **KRS.160**Edyta i Edward Kuczek **KRS.161**Grażyna i Józef Kochanek **KRS.162**Irena i Tadeusz Mazur **KRS.163**Iwona Rój-Sacha i Jarosław Sacha **KRS.164**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Karolina i Kamil Sutkowscy **KRS.165**



Katarzyna i Robert Pitaś **KRS.166**



Kinga i Jarek Baut **KRS.167**



Magdalena i Paweł Garnier **KRS.168**



Małgorzata i Roman Tambor **KRS.169**



Margareta i Grzegorz Filipowski **KRS.170**



Maria i Kamil Laska **KRS.171**



Monika i Grzegorz Kapias **KRS.172**



Monika i Grzegorz Szarkowicz **KRS.173**



Natalia i Daniel Dudek **KRS.174**



Oliwia i Sebastian Kuklewicz **KRS.175**



Agata i Dariusz Musiał **KRM.108**



Agata Piórkowska i Artur Seniuk **KRM.109**



Aleksandra Imielińska i Piotr Pączek **KRM.110**



Emilia Zydrón i Konrad Góra **KRM.111**



Ewa i Krystian Sikoń **KRM.112**



Jola Mistat i Jacek Borzęcki **KRM.113**



Kamila i Piotr Strach **KRM.114**



Karolina Gurba i Grzegorz Liber **KRM.115**



Karolina i Grzegorz Ważydrąg **KRM.116**



Kinga i Mariusz Kotara **KRM.117**



Magdalena Długosz i Marek Trybuła **KRM.118**



Renata i Jakub Gomułka **KRM.119**



Yuliia i Viktor Korotyhiny **KRM.120**



Agnieszka i Bogdan Pajor **KRS.176**



Agnieszka i Michał Rząca **KRS.177**



Anna i Zbigniew Stanuszkowie **KRS.178**



Bożena i Janusz Migdał **KRS.179**



Dorota i Janusz Gładysz **KRS.180**

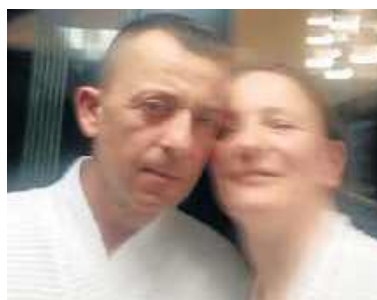


Elżbieta i Dariusz Maciejewski **KRS.181**

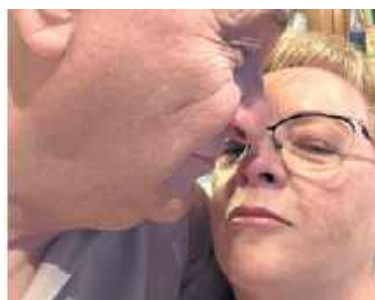
Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Elżbieta i Jan Filipczyk **KRS.182**



Joanna i Adam Kołodziej **KRS.183**



Krystyna i Jerzy Straczyński **KRS.184**



Lucyna i Włodzimierz Hojnowscy **KRS.185**



Małgorzata Soroczaki i Piotr Ruskiewicz **KRS.186**



Marta i Tomasz Babraj **KRS.187**



Martyna i Dawid Michalczyk **KRS.188**



Monika i Adam Hebda **KRS.189**



Paulina i Dawid Gicala **KRS.190**



Wioletta i Radosław Maciaś **KRS.191**



Aleksandra Gramatyka i Piotr Pokładnik **KRM.121**



Alicja Żurek i Kamil Siedlecki **KRM.122**



Angelika Odrzywołek i Łukasz Gębołyś **KRM.123**



Daria i Dominik Braś **KRM.124**



Dorota i Jacek Stachowiak **KRM.125**



Dorota Zielińska i Diego Ivan Corredor Triana **KRM.126**



Gabriela i Mateusz Czekański **KRM.127**



Jadwiga Szumniak i Józef Szefer **KRM.128**



Katarzyna Zielińska i Andrzej Marciniwicz **KRM.129**



Małgorzata i Mirosław Poręba **KRM.130**



Maria i Zdzisław Ptasinścy **KRM.131**



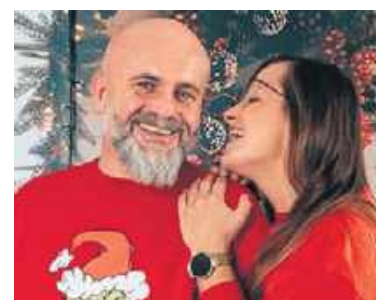
Patrycja i Łukasz Klimkowicz **KRM.132**



Paulina Zmarzy i Marco Ottaviani **KRM.133**



Urszula Piegza i Marcin Wierzbic **KRM.134**



Zosia Buła i Michał Uziel **KRM.135**



Anna i Arkadiusz Maruszak **KRS.192**



Barbara i Krzysztof Podgajny **KRS.193**



Bożena i Ryszard Sławiec **KRS.194**



Danuta i Stanisław Pizon **KRS.195**



Ewa i Leszek Kwaśny **KRS.196**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Krystyna i Mirosław Woźniccy **KRS.197**



Magdalena Mitura-Lewińska i Mateusz Lewiński **KRS.198**



Maria i Sławomir Głogowscy **KRS.199**



Monika Ogiegło i Tomasz Pazdan **KRS.200**



Patrycja Kozłowi i Marcin Trzeciak **KRS.202**



Żaneta Tyma-Tomali i Andrzej Tomal **KRS.203**



Basia i Rafał Kurpiel **KRM.136**



Klaudia Dudek i Dariusz Sopiary **KRM.137**



Magdalena Sikoń i Gabriel Kusior **KRM.138**



Sylwia Sokołowska i Sylwester Feć **KRM.139**



Wiktor i Karol Wrzałek **KRM.140**



Agnieszka i Marcin Kwiecień **KRS.204**



Agnieszka i Mariusz Zajac **KRS.205**



Agnieszka i Mateusz Wójcik **KRS.206**



Agnieszka i Mirosław Sajdak **KRS.207**



Ania i Krzysztof Walkowicz **KRS.208**



Beata i Jacek Korepta **KRS.209**



Beata i Stanisław Pach **KRS.210**



Grażyna i Jan Szymański **KRS.211**



Grażyna i Jerzy Wasiak **KRS.212**



Joanna i Marek Gacek **KRS.213**



Monika i Mariusz Smreczak **KRS.214**



Agata Kawa i Damian Januś **KRM.141**



Arlęta Kotowicz i Andrzej Pabis **KRM.142**



Beata Kopiec i Bartosz Łabęda **KRM.143**



Ewelina Smalec i Grzegorz Kordek **KRM.144**



Izabela i Patryk Radziak **KRM.145**



Joanna Jelonekiewicz i Krzysztof Jonkis **KRM.146**



Karolina Walczyk i Adam Liszka **KRM.147**



Kasia Krok i Daniel Rolka **KRM.148**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Katarzyna Rassem i Wiesław Kordyl **KRM.149**Monika Przybyłowicz i Robert Knapik **KRM.150**Oliwia i Wojciech Krzysztoń **KRM.151**Yana i Krzysztof Tomalscy **KRM.152**Agnieszka i Marek Makowiec **KRS.215**Anastazja Siewiera-Białoń i Ryszard Białoń **KRS.216**Anna i Mariusz Tuszanow **KRS.217**Dorota i Bogusław Rodak **KRS.218**Ewelina i Łukasz Pawłowscy **KRS.219**Ewelina i Michał Sarnecky **KRS.220**Joanna i Jan Chruszcz **KRS.221**Małgorzata i Rafał Janik **KRS.222**Marta i Karol Wiejczka **KRS.223**Marta i Rafał Daga **KRS.224**Natalia i Piotr Haluch **KRS.225**Renata i Damian Tomczak **KRS.226**Sabina i Leszek Piechowicz **KRS.227**Dominika i Andrzej Makuch **KRM.153**Dorota i Antoni Godyń **KRM.154**Gabriela i Piotr Malita **KRM.155**Julia Góra i Karol Żuchowicz **KRM.156**Katarzyna Wójcicka i Sebastian Grygny **KRM.157**Klaudia Szydłowska i Piotr Czopek **KRM.158**Wiktoria i Szymon Woźniak **KRM.159**Agnieszka i Marcin Pietrzyk **KRS.228**Agnieszka i Mirosław Jagusiak **KRS.229**Agnieszka i Robert Dubiel **KRS.230**Barbara i Zbigniew Kaleta **KRS.231**Beata i Mirosław Witana **KRS.232**Dorota i Andrzej Nowogórscy **KRS.233**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Dorota i Marcin Ryba **KRS.234**



Dorota i Paweł Papież **KRS.235**



Izabela i Rafał Nowak **KRS.236**



Joanna i Antoni Szewczyk **KRS.237**



Justyna i Marcin Litewka **KRS.238**



Kasia i Damian Leśniak **KRS.239**



Katarzyna i Jarosław Czech **KRS.240**



Katarzyna i Piotr Sowiński **KRS.241**



Lucyna i Jacek Kania **KRS.242**



Magdalena i Mateusz Dębowski **KRS.243**



Maria i Marcin Nowak **KRS.244**



Natalia i Michał Stelmaszewski **KRS.245**



Renata i Norbert Ratoń **KRS.246**



Renata i Paweł Konopka **KRS.247**



Teresa i Roman Chmiel **KRS.248**



Urszula i Sławomir Adamczyk **KRS.249**



Wanda i Stanisław Mularczyk **KRS.250**



Weronika i Michał Kukla **KRS.251**



Barbara i Dominik Knapczyk **KRM.160**



Dominika Hebda i Dominik Pulit **KRM.162**



Ester i Grzegorz Jachymiak **KRM.163**



Ewelina Błaszczak i Piotr Piądlowski **KRM.164**



Jagoda i Andrzej Szczypka **KRM.165**



Anna i Kamil Krieger **KRS.252**



Barbara i Krzysztof Sakowscy **KRS.253**



Beata i Zygmunt Opyd **KRS.254**



Bożena i Kamil Staniszewski **KRS.255**



Edyta i Marek Kaim **KRS.256**



Izabela i Andrzej Kańtoch **KRS.257**



Katarzyna i Antoni Zamora **KRS.258**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Klaudia i Tomasz Plata **KRS.259**Monika i Marcin Basta **KRS.260**Paulina i Dariusz Leśniara **KRS.261**Katarzyna Kosińska-Maj i Kamil Maj **KRM.166**Kinga Nguyen i Mateusz Morończyk **KRM.167**Anna i Kazimierz Bzdela **KRS.262**Józefa i Alfred Drożdż **KRS.263**Maria i Stanisław Sawscy **KRS.264**Sylwia i Rafał Gajos **KRS.265**Ania Suder i Wojtek Kościelniak **KRM.168**Barbara Kruźlak i Mateusz Szatkowski **KRM.169**Elżbieta Kaźnica i Robert Gwóźdź **KRM.170**Ewa Domanus i Krzysztof Żelazny **KRM.223**Kinga i Piotr Mirek **KRM.171**Klaudia i Damian Filipek **KRM.172**Monika i Stanisław Polewowie **KRM.173**Roksana i Joel Udeh **KRM.174**Anna i Krzysztof Jugowiec **KRS.266**Beata i Tomasz Skiba **KRS.267**Dominika i Arkadiusz Opydo **KRS.268**Ela i Marcin Czubin **KRS.269**Grażyna i Józef Pitala **KRS.270**Jolanta i Tomasz Wojdyła **KRS.271**Lidia i Stanisław Ładyga **KRS.272**Anna i Łukasz Piwowarscy **KRM.175**Ewa i Tomasz Fryźlewicz **KRM.176**Ilona Skiba i Piotr Paryl **KRM.177**Iwona i Grzegorz Zelek **KRM.178**Joanna Efemberg i Piotr Biernawski **KRM.179**Jolanta Lassaki i Marcin Marcinków **KRM.180**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Katarzyna Paff i Tomasz Guskiewicz **KRM.181**



Małgorzata Garbacz i Damian Kicmal **KRM.182**



Małgorzata Gil i Tomasz Opyd **KRM.183**



Renata Stopa i Mateusz Kulka **KRM.184**



Wiktoria Biedroń i Michał Ligęza **KRM.185**



Agnieszka i Grzegorz Oracz **KRS.273**



Anna i Krystian Bryniarscy **KRS.274**



Anna i Robert Chowaniec **KRS.275**



Arleta i Rafał Plewa **KRS.276**



Barbara i Andrzej Radecki **KRS.277**



Bożena i Krzysztof Żółtek **KRS.278**



Edyta Bieniek i Łukasz Wróbel **KRS.279**



Ewa i Wojciech Abramczyk **KRS.280**



Józefa i Jan Chromik **KRS.281**



Karolina i Marcin Jędról **KRS.282**



Kinga i Piotr Banach **KRS.283**



Małgorzata i Andrzej Krzysztof **KRS.284**



Monika i Andrzej Słodyczka **KRS.285**



Monika i Tomasz Białoń **KRS.286**



Sylwia i Robert Kiełsiński **KRS.287**



Teresa i Grzegorz Bednarczyk **KRS.288**



Zuzanna i Sebastian Niewiadomy **KRS.289**



Aleksandra i Leszek Żukrowscy **KRM.186**



Angelika i Arkadiusz Żaba **KRM.187**



Zuzanna i Marcin Sperka **KRM.188**



Adriana i Damian Kubańscy **KRS.290**



Anna i Paweł Tarnówka **KRS.291**



Bożena i Bernard Bińczycy **KRS.292**

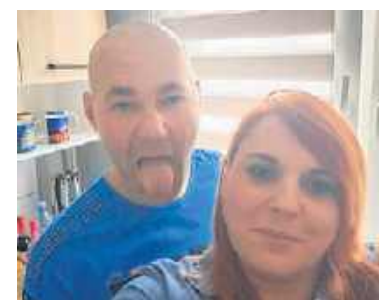


Grażyna i Marcin Grzanka **KRS.293**



Grażyna i Marek Łatka **KRS.294**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Justyna i Michał Głanowscy **KRS.295**Justyna i Sebastian Łądka **KRS.296**Małgorzata i Zdzisław Skóra **KRS.297**Aneta i Tomasz Wasztyl **KRM.189**Angelika i Krzysztof Babiński **KRM.190**Angelika Jankowska i Dawid Łukawski **KRM.191**Basia i Jędrus Kołodziej **KRM.192**Magdalena Mitera i Patryk Bukowski **KRM.193**Monika i Marek Wiktorzak **KRM.194**Agnieszka i Marcin Buczkowie **KRS.298**Aleksandra i Tomasz Janiccy **KRS.299**Angelika Adamiec-Rybicka i Kamil Rybicki **KRS.300**Barbara i Jarosław Pszczółka **KRS.301**Barbara i Stanisław Soleccy **KRS.302**Beata i Paweł Zając **KRS.303**Ewa i Andrzej Szarafiński **KRS.304**Ewa Sienkiewicz-Kaszyca i Mieczysław Kaszyca **KRS.305**Ewelina i Adrian Wiktor **KRS.306**Iwona i Mariusz Wądrzyk **KRS.307**Izabela i Jarosław Makuch **KRS.308**Jadwiga i Janusz Januszyk **KRS.309**Jadwiga i Piotr Kubas **KRS.310**Katarzyna i Romuald Piksa **KRS.311**Krystyna i Krzysztof Tarkowscy **KRS.312**Lucyna i Mirosław Sikora **KRS.313**Małgorzata i Marian Buda **KRS.314**Patrycja Hałat i Paweł Synowiec **KRS.315**Paulina i Henryk Pławny **KRS.316**Sabina i Szymon Kalika **KRS.317**Urszula i Jan Suślik **KRS.318**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Agnieszka i Jakub Wójtowicz **KRM.195**



Edyta Polak i Kamil Kapuśnik **KRM.196**



Emilia i Michał Migas **KRM.197**



Gabriela i Mateusz Nowak **KRM.198**



Monika i Mateusz Folwarscy **KRM.199**



Wioleta i Mateusz Gospodarczyk **KRM.200**



Barbara i Andrzej Grzechynka **KRS.319**



Czesława i Krzysztof Barankiewicz **KRS.320**



Irena i Bogdan Durtka **KRS.321**



Maria i Kazimierz Drzyzga **KRS.322**



Stanisława i Jerzy Warta **KRS.323**



Aneta i Tomasz Mydlarz **KRM.201**



Anna Nowak i Jacek Wachowicz **KRM.202**



Anna Piwowarczyk i Michał Russek **KRM.203**



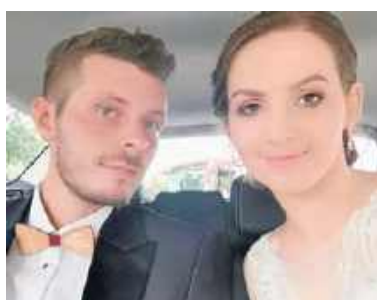
Danuta Marek i Maksymilian Brańka **KRM.204**



Dominika Tobiasz i Hubert Wasiuta **KRM.205**



Ewelina Włodarczyk i Dariusz Szypuła **KRM.206**



Hanna i Przemysław Brania **KRM.207**



Izabela i Bartosz Bubla **KRM.208**



Karolina Widlarz i Mateusz Rokowski **KRM.209**



Maria Paszewska i Robert Załubski **KRM.210**



Patrycja Karoń i Adrian Gaudyn **KRM.211**



Agnieszka i Grzegorz Ciepły **KRS.324**



Agnieszka i Piotr Janowscy **KRS.325**



Agnieszka i Tomasz Molendowscy **KRS.326**



Aleksandra i Jakub Kubarek **KRS.327**



Anna i Janusz Gazda **KRS.328**



Anna i Krzysztof Pazdzióra **KRS.329**

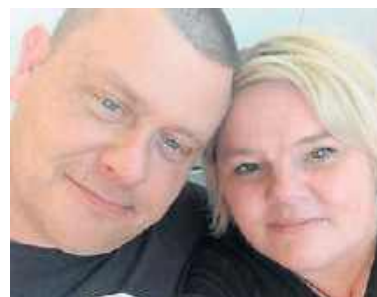
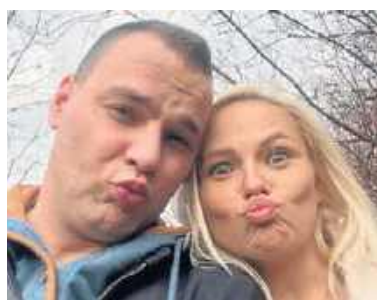


Anna i Robert Handerscy **KRS.330**



Anna i Sławomir Frajkowski **KRS.331**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Barbara i Mariusz Stepień **KRS.332**Elżbieta Pomietło i Grzegorz Stępak **KRS.333**Iwona i Maciej Burzej **KRS.358**Iwona i Olaf Góra **KRS.334**Jolanta i Robert Radwan **KRS.335**Jolanta Kasprzak-Rajda i Łukasz Rajda **KRS.336**Katarzyna i Grzegorz Pająk **KRS.337**Katarzyna i Janusz Moskwik **KRS.338**Katarzyna i Tomasz Karoń **KRS.339**Magdalena i Wiesław Drabek **KRS.340**Małgorzata i Mirosław Pochopien **KRS.341**Marta i Marcin Górka **KRS.342**Marta i Zbigniew Scaber **KRS.343**Sylvia i Krzysztof Kisiąła **KRS.344**Joanna i Mariusz Kołkowie **KRM.213**Karolina i Rafał Szafraniec **KRM.214**Klaudia Woźniak i Łukasz Czerwiński **KRM.215**Luiza i Filip Gałązka **KRM.216**Małgorzata Kamińska i Maciej Kubik **KRM.217**Marcelina Wrona i Michał Ochocki **KRM.218**Monika i Paweł Lator **KRM.219**Natalia Miśkiewicz i Kamil Sowa **KRM.220**Weronika Gątkiewicz i Kamil Kozub **KRM.221**Aleksandra i Janusz Sroka **KRS.345**Aneta i Robert Szostak **KRS.346**Aneta Rutkowska-Starowicz i Grzegorz Starowicz **KRS.347**Anna i Konrad Florek **KRS.348**Beata i Bogumił Czarny **KRS.349**Beata i Krzysztof Preis **KRS.350**Danuta i Jerzy Grzeszczuk **KRS.351**

Podróż zaczyna się od Twojej strony

stronapodrozy.pl



 **strona
podróży**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej

Ewcia i Tedi Rybicy **KRS.352**Helena i Andrzej Szumny **KRS.353**Joanna i Andrzej Pacułt **KRS.354**Krystyna i Ryszard Musiał **KRS.355**Magdalena i Artur Biskup **KRS.356**Małgorzata i Grzegorz Marciński **KRS.357**Barbara Pietrzak i Janusz Owsianka **KRM.241**Monika Kowalska i Andrzej Zając **KRM.224**Monika Śliwa i Dawid Cygan **KRM.239**Ola i Sebastian Chuchra **KRM.232**Zosia i Karol Wysocy **KRM.225**Barbara i Marek Flisak **KRS.361**Beata i Piotr Lyer **KRS.381**Danuta i Andrzej Kusia **KRS.362**Ilona Makulec i Marian Gądek **KRS.363**Joanna i Wiesław Sroka **KRS.385**Beata i Mateusz Krzeszowski **KRM.233**Marta i Paweł Groński **KRM.226**Agnieszka i Leopold Szafrąński **KRS.384**Anna i Piotr Padula **KRS.364**

AUTOREKLAMA

Polecamy →

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów
telemagazyn.plZofia i Tadeusz Pawlik **KRS.379**Marzena i Janusz Duda **KRM.227**Ewelina Czesak i Dawid Niziołek **KRM.228**Klaudia i Mateusz Batko **KRM.229**Ewa Łyduch i Bogdan Kożuchowicz **KRS.365**Agnieszka i Norbert Korpak **KRS.382**

Aby oddać głos, wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy parze (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)
Możesz też głosować w naszym serwisie internetowym pod adresem: www.gazetakrakowska.pl/razem-najlepiej



Małgorzata i Leszek Ciurej **KRS.383**



Paulina i Arkadiusz Dolipsy **KRS.374**



Alina i Marek Mrozek **KRS.375**



Kasia Janda i Mati Wójcik **KRS.378**



Anna i Michał Nowak **KRS.386**



Grażyna i Stanisław Nowak **KRS.366**



Anastazja Huba i Maks Kunin **KRM.238**



Olga Rzepka i Mateusz Redel **KRM.236**



Żaneta i Tomek Gamrat **KRM.230**



Wioletta i Paweł Kulawik **KRS.367**



Grażyna Grabowska i Dawid Kupiec **KRM.240**



Anna i Mariusz Chrzęszczuk **KRS.380**



Marzena i Ryszard Niedział **KRS.368**



Katarzyna i Gabriel Sikora **KRS.360**



Vanessa Ochman i Filip Guguła **KRM.237**



Anna i Ryszard Zaręba **KRS.369**



Beata i Marian Antolak **KRS.370**



Renata i Michał Grudzień **KRS.377**



Agnieszka Kwiatek-Stachura i Damian Stachura **KRM.231**



Bożena i Adam Pluciński **KRS.371**

AUTOREKLAMA Q604867412B

Polecamy →

strona
zdrowia

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl



O KOBIETACH
I DLA KOBIET
stronakobiet.pl



strona
KOBIECI

SPOŁECZEŃSTWO LUDZIE STĄD UCIEKAJĄ. CO JEST NIE TAK Z CHRZANOWEM?

Chrzanów miastem z czołówki rankingów, mimo to się wyludnia

Sławomir Bromboszcz
Chrzanów

Chrzanów w ogólnopolskich rankingach jakości życia zajmuje czołowe miejsca, ale dane demograficzne nie pozwalają złudzeń: miasto i gmina tracą mieszkańców.

Z danych dot. liczby osób zameldowanych na pobyt stały i czasowy wynika, że w 2025 roku gmina Chrzanów straciła łącznie 456 mieszkańców. W 2024 roku gminę zamieszkiwały 40 964 osoby, natomiast w 2025 roku było ich 40 508.

Największy spadek dotknął miasto Chrzanów: z 31 187 do 30 773 (spadek o 414 osób). Większość sołectw także straciła mieszkańców: Balin - 38 mieszkańców, Luszowice - 9, Płaza - 3. Jedynie Pogorzyce zaliczyły wzrost liczby mieszkańców o 8 osób.

Z ujemnym przyrostem

Na sytuację demograficzną ogromny wpływ ma dramatyczna dysproporcja między liczbą urodzeń a zgonów. W 2025 roku w gminie Chrz-



FOT. SŁAWOMIR BROMBOSZCZ

Paradoks Chrzanowa: lider rankingów jakości życia, ale miasto się wyludnia

nów urodziło się 177 dzieci, a zmarło 571 osób. Oznacza to ujemny przyrost naturalny na poziomie - 394 osób. Dla porównania, w 2024 roku sytuacja wyglądała niewiele lepiej - 207 urodzeń i aż 605 zgonów (-398). Mimo niewielkiego spadku liczby zgonów, dramatycznie zmniejsza się także liczba narodzin. To wyraźny sygnał starze-

nia się społeczeństwa i odpływu młodych mieszkańców, którzy mogliby zakładać rodziny.

Jeszcze w 2021 roku w Chrzanowie mieszkało 33 328 osób, a całą gminę zamieszkiwało ponad 43 tys. mieszkańców. Jeśli tempo spadku utrzyma się, w ciągu najbliższych roku-dwóch lat liczba mieszkańców w Chrzanowie spadnie poniżej

30 tysięcy, a w gminie poniżej 40 tysięcy.

Malejąca liczba mieszkańców miast, odpływ młodych i pracujących osób, a w konsekwencji zmiana struktury społeczeństwa, w którym coraz większą rolę odgrywają osoby starsze, negatywnie odbijają się na budżetach samorządów. Topnieją wpływy z podatku PIT, a to ozna-

cza mniej pieniędzy na inwestycje i remonty. Samorządy starają się przyciągać nowych mieszkańców, budując mieszkania i wspierając prywatne inwestycje deweloperskie. Poprzez rozwój stref gospodarczych przyczyniają się do tworzenia nowych miejsc pracy. Dbają także o infrastrukturę rekreacyjną i sportową. To jednak, jak widać, nie wystarcza.

Najlepsze miasto

Łukę pomiędzy młodymi osobami wyjeżdżającymi za edukacją i pracą do większych miast oraz niżem demograficznym mogliby wypełnić napływowi mieszkańcy. Chrzanów to bowiem atrakcyjne miejsce do życia. Tak wynika z rankingów. W ubiegłorocznym raporcie „Gdzie żyje się najlepiej?” został uznany za najlepsze miejsce do życia w Małopolsce. W kategorii gmin będących siedzibą powiatu miasto zajęło pierwsze miejsce w kraju wg ocen ekspertów oraz drugie wg opinii mieszkańców.

Raport oparty na analizie 90 wskaźników, od edukacji i zdrowia, przez transport i in-

frastrukturę, po warunki ekonomiczne i środowisko, pokazuje, że Chrzanów znalazł się w ścisłej krajowej czołówce.

- Wyróżnienie Chrzanowa w ogólnopolskim badaniu jakości życia to ogromna satysfakcja i potwierdzenie, że nasza konsekwentna praca przynosi efekty. Ten wynik nie jest dziełem przypadku, lecz efektem świadomej strategii rozwoju opartej na trzech filarach: strefie inwestycyjnej przy autostradzie A4, zrównoważonej polityce mieszkaniowej oraz inwestycjach w tereny zielone i rekreacyjne - komentował wówczas burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek.

Burmistrz podkreśla, że Chrzanów skutecznie łączy nowoczesność z lokalną tożsamością: - Tworzymy miasto z nową energią, które przyciąga ludzi i inwestycje.

Miasto inwestuje m.in. w rozbudowę infrastruktury i komunikacji, tworzenie terenów rekreacyjnych, rozwój oferty edukacyjnej i kulturalnej, a także zieloną przestrzeń publiczną. To jednak wciąż zbyt mało, by w Chrzanowie mieszkańców przybywało...©©

REKLAMA

0011469208



START DRUGIEJ ZMIANY



Rozwijamy produkcję i uruchamiamy drugą zmianę.

**SZUKAMY OSÓB DO PRACY
NA STANOWISKACH PRODUKCYJNYCH
– doświadczenie nie jest wymagane.**

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie (umowa o pracę),
- atrakcyjne wynagrodzenie i benefity,
- możliwość rozwoju i awansu,
- praca w nowoczesnym zakładzie.

+48 538-513-339, kariera@plukon.pl

Plukon Katowice Sp. z o.o.

- Zakład Drobiarski w Dąbrowie Górniczej

KRÓTKO

REGION

Energia z dofinansowaniem

Samorządy i prywatne firmy z powiatów: chrzanowskiego, wadowickiego, olkuskiego i oświęcimskiego starają się o Fundusze Europejskie na transformację energetyczną. Łącznie do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego wpłynęło 56 wniosków.

Łączna kwota projektów, które mogą zostać zrealizowane to prawie 275,5 miliona złotych, z czego dofinansowania mogą pokryć nieco ponad 222 miliony złotych. Autorem najdroższego projektu, bo wartego ponad 50 milionów złotych jest gmina Trzebinia, która wnioskuje o środki na zadanie „Zielona transformacja Małopolski Zachodniej”. Drugi największy projekt - wart około 42 miliony złotych - należy do gminy Wolbrom, która wnioskuje o środki na zadanie „Wspólna Energia - Wolbrom, Olkusz, Zator”. Paweł Mocny

REKLAMA0011475210

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI

INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebini ul. Marszałka Piłsudskiego 14 i ul. Narutowicza 10, na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym. Wykaz obejmuje:

- nieruchomość oznaczoną numerem geodezyjnym 4/31 o pow. 0,0030 ha obręb Płoki, stanowiącą własność Gminy Trzebinia.

Wykaz, o którym mowa, zostaje wywieszony na okres 21 dni, tj. od 13.02.2026 r. do 6.03.2026 r.

REKLAMA0011475440

REKLAMA0011475440

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI

informuje

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebini, ul. Marszałka Piłsudskiego 14, ul. Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowych oraz nowych dzierżawców:

Wykaz obejmuje:

- część działki nr 1103/14 obręb Trzebionka,
- część działki nr 1449/3 obręb Wodna,
- części działki nr 1475 obręb Wodna,
- działki nr: 765/188, 765/215 obręb Siersza,
- część działki nr 1118 obręb Wodna,
- część działki nr 1535/11 obręb Myślachowice,
- część działki nr 1175/6 obręb Trzebinia,
- części działki nr 1473 obręb Wodna,
- działki nr 191/273 i 1/36 cz. dz. 191/263 obręb Trzebinia.

Wykaz, o którym mowa, wywieszony zostanie na okres 21 dni, tj. od 13.02.2026 r. do 6.03.2026 r.

REKLAMA0011475440

RAJSKO
Profanacja pomnika

W Rajsku nieznani sprawcy dokonali profanacji pomnika Żołnierzy Września 1939, którzy na początku drugiej wojny światowej stoczyli bitwę z niemieckim najeźdźcą (4 i 5 września 1939). Sprawcy skradli tablicę upamiętniającą to historyczne wydarzenie. Tablica znajdowała się na granitowym obelisku przy ulicy Pszczyńskiej. O zdarzeniu Policję powiadomił sołtys Rajska. Na miejscu policyjny technik przeprowadził szczegółowe oględziny. Aktualnie policjanci ustalają okoliczności zdarzenia i poszukują sprawcy. Jerzy Zaborski

WADOWICE
Kradzież roweru i hulajnogi

3 lutego br. Komenda Powiatowa Policji w Wadowicach otrzymała zgłoszenie o kradzieży roweru i hulajnogi elektrycznej. Do zdarzenia doszło w nocy z 2 na 3 lutego w jednym z bloków na terenie miasta. Sprawcy podważyli zamek w drzwiach do klatki schodowej, weszli do środka, a następnie ukradli spięte razem zabezpieczeniem pojazdy. Wartość strat oszacowano na blisko 7 tys. złotych. Dzięki szybkim działaniom funkcjonariuszy Wydziału Kryminalnego z Wadowic odzyskano skradziony rower i hulajnogę elektryczną oraz zatrzymano podejrzanych o włamania. W sprawie zatrzymano dwóch mężczyzn. U jednego z nich policjanci znaleźli znaczne ilości narkotyków. Decyzją sądu 47-latek został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Sławomir Bromboszcz

CHRZANÓW
Zignorował zakaz

Mimo sądowego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych 19-letni mieszkaniec gminy Chrzanów ponownie wsiadł za kierownicę. Został zatrzymany podczas patrolu drogowego, a jego sprawa trafiła do sądu w trybie przyspieszonym. Wyrok zapadł już następnego dnia - konsekwencje okazały się bardzo surowe. Sąd orzekł wobec niego między innymi dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, przepadek mienia, grzywnę w wysokości 10 tys. zł oraz rok ograniczenia wolności w postaci prac społecznych. Sławomir Bromboszcz



Dawni mieszkańcy kamienicy mówią o dziwnej aurze, jaka tam panowała

MIEJSCA ŚREDNIOWIECZNY ŚLAD NA DĄBROWSKIEGO 15

Pod kamienicą był cmentarz?

Bogusław Kwiecień
Oświęcim

Tam panowała dziwna aura - wspominali lokatorzy kamienicy przy Dąbrowskiego 15 w Oświęcimiu przed jej opuszczeniem. Czy miało to związek z miejscem, gdzie stała?

Historia tego miejsca jest związana z mało znanymi i niewyjaśnionymi do końca epizodami z dziejów miasta. Kronikarskie zapiski wskazują, że w średniowieczu mogło być tutaj miejsce pochówku znajdujące się za ówczesnymi murami miejskimi. Prawdopodobnie przy cmentarzu stała też kaplica. Przez lata nie natrafiono jednak na żadne ślady, które mogłyby stanowić potwierdzenie tych wydarzeń. - Mieszkałem tam, zanim kamienica została wysiedlona i przeznaczona na inną działalność - wspomina pan Zygmunt. - Sam tego nie doświadczyłem, ale rodzice opowiadali o różnych dziwnych sytuacjach, które trudno było racjonalnie wytłumaczyć.

Wykopalka archeologiczne
Dekadę temu odbyły się prace zabezpieczające fundamenty budynku prowadzone pod nadzorem archeologicznym. Wtedy natrafiono na część czaszki, obojczyka i mniejszych kości szkieletu. Patomorfolog ocenił wówczas, że mogą pochodzić sprzed co najmniej 100

lat. Potem odnaleziono kolejne ludzkie szczątki. Ich bliskość mogła świadczyć, że było to być może miejsce pochówku.

Były trzy cmentarze
Ze źródeł wiadomo, że w średniowiecznym Oświęcimiu były trzy cmentarze, które znajdowały się obok kościołów wewnątrz murów miejskich. Jeden mieścił się przy kościele parafialnym, obecnie Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Drugi - obok klasztoru dominikańskiego, gdzie dzisiaj jest Zakład Salezjański i sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych, a trzeci przy nieistniejącym już kościółku szpitalnym św. Mikołaja, tj. w rejonie obecnej Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Królowej Jadwigi i Urzędu Miasta. Ten ostatni przypadek potwierdziły badania archeologiczne przeprowadzone w latach 80. ub. wieku przy okazji budowy szkolnego boiska. Z kronikarskich przekazów wynika jednak, że przy drodze na Kraków były pod koniec XVI wieku cmentarz i kaplica św. Leonarda. Prawdopodobnie kaplica została zniszczona podczas potopu szwedzkiego.

Dekadę temu odbyły się prace zabezpieczające fundamenty budynku. Wtedy natrafiono na część czaszki, obojczyka i kości szkieletu

Tajemnica pod drogą
Zdaniem archeologów, by ustalić dokładne położenie cmentarza i kaplicy, potrzebne byłyby dalsze badania. Problem w tym, że jest to miejsce przy jednej z głównych dróg w mieście, możliwości prac ogranicza też kamienica. - Jest to z pewnością interesująca sprawa dotycząca historii miasta i warta zbadania - mówią miłośnicy historii Oświęcimia. Rzecz w tym, że z takimi badaniami wiązałyby się koszty oraz problemy komunikacyjne. W piwnicach kamienicy przy Dąbrowskiego 15 znajdowały się w latach powojennych siedziby organizacji i stowarzyszeń, a także m.in. kawiarnia oraz galeria artystyczna. Według archeologów, gdyby w przyszłości udało się podjąć prace związane z przebudową piwnic i znaleźć pieniądze, można by powrócić do tematu badań archeologicznych tego miejsca, aby ostatecznie wyjaśnić wszystkie zagadki związane z tą częścią Oświęcimia. Budynek przy Dąbrowskiego 15 powstał na początku XX w. Znajdowała się tu pierwsza siedziba Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Konarskiego. Po wojnie były tutaj mieszkania. Po ich wysiedleniu część budynku została przeznaczona na filię Miejskiej Biblioteki Publicznej. Z czasem w kamienicy swoją siedzibę znalazła Rada Osiedla Stare Miasto oraz organizacje społeczne.

FOT. BOGUSŁAW KWIECIEN

Rajsko musi poprawić organizację gry

Jerzy Zaborski
piłka nożna

Dla Rajska jest to już piąty sezon banicji w klasie okręgowej po spadku z IV ligi piłkarskiej. Na półmetku sezonu zespół plasuje się na piątym miejscu, ze sporą stratą do liderującej Skawy Wadowice.

Przed rozpoczęciem rozgrywek wielu w ekipie Rajska upatrywało faworyta rozgrywek w okręgówce. Kibice chcą widzieć swoich pupili w piątej lidze - zapleczu elity wojewódzkiej.

Były ku temu przesłanki. Do zespołu dołączyło kilku doświadczonych zawodników, ogranych na czwartoligowych boiskach: Jakub Snadny, Tomasz Kaleta, Tomasz Matyszek czy Henryk Burda.

- Być może przyjsie sporej grupy zawodników w krótkiej letniej przerwie sprawiło, że nie było czasu na zgranie zespołu. Pamiętajmy, że tylko w letniej przerwie można dokonać transferów na dogodnych warunkach, kiedy na piłkarskim rynku są wolni zawodnicy - przypomina Grzegorz Pławny, dyrektor sportowy klubu z Rajska.

Trudna jesień

W rundzie jesiennej Rajsko traciło zbyt wiele goli, czego nie udało się zrekompensować nawet mocną siłą w ofensywie. Szwankowała gra defensywna całego zespołu, nie tylko formacji obronnej.

- Cieniem na naszym jesienym wyniku kładzie się pasmo czterech kolejnych porażek w okolicach połowy rundy, zapoczątkowanych przegraną 0:1 ze Skawą w Wadowicach - wspomina Grzegorz Pławny. - Porażka bolesna, bo zmarnowaliśmy karnego w doliczonym czasie. Tak się jednak w futbolu zdarza. Jednak kolejne porażki - w Suchej Beskidzkiej 1:3, u siebie z Huraganem Inwałd 1:2, czy

w Krzeszowie 0:4 nie powinny mieć miejsca. Mając o osiem czy dziewięć punktów więcej, nasza sytuacja w tabeli na półmetku byłaby znacznie korzystniejsza.

Zimowe ubytki kadrowe

Zimą w Rajsku zanotowano kilka ubytków kadrowych. Z drużyną rozstał się weteran Sylwester Brzeziński. Z kolei Jakub Wykręt szuka zatrudnienia w Brzezynie Osiek. Konieczność operacji barku wykluczy wiosną z gry Wojciecha Pniaka, a Szymon Paw nie wznowił treningów. Z kolei Szymon Kubiczek wrócił do Górnika Brzeszcze. Do macierzy powrócił z wypożyczenia do Grojca Piotr Płonka, obdarzony bardzo dobrymi warunkami fizycznymi. Z Grojca testowany jest jeszcze 17-letni zawodnik. Wiele wskazuje na to, że w rundzie wiosennej w Rajsku będą pewne rozszady na pozycjach.

- Być może na środek obrony zostanie przesunięty Jakub Snadny, który wcześniej był ofensywnym graczem, ale jego bogate doświadczenie można wykorzystać nieco inaczej - analizuje Grzegorz Pławny. - Środkowy obrońca powinien umieć dobrym podaniem zainicjować akcję ofensywną, a Kuba Snadny to potrafi.

Dla Rajska jest to już piąty sezon w okręgówce po spadku z IV ligi, a opuszczając jej szeregi, obowiązywał w niej jeszcze podział na grupy wschodnią i zachodnią. Po utworzeniu pomiędzy IV ligą i okręgówką szczebla pośredniego, czyli piątej ligi, jest ona takim drugim poziomem wojewódzkim, w którym koszty wyjazdów nie są znacząco większe od tych w okręgówce.

- Nie chcemy wywierać presji na zespole, ale - jeśli będziemy konsekwentnie wygrywać - nasze założenia o włączeniu się do walki o miejsce barażowe, mogą nabrać realnych kształtów - podsumowuje Pławny.



Piotr Płonka (w czerwonej koszulce), po wypożyczeniu do Grojca wrócił do Rajska

KRÓTKO

HOKEJ

Święta wojna

Wracamy do walki o ligowe punkty. To już ostatnia prosta części zasadniczej rozgrywek, w której zespoły będą walczyć o jak najwyższe miejsce w tabeli, czyli o jak najlepsze rozstawienie w fazie play-off. Pozostały do rozegrania cztery kolejki. Różnice w tabeli są minimalne, więc każda porażka może skutkować spadkiem w okolice środka tabeli, natomiast wygrana wunduje w stronę szczytu.

Unia Oświęcim, zajmująca trzecie miejsce, podejmie w piątek (godz. 18), wiceliderujący GKS Tychy. Mecze nazywane są przez kibiców „Świątą wojną”. Unia traci do rywala cztery „oczka”, więc ewentualna wygrana pozwoli się jej zbliżyć do tyśzan na punkt. Porażka skomplikuje sytuację oświęcimian.

W trakcie meczu młodsi adepci Uczniowskiego Klubu Hokejowego będą zbierać pieniądze na wyjazdy na turnieje krajowe i zagraniczne.

FUTSAL

Podwójny triumf

Młodzicy młodsi Chełmka mają za sobą dwa turnieje halowe. Najpierw, w Katowicach, pierwsza drużyna stanęła na najwyższym stopniu podium, a druga zdobyła srebrne medale. Chełmek wrócił z dwoma indywidualnymi wyróżnieniami; Konrad Guja został królem strzelców, a Jan Kuszneruk został najlepszym zawodnikiem turnieju.

Z kolei w Pszczynie pierwszy zespół Chełmka wygrał rywalizację, a drugi zespół zajął trzecią lokatę. Tutaj także koronę króla strzelców wywalczył Konrad Guja, a Karol Kowalczyk został najlepszym bramkarzem zawodów.

ŁYŻWIARSTWO

Brąz dla Unii

Oświęcim był areną walki o medale mistrzostw Polski łyżwiarzy figurowych w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Dla gospodarzy, miejscowej Unii, brązowy medal zdobyła Amelia Bolek w juniorkach U-14. Oświęcimski akcent to także mistrzostwo Polski solisty Ryszarda Siudka z Axla Toruń (junior A). To syn olimpijczyków Doroty i Mariusza Siudków, którzy największe sportowe sukcesy świętowali w barwach Unii, ale jako trenerzy podjęli pracę w Toruniu. (ZAB)



Mateusz Kowalik, mając 19 lat, samodzielnie poprowadzi seniorski zespół w klasie A

MATEUSZ KOWALIK MŁODY TRENER SENIORSKIEJ DRUŻYNY

Będzie potrafił wejść w skórę zawodników

Jerzy Zaborski
piłka nożna

Mając 19 lat i 113 dni został samodzielny trenerem seniorskiej drużyny. Mateusz Kowalik wiosną poprowadzi rezerwę Unii Oświęcim, występującą w oświęcimskiej piłkarskiej klasie A.

Mateusz Kowalik zapowiadał się na obiecującego zawodnika. Występując w juniorach, był kapitanem drużyny. Na boisku wykazywał się wielkim sercem do gry. Jednak seniorskiego futbolu tylko „liznął”, bo postanowił się rozwijać z trenerce.

- Poczułem, że w roli zawodnika coś się we mnie „wypaliło”. Nie chciałem robić czegoś na „pół gwizdka”. Zawsze ciągnęło mnie do trenowania, więc w tej roli postanowiłem pozostać przy futbolu - tłumaczy swoją decyzję Mateusz Kowalik. - Myślę, że w klubie widziano, że chcę się rozwijać w trenowaniu, więc dobra wola współpracy była z obu stron.

Poprowadzi drużynę

Jesienią 2025 był już asystentem Krzysztofa Zarzyckiego przy drużynie juniorów starszych, występującej w śląskiej najwyższej klasie rozgrywkowej. Jesienią nieoficjalnie poprowadził drużynę rezerw Unii, naszpikowaną młodymi zawodnikami, w klasie A, zdobywając z nią cztery punkty. Oficjalnie trenerem był Krzysztof Zarzycki, mający odpowiednie uprawnienia, ale Mateusz Kowalik prowadził wówczas odprawę przedmeczową z drużyną i podejmował samodzielnie wszystkie decyzje w trakcie meczu.

Teraz, kiedy ma już uprawnienia trenerskie UEFA C, pozwalające na pracę do klasy A, wiosną będzie mógł samodzielnie prowadzić zespół.

- Może jestem jednym z najmłodszych trenerów w Małopolsce, który samodzielnie poprowadzi seniorską drużynę, ale nie mam z tego powodu żadnych kompleksów - tłumaczy Mateusz Kowalik. - Uważam, że im wcześniej zajmę się samodzielnym prowadzeniem drużyny, tym szybciej będę mógł zdobyć kolejne licencje, pozwalające mi na prowadzenie zespołów w wyższych klasach - podkreśla popularny „Kowal”, który będzie także analitykiem pierwszego zespołu Unii, walczącego w grupie zachodniej V ligi piłkarskiej.

Autorytet

Nasuwa się pytanie, czy niespełna 20-letni trener będzie miał autorytet w swoim zespole? Rezerwę Unii tworzą głównie chłopcy, łączący grę także w drużynie juniorskiej, a ich obecny trener, nie tak dawno sam biegał po boisku.

- Będąc walczyłem w roli zawodnika, będę chciał zaszczerpić w zawodnikach cechy wolicjonalne - tłumaczy Mateusz Kowalik. - Zawodnikom trzeba dać pewną wolność i obdarzyć zaufaniem, wówczas będą kreatywni, a ich forma powinna wzrosnąć. Sam, biegając po boisku, stawiając sobie wymagania

Zawodnikom trzeba dać pewną wolność i obdarzyć zaufaniem, wówczas będą kreatywni, a ich forma powinna wzrosnąć

nia, tworzyłem pewne bariery. Wydaje mi się, że właśnie w młodym wieku, będę potrafił wejść w skórę swoich podopiecznych.

Swoją filozofię na model prowadzenia zespołu Mateusz Kowalik opiera na psychologii, bo taki kierunek studiuje na Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Po studiach zamierza edukować się w psychologii sportu, aby być także trenerem mentalnym.

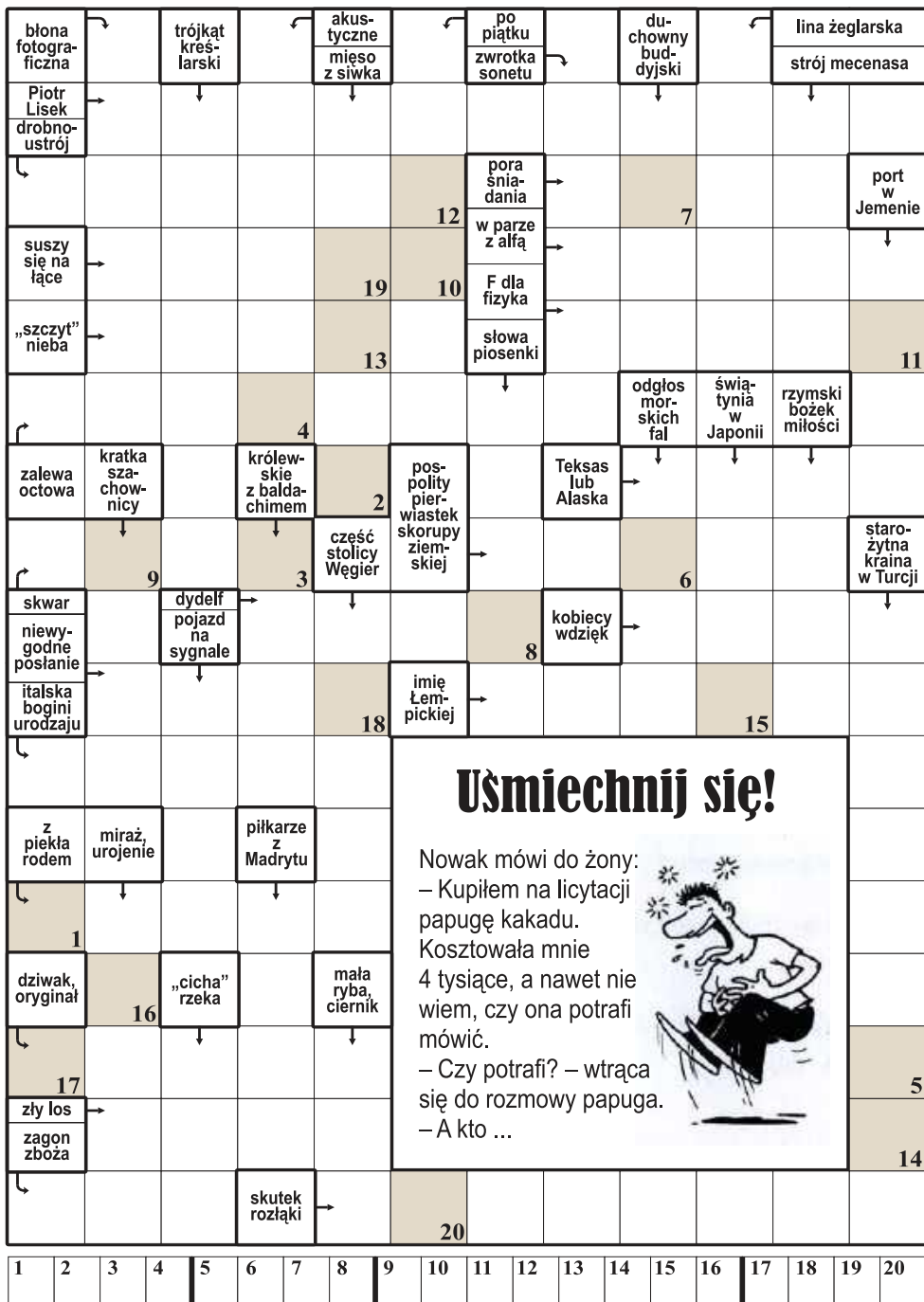
Młody trener ma sprecyzowane plany na przyszłość. Chce po zakończeniu jesieni 2026 rozpocząć kurs na licencję UEFA B. Wtedy spełni warunek samodzielnego prowadzenia seniorskiego zespołu przez minimum dwie rundy.

Mateusz Kowalik rozpocznie samodzielną pracę z zespołem rezerw Unii, plasującym się na piątym miejscu w oświęcimskiej klasie A.

- Mam świadomość, że liderującej Poręby nie dogonimy - podkreśla trener Kowalik. - Jednak do miejsca barażowego zajmowanego przez Orła Witkowiec tracimy siedem punktów. Zawsze na boisku byłem ambitny, więc podobnie będzie w roli trenera. Podejmiemy walkę, a co z tego wyjdzie, czas pokaże. Dla zawodników, którzy po tym sezonie zakończą przygodę w strukturach SMS i rozejdą się po seniorskich klubach awans choćby po barażach też miło byłoby wpisać do swojego CV.

Mateusz Kowalik poszedł w ślady starszego o pięć lat brata Patryka najpierw w przygodzie zawodniczej, a teraz trenerce. Brat jednak skupia się głównie na pracy z najmłodszymi adeptami w Rajsku. Młodszy z braci Kowalików ma bardziej sprecyzowane plany na przyszłość.

Krzyżówka panoramiczna

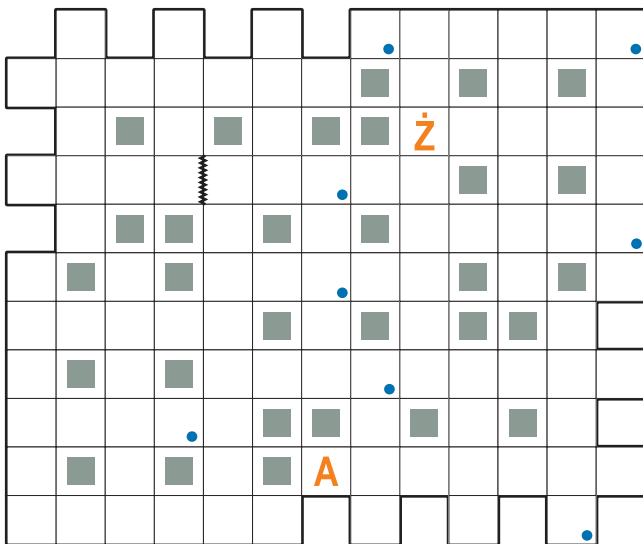


Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie – dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Ż

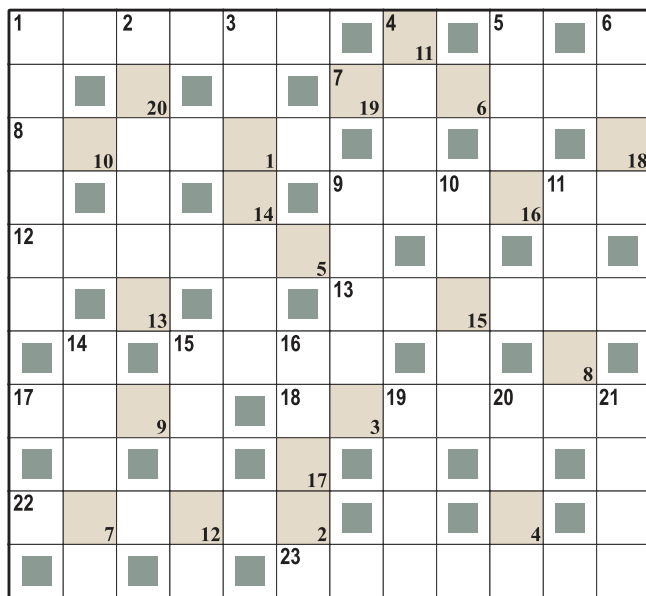
Każdy odpadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- A) mityczna nimfa zamieniona w źródło (7).
- B) dzwonkiem wyrывa z głębokiego snu (6).
- C) stan pierwotny wszechświata (5).
- D) roztrząsanie problemów na zebraniu (6).
- E) aktorka z filmu „Niesamowity Spider-Man” (4,5).
- F) rodzaj sztywnego pokrowca np. na instrument (7).
- G) bibułkowa tutka papierosowa (5).
- H) ludzkie mrowie, rzesza (5).
- I) forma rozliczeń bezgotówkowych (6).
- J) miasto w Turynii nad Solaławą (4).
- K) osoba tej samej narodowości (6).



- L) miasto w Austrii, w kraju związkowym Tyrol (5).
 Ł) mebelek dla oseska (8).
 M) odpowiada na pytanie kto? co? (9).
 N) bystry w strumieniu (4).
 O) kończy grecki alfabet (5).
 P) przeszkody pokonywane na bieżni (6).
 R) dawne porwanie panny (4).
 S) grecka wyspa w Zatoce Saryńskiej (8).
 T) wymarły dziki koń jak polskie auto (6).
 U) gwałtowny, rzęsiasty deszcz (5).
 W) cukrowa lub szklana (4).
 Z) interpunkcyjne w zdaniu (5).
 Ż) zupa na zakwasie z kielbasa i jajkiem (5).

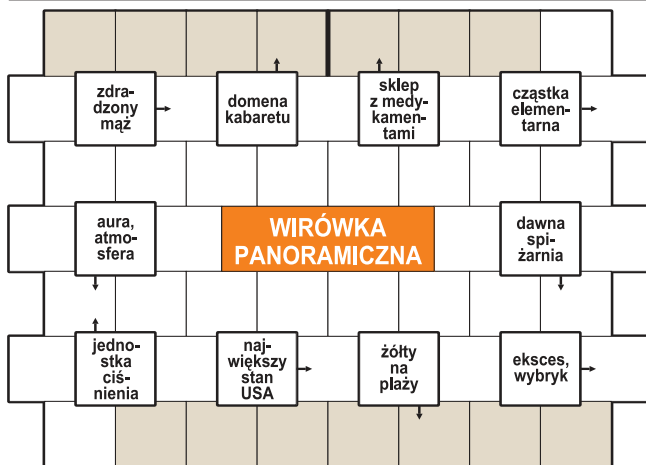
Krzyżówka z hasłem



Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 20 utworzą rozwiązanie: myśl Konfucjusza.

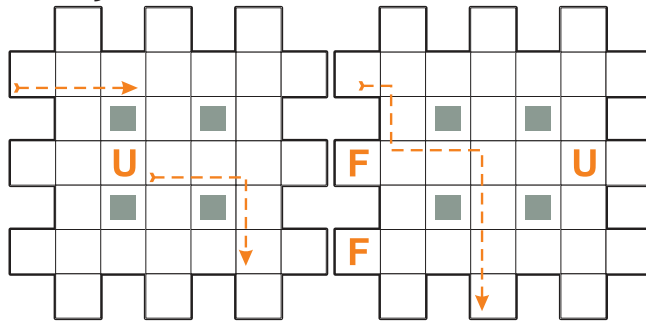
Poziomo:

- | | |
|---------------------------------|----------------------------------|
| 1) gra na werbu, | 3) ważna ruda żelaza, |
| 7) druh, kompan, | 4) mineralna w butelce, |
| 8) niemy ptak, | 5) gwałtowny sprzeciw, |
| 9) pracownica szpitala, | 6) materiał opatrunkowy, |
| 12) ma problemy żołądkowe, | 9) ukryty w Sezamie, |
| 13) kraj w Afryce z Luandą, | 10) piłkarze z Łazienkowskiej, |
| 15) z tyłu łodzi, | 11) zespół Roberta Gawlińskiego, |
| 17) dolna część kadłuba statku, | 14) gorydyski supeł, |
| 18) strój, ubiór, | 15) latynoski taniec, |
| 22) piesek z kreskówki, | 16) pierwiastek o symbolu Eu, |
| 23) cenniejsza od złota. | 19) kwiat jak imię, |
| Pionowo: | 20) niewygodne łóżko, |
| 1) Tadeusz ...-Mostowicz, | 21) wyspa-więzienie Napoleona. |



Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.

Duet jolek

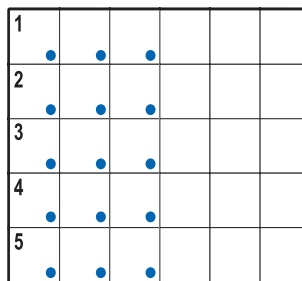


W diagramach ujawniono wszystkie litery „U” i „F.” Litery czytane wzdłuż przerywanych linii utworzą rozwiązanie: tytuły dwóch filmów.

W przypadkowej kolejności:

- | | |
|--|-----------------------------------|
| - europejska stolica nad Sawą | pardieu |
| - leczy bez lekarskiego dyplomu | - egzemplarz książki |
| - mieszkańcy wsi | - wynik mnożenia |
| - Vladimir, autor powieści „Lo-
lita” | - forma rządów w dawnym
Rzymie |
| - miasto nad Muchawką | - cienie, przezroczyste płótno |
| - skromny, ubogi dobytek | - kraina u stóp Tatr |

Logogryf



**Litery w polach z kropką,
czytane rzędami, utworzą
rozwiązanie: tytuł powieści.**

- 1) lane lub śląskie,
- 2) laska alpinisty,
- 3) mleczny cukierek,
- 4) oścista ryba słodkowodna,
- 5) składnik pierogów leniwych.



Litery z pól od 1 do 16 utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.

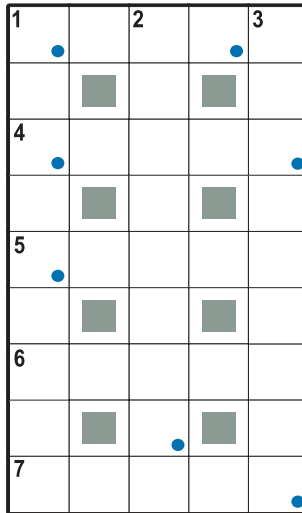
Poziomo:

- 4) resztką świecy,
9) wakacyjny miesiąc.

Pionowo:

- 7) odmiana bilarda,
10) dawny środek do narkozy.

Krzyżówka



Litery w polach z kropką utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

- 1) parada, pokaz,
- 4) taniec jak sos,
- 5) odprowadza wodę z dachu,
- 6) wnęka w murze,
- 7) kłoc drewna.

Pionowo:

- 1) mocno skręcony sznur,
- 2) część pieca,
- 3) poprzedniczka oboju.

Rozwiązania

krzyżówka panoramiczna: Cały czas podbijal cenę; wów-
czas panoramiczna: Czas apo-
kalipsy; krzyżówka z hasłem:
Dobry lek zawsze gorzki; duet
olek: "Na granicę" – "Om do-
py"; szty: "Raport Pileckiego",
krzyżówka A-Z: piosenka;
krzyżówka: pisarka.